Akc. D. Nr. 603/72 - Ś

Jerzy,

z miłosierdzia Bożego i łaski Stolicy apostolskiej

kapłan kardynał świętego rzymskiego kościoła,

Książę Biskup Wrocławski

przesyła wszystkim wiernym swej dyecezyi pozdrowienie i błogosławieństwo w Panu.

Najmilsi Dyecezanie!

Jak każdy czas w roku kościelnym, tak i czas świętego postu w szczególny sposób do serc naszych przemawia. Jest to czas jakiejś dziwnej powagi i wzywania do powrotu serc naszych do Boga i Pana naszego.

Poważne są czasy, w których żyjemy; świat od Boga ucieka. Wprawdzie duch ludzki zdobywa się na coraz to nowe odkrycia i wynalazki, coraz to głębiej wnikając w tajemnice natury; nie chce jednak uznać zakreślonych sobie granic, nie chce się zgodzić na to, że po nad rozumem jego są prawdy, których nigdy nie zbada, i dla tego ukorzyć się nie chce przed wcielonym Synem Bożym w stajence Betleemskiej. Na takie to manowce schodzi człowiek, od dumnego i zarozumiałego ducha przeczenia posuwając się aż do otwartej nienawiści Boga.

I reszty ludzi życie i dążenie do tego samego zmierzają celu. Zmysłowy i cielesny człowiek bez Boga i wiary jak może umiłować pracę i ubóstwo, jak może czcić żłóbek betleemski i warsztat nazaretański, jak w ogóle zastósować się do sądu, który Bóg u wrót raju nad grzeszną wypowiedział ludzkością? Z jak wielkim nakładem sił pracują odtąd, ażeby uleczyć ludzkość z tej choroby, w którą od tego czasu w stósunkach swych społecznych popadła! Z jak wielką bystrością rozumu, z jakiem wytężeniem umysłów, z jak wielką miłością, z jak szlachetnym zapałem pracują nad tem, by znaleźć sposoby uwolnienia ludzkości z pod gniotącego ją jarzma nędzy i ubóstwa! A jednak tyle wysiłków i tyle pracy nie wydadzą odpowiednich owoców, i zamiast ulgi, sprawę jeszcze pogorszą: bo zamyka się oczy na przyczynę złego, nie poznając lub nie chcąc poznać źródła wszelkiej nędzy i nieszczęścia ludzkiego. Dla tego pogrąża się ludzkość coraz głębiej w proch tej ziemi, zwracając wszelkie jej zamiary i dążenia do potrzeb życia ziemskiego, i spycha się ją w ten sposób z wyżyn jej życia, równając ją z nierozumnemi zwierzętami. Jednem słowem, *uzdrowienia społeczeństwa ludzkiego szuka się jedynie w zmianie naturalnego trybu życia*. Oby raz już poznano, do czego to wszystko prowadzi! Wszystkie tego rodzaju zamiary naprawy doli ludzkiej nie są w stanie przywrócić pokoju i pomyślności ludzkości, lecz przeciwnie popchną ją raczej do jeszcze większej nędzy.

Jak niegdyś za czasów apostolskich, tak powinniby i dziś chrześcianie jednem być sercem i jedną duszą; a jednak spotykamy się wszędzie z nienawiścią i zazdrością, i szczupłą zaiste jest garstka tych wiernych,

noszących na sobie znamię prawdziwych uczniów Chrystusowych: jednomyślność w miłości. Samolubstwo jest tą straszną chorobą, rozdzielającą umysły i serca tak pojedyńczych ludzi, jak i stanów i narodow całych.

Tak, najmilsi dyecezanie, czasy nasze potrzebują pokoju i miłości. »*W pośrodku was stanął którego wy nie znacie*«, tak wołał niegdyś kaznodzieja pokuty do swoich współczesnych na puszczy. (Jan I, 26). I do ludzi naszych czasów odnosi się jego wołanie; wprawdzie Zbawiciel opowiadający ewangelią o błogosławieństwie ubóstwa i o szczęściu w pokorze zawartem, jest dla świata nas otaczającego, jak przedtem tak i dziś zgorszeniem i głupstwem. Nie znają go i znać go nie chcą.

Wy Go znacie, mili dyecezanie, i do Niego w niniejszem liście moim pasterskim chcę was zaprowadzić, i to tam, gdzie przed nami staje w największej pokorze i gdzie nam zarazem otworzył ustawicznie miłością swą bożą tryskające źródło. Tu macie i wy, jak niegdyś pierwsi chrześcianie, czerpać pokój niebieski i prawdziwą miłość bożą tak dla siebie jak i dla rodzin swoich, a zarazem wypraszać te dary dla całej ludzkości. Was, którzy wraz ze mną i z całym kościołem katolickim Serce naszego Boskiego Zbawiciela, przebywające w Najśw. Sakramencie, znacie i czcicie, chciałbym *złączyć przy ołtarzach naszych w celu oddawania wiecznej adoracyi tej żywej wodzie, tryskającej miłością i pokojem* Św. Paweł w liście swoim do Efezów (III, 18 i 19) mówi o miłości Chrystusa i błaga ze wzniesionemi do nieba rękoma, by wierni »*pojąć mogli ze wszystkiemi świętemi, która jest szerokość i długość i wysokość i głębokość i poznać przewyższającą naukę miłość Chrystusową, aby byli napełnieni wszelakiej zupełności bożej.*«

Miłość ta odnowiła świat pogański; ona działa dalej w cudowny sposób w najświętszej tajemnicy Sakramentu Ołtarza. O tej miłości w poczwórnej jej rozciągłości, jak ją apostół narodów przedstawia, mówić do was obecnie będę, ażeby serca wasze coraz więcej tem żywem pragnieniem się wypełniały, odwdzięczania się miłością za miłość Jezusową i abyście przez wasza ustawiczna adoracyę cześć oddawaną Jego miłości w Najśw. Sakramencie otrzymać mogli ten ogień na ziemi, który przyniósł Zbawiciel, i który chce »aby coraz więcej na ziemi się palił.« (Łuk. XII., 49.)

I.

Wysoką jest miłość Pana; tak, nieskończenie wysoką okazuje się nam w Najśw. Sakramencie Ołtarza. Tylko nieskończona mądrość mogła wymyśleć tę tajemnicę po nad wszystkie tajemnice, tylko wszechmoc boża mogła zdziałać ten cud ponad wszystkie cudy, tylko nieskończona miłość takie źródło łaski nam otworzyć. Wzniosłym był cud mądrości bożej we wcieleniu Syna Bożego, połączenie znikomej, nędznej natury ludzkiej z nieskończoną naturą Boską w jedności Osoby Słowa Bożego. Dlatego to śpiewali aniołowie nad stajenką betleemską »*Chwała na wysokości Bogu!*« ponieważ to dziecię w żłobie złożone przedstawiło nam mądrość i miłość bożą daleko jaśniej aniżeli stworzenie świata na początku czasów! A jednak mądrość boża jeszcze więcej jaśnieje, gdy nam przedstawia nieskończonego Boga pod jeszcze lichszą postacią chleba, nasze ołtarze przemieniając w wieczne Betleem.

Gdy nasz Pan i Zbawiciel niegdyś na ziemi widomie przebywał, Jego wszechmoc niezliczone działała cudy. Okazywał On wszechmoc swoją lecząc chorych, uśmierzając burzę na morzu, błogosławiąc rybołostwu Piotra, przemieniając istotę wody w istotę wina. Ten cud w Kanie był tylko obrazem daleko wznioślejszego cudu, cudu spełnionego w wieczerniku. Tu przemienił istotę chleba w Swe najświętsze Ciało i istotę wina w Swą najświętszą Krew, — tu więc spełnił najwyższy z cudów wszechmocy swojej. Ale co więcej, najwyższy objaw wszechmocy bożej wyrażonej w tym Najśw. Sakramencie zawiera się w tem, że mocą Chrystusową wyposażone usta ludzkie ten sam cud spełniają. Co w wieczerniku Pan Jezus uczynił, to samo spełnia się ustawicznie na ołtarzach naszych: Jednorodzony Syn Boży, z bóstwem i człowieczeństwem, z ciałem, krwią i duszą swoją prawdziwie, rzeczywiście i istotnie tak tu, jak i tam obecnym jest pod świętemi postaciami po wypowiedzeniu słów przeistoczenia w każdej hostyi na całym świecie, w najmniejszej nawet jej cząstce. I tak trwa ten cud, który wszechmoc boża niegdyś w wieczerniku spełniła, coraz dalej przed naszemi oczyma na ołtarzach naszych kościołów.

Jeżeli mądrość boża i Jego wszechmoc cud ten zdziałały, to miłość boża była tą, która ten cud obmyśliła; ona to była tą sprężyną, która skierowała mądrość i wszechmoc bożą do spełniania tego dzieła, »*umiłowawszy swe, którzy byli na świecie, do końca je umiłował*«. (Jan XIII, 1.) »*Żal mi tego ludu*«, tak się niegdyś odezwało przepełnione miłosierdziem Serce naszego Zbawiciela do swych uczniów, widząc skupione około siebie tłumy ludu. Jego to wszechmocna ręka zaspokoiła wtedy głód tysięcy cudownem pomnożeniem chleba. Lecz cóż widzimy? Widzimy po dziś dzień uczniów pańskich w ich następcach, kapłanach kościoła

katolickiego, obchodzących niezliczone tłumy zgłodniałego ludu, aby ich głód zaspokajać chlebem anielskim świętej Eucharystyi. Cudowne to nakarmienie na puszczy było więc tylko obrazem i zapowiedzią tego drugiego karmienia, które w Najśw. Sakramencie Ołtarza trwać miało do skończenia świata.

Jak wielką jest ta miłość, która wypełniała najświętsze Serce naszego Boskiego Zbawiciela ku ludzkości! Od pierwszej chwili swego wcielenia składa siebie z każdem uderzeniem Serca swojemu Ojcu niebieskiemu w ofierze, póki tej ofiary nie spełni na Golgocie. *„Większej nad tę miłości żaden nie ma, aby kto duszę swą położył za przyjacioły swoje«*, mógł tak słusznie o sobie powiedzieć (Jan XV, 13). A jednak nie wystarczało to bynajmniej Jego miłości. Jego Serce dopiero się uspokoi, kiedy nam się całkowicie odda i najściślej z nami zjednoczy. *»Pożądaniem pożądałem pożywać tej paschy z wami«* (Łuk. XXII, 15). W tych słowach przedstawia nam Pan Jezus swój plan. Jak niedościgłą przedstawia nam się ta miłość, jak wysoko wzniesioną ponad wszelkie ludzkie zamysły i oczekiwania! Gdzież jest człowiek, owszem, gdzież jest anioł, któryby zdobył się na tę myśl i przypuszczał, by sam Bóg, jednorodzony Syn Boży, oddał siebie ludziom za pokarm ich dusz pod postacią chleba? I gdyby Bóg-człowiek wszystkich mędrców tego świata, owszem wszystkie chóry anielskie zgromadził w celu zasięgnięcia od nich rady, jakąby pamiątkę zostawić swej miłości ludziom, cały rozum wszelkich stworzeń nie zdobył by się na to, by wymyślić ten tak wzniosły prawdziwie boski środek. To też jest właśnie, co nam stwierdza postępowanie boże: im wznioślejszą i mniej dającą się pojąć jest ta miłość, tem jaśniej nam

potwierdza, że taki dar, jakim jest Najśw. Sakrament, tylko od Boga pochodzić może.

Co Zbawiciel niegdyś przyobiecał, to też spełnił. Ostatnia noc przed Jego cierpieniem nadeszła. Co Mu przed oczyma stało przez cały czas Jego doczesnego życia, to teraz spotkać Go miało, spełnienie dzieła Odkupienia przez dobrowolną śmierć na krzyżu. Lecz nie tu są Jego myśli w tej ważnej chwili; na wszystko, co Go czeka, spogląda w świetle posłuszeństwa w obec niebieskiego Ojca swego; chce On także z nieskończonej swej ku nam miłości w tej ostatniej uroczystej chwili, w której się zabiera do spełnienia największej ofiary miłości, pozostawić nam najwspanialszy upominek. Ogłasza swój testament i oznajmia ostatnią swą wolę. Mało nam pozostawia, ale jasnych i nie podlegających różnemu rozumieniu słów, poczwórnie palcem Bożym zapisanych w świętych księgach, słów oznaczających dla nas to samo, co słowa boże twórcze: *»Stań się.«* Przemienia chleb, przeistaczając go w swe Ciało, przemienia wino przeistaczając je w Krew swoją, i ten zapis swój pozostawia uczniom swoim: *»To jest ciało moje, to jest krew moja, to czyńcie na moją pamiątkę.«*

Zbawiciel tak powiedział; któż się poważy Jego słowa inaczej rozumieć, jak On je wypowiedział, jak je zrozumieli uczniowie Jego? Jak oni te słowa zrozumieli i jaką nam o ich zrozumieniu od początku podawali naukę, tego nas uczą pierwsi chrześcianie, wypisujący ich znaczenie na ścianach podziemnych grobów, to nam zapisali ojcowie kościoła w swych pismach, tego apostołowie wiary przez wszystkie nauczali wieki a chrześcianie wiary przez wszystkie wierzyli czasy. Taką jest i nasza wiara. Przed Tym, przed którym

chrześciaństwo przez wieki całe w podziemnych lochach i we wspaniałych świątyniach padało na kolana, przed Tym i my zginamy kolana. »*Chwal córko Syońska, królem Izraelskim Pan w pośrzodku ciebie!*« (Soph. III, 14, 15) tak i my z prorokiem pańskim zawołać możemy. Ale też pamiętamy i na słowa psalmisty: »*Błogosławieni, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie, na wieki wieków będą Cię chwalić*« (Ps. LXXXIII, 5). Wieczna nieustająca pieśń chwały, to wyraz naszej radości i wdzięczności.

Wielką pociechą przepełnione jest serce moje, widząc, jak moi dyecezanie z wielką gorliwością cześć oddają Najśw. Sakramentowi. Kapłani wstąpili licznie do stowarzyszenia adoracyi Najśw. Sakramentu, aby widomie otaczać ołtarz pański, na którym niewidomie Aniołowie cześć Zbawcy oddają; nauczyciele przyłączyli się do straży Najśw. Sakramentu, ażeby jeszcze bliżej stanąć Tego, do którego przez spełnianie swych obowiązków tak się zbliżają, i ażeby zaczerpnąć od Niego tę miłość, która umacnia do ofiar i zapala w pracy dla dobra młodych dusz, ich kształceniu powierzonych. Inni świeccy ludzie gorąco pragną aby istniejąca w niektórych miejscowościach piątkowa adoracya i u nich zaprowadzoną została. W obec tak licznych dowodów czci ku Najśw. Sakramentowi w mojej dyecezyi, nie mogę dłużej się ociągać z urzeczywistnieniem długo w sercu mojem obnoszonych myśli, aby wieczną nieustającą modlitwę, już w innych sąsiednich dyecezyach zaprowadzoną, nie wprowadzić w życie i w dyecezyi wrocławskiej. W tym celu wydam niebawem bliższe rozporządzenia, chcę bowiem ażeby cała dyecezya moja opasaną była nierozerwalnym łańcuchem modlitwy, i żeby chwała naszego Boga ani w dzień ani w nocy nie ustawała.

Coraz więcej, najmilsi dyecezanie, znika ze świata miłość, coraz więcej stygną serca dla Boga i bliźnich, a wcale niedwuznaczne znaki okazują nam, jakie niebezpieczeństwa nam grożą. W tabernakulum każdego kościoła katolickiego jest gorejący ogień w tym celu zapalony, aby ogrzewał serca nasze. Do niego chcę was zbliżyć, około niego chcę was skupić, abyście cześć oddawali niepojętej miłości naszego Boga, a tak aby Jego Sercem zagrzane nasze serca szukały życia wiekuistego, i złączone z Bogiem i między sobą aby przywdziały na się tę podwójną zbroję w celu odpierania i pokonywania wszelkich, w naszych czasach zagrażających nam, niebezpieczeństw.

II.

Wysoką, jak tron Boży jest miłość Chrystusa w Najśw. Sakramencie Ołtarza. Lecz któż zmierzy *jej głębokość?* Nieskończenie głęboko poniżył się Syn Boży, gdy ludzką naszą przyjął na siebie naturę. Ten, który od wieków po nad Cherubiny wzniesiony, z miłości ku nam przychodzi na świat w stajni w największem ubóstwie, *przyszedł do swojej własności, a swoi Go nie przyjęli.* Jak w stajni w tak wielkiem ubóstwie na świat przyszedł, tak też w ubóstwie spędził całe życie swoje ziemskie, tak, iż mógł o sobie powiedzieć, że Syn człowieczy nie ma, gdzieby głowę skłonił, i w tem ubóstwie dotrwał aż do krzyża, gdzie Mu szaty skradziono i gdzie śmiercią umarł, jaka tylko dla najuboższych niewolników przeznaczoną była. Gdyby nas wiara nie uczyła, ktoby w tem poniżeniu szukał Tego, który odblaskiem jest chwały ojcowskiej? Zaiste, ludzie nie szukali Go ani w Jego chwale ani nawet w Jego poniżeniu; tak wyniszczony i ukrzyżowany Zbawiciel był i będzie dla pysznego

świata kamieniem zgorszenia, i tylko pokornym i niewzruszonym w wierze sercom ogłasza krzyż ich Zbawiciela i streszczenie ich szczęścia.

Żłóbek i krzyż, chociaż są otchłanią głębokości upokorzenia Syna Bożego, jednak nie są jeszcze najgłębszą głębią Jego miłości. Gdy Zbawiciel zawisł na krzyżu, było wprawdzie Jego bóstwo zakryte i zasłonione ludzką naturą, którą każdy widział; w Najświętszym Sakramencie, gdzież jest Jego postać ludzka? Ukryte i bóstwo i człowieczeństwo Jego, zasłonione postaciami chleba. W żłóbku śpiew anielski, na krzyżu cała natura oddawały świadectwo, że to Bóg; — w Najśw. Sakramencie Ołtarza nie ma żadnego znaku widomego, któryby nam wskazywał, że pod postaciami chleba jest nasz Bóg i Pan. Nadmiar Jego miłości ztąd poznać możemy, że nie ociągał się z ustanowieniem tej tajemnicy, chociaż przewidział, że będzie zapoznaną i wzgardzoną, zapominaną i pomiataną. Zapoznaną jest od tylu, którzy nie mogą uwierzyć w jej wielkość i głębią, i dla tego nabożeństwo i cześć, jaką wierni Bogu w Najświętszej utajonemu Tajemnicy oddają, jest dla nich kamieniem zgorszenia. Zapomina i pogardza nią tylu, którzy gardzą głosem i wezwaniem wewnętrznem, którem Bóg ich wzywa na gody sakramentalne, stroniąc od przystępowania do Najświętszego Sakramentu i od uczęszczania do kościoła. Gardzi nią tylu, co z grzesznem do niej przystępują sercem i dopuszczają się tej zbrodni, którą tak nam św. Paweł przedstawia: *»A tak który je ten chleb, i pije kielich Pański niegodnie, sąd sobie je i pije nierozsądzając ciała pańskiego.«* (I Kor. XI, 27, 29). Tak to niewiadomość i nienawiść oddawna zawarły ze sobą

przymierze, aby się sprzeciwiać miłości Jezusowej w Najśw. Sakramencie i odmawiać należącej się Jemu czci, co i w naszych widzimy czasach. Całą tę niewdzięczność i zaprzeczenie Mu czci przewidziało wszystko widzące oko Jego, i przeczuło Jego Boskie Serce, a mimo to nie dał się tem Zbawiciel nasz powstrzymać od ustanowienia tej tajemnicy miłości; na wszystkie te zniewagi był z góry przygotowany, i nie powstrzymają Go one od pozostania wśród nas i od zlewania na nas całych strumieni błogosławieństw, byle tylko nasze dusze karmić mógł sobą na żywot wieczny. *»Przepaść przepaści przyzywa«*, mówi psalmista pański XLI, 8. Odnosi się to i do miłości Pana Jezusa w Najśw. Sakramencie. Jest ona niezgłębioną przepaścią poniżenia i wyniszczenia siebie, ale tem poniżeniem i wyniszczeniem woła do nas, wstrząsając głębokością serc naszych. Nie chcemy na ten głos zatykać uszu naszych. Chcemy dniem i nocą zgromadzać się przy Najśw. Sakramencie, aby Go przepraszać za bezbożność i niewiarę, Jego miłości urągające; aby zadosyć uczynić Mu za niewdzięczność i złość, z jaką tylu przez niegodne przystępowanie do Komunii świętej i niegodne obchodzenie się z Nim, zbeszczeszcza Tajemnicę miłości; ażeby Mu wynagrodzić obojętność i zapomnienie, jakiemi inni obrażają i zasmucają Boskie Jego Serce. Chcemy Go w tej Tajemnicy poznawać i uczyć się od Jego serca pokory i posłuszeństwa, tych cnót, które wśród świata coraz więcej zanikają. *I dla tego chcemy przed Jego tronem w tabernakulum w świętej miłości i pobożności utrzymywać straż honorową ku czci tej Najświętszej Tajemnicy.* Jeżeli głupota i złość ludzka natrząsać się z nas

będą i według ciała żyjący ludzie naszych czasów nie zechcą nas zrozumieć, nie zapominajmy, że tak z Chrystusem od początku aż do końca Jego życia postępowano. Gdy po cudownem rozmnożeniu chleba na pustyni zdziwionemu ludowi przyobiecał jeszcze większy objaw miłości, obiecując mu nie już chleb, ale ciało i krew swoją, któremi karmić go będzie, tę obietnicę nazwali twardą i mrucząc opuścili Zbawiciela. Tak już natenczas Najśw. Sakrament był kamieniem zgorszenia, ale zarazem i probierczym kamieniem wiary. Gdy jedni Chrystusa opuścili, apostołowie skorzystali z tej okazyi, by otwarcie wiarę swą wypowiedzieć: *Odpowiedział mu tedy Szymon Piotr: »Panie, do kogóż pójdziemy? Słowa żywota wiecznego masz. A my wierzymy i poznaliśmy, żeś ty jest Chrystus Syn Boży.«* (Jan VI, 67, 68). I naszej wiary doświadcza pod postaciami chleba ukryty Syn Boży: *»Oto on stoi za ścianą naszą, poglądając okny, patrzając przez kraty.«* (Pieśń nad p. II, 9). Nasze oko nie widzi Go, kryje się przed niem za ścianą nikłych postaci chleba; ale Jego oko z tego ukrycia spogląda na nas, widzi nas, naszą miłość i cześć, i wnika do głębin serc naszych. Przeto, najmilsi dyecezanie, chcemy się zgromadzać przed tabernakulum, wyznawać Go przed całym światem jako Boga i Pana naszego, ale także chcemy zjawiać się przed Nim z uczuciami, jakiemi tylko żywa wiara i wdzięczna miłość natchnąć są zdolne.

III.

Wielką i głęboką jest miłość Boża w Najśw. Sakramencie Ołtarza, ale nie mniej jest *szeroką, wszystko obejmującą.*

Szeroką była miłość Jezusa, gdy Pan nasz żył na ziemi; bo Serce Jego święte więcej obejmuje niźli świat.

Jeżeli uczeń Chrystusowy, św. Paweł, mógł o sobie powiedzieć: *»Wszystkim stałem się wszystko«* (I Cor. IX, 22), jak wielką dopiero musi być miłość mistrza, u którego miłości zapaliło się serce apostoła? Przyszedł, *aby świat żywot miał i obficiej miał* (Jan X, 10); przypatrzmy się więc, jak Jego miłość daleko się posunęła, i jak ogarniającą była, a to spiesząc za Chrystusem wśród Jego pielgrzymki przez ziemię obiecaną. *„Przeszedł czyniąc dobrze“* (Dz. ap. X, 38), w tych krótkich słowach przedstawia nam pismo święte życie ziemskie Chrystusa. Wszyscy znachodzili u Niego pomoc i ratunek we wszelkich nędzach tak ciała jak i duszy: grzesznicy łaskę i przebaczenie, chorzy i ułomni uzdrowienie, smutni pocieszenie i pokój, rodzicom oddawał przywrócone do życia ich zmarłe dzieci, rodzeństwu w Betanii wskrzeszonego brata. Nie zwracał uwagi na różnice narodowe, pogański setnik i samarytanka zarówno znaleźli u Niego pomoc jak żydzi. Nieprzyjaciołom swoim przebaczał, za swych morderców się modlił. Tylko gniewał się na zatwardziałych grzeszników i karał ich.

W daleko okazalszem świetle występuje przed nami miłosierna Jego miłość, gdy już widomie wśród nas nie przebywa. Wtedy ograniczała się Jego miłość dobrze czyniąca jak i jego widoma obecność tylko na naród wybrany. Dziś na całej ziemi nie ma kraju, gdzieby Chrystus nie był obecnym w Najśw. Sakramencie Ołtarza, a wszędzie, gdzie jest obecnym, zasiada na tronie miłości i miłosierdzia. Niegdyś wysoko i dla wszystkich łatwe do ujrzenia stanęło na Golgocie drzewo żywota, które tamże dla zbawienia ludzkości Chrystus osadził; w Najśw. Sakramencie rozciąga swe

konary po nad całą ziemią i schyla się nad ołtarzami naszymi, abyśmy zeń owoce zrywać mogli. Tu na ołtarzu tryska nie wysychające nigdy źródło żywota, a tryska na żywot wieczny: »*Kto pożywa ciała mego i pije moją krew ma żywot wieczny, a ja go wskrzeszę w ostatni dzień*« (Jan VI, 54). Tu jest zbrojownia, podająca nam broń do walki z grzechem i skłonnościami do grzechu, jako też z namiętnościami słabego serca ludzkiego. Tu jest siła, użyźniająca kościół i zdobiąca jego niwy różami męczeństwa i liliami czystości. Tu czerpią misyonarze i kapłani ducha ofiary, który ich uzdalnia do oddawania się całkowicie na usługę dusz ludzkich. Tu słabe niewiasty zakonne hartują wątłe swe siły, do bahaterskich wznosząc się ofiar, które przyjaciele i nieprzyjaciele kościoła podziwiają, ale które zrozumieć może tylko ten, który poznał siłę i moc tej chwalebnej boskiej Tajemnicy Ołtarza. A wy, najmilsi dyecezanie, czy z własnego doświadczenia nie znacie tego spokoju ducha, tego szczęścia serca, które udziałem jest tych, co godnie przystępują do stołu pańskiego? Przypomnijcie sobie dzień pierwszej waszej komunii świętej; przypatrzcie się dzieciom waszym, gdy po raz pierwszy uczestniczą w godowej wieczerzy Zbawiciela; odnówcie w sobie tę żywą, dziecięcą wiarę, zagłębcie się w tej prostej dziecięcej miłości, w której one i wy kiedyś spieszyliście na spotkanie się ze Zbawicielem w pierwszej komunii świętej — a nie będę wam potrzebował dłużej przedstawiać, jak daleko sięga miłość Chrystusowa.

Lecz nie tylko przyjęcie Najśw. Sakramentu, już sama bliskość Chrystusowa jest pełną łask i błogosławieństw. Gdy niegdyś w widomej postaci przechodził

po drogach przyobiecanej ziemi, wystarczało dotknąć się kraju szat Jego, aby zdrowie odzyskać, i święta ewangelia nam opowiada, że jakaś cudowna »*moc od niego wychodziła i uzdrawiała wszystkie*« (Łuk. VI, 19). Jest On i między nami, chociaż nie w postaci widomej, to jednak pod postaciami chleba; jest rzeczywiście obecnym na naszych ołtarzach, i chodzi po ulicach naszych, czy to w świątecznej procesyi, czy gdy spieszy w cichości i ukryciu, by Sobą nakarmić chorego. Któżby śmiał powiedzieć, że Jego wszechmoc boża i Jego siła błogosławiąca dziś już nie są skutecznemi? Skuteczność tej mocy i siły choć się ukrywa przed oczyma ludzkiemi, za to serca, które jej doznały, mogłyby nam wiele o niej powiedzieć. Jak Nikodem w nocy, jak Samarytanka przy studni Jakubowej, jak Marya Magdalena u stóp Jego, tak i my nie napróżno doń się zbliżać będziemy, lecz będziemy odeń wracali pocieszeni, zasileni łaską, uspokojeni i umocnieni. »*I nie masz inszego narodu tak wielkiego, któryby miał bogi tak przybliżające się do niego, jako Pan Bóg nasz przytomny jest na wszystkie prośby nasze*«, możemy zachwyceni Jego łaską z Mojżeszem zawołać (V Moj., IV, 7).

A więc, najmilsi dyecezanie, idźmy do niego, spieszmy do przybytku Pana naszego, z którego zawsze cudowna siła błogosławieństw Jego tryska i który jeden jedynie choroby naszych niespokojnych czasów uzdrowić jest w stanie.

Wiele jest nędzy na świecie, pokój i szczęście rzadko na nim goszczą. Ze smutkiem patrzymy na to, jak w wielu rodzinach niezgoda i niepokój stale przebywają, zgodę zaś i miłość rzadko się spotyka. Wszelkie nieszczęście naszych czasów nie pochodzi z braku tylko

pracy i pieniędzy, nie tylko ma swe źródło w ograniczonej ludzkiej wiadomości i możności. Wynalazki i odkrycia następują nieprzerwanie jedne po drugich; lecz nie są one w stanie jedynie ludzkość uszczęśliwić. Żądza wygód i zmysłowość, samolubstwo a brak miłości drugich, krótko mówiąc, grzech i grzeszne skłonności zamieniają uszczęśliwienie, jakie postęp i wynalazki ducha ludzkiego ludzkości przynieść miały, często bardzo w nieszczęście, wypędzając pokój i szczęście z domów i rodzin, ze serc i z dusz ludzkich. Wielu odartych z pokoju i ciszy wewnętrznej wnosi swój rozstrój wewnętrzny między bliźnich i w całe społeczeństwo ludzkie, i tak odwracają siebie i innych od ołtarza Tego, który jedynie ludziom pokój dać może.

Jeżeli niegdyś w Nazarecie w gronie świętej Rodziny prawdziwie niebieski panował pokój, to wiemy my wszyscy, którzy wierzymy w Tego, który podjął się obowiązku pracy, gdzie dla nas jest pokój i szczęście, to jest w Najśw. Sakramencie w świątyniach naszych Każde tabernakulum, każdy ołtarz jest Nazaretem, w którym każde serce, każda rodzina i całe społeczeństwo zgodę, miłość, szczęście i pokój znaleść mogą dla siebie. Tu prowadziła wiara apostołów pierwszych chrześcian. Pogardzani i prześladowani, wyśmiewani i dręczeni wiedzą, gdzie pomocy i siły, odwagi i męztwa szukać mają. Widzimy ich skupionych około ołtarzy w katakumbach, ztąd spływa duch bohaterski do ich serc; obecny na ołtarzach Zbawiciel udziela im takiej siły, że nie lękają się ni miecza oprawców, ni dzikich zwierząt, i mimo wszelkich mąk i katuszy stoją wiernie przy Tym, który z ołtarza wiedzie ich na plac boju za wiarę i wieńczy ich dusze koroną zwycięztwa.

U stóp ołtarzy, postawionych nad grobami męczenników, krwią oddających świadectwo wierze, łączą się w modlitwie z nimi, w tem przeświadczeniu, że obcują ze świętymi, na których świętych szczątkach zbudowano ołtarze Panu. Wszystkich do siebie przypuszczające Serce Jezusowe udziela im łaski, *»aby jednoż między sobą rozumieli, aby jednomyślnie jednemi usty czcili Boga«* (Rzym XV, 5 i 6). *Tu nie masz różności Żyda i Greczyna, Poganina i Żyda i Barbarzyna i Tatarzyna, niewolnika i wolnego, ale wszystko i we wszech Chrystus* (Rzym. X, 12; Kol. III, 11). Przeciwieństwo narodów i stanów niknie w ogniu miłości ku Zbawicielowi, który do nich woła z tabernakulum: *„Ufajcie, jam zwyciężył świat“* (Jan XVI, 33).

Najmilsi dyecezanie! Wiara nasza jest tą samą, jaką była u pierwszych chrześcian; oby tak samo w nas, jak w nich działała; oby nas tą samą wypełniała miłością, jaka ich ożywiała! Skupiajcie się z wiarą chrześcian z czasów apostolskich, z ich nadzieją niezłomną, i ich gorącą miłością około ołtarzów i wypraszajcie wspólną modlitwą wszystkie skarby pokoju i błogosławieństwa, których udzielać z tabernakulum Zbawiciel tak pragnie, dla ludzkości, dla kościoła, dla ojczyzny, dla rodzin, ażeby Bóg pospieszył w pomoc potrzebom i nędzy naszych czasów. Uczcie się od tego Serca, co tu przebywa: cichości, przebaczania, miłości nieprzyjaciół, zamiłowania w dobrem i prawdziwej miłości bliźniego, i nie dozwalajcie, by różność stosunków ludzkich dawała wam pochop do nieufności i niezadowolnienia, do rozdziału i kłótni. W obec Zbawiciela, ukrytego pod postaciami chleba, przypominajcie sobie słowa apostoła: *„wy jesteście ciałem Chrystusowem i członkami z członku* (I Kor. XII, 27).

IV.

Wśród ziemskiego swego życia miłowało nas Serce Jezusowe lat trzydzieści i trzy; gdyby miłość Jego ku nam tylko tak długo trwała, już by była miłością wielką. Między pierwszem a ostatniem uderzeniem Serca Jezusowego nie znajdziemy żadnego, któreby do nas się nie odnosiło, któremby nas nie miłował i nie ofiarował się za nas Ojcu niebieskiemu. Policzcie te wszystkie uderzenia Serca Boskiego i powiedzcie sobie, jak wielką i *rozciągłą* była za życia Jego miłość ku nam.

Miłość silniejszą jest od śmierci i sięga po za grób. *„Umiłowawszy swe, którzy byli na świecie, do końca je umiłował* (Jan XIII, 1). Chwila rozstania się zbliżyła; Zbawiciel ma świat opuścić, a jednak nie chce swoich osierocić. Ma On w niebie u Ojca być rzecznikiem naszym, i dla tego musi wrócić do nieba i zasiąść po prawicy ojcowskiej; lecz serce Jego nie dozwala Mu oderwać się od swych przyjaciół na ziemi. Ojciec Go wzywa, a jednak nie może i nie chce opuścić swych braci; aniołowie tęsknią za Nim, by Mu mogli cześć oddawać jako królowi niebieskiemu, lecz synowie ludzcy potrzebują jeszcze Jego obecności. Tak w Sercu Boskiem walczy miłość z miłością; — jak się ta walka skończy? Boska Jego mądrość i miłość Jego Serca obmyślają tajemnicę, którąby dozwoliła, żeby równocześnie i niebo i ziemię obecnością swą uszczęśliwiał. Niebo otrzymało Jego Ciało uwielbione w niezasłonionej chwale, ziemia zatrzymała Go pod zasłonami postaci chleba. Królowi wieków oddają w niebie z największą i najgorętszą pobożnością cześć aniołowie Boży — i nam dzieciom tej ziemi dano jest, że możemy przed tym Bogiem, acz zasłoniętym dla ziemskich naszych oczu,

padać na kolana, aby Mu, temu prawdziwemu Królowi naszemu, nieść w ofierze cześć naszej wiary i oddanie się naszej miłości. Tak, długo, bardzo długo, aż do skończenia świata, dopóki jeszcze jedno serce ludzkie będzie na ziemi, będzie i Serce Jezusowe w Najśw. Sakramencie przebywało wśród nas, by w miłości swej oddawać się sercom, miłość w nich zapalać i miłość ich wynagradzać. *„Nie zostawię was sierotami“* (Jan XIV, 18). Tak spełnił swoją obietnicę: *„Oto ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata“* (Mat. XXVIII, 20).

Zapytajmy się jeszcze, dlaczego Pan pozostał z nami na ziemi? Czyż nie mógł nam z nieba dopomagać i strzedz nas na ziemi? Chociaż troska Jego o nas tak wielka, że przewyższa troskliwość ojca i miłość matki, czyż nie może z swej niebieskiej chwały w każdej godzinie, owszem każdej chwili nam dopomódz? Któżby o tem wątpił? Dla czego jednak pozostać chciał z nami, wśród nas mieszkać i zawsze tak bliskiem być nas, na to nam odpowiada, ustami mędrca pańskiego: *„Kochanie maje być z synmi człowieczgmi“* (Przyp. VIII, 32). Ponieważ Syn Boży dla naszego zbawienia z nieba zstąpił na ziemię, ażeby nam, z wyjątkiem grzechu, we wszystkiem stać się podobnym, ażeby stać się bratem naszym i dzielić z nami wszelką radość i smutek ziemski, dla tego nie wystarczały mu 33 lata Jego życia ziemskiego wśród nas, nie wystarczył mu żłóbek i stajenka, krzyż i grób, droga z Betleemu na Golgotę. Chciał zostać z nami, w każdym i najuboższym kościółku na ziemi, chciał pod postaciami chleba ukryty przebywać z nami aż do skończenia świata. Ta to miłość Jego nieskończona przykuła Go poniekąd

nierozerwalnym łańcuchem do naszych ołtarzów, ażeby, jeżeli wolno tak się wyrazić, dłużej nas umiłować mógł, aż do dnia ostatecznego. Jakby Zbawiciel nie mógł się oderwać od tego padołu nędzy, dopóki jeszcze na nim żyją tacy, których obecność Jego pocieszyć i uszczęśliwić może.

Najmilsi dyecezanie, został Pan przy nas, abyśmy byli przy nim. *„Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie i jesteście obciążeni, a Ja was ochłodzę“* (Mat. XI. 28), tak nas zaprasza do siebie, a na tych, co niewdzięcznem sercem zaproszeniem Chrystusowem gardzą, wypowiada z góry swój straszny sąd. *„Królowa z południa powstanie na sądzie z tym narodem i potępi go: iż przyjechała z krajów ziemie słuchać mądrości Salomonowej a oto tu więcej niż Salomon“* (Mat. XII. 42).

Zaiste, najmilsi dyecezanie, miłość Zbawiciela w Najśw. Sakramencie Ołtarza żąda odwzajemnienia się. Niech więc wszystkie nasze myśli, nasze serca, nasza miłość, cokolwiek tylko czynimy, w pracy i w troskach ziemskich, zwracają się ku Najświętszej Tajemnicy! Miłość domaga się miłości wzajemnej. Taka wieczna miłość wcielonego Syna Bożego, jaką nam okazuje w Najśw. Sakramencie, żąda wiecznej czci. I dla tego odtąd i w naszej dyecezyi wieczna adoracya ma być otwartem wyznawaniem naszej gorącej wiary w Boga, który zamieszkał pośród nas, ma być tą radośną daniną naszej miłości ku Temu, który nas odwieczną umiłował miłością, skromnem zadośćuczynieniem za zapominanie ludzi na tę tajemnicę. *»Nie chcemy, aby ten królował nad nami«* (Łuk. XIX. 14), to jest hasło bezbożnego, od Chrystusa stroniącego ducha czasu. Odwraca on myśli i serca ludzi od Boga, dąży do usunięcia Boga z

ludzkiego społeczeństwa, z publicznego życia, z publicznych zakładów, z rodzin. Z drugiej strony wytęża wszystko, by schlebiać naturalnym popędom i by myśli i żądze ludzkie przykuć do tej ziemi. Dlatego pyszny i zmysłowy świat mie pogodzi się nigdy z tajemnicą, tak się sprzeciwiającą ich zapatrywaniom i dążeniom. Lecz czyż tak nie było od samego początku? Gdy Chrystus na puszczy zaspokoił w cudowny sposób głód ludu, chciał go wtedy wdzięczny lud królem obrać; ale gdy im obiecał daleko większy dowód swej miłości, obiecując im cudowny chleb anielski, wtedy odwrócili się odeń, nazywając jego mowę twardą. Czy na pustyni tylko spotkała Chrystusa taka przykrość? Koił wprawdzie nędzę ludzką, gdzie tylko z nią się spotkał; ale nie przyszedł po to, by wszelkie ziemskie pragnienia zaspokoić i wszelkiej ziemskiej nędzy kres położyć! Cel Jego wyżej sięgał: ludzi napowrót przywieść do Boga i uwolnić z pod jarzma i nędzy grzechu. I jak niegdyś, tak i dziś nie podoba się wielu ludziom, gdy się ich upomina, aby w obec trosk o pokarm ciała nie zapominali, że i nieśmiertelna ich dusza pokarmu potrzebuje; i tak zwracanie ich umysłów i serc do nieba i wieczności nazywają głupotą i zbrodnią, popełnianą na ludzkości, którą, jak mówią, pozbawia się szczęścia ziemskiego.

Jak niezbędną jest rzeczą, najmilsi dyecezanie, zapominającemu na Boga światu przypominać, że ludzkość potrzebuje i posiada dobra sięgające po nad tę ziemię, że nasze oczy zawsze ku Temu zwracać się winne, który po to do nas przyszedł, ażeby nam przywrócić stracone przez grzech skarby, który zawsze jest ten sam *»Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten i na wieki«*

(Żyd. XIII, 8.), I dlatego to wieczna adoracya tak jest na czasie. Cóż innego przez to czynimy, jeżeli nie to, co według objawienia świętego Jana czynią święci w niebie? Widzi w swem objawieniu apostół miłości Baranka, zabitego i gładzącego grzechy świata, na tronie chwały; około niego zgromadzonych 24 starców wraz z aniołami i świętymi wołających głosem wielkim; »*Godzien est Baranek, który jest zabity, wziąść moc i bóstwo i mądrość i siłę i cześć i chwałę i błogosławieństwo*« (Obj. V, 12). I my mamy na ołtarzach naszych Baranka, który dał się zabić za grzechy nasze; jak tam tak i tu wzniesiony tron Jego w pośrodku nas, i jak tam, tak i tu wieczna należy mu się chwała. Pozwólcież więc, najmilsi dyecezanie moi, że polegając na waszym pobożnym zapale, już dziś do siedzącego na tronie w tabernakulum odzywam się Pana: »*Podnieś w koło oczy Twoje a oglądaj: ci wszyscy zgromadzili się, przyszli do Ciebie; synowie Twoi z daleka przyjdą, a córki Twoje z boku powstaną*« (Is. LX, 4). Amen.

Wrocław, dnia 1 lutego 1897.

Jerzy Kardynał Kopp
Książę Biskup Wrocławski.

Odpusty.

Na prośbę Jego Eminencyi Kardynała J. Koppa Księcia-Biskupa Wrocławskiego, udzielił Ojciec św. (7 kwietnia 1897 i reskryptem św. Kongr. z dnia 19 czerwca 1897) następujących odpustów:

1. **Odpustu zupełnego** dostępują ci wszyscy, którzy biorą udział w wiecznej adoracyi, i przez niejakiś czas pomodlą się na intencyą Ojca św. Wprzód jednak muszą się w tym celu szczerze wyspowiadać i Komunię św. przyjąć. — Jest życzeniem Jego Świętobliwości Ojca św. Leona XIII, ażeby wierni dyecezyi Wrocławskiej jak najczęściej z tej łaski korzystali.
2. **10 lat odpustu i tyle kwadragen** zyskują wierni, ilekroć, znajdując się w stanie łaski, biorą udział, czy to w dzień, czy w nocy, w wiecznej adoracyi.

Obydwa te odpusty mogą być ofiarowane za dusze w czyścu.

Wskazówki,
jaksię ma odbywać wieczna adoracya.

I. Czas wiecznej adoracyi.

1. Wieczną adoracyę w ten sposób się urządza, że przez cały rok, o każdej godzinie dnia i nocy w jednym lub więcej kościołach a względnie i w publicznych kaplicach, według naznaczonego porządku, będzie do adoracyi wystawiony Najświętszy Sakrament. Dnie i godziny w ten sposób będą rozłożone dla pojedyńczych kościołów i kaplic, że w ciągu roku w każdym kościele i publicznej kaplicy dyecezyi odbędzie się wieczna adoracya, nigdy nie przerwana, i to tak, aby w każdym kościele i kaplicy choć raz się odbywała. Porządek będzie podany w Kalendarzu.

2. Porządek dzienny zwykle trwa od godziny 6 rano do 6 lub 7 wieczór. Nocne adoracye przypadną w udziale zakonom i zgromadzeniom zakonnym. W kościołach zaś parafialnych może nocna adoracya odprawić się jedynie za szczególnem pozwoleniem Księcia-Biskupa.

3. Dnie adoracyi, a względnie godziny adoracyi, dla pojedyńczych kościołów i kaplic już naprzód na cały rok oznaczone i regularnie w każdym numerze *„Posłańca Niedzielnego“* na następujący tydzień do wiadomości będą podane. Prócz tego rozpocząć się mającą adoracyę zapowie w niedzielę poprzedzającą ks. proboszcz z ambony, przyczem na jej wysoką doniosłość i obfite łaski wskaże.

II. Sposób odprawiania wiecznej adoracyi.

1. Adoracya dzienna.

Liczba adorujących. Interesowany proboszcz postara się, aby w każdym czasie odpowiednia ilość adorujących zgromadzała się przed Najświętszym Sakramentem.

Przewodnik. Na każdą godzinę trzeba naznaczyć jednego na przewodnika, którego W. księża proboszczowie odpowiednio pouczą.

Modlitwa. Na odmawianie modlitw przeznaczona jest ta książeczka. Przydane pieśni śpiewa się tylko podczas dziennej adoracyi.

2. Adoracya nocna.

Drzwi kościelne będą wszystkie zamknięte.

Po kościołach publicznych w nocnych adoracyach będą brać udział tylko *mężczyzni.*

Najmniej *trzy* osoby muszą być obecne.

Podczas nocnej adoracyi *nie śpiewa się.*

III. Uwaga co do bractwa Najświętszego Sakramentu.

Istniejące w dyecezyi bractwa Najświętszego Sakramentu nic nie cierpią wskutek zaprowadzenia wiecznej adoracyi. Członkowie tych bractw zostają przy zachowaniu swoich obowiązków.

Ponieważ jednak jest ono dzielnym środkiem do rozkrzewienia i pomyślnego rozwoju wiecznej adoracyi, przeto poleca się najusilniej zaprowadzenie tegoż, gdzie jeszcze nie istnieje.

Pierwsza godzina.

Uwaga: Gwiazdki * oznaczają przestanki, które, dla lepszego w odmawianiu porządku, trzeba zachować.

Modlitwa wstępna.

(Św. Alfons Liguori.)

Przewodnik. Mój Panie, Jezu Chryste, który z miłości ku ludziom dzień i noc w tym Sakramencie jesteś obecny i pełen miłosierdzia i miłości, oczekujesz wszystkich, zapraszasz i przyjmujesz, którzy Cię nawiedzają, wierzę, że jesteś obecnym w Najświętszym Sakramencie Ołtarza.

Wszyscy. Wierzę.

Przewodnik. Czczę Cię, ukorzony w nicości mojej, i dziękuję Tobie za tak wiele mi wyświadczonych łask, a w szczególności, żeś mi się samego siebie w tym Sakramencie dał, żeś Twoją Matkę Najświętszą moją opiekunką ustanowił, i żeś mnie zaprosił, bym Cię w tym kościele odwiedził.

Wszyscy. Czczę Cię, ukorzony w nicości mojej, * i dziękuję Tobie.

Przewodnik. Pozdrawiam dziś Twoje, pełne miłości, Serce, i pragnę je aż po trzy-

kroć pozdrowić. Najpierw, aby Ci podziękować za ustanowienie Najświętszego Sakramentu, za tyle świętych Mszy i Komunii, w których Ty siebie samego Ojcu niebieskiemu ofiarujesz i wiernym na pokarm dajesz. Następnie: Aby Ci wynagrodzić za wszystkie krzywdy, które Ci nieprzyjaciele Twoi w tym Najśw. Sakramencie wyrządzają. Wreszcie: pragnę przez tę adoracyą uczcić Cię na wszystkich miejscach ziemi, w których, przebywając pod postaciami chleba, najmniej jesteś czczony i w największem opuszczeniu.

Wszyscy. O mój Jezu, kocham Cię z całego serca. * Żałuję, żem Ciebie, Dobro nieskończone, dotychczas tyle razy obraził. * Przy pomocy Twej łaski postanawiam na przyszłość Ciebie więcej nie obrażać.

Przewodnik. Na teraz daję Ci siebie i całkowicie Ci siebie oddaję, jakkolwiek jestem biedny, i zrzekam się na rzecz Twoją we wszystkiem mej woli własnej, wszystkich pragnień, skłonności, i wszystkiego, co moje jest, aby to Tobie ofiarować.

Wszyscy. Zrzekam się.

Przewodnik. Rozrządzaj odtąd mną i tem wszystkiem, co posiadam, zupełnie według Twej woli. Nie szukam i nie pragnę niczego,

jak tylko Twej świętej miłości, w łasce wytrwania aż do końca, i doskonałego spełnienia Twej najświętszej woli.

Wszyscy. Racz nam to dać, o Panie!

Przewodnik. Polecam ci dusze w czyścu, przedewszystkiem te, które w szczególniejszy sposób czciły Najświętszy Sakrament i Bogarodzicę Dziewicę Maryą. Wreszcie, o mój najukochańszy Zbawicielu, łączę wszystkie moje dobre uczucia serca z uczuciami Twego najbogatszego w miłość Serca, i tak złączone ofiaruję je Twemu Ojcu niebieskiemu, prosząc go w imieniu Twojem, aby je z miłości ku Tobie raczył przyjąć i wysłuchać.

Wszyscy. Łączę wszystkie moje dobre uczucia serca * z uczuciami Twego najbogatszego w miłość Serca, * mój najdroższy Zbawicielu * i tak złączone, ofiaruję je Twemu Ojcu niebieskiemu, * prosząc go w imieniu Twojem, * aby je z miłości ku Tobie raczył przyjąć i wysłuchać. Amen.

Pieśń.

(Jeśli pieśni śpiewać nie można, przewodnik odmawia ją z innymi na przemian.)

W Sakramencie utajony * Zbawicielu, nasz Panie! * Z Panny czystej narodzony, * Duszy naszej kochanie: * Bądźże od nas pochwalony, * Przez nabożne śpiewanie.

W Majestacie swym niezmierny, * Tobie my się kłaniamy; * Pobłogosław lud Twój wierny, * Pokornie Cię błagamy; * Zbaw nas, Jezu miłosierny, * Jako w Tobie ufamy.

Chwała Tobie w tej świętości, * Którąś dla nas jedynie, * Postanowił z Twej miłości * Niech na wieki nie zginie; * A po śmierci z Twej dobroci, * Niech nas niebo nie minie.

Zaofiarowanie.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Panie Jezu Chryste, łącząc się z Twoimi Boskimi zamiarami, dla spełnienia których sam raczyłeś ofiarować tu na ziemi Twe Najsłodsze Serce, aby oddać Panu Bogu chwałę, i teraz jeszcze bez ustanku ofiarujesz siebie w tym Najśw. Sakramencie Ołtarza po wszystkich miejscach ziemi aż do skończenia świata, ofiaruję Tobie ten cały dzień, nie wyjmując i cząstki najmniejszej z niego.

Wszyscy. A pragnąc naśladować w tem słodkie Serce po wszystkie czasy Niepokalanej poczętej Dziewicy Maryi, * ofiaruję wszystkie moje zamiary i myśli, * wszystkie moje uczucia i pragnienia, * wszystkie moje czyny i słowa.

Rozmyślanie.

Obecność Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie.

Przewodnik. Gdy Zbawiciel podczas ostatniej wieczerzy z uczniami siedział przy stole, wziął chleb, i błogosławił i łamał i dawał uczniom swoim, i rzekł: To jest Ciało moje. A wziąwszy kielich, dzięki czynił i dał im rzekąc: To jest krew moja nowego Testamentu, która za was będzie wylana na odpuszczenie grzechów.

Wszyscy. Twem wszechmocnem słowem zmieniłeś chleb w ciało swoje i wino w krew swoją, o Panie Jezusie, * chociaż się one kryją pod postaciami chleba i wina.

Przewodnik. O jak wielką jest Twa mądrość, nasz Zbawicielu! Ona jedna zdołała wynaleźć sposób, w jaki możesz się udzielać wiernym, aby ich na żywot wieczny zachować! Jak niegdyś pokazałeś Twą mądrość, kiedy złączyłeś w jednej osobie dwie najodleglejsze rzeczy, Bóstwo i ludzką naturę, stając się człowiekiem, tak również Twa mądrość dała w tym Najświętszym Sakramencie Twe Bóstwo i ludzką Twą naturę na pokarm pod postaciami chleba i wina.

Wszyscy. Cieszcie się, chrześcianie, i śpiewajcie Panu chwałę! * My wszyscy, drogi Zbawicielu, * wierząc schylamy rozum nasz przed tem, co Twoja mądrość ustanowiła. * Nie ma nic tak wielkiego, czegoby Twoja mądrość nie zdołała uczynić, * choćby tego mój rozum nie był w stanie pojąć.

Przewodnik. O Jezu pełen mądrości, w którym kryją się wszystkie skarby mądrości i poznania, udziel mi tychże, abym tak wielką łaskę mógł poznać, ocenić i za nią Ci podziękować.

Wszyscy. Amen.

Przewodnik. Uznajemy w tem dziele cudownem i potęgę Chrystusa. W mgnieniu oka przemienia On istotę chleba w Ciało swoje, tak że z istoty chleba nic nie pozostaje, jak tylko przypadłości kryjące Ciało jego. Tak to obecnem staje się Ciało Twoje w Przenajświętszej Hostyi, o mój Zbawicielu, i w ten sposób, że w najmniejszej cząstce tejże prawdziwie jesteś obecny, i pozostajesz nietknięty, chociaż się Hostyą połamie. Wierzymy, o Panie, że to możesz uczynić, gdyż jesteś wszechmocnym. Wierzymy, o Panie, że to rzeczywiście uczyniłeś, gdyż nas o tem sam upewniasz.

Wszyscy. Niech będzie pochwalona i błogosławiona Twa potęga, o Boski Zbawicielu! Prosimy Cię, Panie, abyś raczył nas przez tę Hostyą w nowych ludzi zmienić, * abyśmy się stali uczestnikami jej łask.

Przewodnik. Dziękujmy także Zbawicielowi za nieskończoną miłość i dobroć, jaką nam przez ustanowienie Najświętszego Sakramentu okazał. Jak Ojciec pokazał nam swą miłość, kiedy nam dał Syna swego jednorodzonego, tak Syn Boży dał dowody swej ku nam miłości i dobroci, kiedy nam to, co miał najdroższego, to jest samego siebie, swoje najświętsze Ciało i co z niem nierozdzielnie jest złączone, dał. Dałeś, o Panie, z Ciałem Twojem i Krew Twoją najświętszą, Twoją Duszę, Twoje Bóstwo i wszystkie skarby Twych zasług i zadosyćuczynienia, aby tak z nami pozostać na zawsze i bez przestanku nam dobrze uczynić.

Wszyscy. O mój Zbawicielu, jak Ci się odpłacić za tę dobroć, * za miłość, * jaką nam w tym Najświętszym Sakramencie pokazujesz?

Przewodnik. Dałeś mi, co masz najdroższego, pragnę Ci dać także, co mam najdroższego. Dałeś mi siebie samego i wszystko

co masz, daję za to Tobie siebie samego, moje ciało, moją duszę, moje życie.

Wszyscy. To wszystko, czem jestem i co mam, ofiaruję Ci i proszę Cię, * pobłogosław mi, abym Ci w czynie okazał wdzięczność, * jaką moje serce teraz jest napełnione.

2. Przewodnik. To jest ciało moje, rzekł Zbawiciel. A więc, o Panie, dajesz nam nie część Twego Ciała, ale całe Ciało Twoje, niepodzielne, doskonałe. Nie dla czego innego uczyniłeś tak, o Zbawicielu, jak aby nas pouczyć, że pragniesz Twemi Przenajświętszymi Członkami wszystkie członki tego, który Cię przyjmuje, uświęcić i całego człowieka do zdrowia i świętości przywrócić.

Wszyscy. O mój najsłodszy Jezu, który obecnym jesteś w tym Sakramencie, * aby życie duszy mej utrzymać i zasilić, * uświęć oczy moje i uszy, gdy przyjdziesz do mnie w Komunii świętej, * abym nic nie widział, i nic nie słyszał, jak to, co Ci jest przyjemnem i miłem. * Oczyść język mój, aby nic takiego nie mówił, * coby Cię mogło obrazić, wzmocnij nogi moje i ręce, * aby nie leniły się do tego wszystkiego, co należy do służby Twojej.

Przewodnik. O mój Zbawicielu, otwórz oczy miłosierdzia Twego i popatrz na mnie, aby me oczy, objaśnione Twem spojrzeniem, mogły Cię poznać i żywą wiarą wierzyć.

Wszyscy. Otwórz uszy Twoje, na słuchanie modlitwy mej i błagania mego, * i otwórz uszy moje na słuchanie słowa Twego i świętych przykazań Twoich. * Otwórz usta Twe i przemów do serca mego, * aby usta moje otworzyły się na chwalenie Ciebie, * a język mój nigdy nie ustawał w wychwalaniu Ciebie.

Przewodnik. Otwórz Serce Twoje, o mój Zbawicielu, i wprowadź mnie do niego, abym rozgorzał ogniem miłości Twojej. Wyciągnij ręce Twe i dotknij mnie niemi, aby moje ręce uświęcały się w czynach, skierowanych na służbę Twą.

Wszyscy. Przez wszystkie kroki, jakie wykonały Twe święte nogi niegdyś na ziemi, * proszę Cię pokornie, racz kierować memi krokami i je prowadzić * aby upodobniły się do Twoich, * całe ciało moje stało się żywem odbiciem świętości, * jaka w Twem ciele jaśniała.

3. Przewodnik. Miłość to była, o Panie, która Cię nakłoniła, żeś śmierć poniósł za

nas. Bierzcie ciało, rzekłeś, które za was będzie na śmierć wydane. Jak miłość nakłoniła Cię, abyś wydał Ciało Swoje na śmierć, tak też, abyś je pozostawił w Najświętszym Sakramencie. Miłość to spowodowała Cię do ustanowienia Najświętszego Sakramentu. Chcę też przeto rozważać Twoje pięć ran na Twem najświętszem ciele, otrzymanych na krzyżu. One nie są tylko znakiem Twojej śmierci, ale i mego życia. Proszę Cię przez nie, o Panie, ukryj mnie w nich, abym tam ożył i uświęcił się.

Wszyscy. O Najświętsze Ciało mego Zbawiciela, * przeszyte na krzyżu gwoździami i włócznią zranione, * ciało, które temi ranami ozdobione przebywa w niebie i w tym Najświętszym Sakramencie jesteś uwielbione, * czczę Cię i wielbię, i proszę pokornie przez te rany, * abyś raczyło uleczyć rany duszy mojej i odjąć od niej szpetność, w jaką przez grzechy moje popadłem, * i uczynić mnie Tobie miłym i podobnym.

4. Przewodnik. Po przeistoczeniu chleba wziąłeś, o Panie, kielich z winem i przeistoczyłeś je, mocą Twego świętego słowa, które wymówiłeś, w Krew Twoją. Stary Testament pieczętował się krwią zwierząt, która była

figurą Krwi Pańskiej, nowy zaś pieczętuje się Krwią Twoją, o Zbawicielu. W Twoim Testamencie przyrzekasz nam przebaczenie grzechów i wiecznych kar, przyrzekasz nam łaskę, abyśmy się stali dziećmi Boga, przyrzekasz nam wszystkie cnoty, i wraz z miłością dary Ducha świętego, wieczne dziedzictwo, wieczną szczęśliwość, wysłuchanie modlitw naszych, w przeciwnościach pomoc i ratunek: a to wszystko stwierdzone jest i zapewnione Krwią Twoją.

Wszyscy. O jak wiele mamy przyczyn, aby się radować i aby Cię kochać! * Więc chcemy, ilekroć będziemy słuchali mszy świętej, albo przyjmowali Komunią świętą, * ofiarować tę Krew Ojcu Przedwiecznemu, silnie ufając, że wszystko otrzymamy, o co go poprosimy. * O Przedwieczny Ojcze, ofiaruję Ci najdroższą Krew mego Zbawiciela, * jako zatwierdzenie i znak Testamentu Twego Syna, * w którym On mi przyrzekł, że o cokolwiek poproszę, Ty mi to dasz. * Dochowaj więc Testamentu Twego Syna i wysłuchaj mych próśb!

Przewodnik. Nie dla Twej korzyści, o mój Zbawicielu, ale dla naszej przelałeś kiedyś tę najświętszą Krew. Za was będzie

wylana, powiedziałeś. Wszystkich ludzi i każdego pojedyńczego człowieka, a więc i mnie miałeś przed oczyma.

Wszyscy. O pełen miłości Zbawicielu, który przelałeś za mnie Krew wśród tak wielu cierpień, * i ją mnie z tak wielką miłością w świętej Komunii podajesz, * udziel mi łaski, abym współbolał z Tobą * i dla Twej miłości sercem wdzięcznem wiecznie Ci służył!

Przewodnik. Jak bardzo wspaniałomyślnym byłeś, o Jezu, kiedy Krew Twoją raczyłeś przelać za wszystkich ludzi! Nie ma na całym świecie człowieka, choćby był najgorszym, za którego nie byłbyś był przelał Krwi Twojej, i któremu nie byłbyś był przyrzekł uczestnictwa w jej owocach.

Wszyscy. O mój wspaniałomyślny Zbawicielu, * spraw, aby jak najwięcej ludzi uczestniczyło w owocach tej kosztownej Krwi, * której kropla wystarczyłaby na odkupienie całego świata. Amen.

Przewodnik. Przelewasz Krew Twoją, o mój Zbawicielu, na odpuszczenie grzechów. Nie ma więc żadnego grzechu, choćby nie wiem jak był ciężkim i szkaradnym, żeby nie mógł być zmyty Krwią Twoją! I za

onych katów płynęła ona, którzy Cię z tak okrutną wściekłością dręczyli, i im przypadłoby łatwo w udziele przebaczenie, gdyby byli je zapragnęli.

Wszyscy. O najdroższa Krwi prawdziwego Baranka wielkanocnego, * w której możemy obmyć wszystkie nasze szaty ze wszystkich plam grzechowych, * oczyść moją duszę i ozdób ją cnotami łaski Bożej. Amen.

Pieśń.

Tyś jest pod postacią chleba,
Któryś dla nas zstąpił z nieba;
W tym Najświętszym Sakramencie,
W każdym zostajesz momencie.

W tej Hostyi jest Bóg żywy,
Choć zakryty, lecz prawdziwy.
Jak wielki cud Bóg uczynił,
Że chleb w ciało swe przemienił.

Teraz na ołtarzu czeka,
Aby mógł przyjść do człowieka.
Ni Anieli, Cherubiny,
Nie dostąpią Serafiny,

Czego człowiek dostępuje,
Ciało i krew gdy przyjmuje.
Więc, o Boże utajony,
Bądź od wszystkich pochwalony.

Dziękczynienie.

(Psalm 83.)

Przewodnik. Jako miłe przybytki Twoje, Panie zastępców! Żąda i ustaje dusza moja do pałaców Pańskich.

Wszyscy. Serce moje i ciało moje, * rozweseliły się w Bogu żywym.

Przewodnik. Bo i wróbel nalazł sobie domek, i synogarlica gniazdo sobie: gdzieby położyła ptaszęta swoje. Ołtarze Twoje Panie zastępów, Królu mój i Boże mój.

Wszyscy. Błogosławieni, którzy mieszkają w domu Twoim, Panie, * na wieki wieków będą Cię chwalić.

Przewodnik. Błogosławiony mąż, któremu pomoc przychodzi od Ciebie, który postanowił przebyć dolinę płaczu i dojść do miejsca, które sobie obrał.

Wszyscy. Albowiem błogosławieństwo daje prawodawca; * postępuje z cnoty w cnotę, * możny Pan zjawion jest na górze Syon.

Przewodnik. O Panie, Boże zastępów, wysłuchaj mą prośbę, usłysz ją, o Boże Jakóba.

Wszyscy. Spojrzyj, o Boże, obrońco nasz, * i wejrzyj na pomazańców twoich.

Przewodnik. Albowiem lepszy jest jeden dzień w przedsionkach Twoich, niż tysiące innych.

Wszyscy. Wolę raczej być najmniejszym w domu Boga mego, * aniżeli przebywać w mieszkaniu grzesznika.

Przewodnik. Albowiem miłosierdzie i prawdę lubi Bóg, łaskę i wspaniałość da Pan.

Wszyscy. Nie odmawia dobrego tym, którzy w niewinności żyją. * O Panie zastępów, błogosławiony mąż, który Tobie zaufał.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu,

Wszyscy. Jako było na początku, * teraz i zawsze, * i na wieki wieków. Amen.

Przebłaganie.

Przewodnik. O mój Zbawco, obecny w Przenajśw. Sakramencie, w pokorze upadamy przed Tobą, ażeby Ci odnowić nasze ofiarowanie, i umocnić nasze postanowienie, że chcemy i pragniemy przez pomnożenie naszej wierności i miłości naprawić obelgi, wyrządzane Ci przez tak wielu ludzi. Im więcej złorzeczą prawdom naszej św. wiary,

Wszyscy. Tem więcej pragniemy w nie wierzyć, * o Jezu, prawdo wiekuista.

Przewodnik. Im więcej niewiara się natęża, ażeby pozbawić nas nadziei,

Wszyscy. Tem więcej nadzieję naszą pokładamy w Tobie, o Jezu, * jedyna nadziejo ludzi.

Przewodnik. Im więcej sprzeciwiają się serca ludzkie dowodom Twej Boskiej miłości,

Wszyscy. Tem więcej pragniemy Cię miłować, * Jezu utajony w Przenajśw. Sakramencie.

Przewodnik. Im więcej nastają na Twe Bóstwo,

Wszyscy. Tem większą pragniemy Ci cześć oddawać, * mój Jezu!

Przewodnik. Im więcej przekraczają Twoje święte przykazania,

Wszyscy. Tem więcej pragniemy je wypełniać, * mój Jezu!

Przewodnik. Im więcej znieważają Twoje św. Sakramenta,

Wszyscy. Z tem większą czcią i miłością pragniemy je przyjmować, * mój Jezu!

Przewodnik. Im więcej zaniedbują cnoty, których jesteś wzorem, o Panie,

Wszyscy. Tem więcej będziemy się starali w nich ćwiczyć, * mój Jezu!

Przewodnik. Im więcej piekło pracuje nad zgubą dusz,

Wszyscy. Tem więcej będziemy się starali o ich zbawienie, * o Jezu!

Przewodnik. Im więcej gardzą Kościołem Twoim,

Wszyscy. Tem więcej starać się będziemy, być wiernymi jego dziećmi, * o Jezu!

Przewodnik. Im więcej zasmucają i prześladują Ojca św., Twego na ziemi namiestnika,

Wszyscy. Tem wierniej chcemy przy Nim wytrwać, * mój Jezu!

Przewodnik. Z im większą obojętnością świat odwraca się od tego Najśw. Sakramentu,

Wszyscy. Tem goręcej pragniemy, Ci zadośćuczynić, * o Jezu!

Ofiarowanie.

Przewodnik. Ojcze przedwieczny, ofiaruję Ci krew przenajdroższą Jezusa Chrystusa za grzechy moje i za potrzeby Kościoła św.
(100 dni odpustu za każdy raz.)

Wszyscy. Chwała i dziękczynienie bądź w każdym momencie, * Jezusowi Chrystusowi w Najśw. i Boskim Sakramencie!
(100 dni odpustu raz na dzień.)

MODLITWA.

(Św. Alfons Liguory.)

Przewodnik. O mój najmilszy i najukochańszy Jezu, moje życie, nadziejo moja, skarbie mój i jedyna miłości mej duszy! Ileż to kosztowało Cię, aby pomiędzy nami zamieszkać w tym Sakramencie!

Wszyscy. A jakie to obelgi znosić w tym Sakramencie musiałeś, * ażeby obecność Twoja została między nami!

Przewodnik. Wszystko to zwyciężyła miłość Twoja i pragnienie Twoje, być kochanym przez nas.

Wszyscy. Przyjdź więc, o Panie, i zamieszkaj w sercu mojem. * Zamknij drzwi jego na zawsze, * ażeby już nic prócz Ciebie nie wstąpiło do niego, i nie podzieliło się miłością, * która się Tobie należy, i którą Ci oddać pragnę.

Przewodnik. Ty sam, najukochańszy Zbawco, panuj nademną, Ty sam posiądź mnie całego zupełnie. A jeślibym Cię kiedy niezupełnie posłuchał, ukarz mnie, ażeby na przyszłość tem ochotniej spełniał wolę Twoją świętą. Spraw, ażebym niczego innego nie pragnął, ani innej uciechy nie szukał, jak tylko by Tobie zadość sprawić, Ciebie tutaj

często odwiedzać, z Tobą rozmawiać i Ciebie w Komunii św. przyjmować.

Wszyscy. Niech inni szukają innych bogactw, * ja nie kocham i nie pragnę innego jak tylko skarbu Twej miłości, * i tej szukać chcę u stóp ołtarza Twego.

Przewodnik. Spraw, abym o sobie samym zapomniał, a tylko myślał o Twojej dobroci! O święci Serafinowie, nie zazdroszczę wam waszej chwały, lecz zazdroszczę wam tylko waszej miłości względem waszego i mojego Boga; nauczcie mnie, co mam czynić, ażeby Go prawdziwie miłować i Jemu się podobać.

Wszyscy. Jezu mój, pragnę tylko Ciebie miłować, * tylko Tobie się podobać.

Modlitwa za Ojca św.

Przewodnik. Módlmy się za Ojca św. (N. N.)

Wszyscy. Pan Bóg niech go zachowuje, ożywia i uszczęśliwia na ziemi * a nie pozwoli mu wpaść w ręce wrogów jego.

1 Ojcze nasz, 1 Zdrowaś Marya.

(300 dni odpustu raz na dzień.)

Komunia duchowna.

Przewodnik. Z silną wiarą i pokornem sercem wyznaję, o Panie, że jesteś tu na

ołtarzu prawdziwie, rzeczywiście i istotnie obecnym. Ofiarujesz się tu Twemu Ojcu niebieskiemu na prawdziwą i żywą ofiarę, Ty, któryś kiedyś na świat przyszedł, cierpiał, i na krwawym ołtarzu krzyża świętego me grzechy Twą śmiercią zmazał.

Wszyscy. Do Twych stóp, o Panie i Zbawicielu mój, * upadam z sercem skruszonem i żałującem, którem Ty, Panie, nie wzgardzisz. * Nie jesteś tu przecie obecnym, jako mój sędzia, * ale jako mój Zbawca, * jako pokarm mej duszy * jako lekarz pragnący uleczyć wszystkie moje rany i uśmierzyć me boleści.

Przewodnik. Spuszczam się na Twoją nieskończoną miłość i dobroć i ufam, że mi nie odmówisz przebaczenia i obfitych nowych łask.

Wszyscy. Obym się mógł odważyć przystąpić teraz do Twej świętej uczty * i wprowadzić Ciebie do mej duszy! * Życzę sobie tego z całą gorącością świętej miłości, * ale nie wolno mi przyjąć Cię teraz pod postaciami sakramentalnemi.

Przewodnik. Wejrzyj więc, o Panie, na me pragnienie, ukój moją tęsknotę i przyjdź duchownie do mego serca, abym żył, lecz

odtąd nie ja, ale we mnie Ty, o Jezu, który jesteś moim Zbawicielem i szczęściem.

Wszyscy. Amen.

Przewodnik. Chwała i dziękczynienie bądź teraz i na wieki

Wszyscy. Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

Przewodnik. Panie, wysłuchaj modlitwy moje,

Wszyscy. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Przewodnik. Chwalmy Pana.

Wszyscy. Chwała Bogu teraz i zawsze.

Przewodnik. Dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju.

Wszyscy. Amen.

Jeżeli jeszcze trochę czasu pozostaje, można odmówić modlitwy znajdujące się w dodatku na końcu książki.

Druga godzina.

Uwaga: Gwiazdki * we wspólnych modlitwach oznaczają przestanki, które dla lepszego porządku trzeba zachowywać.

Przewodnik. W imię Ojca i Syna i Ducha świętego.

Wszyscy. Amen.

Przewodnik. Oddajmy cześć Jezusowi Chrystusowi, królowi wszystkich narodów, który na nas w Najświętszym Sakramencie wszelką obfitość łask zlewa.

Wszyscy. Chwała i dziękczynienie bądź teraz i bez końca * Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

(100 dni odpustu, raz na dzień.)

Przewodnik. Chodźmy, radujmy się Panu, weselmy się Bogu, Zbawicielowi naszemu. Z hymnem pochwały stańmy przed obliczem Jego, a pieśniami uwielbijmy Go.

Wszyscy. Chwała i dziękczynienie bądź teraz i bez końca * Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

Przewodnik. Jego jest morze, On je stworzył, a ręce Jego osadziły ziemię. Chodźmy,

oddajmy Mu cześć i upadajmy na twarze przed naszym Panem i Bogiem, płaczmy w żalu i dziękczynieniu przed Panem i Bogiem, który nas stworzył. On jest naszym Panem i Bogiem, my zaś jesteśmy Jego ludem i owieczkami pastwiska Jego.

Wszyscy. Chwała i dziękczynienie bądź teraz i bez końca * Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

Przewodnik. Kiedy dziś usłyszym głos Jego, który nas wzywa do uczczenia, dziękczynienia, przebłagania i prośby, nie zatwardzajmy serc naszych, jak to kiedyś żydzi na pustyni uczynili, kusząc Boga mimo cudów, na które patrzali.

Wszyscy. Chwała i dziękczynienie bądź teraz i bez końca * Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

Przewodnik. Przez lat czterdzieści był Bóg na pustyni blizkim tego narodu. Ale On sam o nich świadczy: Zawsze oddalają się odemnie w swych sercach, nie chcą poznać dróg moich, tak że zaprzysięgłem w mym gniewie: Nie wejdą oni do spoczynku mego.

Wszyscy. O Panie, który w Najświętszym Sakramencie towarzyszysz nam przez pustynię

życia, * nie dopuść, * aby podobny wyrok na nas padł.

Przewodnik. Oddajmy cześć Jezusowi Chrystusowi, Królowi wszystkich narodów, który na nas w Najświętszym Sakramencie wszelką obfitość łask zlewa.

Wszyscy. Chwała i dziękczynienie bądź teraz i bez końca * Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św.,

Wszyscy. Jako było na początku * i teraz i zawsze, * i na wieki wieków. Amen.

Ofiarowanie.

Przewodnik. Otwórz, Panie, usta moje, abym uczcił Twe święte Imię, a oczyść serce moje ze wszystkich próżnych i obcych myśli.

Wszyscy. Oświeć rozum, zapal serce, * abym godnie i pobożnie tego uczczenia dokonał * i zasłużył być wysłuchanym przed obliczem Twego Boskiego Majestatu.

Przewodnik. O Zbawicielu mój, w połączeniu z tą Boską intencyą, przez którą Ty sam kiedyś przyniosłeś na ziemi Bogu chwałę i cześć, chcę odbyć tę godzinę adoracyi.

Ofiaruję Ci ją przedewszystkiem za *Ojca św. i za cały Kościół.*

Przebłaganie.

(200 dni odpustu każdorazowo.)

Przewodnik. Przeniknięty uczuciem najgłębszego uszanowania z wiary pochodzącego, o Boże mój i Zbawicielu mój, Jezu Chryste, prawdziwy Boże i prawdziwy człowiecze, kocham Cię z całego serca. Upadam przed Tobą, utajonym w Przenajświętszym Sakramencie ołtarza, na przebłaganie za wszystkie nieuszanowania, zniewagi i świętokradztwa, których na nieszczęście mogłem się był dotąp stać winnym, jako też i za wszystkie te, których się ktokolwiek dopuścił lub, co nie daj Boże, kiedybądź dopuści.

Wszyscy. Upadam więc przed Tobą i cześć Ci oddaję, o Boże mój, * nie jakoś godzien lub ja powinien * ale przynajmniej jak mogę;* chciałbym módz to uczynić z taką doskonałością, * na jaką tylko wszystkie razem stworzenia rozumne zdobyć się mogą.

Przewodnik. A cześć tę najwyższą oddawać Ci pragnę teraz i zawsze, nietylko za tych katolików, którzy Cię nie czcą i nie kochają, ale nadto za nawrócenie wszystkich

niewiernych, schyzmatyków, mahometanów, żydów, bałwochwolców i złych chrześcian.

Wszyscy. O Jezu, mój Jezu! * Bądźże od wszystkich poznany * uczczony, pokochany i błogosławiony w każdym momencie * w Przenajświętszym i Boskim Sakramencie. Amen.

Przewodnik. Upadam przed Tobą w każdym momencie, żywy chlebie z nieba, wielki Sakramencie!

Wszyscy. Jezu i Serce Maryi, was będę sławić * raczcie duszy mojej zawsze błogosławić. * Tobie, o Jezu, serce ofiaruję, * bo Cię, o Jezu, Zbawiciela czuję.

Pieśń.

Gdzie jest Jezus, ma pociecha, * Mój najmilszy Zbawiciel, * A gdzież jest największa radość, * Mej duszy Pocieszyciel? * Dusza moja jest strapiona, * wielkim żalem obciążona, * Gdzież jest mój najmilszy Jezus? * Aż będzie uzdrowiona.

Ach w boleściach serce wzdycha, * Gdzież Jezus oddalony? * Dusza ma pokoju nie ma, * Aż będzie z Nim złączona: * Bym miał skrzydeł stotysięcy, * Abym ja mógł co naj-

prędzej * Przez góry, lasy i skały, * szukać, gdzie Jezus miły.

Wołam, krzyczę, usiłuję, * A gdzieżeś, mój Jezusie! * Żem Cię stracił, ach lituję, * Tyś pociecha mej duszy: * Pójdź, uzdrów mnie z mych boleści, * A pomóż mi z tych ciężkości; * Ciebie, Jezu, chcę miłować, * Racz mi przybyć przy śmierci.

Nic nie pragnę oprócz Ciebie, * Mój najmilszy Jezusie! * W utrapieniu, w mej potrzebie, * Tyś pociechą mej duszy; * Bez Ciebie dłużej nie wytrwam, * Przyjdź Jezu! przyjdź, już omdlewam. * Sercem, ustmi wołam, krzyczę, * Od miłości umieram.

Rozważanie.

Ustanowienie Najświętszego Sakramentu.

Przewodnik. W duchu przenoszę się do owego wieczornika, w którym Ty, Zbawicielu mój, ustanowiłeś Najświętszy Sakrament. Widzę, jak bierzesz chleb i błogosławisz go. Czemuż, Zbawicielu mój, wziąłeś go ze stołu, czemuż chciałeś go wziąść w Twe ręce błogosławione? Dla tego tylko, aby nam pokazać, że to przemienienie jest dziełem Twej

wszechmocy, hojności i uczynkiem zasługującym.

Wszyscy. Chwała i dziękczynienie, bądź teraz i bez końca * Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Rozmnożenie chleba było dziełem Twej Boskiej wszechmocy i tej potęgi, którą Tobie, jako człowiekowi, Ojciec był dał. Dla tego też pozostając tam, gdzieś z uczniami Twymi był obecnym, mógłeś, Panie, darować się całkowicie i zupełnie uczniom Twoim.

Wszyscy. O wielkości wszechmocy Boskiej! * Zbawicielu mój, cieszę się z całego serca, * że Twoje ręce są tak potężne. * Przemień mnie, Panie, rękami Twojemi, * abym stał się uczestnikiem mocy tego Boskiego chleba.

Przewodnik. Wszystkich oczy oczekują, Panie, od Twej nieskończonej hojności, abyś im dał pokarm w swym czasie, jak mówi prorok Dawid. Lecz jakaż hojność może być większą, jak ta, że Ty sam nam się oddajesz bez naszej zasługi i tylko z miłości ku nam.

Wszyscy. Chwała i dziękczynienie bądź Ci bez końca, * o Zbawicielu, który nas Twem świętem Ciałem karmisz.

Przewodnik. Twoje zasługi, praca Twych rąk i pot Twego oblicza zyskały dla nas, Panie, ten chleb, który nam w świętej Komunii ofiarujesz. Ztąd też nie chcesz, aby ten chleb był pokarmem próżniaków, ale tych, którzy przez dobre uczynki przygotowali się nań i którzy, posiliwszy się tym chlebem niebieskim, używają potem rąk swych do pracy w Twej służbie.

Wszyscy. O niebieski Adamie, * który jak Adam ziemski pracowałeś w pocie Twego czoła, * abyś Twoim dzieciom dał z tego chleba, * cześć Ci i chwała, * który mi dajesz za darmo to, * co Cię tyle kosztowało. * Dla tego też obiecuję Ci dzisiaj, * że będę pracował i trudził się w Twej służbie, * abym nie był niegodnym tego chleba.

Przewodnik. Kiedy ten chleb w Twe ręce wziąłeś, podniosłeś Twe oczy do nieba, o Zbawicielu mój! Nie dla czego innego, jak aby nam przez to pokazać, że chleb, który nam dajesz, nie jest chlebem ziemskim, ale niebieskim, chlebem nadprzyrodzonym, który nam Ojciec dał.

Wszyscy. Dzisiaj się spełniło, * co nam Zbawiciel obiecał: * Nie Mojżesz dał wam chleba z nieba, ale wasz Ojciec daje wam prawdziwego chleba z nieba. * Ja jestem chlebem żywota, * który z nieba zstąpił. (Jan 6.)

Przewodnik. Dla tego podniósłeś Twe oczy do nieba, abyś nas nauczył, że i my nasze serca z wielką ufnością, miłością i czystością podnosić mamy, oczekując od Ojca niebieskiego pokarmu Bożego i przygotując przez życie prawdziwie niebieskie na przyjęcie tegoż. Dla tego też woła Kościół we Mszy św. przez usta kapłana: Podnieście wasze serca! A wierni odpowiadają: Podnieśliśmy je do Pana.

Wszyscy. O Ojcze niebieski, * podnieś nasze serca do Ciebie * i daj nam dzisiaj tego chleba, który z nieba zstąpił, * aby całemu światu życie dał.

Przewodnik. Podziękowałeś potem Ojcu Przedwiecznemu za niesłychane dobrodziejstwo, które przez Ciebie światu wyświadczył, dając Cię jemu jako chleb na pokarm i pożywienie. Chciałeś nas przezto nauczyć, z jaką wdzięcznością ten chleb pożywać powinniśmy. Czyż nie dlatego Kościół nazwał

go Eucharystyą, to jest dziękczynieniem? A gdy Ty, o Panie, dzięki czyniłeś Ojcu Twemu niebieskiemu za pomnożenie chleba, którym nakarmiłeś 5000 ludzi na pustyni, o ileż więcej dziękować Mu będzież za ten chleb niebieski, który starczy dla wszystkich ludzi na puszczy tego świata!

Wszyscy. Ponieważ nie potrafię się dość wdzięcznym okazać, jakbym powinien, * dla tego ofiaruję Ci, Ojcze niebieski, * to dziękczynienie za ustanowienie Najświętszego Sakramentu, * jakie Ci Zbawca kiedyś uczynił, * i na podziękowanie chcę przyjąć ten Najśw. Sakrament, na to ustanowiony.

Przewodnik. Po dziękczynieniu pobłogosławiłeś, mój Zbawco, chleb. Gdy my wzywamy błogosławieństwa do czego, to jeden Bóg dać je może. Ty zaś pobłogosławiłeś chleb, i sprawiłeś to, co to błogosławieństwo oznaczało, przeistaczając chleb w Twe Najświętsze Ciało.

Wszyscy. O Chryste, Panie nasz i Zbawco, i nas także pobłogosław. * Z Twojem błogosławieństwem ośmielić się mogę pożywać tego chleba sakramentalnego * i mogę stać się uczestnikiem błogosławieństwa, * jakiego nam przezeń udzielasz.

Przewodnik. Potem połamawszy chleb, dałeś go twym Apostołom. Wszyscy mieli pożywać ten sam pokarm i pić ten sam napój, a tak w tejże samej miłości nawzajem się złączyć, jak gdyby wszyscy nawzajem jednem byli ciałem. Gdyż pomimo, że zewnętrzna postać tego chleba rozdzieloną im została, pozostało jednak to, co w rzeczywistości było, nierozdzielnem: W każdej części i w każdym kawałku, jaki każdy z Apostołów przyjął, całe było twe ciało, podobnie jak i w całym chlebie. Lecz właśnie rozdzielenie powinno nas pobudzić do rozważania tego, co zawarte jest w tem chlebie. Jestto ciało Twe prawdziwe, o Panie, Twoja dusza, Twoja krew najdroższa, Twe bóstwo, i wszystkie Twoje zasługi. Każdą z tych części z osobna rozważać znaczy tyle, co pożywać tego chleba duchownym sposobem rozdzielonego.

Wszyscy. O mój Zbawco, nie umiem tego chleba rozdzielać, * podziel Ty, o Panie, Twą ręką, bym go pożywał z pożytkiem, * i skorzystał ze wszystkiego, co się w nim zawiera.

Przewodnik. „Bierzcie i jedzcie“, powiedziałeś do uczniów swoich, mój Zbawco, „to jest Ciało moje.“

Wszyscy. O dawco najdroższy, tym darem wszystko nam dałeś, co miałeś, i to z czystej miłości. * O najhojniejszy dawco, proszę Cię, * udziel mi się, gdyż i ja Twym uczniem jestem, chociażem tej łaski nie godzien. * Przecież nie dajesz tej łaski dla naszych zasług, * lecz jedynie z dobroci, i ponieważ rozkosz masz w tem, * by nam tak wielkiego udzielić dobra, które wszelką zasługę przewyższa.

Przewodnik. Z jakąże czcią, oświeceni światłem wiary, przyjęli Apostołowie ten Boski chleb, gdy im tam rzekłeś: Bierzcie i jedzcie wszyscy. Niech się nikt teraz nie wymawia pod pozorem pokory, gdy Ty, o Panie, wszystkim go nam dałeś, którzy rzeczywiście Twoimi są uczniami, i którzy nimi będą do skończenia świata.

Wszyscy. A więc chcę Ci być posłusznym, o mój Jezu, * i często Cię przyjmować w Komunii św. * Twe miłosierdzie i hojność niech uzupełnią za mą niegodność.

Pieśń.

Przyjdź do serca w tym momencie, * Mój najmilszy Jezusie, * W tym Najświętszym Sakramencie, * Tyś pociechą mej duszy; *

Tyś jest źródło żywej wody, * duszy dane dla ochłody; * Uczyń w sercu mem gospodę, * ach, mój Jezusie dobry.

Nalazłem kogo miłuję, * Kochanego Jezusa, * Wielką radość w sercu czuję, * Weseli się ma dusza; * Witaj, drogi Baraneczku, * Skarbie i mój kochaneczku, * Ciebie pragnęło serce moje, * Przerozkoszny kwiateczku!

Ach, umieram od miłości * Kochanego Jezusa, * Sercu ulżyj i ciężkości, * Pocieszona ma dusza; * Daj Jezu po tym żywocie * Widzieć Cię w Twym Majestacie, * Daj w niebie patrzeć na Ciebie * I miłować Cię wiecznie.

Postanowienie.

(Św, Alfons Liguori.)

Przewodnik. O nieskończony Majestacie, o nieskończona dobroci mego Zbawcy! Tak bardzo ukochałeś ludzi, tak wiele uczyniłeś, by od wszystkich ludzi być ukochanym. Zkądże to pochodzi, że tak mało ludzi Cię miłuje?

Wszyscy. Bynajmniej nie chcę więcej, jak dotąd, należeć do nieszczęśliwej liczby tych niewdzięcznych. * Postanowiłem miłować

Cię, * o ile tylko mogę, i nic więcej oprócz Ciebie miłować.

Przewodnik. Zasługujesz na to, rozkazujesz mi tak dobitnie, chcę wykonać Twą wolę. Spraw, o Boże serca mego, bym Ci się zupełnie podobał; proszę Cię o to przez zasługi Twej męki.

Wszyscy. Dobra tej ziemi daj temu, który ich sobie życzy, * ja niczego nie pragnę, nic innego nie szukam, jak wielkiego skarbu Twej miłości. * Kocham Cię, o mój Jezu! Kocham Cię, nieskończona dobroci. * Tyś całem mem bogactwem, * całem mojem upodobaniem, moją miłością.

Przewodnik. Mój Jezu, Tyś mi się zupełnie darował.

Wszyscy. I ja także chcę Ci się cały darować.

Prośba o zjednoczenie w wierze.

Przewodnik. O Boski Zbawco, któryś przed męką swoją błagał Ojca niebieskiego, by wszyscy, którzy w Ciebie uwierzą, jedno byli, daj, by wszyscy w naszej ojczyźnie przyznający się do Imienia Chrystusowego,

należeli do jednej wiary i jednego Kościoła. Ojcze nasz, Zdrowaś Maryo, Chwała Ojcu.

(Za Ojcze nasz, Zdrowaś, Chwała Ojcu na tę intencyą odmówione raz na dzień 200 dni odpustu.)

Modlitwa do Krwi Przenajdroższej.

Przewodnik. O Krwi Przenajdroższa żywota wiecznego, nagrodo i okupie całego świata, napoju i oczyszczenie dusz naszych, która przed tronem miłosierdzia najwyższego bezustannie sprawy ludzkiej bronisz;

Wszyscy. Z głębi serca pokłon Ci oddaję i chciałbym, * o ile mi to możebnem, zadośćuczynić za wszystkie krzywdy i zniewagi, * które ustawicznie odbierasz od ludzi, stworzeń Twoich, * mianowicie od tych, którzy tak zuchwale poważają się przeciw Tobie bluźnić.

Przewodnik. O któżby nie wychwalał tej Krwi nieocenionej? Któżby nie gorzał miłością ku Jezusowi, który ją przelał? W cóżbym się obrócił, gdybym tą Krwią Bożą nie był odkupiony?

Wszyscy. A któż ją wysączył z żył mojego Pana aż do ostatniej kropli? * Ach, zapewnie, nic innego, tylko miłość.

Przewodnik. O miłości niezmierzona, któraś nas udarowała tym najzbawienniejszym balsamem!

Wszyscy. O balsamie nieoceniony, wytryskujący ze źródła miłości niezmierzonej, * spraw to, błagamy, by wszystkie serca i języki chwaliły Cię, * wielbiły i dzięki Ci składały teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen. (300 dni odpustu raz na dzień.)

Zakończenie.

(Św. Alfons Liguori.)

Przewodnik. Cóż żądasz, o mój Jezu, za wszystko, coś uczynił dla mego zbawienia? Niczego innego nie żądasz jak tylko miłości naszej, według tego, coś sam kiedyś powiedział do swego ludu wybranego: Izraelu, cóż innego żąda od ciebie Pan, Bóg twój, jak tylko, byś się Go bał, chodził po drodze Jego, miłował Go i służył temu Panu, Bogu twemu, z całego serca twego i z całej duszy twojej?

Wszyscy. O pełen miłości Jezu, cóż nam dajesz, co obiecujesz temu, który Cię miłuje? * Obiecujesz mu Twą miłość: „Ja miłuję tych, którzy mnie miłują.“ * Przyrzekasz mu, że go z miłością przyjmiesz, * jeżeli przedtem od-

wrócił się od Ciebie: * „Nawróćcie się do mnie, a nawrócę się do was.“ (Zach. 1, 3.)

Przewodnik. Dalej obiecujesz mu, o mój Jezu, że w duszy jego założysz mieszkanie wraz z Ojcem i Duchem św.: „Kto mnie miłuje, będzie chował mowę moją; a Ojciec mój umiłuje go, i do niego przyjdziemy, a mieszkanie u niego uczynimy“. — (Jan. 14, 23.)

Wszyscy. Cóż jeszcze więcej możesz dać lub obiecać, mój Jezu, * by zachęcić ludzi do Twej miłości? * A więc pragnę, mój Zbawco, Cię miłować. * Daj mi to, co rozkazujesz, a potem rozkaż, co chcesz.

Komunia duchowna.

(Patrz str. 46.)

Trzecia godzina.

Uwaga: Gwiazdki * we wspólnych modlitwach oznaczają przestanki, które dla lepszego porządku trzeba zachowywać.

Wezwanie Ducha świętego.

Przewodnik. Duchu święty z wysokości, przyjdź, spuść naszej słabości, promień Twej jasności.

Wszyscy. Przyjdź, ojcze sierót Twoich, * przyjdź, dawco darów Twoich, * przyjdź, serdeczna światłości.

Przewodnik. Najlepszy Pocieszycielu, dusz słodki Nawiedzicielu, wdzięczny Ochłodzicielu.

Wszyscy. W pracy odpocznienie, * w gorącu ochłodzenie, * a w płaczu utulenie.

Przewodnik. Najszczęśliwsza światłości, napełnij z Twej łaskawości wiernych Twoich wnętrzności.

Wszyscy. Bo bez Twojej jasności * nie sporo mej krewkości, * nie sporo niewinności.

Przewodnik. Oczyść, co jest plugawego, pokrop, co jest suchego, uzdrów, co jest rannego.

Wszyscy. Nachyl, co jest twardego, * zagrzej, co jest zimnego, * rządź, co jest omylnego.

Przewodnik. Opatrz w Ciebie wierzących i w Tobie ufających dary siedmiorakiemi.

Wszyscy. Pomnóż w cnotach zasługę, * daj zbawienia wysługę, * daj szczęśliwość w wieczności. Amen.

(100 dni odpustu za każdym razem.)

Przewodnik. Przyjdź, Duchu św., napełnij serca twych wiernych, którzy tu zebrali się by uczcić Zbawcę w Najświętszym Sakramencie, chwalić Go, wynagrodzić Mu za wszystkie obelgi i prosić Go o wszystko, czegokolwiek dla duszy naszej potrzebujemy.

Wszyscy. W szczególności zaś ofiarujemy Tobie tę godzinę adoracyi * *za naszego najczcigodniejszego Księcia-Biskupa i za dyecezyę Jemu powierzoną.*

Adoracya.

Przewodnik. Przenajświętszy Sakrament Ołtarza, w którym Jezus Chrystus nasz Zbawca ustawicznie na ziemi żyje i po wszystkie czasy z nami przebywa,

Wszyscy. Pójdźmy, odwiedźmy i pokłońmy się Mu!

Przewodnik. Jezusowi Chrystusowi, Jednorodzonemu Synowi Bożemu, który dla nas stał się człowiekiem i który dla naszego zbawienia cierpieć i umrzeć raczył.

Wszyscy. Pójdźmy, przynieśmy wieczną chwałę i dziękczynienie.

Przewodnik. Wołajmy ze wszystkimi Aniołami i Świętymi w niebie:

Wszyscy. Święty, Święty, Święty, Pan Bóg, zastępów; * pełne są niebiosa i ziemia chwały Jego.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu,

Wszyscy. Jako było na początku, i teraz i zawsze, * i na wieki wieków. Amen.

Hymn.

Przewodnik. Witaj, Jezu najsłodszy, Zbawicielu najdroższy! * W tej Hostyi jesteś żywy, * Synu Maryi, * Któryś za nas mękę cierpiał * Na Kalwaryi.

Wszyscy. O Boże utajony! * Bądź od nas pochwalony, * Żeś nas srogą śmiercią Twoją * Z piekła wybawił, * A na pokarm Krew i Ciało * Twoje zostawił.

Ofiarowanie.

Przewodnik. Upadamy przed Tobą, Chryste, i błogosławimy Tobie.

Wszyscy. Żeś przez krzyż Twój święty świat odkupić raczył.

Przewodnik. Pokłon Ci oddaję, Ojcze przedwieczny, i dziękuję Ci za nieskończoną miłość, z jaką raczyłeś zesłać Syna swego Jednorodzonego, aby mię odkupił i dał mi się na pokarm duszy.

Wszyscy. Ofiaruję Ci wszystkie akty uwielbienia i dziękczynienia, * które Ci składają Aniołowie i Swięci w niebie i dusze sprawiedliwe na ziemi.

Przewodnik. Uwielbiam Cię, kocham Cię i dziękuję Ci wszystkiemi pochwałami, któremi Cię tenże Syn Twój wielbi, kocha i dzięki czyni w Przenajśw. Sakramencie. Spraw, proszę Cię, aby Go wszyscy uznali, kochali i czcili, i godnie Go przyjmowali w tym Boskim Sakramencie.

Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Ojcu.

Przewodnik. Pokłon Ci oddaję, Synu wieczny, i dziękuję Ci za nieskończoną miłość, przez którą stałeś się dla mnie człowiekiem, narodziłeś się w stajence, wychowałeś się w pracowni, znosiłeś głód i pragnienie, zimno

i upał, prace i trudy, wzgardę, prześladowania, biczowania, ciernie, gwoździe i śmierć na okrutnym drzewie krzyża.

Wszyscy. Dzięki Ci składam z całym walczącym i tryumfującym Kościołem * za nieskończoną miłość, którą ustanowiłeś Przenajświętszy Sakrament * jako pokarm duszy mojej.

Przewodnik. Pokłon Ci oddaję we wszystkich hostyach konsekrowanych na całym świecie i dziękuję Ci także za tych, którzy Cię nie znają i nie składają dziękczynienia.

Wszyscy. Pragnąłbym dać życie moje, aby sprawić, * byś w Sakramencie miłości był od wszystkich poznany, * kochany i czczony, * i aby przeszkodzić nieuszanowaniom i świętokradztwom, * których się ludzie dopuszczają.

Przewodnik. Kocham Cię, o mój Jezu, i pragnę Cię kochać i przyjąć Cię z miłością, czystością i uczuciami Najśw. Matki Twojej i z miłością i doskonałością samego Najświętszego Serca Twego.

Wszyscy. O najmilszy Oblubieńcze duszy mojej, * sprawże przy wejściu swojem sakramentalnem te skutki, * dla których przychodzisz do mnie, i daj, * abym raczej umarł, aniżeli Ciebie przyjął niegodnie.

Ojcze nasz, Zdrowaś — Chwała.

Przewodnik. Pokłon Ci oddaję, Duchu Najświętszy, i dziękuję Ci za nieskończoną miłość, z jaką sprawiłeś niewysłowioną tajemnicę wcielenia, i za nieograniczoną miłość, którą z najczystszej Krwi Panny Maryi ukształciłeś Najświętsze Ciało Jezusowe, będące w Przenajświętszym Sakramencie pokarmem duszy mojej. Błagam Cię, abyś mój rozum oświecał i serce moje i serca wszystkich ludzi oczyścił, aby wszyscy wielkie to dobrodziejstwo miłości należycie poznawszy, Przenajśw. Sakrament godnie przyjmowali. Ojcze nasz. Zdrowaś Maryo. Chwała Ojcu.

Przewodnik. Ten więc Sakrament z drżeniem czcijmy w uniżności. Stare prawo z swem istnieniem niech ustąpi nowości, wiara będzie dopełnieniem zmysłów naszych słabości.

Wszyscy. Ojcu z Synem przedwiecznemu chwała i wdzięczne pienie, * Żywot, możność i cześć k'temu bądź i błogosławienie, * od obu pochodzącemu zarówne bądź chwalenie!

Przewodnik. Dałeś nam z nieba chleb gotowy,

Wszyscy. Mający w sobie wszystkie rozkosze.

Przewodnik. Módlmy się. O Boże, któryś w prawdziwym Sakramencie pamiątkę swej męki zostawił, daj nam, prosimy Cię, święte tajemnice Ciała i Krwi Twojej tak czcić i wielbić, abyśmy owoców Twego odkupienia w nas ustawicznie doznawali, który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

Wszyscy. Amen.

(100 dni odpustu. We czwartki 7 lat 7 kwadr.)

Pieśń.

Witam Cię, witam, Przenajświętsze Ciało!
Któreś na krzyżu sromotnie wisiało,
Za nasze winy, Synu jedyny
Ojca wiecznego, Boga prawego,
Zbawicielu świata.

Dajemyć pokłon Bogu prawdziwemu,
W tym Sakramencie dziwnie zakrytemu;
Żebrzem litości, od Twej miłości,
Byś gniew Twój srogi, o Jezu drogi!
Pohamować raczył.

Zmiłuj się, zmiłuj, nad nami grzesznemi,
Nie racz pogardzić prośbami naszemi:

Zgrom hardych siły, daj pokój miły,
Wyniszcz złe rady, wykorzeń zdrady,
Z pośród ludu Twego.

A kiedy przyjdzie z tym światem rozstanie,
Ratuj nas, ratuj, dobrotliwy Panie!
Niech z Ciała Twego przenajświętszego
Posiłek mamy, i oglądamy
Ciebie łaskawego.

Rozważanie.

Święte postacie.

Przewodnik. Dlaczegóż, o Panie, ustanowiłeś dwie postacie Najśw. Sakramentu, przeistoczając mianowicie chleb w Twe Najśw. Ciało, a wino w Krew Najświętszą? Czyż z ciałem nie jest i krew złączona, a z krwią czyż nie jest prawdziwie i istotnie ciało połączone, tak iż jedno bez drugiego nie może się znajdować?

Wszyscy. Czyż nie uczyniłeś tego, o Panie, dlatego, ponieważ chciałeś nam ucztę zgotować? * Podobnie jak przy ucztach światowych udziela się pokarm i napój, * tak i Ty także przy tej niebieskiej uczcie ustanowiłeś jedno i drugie z osobna, * chociaż jedno z drugiem złączone jest, i każda postać tak dobrze

zaspakaja głód jak i pragnienie. * Dzięki Ci, o mój Zbawco, żeś we wszystkich Twych dziełach tak doskonały.

Przewodnik. Przecież jeszcze jedna przyczyna spowodowała Cię, o Panie, do tego. Chciałeś nam bowiem pokazać, że w męce Twojej Krew Twa Najświętsza oddzieloną została od Twego Najświętszego Ciała aż do ostatniej kropli. Ile razy przeto obecny jestem na Mszy św., a zwłaszcza gdy Najświętsza Hostya w górę podniesioną bywa, a potem Krew Najświętsza, przypominam sobie to oddzielenie Najświętszej Krwi Twojej, i że w kielichu wszystka krew się znajduje, którą Pan przelał tak na Górze Oliwnej, jakoteż i przy biczowaniu, cierniem ukoronowaniu i ukrzyżowaniu. Tak więc i ja zawsze i teraz duchem te wszystkie miejsca przechodzę.

Wszyscy. O najdroższa Krwi mego Jezusa, * wychwalam Cię, i wysławiam, prosząc pokornie, * byś mię wybawiła od wiecznej trwogi i smutku, * na które zasłużyłem mojemi grzechami a za które Tyś przelaną została.

Przewodnik. O najdroższy kielichu, pełny Krwi najświętszy, którą wylał mój Zbawca z tysiąca ran swoich, spraw, bym cały zupełnie pogrążył się w miłości Tego, który cię za mnie przelać raczył.

Wszyscy. Biorę ten kielich zbawienia i ofiaruję Ci, o mój Panie, * krew w nim się znajdującą, * by Twe święte Imię wychwalać. Amen.

Przewodnik. Dlaczegóż, o Panie, chciałeś niewidocznie przeistoczyć chleb i wino w Twe Ciało i w Twą Krew, nie dając żadnego zewnętrznego znaku, z czego by okazała się świetność Twej ofiary? Czyż przyczyną tego nie była Twoja pokora, a z naszej strony ćwiczenie się w wierze i ufności?

Wszyscy. Jezu, cichy i pokornego serca,* uczyń serce moje według serca Twego!

(300 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Jak niegdyś, * o Synu Boży, gdyś się stał człowiekiem, ukryłeś majestat Twej Boskości w nizkości naszej natury ludzkiej, tak chciałeś się, o prawdziwy Boże prawdziwy człowiecze, tak dalece uniżyć w tym Sakramencie, iż ukrywasz pod temi postaciami Twą boską i ludzką naturę. — A gdy Cię bezbożni ludzie znieważają w Najświętszym Sakramencie, z jaką cierpliwością znosisz to wszystko!

Wszyscy. O mój najpokorniejszy i najcierpliwszy Zbawco, * dziękuję Ci za niesłychaną Twą cierpliwość i pokorę, którą mi tu dajesz za przykład. * O daj mi, mój Odkupicielu, bym Cię chętnie naśladował, * unikając, co mi u ludzi do próżnej może służyć chwały * i bym z cierpliwością znosił, gdy od drugich zaniedbany będę. * Oświecaj nasze oczy blaskiem Twej świętej wiary, * byśmy wierzyli w Twój nieskończony majestat * ukryty pod temi sakramentalnemi postaciami, i Ciebie czcili. Amen.

Przewodnik. Tak, Panie, pomnażaj naszą wiarę, byśmy z głębi serca czcili ten Sakrament, który zwie się w słowach konsekracyi kielicha tajemnicą wiary. Jak Apostołowie wierzyli, że, skoroś wymówił przenajświętsze słowa, już chleba nie było, lecz przeistoczył się w Twe najświętsze Ciało, tak i my także, ile razy słuchamy mszy św. i przyjmujemy Komunią św., chcemy ćwiczyć się w wierze i takową odnawiać.

Wszyscy. Panie, chociaż oczy moje widzą zewnętrzne przypadłości chleba, * wierzę, iż nie naturalny chleb tu jest obecny, tylko Ty sam, Syn Boga żywego. *

Przewodnik. Jak wreszcie wielką musi być nasza ufność ku Tobie, gdy Ty, o mój Zbawco, pod postaciami chleba się ukrywasz! Gdybyś się nie ukrył, któżby mógł się odważyć Cię przyjąć? Dlatego, byś się ukrył, miłość Cię do tego spowodowała.

Wszyscy. Niech będzie pochwaloną i uwielbioną Twa miłość, * która zapominając o swym majestacie, tak się zniża do naszej słabości.

Przewodnik. Lecz, o Zbawco, gdyś chciał zostać pomiędzy nami pod widomemi postaciami, czyż nie było innej postaci godniejszej nad postać chleba? O nie! bo co Twoja odwieczna wybrała mądrość, to jest najlepsze. Chciałeś się z nami złączyć nie tylko duchowo jako Bóg, ale i cieleśnie jako człowiek, i to w sposób najdoskonalszy. Cóż ściślej łączy się z człowiekiem jak pokarm i napój, które z człowiekiem jedno się stają?

Wszyscy. O najukochańszy Jezu! * cóż innego spowodowało Cię do tego, byś się z nami połączył, * jak Twa miłość bez granic? * O przyjdź, mój Zbawco, połącz się ze mną jak najdoskonalej, * bym nie był od Ciebie odłączony w wieczności.

Przewodnik. Ale jeszcze co innego chciałeś nam, o mój Zbawco, przed oczy stawić, obierając jako widomy znak postacie chleba i wina, pod któremi się ukrywasz. Czem jest chleb i wino dla naszego ciała, tem Twoje najmilsze Ciało dla naszej duszy. Twoją Boską obecnością żywisz nas, utrzymujesz i pomnażasz nasze życie chrześciańskie. Dajesz nam siłę, orzeźwiasz nasze serca, gasisz płomienie naszej miłości własnej i naprawiasz szkody, jakie ona nam sprawia, wlewasz w nas Twe cnoty i przymioty.

Wszyscy. Czyż mniej ma mi zależeć na życiu mej duszy, aniżeli na życiu mego ciała? * Przyrzekam Ci więc dzisiaj, o chlebie niebieski, o chlebie anielski, mój Zbawco, * chcę Cię często w Komunii św. przyjmować.

Przewodnik. Św. Augustyn jeszcze trzecią podaje nam przyczynę, dlaczego Ci się spodobało, mój Zbawco, pod postacią chleba i wina między nami zostawać. Jak chleb składa się z wielu ziarn zmielonych i złączonych, a wino z wielu wyciśniętych winogron, czyż serca wszystkich wiernych nie mają być tak ze sobą złączone w prawdziwej miłości? A któż im udzieli tego węzła, jeźli

nie Ty, o Panie, w świętej Komunii? Dla tego to przyjęcie Twego najświętszego Ciała nazywa się Komunią, węzłem, bo przez to wielu łączy się ze sobą w Chrystusie i stają się uczestnikami Twego ducha.

Wszyscy. O daj mi, kochany Zbawco, * bym wszystkiemu umarł, co we mnie jest ze starego człowieka, * bym się stał godnym być z Tobą połączonym. * Złącz mię ze sobą w tem życiu przez św. Komunią, * bym na wieki z Tobą pozostał. Amen.

Przeproszenie i zakończenie.

(200 dni odpustu za każdy raz.)

Przewodnik. Przejęty uczuciem najgłębszego uszanowania z wiary pochodzącego, o Boże mój i Zbawicielu mój, Jezu Chryste, prawdziwy Boże i prawdziwy człowiecze, kocham Cię z całego serca. Upadam przed Tobą, utajonym w Przenajświętszym Sakramencie ołtarza na przebłaganie za wszystkie nieuszanowania, zniewagi i świętokradztwa, których na nieszczęście mogłem się był dotąd stać winnym, jakoteż i za wszystkie te, których się ktokolwiek dopuścił lub, co nie daj Boże, kiedybądź dopuści.

Wszyscy. Upadam więc przed Tobą, i cześć Ci oddaję, o Boże mój, * nie jakoś godzien

lub ja powinien, ale przynajmniej jak mogę,* a chciałbym módz to uczynić z taką doskonałością, * na jaką tylko wszystkie razem stworzenia rozumne zdobyć się mogą.

Przewodnik. A cześć tę największą oddawać Ci pragnę teraz i zawsze nietylko za tych katolików, którzy Cię nie czczą i nie kochają, ale nadto za nawrócenie wszystkich niewiernych, schyzmatyków, mahometan, żydów, bałwochwalców i złych chrześcian.

Wszyscy. O Jezu, mój Jezu! bądźże od wszystkich poznany, uczczony, pokochany i błogosławiony * w każdym momencie, w Przenajśw. i Boskim Sakramencie. Amen.

Przewodnik. Upadam przed Tobą w każdym momencie, Żywy chlebie z nieba, wielki Sakramencie.

Wszyscy. Jezu i Serce Maryi, Was będę sławić, * Raczcie duszy mojej zawsze błogosławić. * Tobie, o Jezu, serce ofiaruję, * Bo Cię, o Jezu, Zbawiciela czuję.

Modlitwa.

Przewodnik. Na uczczenie Najświętszego Sakramentu 5 Ojcze nasz, Zdrowaś Maryo, Chwała Ojcu.

Przewodnik. Módlmy się także o zgodę pomiędzy chrześciańskimi panującymi, o wy-

korzenienie błędnych nauk, o nawrócenie grzeszników i o podwyższenie Kościoła św. 1 Ojcze nasz. Zdrowaś Maryo. Chwała Ojcu.

(Za 6 Ojcze nasz 300 dni odpustu za każdy raz, gdy się je odmówi przy odwiedzeniu Najśw. Sakramentu.)

Rozmaite prośby.

Przewodnik. Módlmy się za naszego najczcigodniejszego Księcia-biskupa.

Wszyscy. O Jezu, który jako dobry pasterz i arcykapłan dusz naszych mieszkasz po wszystkie czasy między nami w Najśw. Sakramencie, ześlij najobficiej z tego tabernakulum Twojej łaski promienice na naszego pasterza, najczcigodniejszego Księcia-biskupa.

Przewodnik. Uczyń go pasterzem według serca Twego, abyśmy byli Jego koroną i radością w dzień sądu; On zaś otrzymał koronę życia nieśmiertelną.

Wszyscy. Amen.

Przewodnik. Módlmy się o uwolnienie od klęsk i publicznych ucisków.

Wszyscy. O Panie nasz, Jezu Chryste, prawdziwy Boże i prawdziwy człowiecze, * Boże święty, Boże wielki, Boże nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami i nad całym rodem ludzkim; * przez Krew Twoją Przenajdroższą

oczyść nas teraz i zawsze od grzechów i słabości naszych, * abyśmy na tym świecie i przez całą wieczność mogli żyć w Twoim świętym pokoju i miłości. Amen.

(Św. Benedykt Labre. 100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. O Ojcze, o Synu, o Duchu święty, o najświętsza Trójco! O Jezus, o Maryo! O wy błogosławione Anioły i wszyscy święci w niebie! Wyproście mi następujące łaski, o które proszę przez Najdroższą Krew Jezusa Chrystusa: 1. bym zawsze wypełniał wolę Boga, 2. bym zawsze z Bogiem był złączonym, 3. bym tylko o Bogu myślał, 4. Boga jedynie kochał, 5. wszystko dla Boga czynił, 6. tylko chwały Bożej szukał, 7. bym tylko dla Boga pracował nad mojem zbawieniem, 8. bym moją nicość dobrze poznał, 9. zawsze coraz lepiej wolę Bożą poznawał, 10. wreszcie o szczególniejszą łaskę, mianowicie . . .

Wszyscy. O najświętsza Maryo Panno: * Ofiaruj Ojcu Przedwiecznemu Najdroższą Krew Jezusa Chrystusa, * za moją duszę, za biedne dusze w czyścu cierpiące, za potrzeby Kościoła św. * za nawrócenie grzeszników, i za cały świat.

Przewodnik (zaczyna): Chwała Ojcu . . (do Najdroższej Krwi Chrystusa) Zdrowaś Maryo.. (do Matki Bożej Bolesnej) Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie.

(300 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Módlmy się za tych wszystkich, którzy dziś umrzeć mają. O najłaskawszy Jezu, miłośniku dusz, błagam Cię przez konanie Serca Twego Przenajświętszego i przez boleści Matki Twej niepokalanej, obmyj we krwi Twojej grzeszników całego świata, którzy w tej chwili konają i tych, co dziś jeszcze umrzeć mają.

Wszyscy. O Serce Jezusa konające, * zlituj się nad konającymi.

(100 dni odpustu za każdym razem.)

Przewodnik. Módlmy się za dusze zmarłych, rozważając przytem mękę Pana naszego Jezusa Chrystusa.

Przewodnik (zaczyna): 5 Ojcze nasz, 5 Zdrowaś Marya.

Prosimy Cię Panie, przyjdź z pomocą sługom Twoim, którycheś odkupił Krwią Swoją najświętszą. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie,

Wszyscy. A światłość wiekuista niechaj im świeci na wieki.

Przewodnik. Niech odpoczywają w pokoju.

Wszyscy. Amen.

(300 dni odpustu raz na dzień.)

Komunia duchowna.

(Zobacz strona 46.)

Czwarta godzina.

Uwaga: Gwiazdki * we wspólnych modlitwach oznaczają przestanki, które dla lepszego porządku trzeba zachowywać.

Przewodnik. W imię Ojca i Syna i Ducha św. Amen.

(50 dni odpustu.)

Panie, otwórz wargi moje,

Wszyscy. A usta moje opowiadać będą chwałę Twoją.

Przewodnik. Boże, przybądź ku wspomożeniu memu.

Wszyscy. Panie! pospiesz się ku ratunkowi memu.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu,

Wszyscy. Jako było na początku, *teraz, zawsze, * i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. Naszego Zbawcę, godnego uwielbienia, którego Imię jest ponad wszelkie imię,

Wszyscy. Pójdźmy uczcijmy.

Przewodnik. Cieszmy się i radujmy w Bogu, Zbawcy naszym, i z radością okażmy się przed Jego obliczem.

Wszyscy. Pójdźmy, przynieśmy Mu odwieczny pokłon, * chwałę, cześć, miłość, * dziękczynienie i zadośćuczynienie.

Przewodnik. On jest Bogiem naszym a my owieczki pastwiska Jego.

Wszyscy. Pójdźmy, chwalmy naszego Zbawcę.

Przewodnik. Pójdźmy, i mówmy ze wszystkimi Aniołami i Świętymi w niebie:

Wszyscy. Święty, Święty, Święty jest Pan Bóg Zastępów. * Pełna jest ziemia chwały jego. * Chwała Ojcu, chwała Synowi, chwała Duchowi świętemu.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Ofiaruję Ci tę godzinę adoracyi, mój Zbawco, na wszystkie intencye, o jakie Ty sam w Przenajświętszym Sakramencie za nas prosisz Ojca niebieskiego; w szczególności zaś ofiaruję Ci tę godzinę za

całą naszą parafię i za wszystkie jej potrzeby tak duchowne jak i doczesne.

Akt wiary, nadziei i miłości.

(7 lat i 7 kwadr. odpustu za każdym razem.)

Przewodnik. (Akt wiary.) Wierzę mocno, dla tego, że Bóg, prawda nieomylna, objawił Kościołowi św., a przezeń objawił nam, że jest jeden Bóg w trzech osobach oddzielnych a sobie równych, które się zowią Ojcem, Synem i Duchem świętym.

Wszyscy. Wierzę, że Syn Boży stał się człowiekiem, * przyjmując za pomocą Ducha świętego, w łonie najczystszej dziewicy Maryi, * ciało i duszę ludzką, że za nas umarł na krzyżu, * zmartwychwstał, wstąpił na niebiosa.

Przewodnik. Ztamtąd przyjdzie przy końcu świata sądzić żywych i umarłych, by dobrym na wieki dać niebo, a złych na wieki wtrącić do piekła.

Wszyscy. Dalej wierzę we wszystko, * w cokolwiek wierzy Kościół święty katolicki * i czego tenże naucza.

Przewodnik. (Akt nadziei.) Mój Boże, ponieważ jesteś wszechmocny i nieskończenie dobry i miłosierny, spodziewam się, że przez zasługi męki i śmierci Jezusa Chrystusa,

naszego Zbawcy, obdarzysz mię wiecznym żywotem, obiecanym tym wszystkim, którzy w dziełach swych chrześcianami się okażą, co ja postanawiam z pomocą Twoją świętą czynić.

Wszyscy. (Akt miłości.) Mój Boże, ponieważ jesteś dobrem, najwyższem i najdoskonalszem, * miłuję Cię z całego serca i ponad wszystko, * i gotów jestem raczej wszystko stracić aniżeli Ciebie obrazić. * A ponieważ Ciebie miłuję, miłuję także i bliźniego, * i chcę go miłować tak jak siebie samego.

Przeproszenie.

Przewodnik. Jezu, prawdziwy Boże i człowiecze, którego czczę z mocną wiarą obecnego tu w Przenajświętszym Sakramencie, jak święte jest Imię Twoje, w którem jedynie zbawienie nasze znaleść możemy.

Wszyscy. Upadam tu przed Tobą w najgłębszej pokorze i uszanowaniu, * o mój Jezu, by Cię przeprosić za wszystkie obrazy i krzywdy, * jakich codziennie w Najświętszym Sakramencie ołtarza doznajesz.

Przewodnik. Czczę, wychwalam i wysławiam Twe najsłodsze Imię, by Ci zadośćuczynić za wszystkie obelgi, jakich doznajesz

od niewdzięcznych ludzi, o Panie, w Najświętszym Sakramencie.

Wszyscy. Prosimy Cię o przebaczenie za nasze i wszystkich ludzi grzechy i złości, * zmiłuj się nad nami, o Jezu! * dla Twego najświętszego Imienia.

Pieśń.

Twoja cześć, chwała, nasz wieczny Panie! * Na wieczne czasy niech nie ustanie.

Tobie dziś dajem z wojskiem tych ludzi, * Pokłon i pienie, my Twoi słudzy.

Dziękując wielce Twej wielmożności, * Za ten dar zacny Twej wszechmocności:

Żeś nam darował, nam nic niegodnym, * W tym Sakramencie nam tu przytomnym.

Raczyłeś zostać w takiej osobie, * Dla nas grzeszników, nie folgując sobie.

Ciało Twe święte, co krzyżowali, * I krew najświętszą, którą przelali.

Przyszedłszy na świat, Pan wiecznej chwały, * Użyłeś wiele nędzy niemałej.

Dałeś się potem z wielkiej miłości, * Na męki srogie bez Twej litości.

Wstępując potem do chwały wiecznej, * Zostawiłeś nam ten to dar zacny.

Rozważanie.

Cuda Najśw. Sakramentu.

Przewodnik. Jakżeż, o Panie, w Najśw. Sakramencie Ołtarza jesteś uprzytomnieniem samej Trójcy Przenajświętszej! Czyż nie ma tu osoby Słowa boskiego złączonej z najświętszą ludzką Jego naturą, w której pełność Bóstwa istotnie przemieszkiwa? Gdzie bowiem jest jedna osoba, muszą także i inne się znajdować, a więc cała Trójca Przenajświętsza, (chociaż w inny sposób, niż druga osoba) gdyż wszystkie trzy osoby są jednym tylko Bogiem. Wszystkie zaś dzieła, jakie Syn Boży w Najśw. Sakramencie w nas sprawuje, sprawuje także Ojciec i Duch św., chociaż Synowi wszystkie dzieła w sposób szczególny się przypisują, ponieważ On tylko Ciało i Krew przyjąwszy, sam tylko jako pokarm się podaje.

Wszyscy. Tak też i tu znajdują się wszelkie doskonałości i własności Boże, * wszelkie skarby mądrości i poznania, dobroci i miłości * a dają się one w Najświętszym Sakramencie w dziwny sposób poznawać.

Przewodnik. Mądrość Twą okazujesz, o mój Jezu, iżeś ten środek wynalazł, prawdziwy człowieku i Boże zarazem, aby siebie

ludziom za pokarm i napój podać. Okazujesz Twą dobroć, udzielając się tak łaskawie wiernym. Miłość Twą okazujesz stając się czemś jednem z przyjaciołmi Twymi. Miłosierdzie okazujesz, dając zgłodniałym pokarm i napój, i Sam ochoczo przybywasz, aby chorych nawiedzić. Hojność Twą okazujesz dając nam wszystko, co masz, bezinteresownie. Wszechmoc Twą okazujesz, czyniąc wielki cud przy świętem przeistoczeniu.

Wszyscy. O Panie i Boże nasz, * jakże wspaniałe i przedziwne imię Twoje na całej ziemi.

Przewodnik. Najśw. Ciało Twoje, o mój Zbawicielu, jest też pomnikiem różnych i wielkich cudów Twej Boskiej wszechmocy, które tu, niewidzialny dla oczu ciała a widoczny oczom duszy wiarą oświeconym, działasz. Pierwszym cudem jest to, że słowem Twem naturalny związek, jaki zachodzi między postaciami chleba i wina a ich istotą, zupełnie znosisz a postacie bez istoty chleba zachowujesz. Widzimy wprawdzie oczami barwę, czujemy wprawdzie smak i zapach chleba, ale nie ma tu już istoty chleba i wina, ale w sposób dziwny przemieniły się w Ciało i Krew.

Wszyscy. O słowo Boże przenikliwsze niż miecz obosieczny, * które postacie od istoty oddzielasz, * spraw to i we mnie, aby, jeżeli też zmysły moje żyją tem życiem naturalnem i zewnętrznem, * przez Twoje jednak Najśw. Ciało, w duszy mej życie Twe się rozpoczęło, * abym mógł powiedzieć z Apostołem: Żyję już nie ja, ale żyje Chrystus we mnie.

Przewodnik. Drugi cud czynisz, mój Zbawicielu, przeistaczając tak drobną istotę chleba i wina w Twe Ciało taką wspaniałością, jaką toż ciało w niebie posiada. Tu jest Twa niegdyś cierniem ukorowana głowa, tu są ręce i nogi niegdyś gwoździami przebite, tu jest Twe Serce, które niegdyś ostrze włóczni dla nas otworzyło. Całe zaś Ciało Twoje, obdarzone darem jasności, świeci jaśniej niż słońce.

Wszyscy. O mój Jezu, przemień i mnie w innego człowieka. * Ponieważ dajesz mi się na pokarm ze wszystkiem, co posiadasz, * dlatego chcę też to, czem jestem i co posiadam, * ciało i duszę moją, serce i wolę moją, Tobie oddać.

Przewodnik. Trzecim cudem, jaki działasz, o Panie mój, jest, że Ciało Twe całe w tym Sakramencie, na sposób ducha na-

szego jest obecne tak, że cały jesteś w całej konsekrowanej hostyi i cały w każdej jej części. Jeżeli więc hostyę się połamie i podzieli, Ty się nie dzielisz, ale pozostajesz cały w każdej i najmniejszej jej cząstce. Żyjesz dalej w Najśw. Sakramencie również tylko na sposób ducha, również przed światem zewnętrznym zakryty. Bo chociaż w Najśw. Sakramencie masz ręce, nogi i język, nie chodzisz, ani nie mówisz.

Wszyscy. O Oblubieńcze duszy mojej, jakże Ci godne dzięki złożę? * O gdybym mógł w tem ciele na sposób ducha postępować, * sobie umrzeć a Tobie żyć! * Oby dusza moja zawsze niepodzielnie do Ciebie należała!

Przewodnik. Czwartym cudem, jaki sprawujesz, o mój Zbawicielu, jest to, że jesteś obecnym w niebie i nie opuszczasz go nigdy, a pomimo tego zstępujesz na nasze ołtarze, gdy kapłan uświęcony słowa wymawia. Nad to jesteś obecnym na wszystkich ołtarzach, gdzie święta ofiara się sprawuje i gdzie Twoje Najśw. Ciało się przechowuje.

Wszyscy. O najwyższa wszechmocy mego Zbawiciela, * przez którą tak obmyśliłeś zbawienie dla wszystkich, że wszędzie chciałeś

być przytomnym, gdzie Najśw. Sakrament się przechowuje, * jakżeż zdołam Ci inaczej za Twą dobroć podziękować, * jak gdy zawsze i wszędzie na Twoje usługi się zaofiaruję?

Pieśń.

Na co my patrząc w tym Sakramencie,
Z pociechą wielką, serce nam roście.
Tobie my Boże teraz śpiewamy,
Przed Twą światłością nizko padamy.
Użycz nam łaski, wszechmocny Boże,
Bez Twej pomocy człek nic nie może.

Drugie rozmyślanie.

Przeistoczenie.

(Według świętego Ambrożego.)

Przewodnik. Któż jest Twórca Sakramentów, jeżeli nie Ty, nasz Zbawco, Jezusie Chrystusie? Z nieba przyszły nam te Sakramenta, bo wielki wyrok Boży z nieba pochodzi.

Wszyscy. Jakże prawdziwie wielkim i Boskim cudem było to, że Ty, o Panie, * Izraelitom mannę z nieba spuściłeś. * Jednak większym niż tamten jest ten cud, że Ty siebie samego nam dajesz.

Przewodnik. Chleb ten przed wymówieniem słów sakramentalnych był zwykłym

chlebem; skoro jednak konsekracya nastąpiła, chleb stał się Ciałem Chrystusa. Przez jakie bowiem słowa i na jaki rozkaz dzieje się ta konsekracya? Na Twoje słowo, o mój Zbawicielu, i na Twój wyrok. Wszystko bowiem inne co przy uroczystości mszy św. przychodzi, zawiera chwałę Bożą, modlitwę za lud i za różne potrzeby.

Wszyscy. Skoro się jednak dojdzie do konsekracyi Najśw. Sakramentu, * kapłan nie wymawia już słów swoich, ale Twoje, o Jezu.

Przewodnik. Czem zaś jest to słowo Twoje, o Jezu? Słowo, przez które wszystko się stało. Rozkazałeś, a niebo jest stworzone, rozkazałeś, a wszystkie morza powstały, rozkazałeś, a wszelkie stworzenia ukazały się na ziemi.

Wszyscy. Jakże wszechwładne jest słowo Twoje, o Panie!

Przewodnik. Jeżeli więc w Twych słowach taka jest wszechmoc, że to, czego nie było, istnieć zaczyna, jakżeż łatwiej jeszcze sprawuje to słowo, aby to, co już jest, w co innego się obróciło? Nieba nie było, morza nie było, ziemi nie było: rzekłeś, a stała się, rozkazałeś, i była stworzoną.

Wszyscy. Przed konsekracyą chleb nie był Twem Ciałem, o mój Zbawicielu, * po konsekracyi jednak jest Twem Ciałem, o Panie. * Rzekłeś, i stało się, * rozkazałeś, i jest stworzone.

Przewodnik. Jezu słodkie pamiętanie, * Serca prawdziwe kochanie, * Nad miód, nad wszelkie mniemanie, * Słodsze z Tobą obcowanie.

Wszyscy. Nic wyśpiewać wdzięczniejszego, * Nic usłyszeć weselszego, * Nic nie pomyśleć słodszego, * Nad Cię, Jezusa miłego!

Przewodnik. Nadziejo pokutującym, * Jako łaskawy proszącym, * Dobry Ciebie szukającym, * A coś więcej znajdującym!

Wszyscy. Jezu słodkości serdeczna, * Źródło prawdy, Jasność wieczna! * Przewyższasz wesele wszelkie, * Toż i pożądanie wielkie.

Przewodnik. Ni język może wymówić, * Ani też pismo wysłowić; * Świadomy ten może zeznać, * Co to jest, miłość Twą poznać.

Wszyscy. Z Maryą niegdyś wzdychając, * Ciebie, mój Jezu! szukając, * Z serca głosem wołam k'Tobie, * Szukam Cię, weź mnie ku Sobie!

Przewodnik. Grób obleję memi łzami, * Miejsce napełnię prośbami; * Jezu, do Twych nóg upadnę, * Obejmując nie odpadnę.

Wszyscy. Ciebie Jezusa ściskając, * Płacząc, twarz swą przytulając, * Będę żebrał odpuszczenia, * Łaski i duszy zbawienia.

Przewodnik. Mieszkaj ze mną, ma miłości!* Wyrzuć z mej duszy ciemności! * Mą ślepotę racz oświecić, * Pociechę w sercu racz wzniecić.

Wszyscy. Gdy nawiedzasz serce moje, * W ten czas znam pociechy Twoje, * Smierdzą mi świeckie próżności, * Wewnątrz zapał Twej miłości.

Przewodnik. Miłość Twa najucieszniejsza,* I prawdziwie najwdzięczniejsza, * O jak pobożnym smakuje! * Żaden tego nie pojmuje.

Wszyscy. Świadczy to Twe umęczenie, * Krwi niewinnej uronienie; * Boś nam, Ty Panie! zbawienie * Sprawił, i Boga widzenie.

Przewodnik. Jezu, Królu najpiękniejszy,* I zwycięzco najmocniejszy! * Ty z niewymownej słodkości, * Zwyciężysz wszystko w miłości.

Wszyscy. Jezu mój, miłością Twoją * Zrań, a potem cząstką moją, * Racz być po skonaniu mojem, * A ja też niech będę Twoim.

Litania o Najświętszym Imieniu Jezus.

(300 dni odpustu raz na dzień.)

Kyrie elejson, Chryste elejson, Kyrie elejson.

Jezu, usłysz nas — Jezu, wysłuchaj nas.

Ojcze z nieba Boże,
Synu Odkupicielu świata Boże,
Duchu święty Boże,
Święta Trójco jedyny Boże,
Jezu, Synu Boga żywego,
Jezu, jasności ojcowska,
Jezu, blasku światła wiecznego,
Jezu, królu chwały,
Jezu, słońce sprawiedliwości,
Jezu, Synu Maryi Panny,
Jezu, godny miłości,
Jezu, przedziwny,
Jezu, Boże mocny,
Jezu, Ojcze przyszłego wieku,
Jezu, wielkiej rady aniele,
Jezu, najmożniejszy,
Jezu, najcierpliwszy,

Wszyscy: Zmiłuj się nad nami!

Jezu, najposłuszniejszy,
Jezu, cichy i pokornego serca,
Jezu, miłośniku czystości,
Jezu, miłośniku nasz,
Jezu, Boże pokoju,
Jezu, dawco żywota,
Jezu, cnót przykładzie,
Jezu, pragnący zbawienia dusz,
Jezu, Boże nasz,
Jezu, ucieczko nasza,
Jezu, ojcze ubogich,
Jezu, skarbie wiernych,
Jezu, dobry pasterzu,
Jezu, światłości prawdziwa,
Jezu, mądrości wieczna,
Jezu, dobroci nieskończona,
Jezu, drogo i żywocie nasz,
Jezu, wesele Aniołów,
Jezu, królu Patryarchów,
Jezu, mistrzu Apostołów,
Jezu, nauczycielu Ewangelistów,
Jezu, męstwo Męczenników,
Jezu, światłości Wyznawców,
Jezu, czystości Dziewic,
Jezu, korono wszystkich Świętych,
Bądź nam miłościw — Przepuść nam, Jezu!
Bądź nam miłościw — Wysłuchaj nas, Jezu!

Wszyscy: Zmiłuj się nad nami!

Od wszelkiego złego
Od grzechu każdego
Od gniewu Twego
Od sideł szatańskich
Od ducha nieczystego
Od śmierci wiecznej
Od zaniedbania natchnienia Twego
Przez tajemnicę św. wcielenia Twego
Przez narodzenie Twoje
Przez dziecięctwo Twoje
Przez Boskie życie Twoje
Przez prace Twoje
Przez konanie i mękę Twoją
Przez krzyż i opuszczenie Twoje
Przez mdłości Twoje
Przez śmierć i pogrzeb Twój
Przez zmartwychwstanie Twoje
Przez wniebowstąpienie Twoje
Przez radości Twoje
Przez chwałę Twoją
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
— Przepuść nam, Jezu!
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
— Wysłuchaj nas, Jezu!
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
— Zmiłuj się nad nami, Jezu!
Jezu, usłysz nas — Jezu, wysłuchaj nas.

Wszyscy: Wybaw nas, o Jezu!

Przewodnik. Panie Jezu Chryste, któryś rzekł: Proście a otrzymacie, szukajcie a znajdziecie, kołaczcie a będzie wam otworzono, błagamy Cię, racz nam dać proszącym Boskiej Twej miłości uczucie, abyśmy Cię całem sercem, usty i uczynkiem kochali i w chwaleniu Ciebie nigdy nie ustawali. Świętego Imienia Twego bojaźnią oraz miłością ustawiczną racz nas obdarzyć Panie, ponieważ tych nigdy z opieki Twej nie wypuszczasz, których w gruntownej miłości Twojej utwierdzasz, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Wszyscy. O najsłodszy Jezu! nie bądź mi sędzią ale Zbawicielem.

(50 dni odpustu za każdy raz.)

Przewodnik. O Jezu mój, miłosierdzia!

(100 dni odpustu za każdy raz.)

Wszyscy. Jezu, Boże mój! — kocham Cię nadewszystko!

(50 dni odpustu za każdy raz.)

Komunia duchowna.

(Zobacz str. 46.)

Piąta godzina.

Uwaga: Gwiazdki * we wspólnych modlitwach oznaczają przestanki, które dla lepszego porządku należy zachowywać.

Adoracya.

Przewodnik. W imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

(50 dni odpustu za każdy raz.)

Otwórz Panie usta moje,

Wszyscy. A opowiadać będę chwałę Twoję.

Przewodnik. Boże, wejrzyj ku wspomożeniu memu.

Wszyscy. Panie, pospiesz ku ratunkowi memu!

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu,

Wszyscy. Jako było na początku, * teraz i zawsze, * i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. Panie Jezu Chryste, który z miłości ku ludziom, dzień i noc, pełen miłości i dobroci w tym Sakramencie przytomny jesteś, wszystkich, którzy Cię szukają, oczekujesz, wzywasz i przyjmujesz, wierzę, że obecnym jesteś w Najświętszym Sakramencie ołtarza, i pokłon Ci oddaję z głębokości nicości mojej.

Wszyscy. Dzięki Ci składam za wszystkie wyświadczone mi łaski, * mianowicie zaś za to, * żeś mi Siebie samego w tym świętym Sakramencie podarował * i pociągnąłeś mię, abym Cię teraz uwielbiał.

Przewodnik. Dziękuję Ci za ten wielki dar, oraz o ile w możności mojej, chcę Ci zadosyćuczynić za wszelkie obrazy, wyrządzone Ci w tym wzniosłym Sakramencie, i proszę o wysłuchanie mego płaczu we wszystkiem, o co Cię błagam. Godzinę tę ofiaruję *w szczególności za połączenie z prawdziwym kościołem odpadłych schyzmatyków i innowierców.*

Uwielbienie Zbawiciela w Najświętszym Sakramencie.

(Hymn trzech młodzieńców w piecu ognistym.)

Przewodnik. Błogosławcie wszystkie sprawy Pańskie Panu, chwalcie i wywyższajcie go na wieki.

Wszyscy. Błogosławcie Aniołowie pańscy Panu, * chwalcie i wywyższajcie Go na wieki.

Przewodnik. Błogosławcie wody wszystkie, które są na niebie, Panu, chwalcie i wywyższajcie Go na wieki.

Wszyscy. Błogosławcie słońce i miesiącu, Panu, * błogosławcie gwiazdy niebieskie Panu.

Przewodnik. Błogosławcie wszelki dżdżu i roso Panu, błogosławcie wszystkie wiatry Boże Panu.

Wszyscy. Błogosławcie ogniu i gorąco Panu, * błogosławcie zimno i ciepło Panu.

Przewodnik. Błogosławcie rosy i szron Panu, błogosławcie mróz i zimno Panu.

Wszyscy. Błogosławcie lody i śniegi Panu, * błogosławcie nocy i dni Panu.

Przewodnik. Błogosławcie światłość i ciemności Panu, błogosławcie błyskawice i obłoki Panu.

Wszyscy. Niech błogosławi ziemia Panu, * niech chwali i wywyższa go na wieki.

Przewodnik. Błogosławcie góry i pagórki Panu, błogosławcie wszystko rodzące na ziemi Panu.

Wszyscy. Błogosławcie źródła Panu, * błogosławcie morza i rzeki Panu.

Przewodnik. Błogosławcie wieloryby i wszystko, co się rusza w wodach Panu, błogosławcie wszyscy ptacy powietrzni Panu.

Wszyscy. Błogosławcie wszystkie bestye i bydło Panu, * błogosławcie synowie ludzcy Panu!

Przewodnik. Niech błogosławi Izrael Panu i niech Go chwali i wywyższa Go na wieki!

Wszyscy. Błogosławcie kapłani pańscy Panu, * błogosławcie słudzy pańscy Panu!

Przewodnik. Błogosławcie duchowie i dusze sprawiedliwych Panu, błogosławcie święci i pokornego serca Panu!

Wszyscy. Błogosławcie Ananiaszu, Azaryaszu, Misaelu Panu, * chwalcie i wywyższajcie Go na wieki.

Przewodnik. Błogosławmy Ojca i Syna i Ducha świętego, chwalmy Go i wywyższajmy na wieki.

Wszyscy. Błogosławionyś jest Panie na firmamencie niebieskim, * chwalebny, sławiony i wywyższony na wieki!

Przebłaganie i modlitwy strzeliste przed Przenajświętszym Sakramentem.

(200 dni odpustu na każdy raz.)

Przewodnik. Przeniknięty uczuciem najgłębszego uszanowania, z wiary pochodzącego, o Boże mój i Zbawicielu mój, Jezu Chryste, prawdziwy Boże i prawdziwy człowiecze, kocham Cię z całego serca. Upadam przed Tobą, utajonym w Przenajświętszym Sakramencie Ołtarza, na przebłaganie za wszystkie nieuszanowania, zniewagi i świętokradztwa, których na nieszczęście mogłem się był dotąd stać winnym, jakoteż i za wszystkie te, których się ktokolwiekbądź inny dopuścił, lub co niedaj Boże, kiedybądź dopuści.

Wszyscy. Upadam więc przed Tobą, i cześć Ci oddaję, o Boże mój, * nie jakoś godzien lub ja powinien, * ale przynajmniej jak mogę, a chciałbym módz to uczynić z taką doskonałością, * na jaką tylko wszystkie razem stworzenia rozumne zdobyć się mogą.

Przewodnik. A cześć tę najwyższą oddawać Ci pragnę teraz i zawsze nie tylko za tych katolików, którzy Cię nie czczą i nie kochają, ale nadto za nawrócenie wszystkich niewiernych, schysmatyków, mahometanów, żydów, bałwochwalców i złych chrześcian.

Wszyscy. O Jezu mój, Jezu! * bądźże od wszystkich poznany, uczczony, pokochany i błogosławiony * w każdym momencie w Przenajświętszym i Boskim Sakramencie!

Przewodnik. Upadam przed Tobą w każdym momencie, żywy chlebie z nieba, wielki Sakramencie.

Wszyscy. O Jezu i Serce Maryi was będę sławić * raczcie duszy mojej zawsze błogosławić. * O Jezu, Tobie w ogniu miłości serce ofiaruję * bo Ciebie, drogi Jezu, Zbawiciela czuję.

Pieśń.

Poklęknij na kolana * O duszo Bogu wierna, * Bo się tobie pokazuje * Miłość niezmierna.

Spojrzyj na Boga twego, * Tu tobie przytomnego, * Błagaj Go sercem skruszonem * O miłość Jego.

Bądźże od nas uczczony, * Pochwalon, uwielbiony, * Jezu Chryste najmilejszy, * Tu wystawiony.

Pragnęli z dawna Ciebie, * Z nieba Anielski chlebie! * I Królowie i Prorocy, * Oglądać Ciebie.

Jednak nie doczekali, * Tego co pożądali, * Teraześmy się grzesznicy, * Godnemi stali.

Na Stwórcę Boga swego, * Poglądać prawdziwego * W Przenajświętszym Sakramencie * Utajonego.

Pokarm ten najgodniejszy, * Zażywa najznaczniejszy, * Ciało i Krew przenajświętszą * Równie najmniejszy.

Ten, co świat zbudował, * Firmament ufundował, * Jeszcze większy cud pokazał, * Gdy się darował.

Z Aniołami w równości, * Z tej Jego przytomności * Cieszyć się wszyscy możemy * z takiej godności.

Jest źródłem żywej wody, * Tu dla naszej ochłody, * Który rządzi, błogosławi, * Nasze zagrody.

Rozważanie.

(Jezus w Najświętszym Sakramencie, naszym lekarzem, naszym nauczycielem, naszym Zbawicielem i naszym pasterzem.)

Przewodnik. Kiedy rozważam, o mój Zbawco, owe cuda, jakie ustawicznie działasz w Najświętszym Sakramencie, o jakże wtedy nadziwić się nie mogę Twej nieskończonej miłości, a jeszcze mniej należycie Tobie za nią podziękować! Podobnie jak niegdyś lekarzem byłeś ludzi, ich nauczycielem i Zbawcą, tak znowu dzisiaj będąc obecnym w Najświętszym Sakramencie tem samem stajesz się dla każdego chrześcianina, czem niegdyś byłeś dla ludzi, o Panie, pośród nich żyjąc w ciele ludzkiem.

Wszyscy. O daj mi, Jezusie Panie, * abym doświadczył skutków nieskończonej Twojej miłości.

Przewodnik. Niegdyś przebywając na ziemi w ciele ludzkiem, o mój Zbawicielu, przywracałeś wzrok ślepym, uzdrawiałeś chorych, umarłych wskrzeszałeś do życia jednem Twojem słowem, jednem dotknięciem Twej ręki lub szaty. Tąż samą mocą, jaką rozlewałeś na ludzi, leczyłeś choroby ich duszy. O najdroższy Zbawicielu, czyliż nie na to obecnym jesteś w Najświętszym Sakramencie, abyś dla nas wszystkich i dla każdego z osobna był w szczególniejszy sposób lekarzem? Czyliż najświętszem Twojem Ciałem i Krwią Twoją najdroższą pod postaciami sakramentalnemi nie leczysz dusznych chorób tych, którzy Ciebie w Sakramencie utajonego przyjmują? Ażaliż nie jesteś balsamem na ich rany — środkiem odpornym przeciwko ich pożądliwościom, ażaliż nie przywracasz zupełnego zdrowia ich duszom — nieraz i zdrowia ciała, skoro Cię o to proszą i takowe na dobre im wychodzi?

Wszyscy. Ach, jakże potrzebuję tego najwyższego lekarza! * Ileż to niebezpiecznych chorób nawiedza mię co chwila! * Podobnie

jak chorzy na ciele dużo i często zwykli są opowiadać, o swoich dolegliwościach, * tak też i ja, o lekarzu mojej duszy, * pragnę Ci wiele opowiadać o dolegliwościach mojej duszy.

Przewodnik. O, zlecz mnie Twoją Boską obecnością, zwłaszcza kiedy Cię w Komunii św. przyjmuję!

Wszyscy. O lekarzu niebieski, * który zstępujesz z nieba, chorych na ziemi nawiedzać, * przywróć zdrowie i mnie choremu. * A skoro to nczynisz, o wtedy niczego już więcej nie pragnę, * jak tylko Ciebie wielbić, Tobie służyć za owe dobrodziejstwa jakie mi wyświadczyłeś.

Przewodnik. Ty, o Panie, byłeś niegdyś na ziemi naszym nauczycielem. Tak samo i w Najświętszym Sakramencie nauczycielem jesteś tych, którzy Ciebie godnie przyjmują. Ty jesteś światłością świata, światłością, która oświeca każdego człowieka na ten świat przychodzącego.

Wszyscy. Niegdyś, o mój Zbawicielu, kiedy nauczałeś, * mała tylko garstka Boskiego Twego słowa słuchała, * lecz teraz obecnym jesteś dla wszystkich wiernych, * którzy na całej ziemi mieszkają.

Przewodnik. Podobnie jak niegdyś najpierw własnym przykładem a następnie dopiero słowem wszystkie cnoty nam zalecałeś, tak samo czynisz i dzisiaj w Najświętszym Sakramencie, dobry przykład łącząc ze słowami zachęty.

Wszyscy. Jakże wielkiem jest Twoje posłuszeństwo! * Na słowo każdego kapłana, jakimkolwiekby on był, zstępujesz z nieba na ziemię! * Jak głęboka Twoja pokora! Obecnym tutaj jesteś, jeśli się godzi tak mówić, aż do nicości poniżony! * Jakie zaparcie! Bez cudu nie możesz używać własnych zmysłów! * Jaka miłość! Z miłości ku nam przebywasz w Sakramencie, aby nas uszczęśliwić!

Przewodnik. O mój Boże i Panie! Jakże wielką jest niewdzięczność chrześcian! Ty zstępujesz z nieba, aby nas pouczać i kochać, a jak mała liczba przychodzi odwiedzać Cię w tym Najświętszym Sakramencie! Owszem ileż to uchyla się od Najświętszej Ofiary nawet w tych dniach, w których pod karą piekła nakazujesz im uczestniczyć w bezkrwawej Ofierze jako powtórzeniu dokonanej przez Ciebie krwawej ofiary krzyża.

Wszyscy. Błagam Cię przeto o przebaczenie za wszelką moją niedbałość. * Pragnę też moją gorliwością wynagrodzić Tobie, * za wszystkich chrześcian, którzy zapominają o Tobie utajonym w Najświętszym Sakramencie. * O najwyższy nauczycielu, któryś zstąpił z nieba aby nauczać, * oświeć moją duszę tak, aby ona w obecności Twojej napełnioną była prawdami i wszelkiemi cnotami.

Przewodnik. Iluż to niegdyś ludzi, z ciałem i z duszą wyrwałeś z mocy i tyranii szatana, o mój Zbawicielu! Z jak wielu wypędziłeś czarta! Ale co wszelkie przechodzi pojęcie, za wszystkich ludzi na krzyżu, aby ich uwolnić z pod panowania okrutnego wroga!

Wszyscy. Jako pasterz, który miłuje swoje owce, * tak Ty, o Panie, oddałeś życie swoje, * aby nas od piekielnego wroga wybawić!

Przewodnik. O najdroższy Zbawicielu! I w Najświętszym Sakramencie pozostajesz obecnym pośród nas, i przychodzisz do nas, aby nas uczynić uczestnikami bogatego w łaski Twego dzieła odkupienia, aby nas uwolnić z tyranii szatana, z niewoli ciała, z

naszych złych skłonności, aby nas wyrwać z mocy grzechu i namiętności.

Wszyscy. Jak gdybym ja jedyny tylko był na świecie, * tak czuwasz jako pasterz dobry nad moją duszą, * karmiąc ją ciałem i krwią Twoją własną. * Inni pasterze żywią się ciałem swych owiec, * Ty zaś, o mój Zbawicielu, pragniesz sam być pokarmem swoich owiec.

Przewodnik. Ale czy ja jestem z liczby tych owiec, które słuchają Twego głosu? Ach, mnie zagraża niebezpieczeństwo popadnięcia w moc wroga piekielnego i śmierć głodowa i nędzna zguba w dzikiej pustyni!

Wszyscy. O mój najlitościwszy Odkupicielu i najwyższy Pasterzu, * broń mnie przed napaścią piekielnego wilka. * Racz mnie nakarmić z tego stołu, * jakiś zgotował na wzmocnienie przeciw moim wrogom, * i nakarmić tak, abym wzmocniony tym niebieskim pokarmem, * chwalebne w tem życiu nad nieprzyjaciołmi odniósł zwycięstwo * i kiedyś stał się godnym do pożywania owej manny, * jaką hojnie szafujesz w wiekuistej szczęśliwości.

Przewodnik. Kościół św. uczy nas, o Panie, że ten Najświętszy Sakrament jest jakoby

znakiem i treścią wszystkich Twoich dobrodziejstw. O gdyby to za ten dar Twej miłości, mogli Cię wszyscy odkupieni, wespół ze mną uwielbiać, Ciebie z całego serca ukochać i w życiu swojem, podług najświętszej Twej woli zawsze postępować!

Wszyscy. O najświętsza uczto, w której * Chrystus staje się nam pokarmem * a jego bolesna męka się ponowia * w której serce napełnia się łaskami * a człowiek otrzymuje jakby zadatek przyszłej wiekuistej chwały.

Przewodnik. Dziękujem Ci, o Panie, za łaskę odkupienia, jakiegoś dokonał, za łaskę poświęcenia, jakie w nas sprawiasz, za łaskę naszego zbawienia, którego sam jesteś zadatkiem.

Wszyscy. Chwała i dziękczynienie bądź w każdym momencie, * Jezusowi w Najświętszym Boskim Sakramencie.

Pieśń.

Nie zbraknie źródła tego, * Nigdy nieprzebranego, * Które mamy z krwi i ciała * Jezusowego.

Źli i dobrzy brać mogą, * Z tego źródła żyć mogą, * Jednak pójdą do wieczności * Nie jedną drogą.

Co godnie zażywają, * Zbawienie przez to mają, * Co niegodnie, potępieni, * Sami się stają.

Jezusie, dodaj mocy, * Broń nas od złej niemocy, * O to Cię prosimy wszyscy * We dnie i w nocy.

Dodaj nam Twej miłości, * I udziel obfitości, * Dodaj chleba potrzebnego * Nam z wysokości.

Niech tym chlebem wzmocnieni, * Pokarmem zasileni * W drogę wieczności zostaniem, * Potem zbawieni.

Byśmy mogli w radości * Na Cię patrzeć w wieczności, * Śpiewać: Swięty, Święty, Święty! * Na wysokości.

Modlitwy.

Przewodnik. Boski Zbawicielu, Jezu Chryste, wierzymy, iż w Najświętszym Sakramencie prawdziwie i istotnie jesteś obecnym.

Wszyscy. Boże mój i moje wszystko.

(50 dni odpustu za każdy raz.)

Przewodnik. Obecnym tutaj jesteś z Ciałem i Krwią pod postaciami Chleba, obecnym jesteś z żywem i uwielbionem Ciałem, z takiem, w jakiem niegdyś zmartwychwstałeś z grobu i siedzisz na prawicy wszechmocnego Ojca.

Wszyscy. Najsłodszy Jezu, nie bądź mi Sędzią, * ale Zbawicielem.

(50 dni odpustu za każdy raz.)

Przewodnik. Obecnym jesteś w Najśw. Sakramencie z Twojem człowieczeństwemi z całą pełnością Twego Bóstwa, jako Syn Boga żywego.

Wszyscy. Jezu, synu Dawidów, * zmiłuj się nademną.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Przyjmij, o Boski Zbawicielu, nasze dziękczynienie za wszystko, cokolwiek nam dałeś od początku aż do dnia dzisiejszego, który z Bogiem Ojcem i Duchem świętym równym jesteś w Bóstwie.

Wszyscy. Dla okazania Ci wdzięczności i dla zadosyćuczynienia za niewierności moje,* oddaję Ci serce moje i cały się Tobie poświęcam, * mój Jezu najmilszy, * i za pomocą Twoją postanawiam nigdy już nie grzeszyć.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Dziękujemy Ci, o Boski Zbawicielu, Synu Boga żywego, Tobie i Ojcu i Duchowi świętemu, żeś nas na obraz i podobieństwo swoje stworzył i powołał do szczęścia wiecznego.

Wszyscy. Cześć i chwała, miłość i dzięki w każdej chwili Tobie, * o Serce Jezusa w Najśw. Sakramencie na wszystkich ołtarzach, * teraz i aż do końca tego świata.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Spraw, o Jezu, abyśmy Tobie, naszemu Panu i Bogu, naszemu Stwórcy i Ojcu, wiernie służyli, nasze grzechy sobie obrzydzili, nasze namiętności i złe skłonności wykorzenili i ciągle w pobożności i niewinności przed Tobą chodzili!

Wszyscy. O najsłodsze Serce Jezusa, * bądź moją miłością!

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Spraw, o Jezu, abyśmy Twoich stworzeń nigdy nie nadużywali, ale w stworzeniach, jakby w zwierciedle, Twoją dobroć upatrywali, podziwiali Twoją mądrość, a tak w poznawaniu Ciebie i miłości Twojej ciągle wzrastali.

Wszyscy. O najsłodsze Serce Jezusa proszęć najgoręcej, * spraw, niech Cię kocham, * kocham coraz więcej.

(300 dni odpustu za każdy raz.)

Przewodnik. Dziękujemy Ci, o Boski Zbawicielu, Synu Boga żywego, Tobie i Ojcu i Duchowi św. za łaskę, żeśmy się narodzili

i wychowali w prawdziwej katolickiej wierze, dziękujemy Ci za pokarm i napój, jakiemi nas obdarzas, i za wszystko inne, co nam jest potrzebne do życia.

Wszyscy. Niech się dzieje i niech będzie pochwalona i na wieki wysławiona * najsprawiedliwsza, najwyższa i najmiłościwsza wola Boża we wszystkiem.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Spraw, o Jezu, abyśmy wszyscy Twoich darów podług Twej świętej woli wiernie używali.

Wszyscy. Udziel nam przedewszystkiem łaski, * abyśmy żywego pokarmu dusz naszych w Najśw. Sakramencie z upragnieniem łaknęli, * a kiedyś mogli zasłużyć na kosztowanie słodkości szczęścia wiecznego.

Przewodnik. Dziękujemy Ci, o Boski Zbawicielu, Synu Boga żywego, Tobie i Ojcu i Duchowi świętemu, żeś nas dotąd od niezliczonych niebezpieczeństw ciała i duszy zachować i uratować raczył, * a nawet przy nadużywaniu Twoich dobrodziejstw od siebie nie odpychał.

Wszyscy. Pragnę wielbić Imię Twoje, o Panie.

Przewodnik. Oświeć nas, o Jezu, światłem Twej łaski, abyśmy Twoją ku nam miłość coraz lepiej poznawać, naszą niewdzięczność względem Ciebie opłakiwać i za nią pokutować mogli, i zawsze starali się Tobie, Panie nasz i Boże, po wszystkie czasy się podobać.

Wszyscy. O najsłodsze Serce Jezusa proszęć najgoręcej, * spraw niech Cię kocham,* kocham coraz więcej.

Przewodnik. Dziękujemy Ci, o najmiłościwszy Odkupicielu, Synu Boga żywego, iż pomimo trądu grzechowego, jaki nas obarcza, okazujesz nam Twoje miłosierdzie i dajesz nam sposobność do szczerej pokuty.

Wszyscy. Udziel nam łaski, błagamy Cię, abyśmy wszystkie grzechy, jakieśmy popełnili, * przez szczery żal i pokutę zmazać,* za wszystkie kary grzechowe zadość uczynić* i od tej chwili podobające się Tobie życie prowadzić mogli.

Przewodnik. Dziękujemy Ci, o Boski Zbawicielu, Synu Boga żywego, Tobie i Ojcu i Duchowi świętemu, za wszystkie łaski, jakieś nam zaskarbić i udzielić raczył, za wszystkie prośby, któreś wysłuchał, za wszystkie Sakramenta, któreś ustanowił, i w których niezrównane skarby łaski przez Twoje sługi nam hojnie rozdajesz.

Wszyscy. W szczególności dziękujemy Ci* za wszystkie święte rozgrzeszenia i Komunie święte, jakieśmy otrzymali, * za wszystkie ofiary Mszy świętej, w którycheśmy uczestniczyli i które za nas były ofiarowane. * Dziękujemy Ci za Twoją obecność w Najświętszym Sakramencie * i za tę godzinę pobożnego rozważania.

Obietnica.

Przewodnik. Cześć i chwała niech będą naszemu Panu!

Wszyscy. Zawsze i wiecznie niech będzie Tobie, * najdroższy w Sakramencie obecny Jezu, * chwała i dziękczynienie!

Przewodnik. O miłości, godna wszelkiej miłości niebieskiej i ziemskiej, o miłości, która ze swej pełności raczyłaś dla mnie niewdzięcznego grzesznika przyjąć ludzką naszą naturę, a w bolesnem biczowaniu wylałaś swą przenajdroższą Krew i umarłaś na hańbiącym krzyżu dla wiecznego zbawienia wszystkich! Teraz oświecony żywą wiarą, z całem wylaniem duszy i najgorętszym zapałem serca, błagam Cię pokornie przez nieskończone zasługi bolesnej męki Twojej,

udziel mi siły i męstwa, abym zniszczył wszystkie złe namiętności, panujące w mem sercu, bym Cię błogosławił w mych najcięższych utrapieniach, uwielbiał Cię przez dokładne wypełnianie wszystkich mych obowiązków, jak najwięcej nienawidził grzech, i abym wreszcie doszedł do prawdziwej świątobliwości.

Wszyscy. Amen.

Modlitwa za Niemcy.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. O najmiłościwszy Jezu, dziękuję Ci, żeś mi w prawdziwej wierze narodzić się dozwolił! Spraw, abym jej nigdy nie utracił a wszystkich zaprowadź do jedności świętego naszego Kościoła.

Wszyscy. O najdroższa Matko Boża, wstaw się za naszą ojczyzną! * Święci Aniołowie, dopomóżcie nam! * Błogosławiony Piotrze Kanizyuszu, módl się za nami!

Przewodnik. Błagamy i Ciebie, o najczystsza Dziewico, któraś pokonała wszystkie herezye, złącz Twoje prośby z naszemi modłami.

Wszyscy. Amen.

Modlitwa o nawrócenie innowierców i schyzmatyków.

(300 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. O Maryo, Matko miłosierdzia i Ucieczko grzeszników, prosimy Cię, spojrzyj Twemi litościwemi oczami na kacerskie i schyzmatyckie narody. Ty jesteś Stolicą mądrości, oświeć więc ich rozum tak okropnie pogrążony w ciemnościach, nieznajomości i grzechu, żeby jak najjaśniej poznali święty, katolicki, apostolski i rzymski Kościół, jako jedyny prawdziwy Kościół Jezusa Chrystusa, poza którym nie można znaleźć ani świętości, ani zbawienia.

Wszyscy. Dokonaj ich nawrócenia, * wyjednaj im łaskę * aby uznali i przyjęli wszystkie prawdy świętej wiary * i po synowsku poddali się zwierzchnictwu rzymskiego Papieża, * zastępcy Jezusa Chrystusa na ziemi, * a tak rychło połączeni z nami, słodkimi węzłami Bożej miłości * utworzyli jednę owczarnię, pod tymże samym jednym pasterzem, * i byśmy Cię wszyscy, o Panno chwalebna, chwalili po wszystkie wieki, śpiewajac: * Ciesz

się, Maryo Panno, * wszystkie herezye zniszczyłaś, na całym świeci. Amen.

Przewodnik (zaczyna): 3 Zdrowaś Marya.

Komunia duchowna.

(Patrz str. 46.)

Szósta godzina.

Uwaga: Gwiazdki * we wspólnych modlitwach oznaczają przestanki, które dla lepszego porządku należy zachowywać.

Uczczenie.

Przewodnik. W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

(50 dni odpustu na każdy raz.)

Boski Zbawicielu, Jezu Chryste, który z miłości ku nam we dnie i w nocy obecnym jesteś w Najświętszym Sakramencie i wszystkich dobrotliwie przyjmujesz, którzy do Ciebie przychodzą, oto my zgromadziliśmy się przed Twoją obliczności, aby Cię chwalić i Tobie dziękować, Ciebie wielbić, i nieść przebłaganie i święte wynagrodzenie, i Tobie nasze prośby przekładać.

Wszyscy. Od Ciebie pochodzi chcenie i wykonanie, o Panie, * spraw, aby ta godzina przyjemną Tobie była.

Przewodnik. Panie otwórz nasze wargi,

Wszyscy. A nasze usta głosić będą Twoją chwałę.

Przewodnik. Boże ku wspomożeniu memu wejrzyj,

Wszyscy. Panie, ku ratunkowi memu pospiesz!

Przewodnik. Jezusowi, naszemu najmiłosierniejszemu Zbawicielowi, który pokutujących grzeszników przyjmuje łaskawie,

Wszyscy. Cześć, dzięki, przebłaganie i miłość * niechaj zawsze będą.

Przewodnik. Niegdyś, o Panie, pożywałeś z grzesznikami i celnikami,

Wszyscy. Dozwól nam w głębokiej pokorze serca * zbliżyć się do Ciebie.

Przewodnik. O Wszechmocności Ojca, wesprzej moją słabość i wyrwij mnie z przepaści mojej nędzy. O Mądrości Syna, kieruj wszystkie moje myśli, słowa i uczynki. O Miłości Ducha św., bądź początkiem wszystkich czynności mej duszy, aby one zawsze Twemu Bożemu upodobaniu odpowiadały.

(200 dni odpustu raz na dzień.)

Wszyscy. Ofiaruję Ci tę godzinę, o Panie,* na podziękowanie za to, iżeś nam siebie samego w Najświętszym Sakramencie darował; * na zadośćuczynienie i przebłaganie za wszystkie obrazy, jakich w nim doznajesz, * i za wszystkie prośby mego serca. Lecz *przedewszystkiem ofiaruję Ci ją za wszystkich ubogich, chorych, i za tych, którzy dnia dzisiajszego umrzeć mają.*

Ofiarowanie.

Przewodnik. Uwielbiamy Cię, o Zbawicielu nasz Jezu Chryste, który w Najśw. Sakramencie Ołtarza jesteś obecnym.

Wszyscy. Oddajemy Ci cześć i uwielbienie, o Królu nasz.

Przewodnik. Jakże szczycę się z tego, iż mogę Cię nazywać królem moim i cześć ci publicznie oddawać.

Wszyscy. Potęga Twoja jest tak wielką, * iż nic jej oprzeć się nie zdoła, * ani w niebie ani na ziemi. * Mądrość Twoja umie dochodzić do celów swoich. * Twa sprawiedliwość nie patrzy na godność osoby, * lecz nagradza i karze, jak na to zasługujemy.

Przewodnik. Jak wielką jest miłość Twoja, która Cię skłania do oddalenia od nas wszelkiego złego.

Wszyscy. A gdzież jest jaki Twój poddany, * nad którymby wzrok Twój nie czuwał?

Przewodnik. Jakże więc mogłaś, duszo moja, przekraczać przykazania takiego króla?

Wszyscy. Jakżeż mogła ustać kiedyś ufność do takiego króla? * O Zbawco mój, * proszę Cię o przebaczenie za wszystkie moje niewierności i za me szemrania, * i odtąd oddaję się zupełnie najświętszej woli Twojej.

Przewodnik. Serce moje niech będzie odtąd zupełnie pod panowaniem Twojem, o Jezu! Oddal zeń owe namiętności, któreby Twemu panowaniu sprzeciwić się chciały. Miłość bogactw i posiadania chce w mem sercu objąć panowanie,

Wszyscy. Wyrwij ją, Panie!

Przewodnik. Marność zamierza me serce oślepić,

Wszyscy. Uwolnij mię od niej, Panie!

Przewodnik. Pycha chce mnie owładnąć, zmysłowość zamierza mię opętać,

Wszyscy. Ty sam panuj we mnie, o Panie!

Przewodnik. Tak, nie chcę mieć innego pana i króla w mem sercu jak Ciebie samego, o Zbawicielu mój!

Wszyscy. Dodaj mi siły do walki przeciw nieprzyjaciołom moim, * bym się nie stał zdrajcą i nie przyjął ich do serca mego.

Przewodnik. Jezu, królu przedziwny, Ty jesteś bohaterem szlachetnego rodu, barankiem niewypowiedzianej słodyczy, oblubieńcem upragnionym.

Wszyscy. Ach, zostań przy nas po wszystkie czasy * i racz nam przyświecać, * rozpędź ciemności nocy, * napełnij świat słodkością.

Przewodnik. O Boże mój i królu mój, tyś powiedział: „Królestwo moje nie jest z tego świata“. Tak, nie jest ono podobne do królestw tego świata. Ty mówisz: Błogosławieni ubodzy, błogosławieni ciszy, a słowo Twoje nie podoba się tym, którzy idą za tym światem.

Wszyscy. Lecz my wierzymy, * coś Ty powiedział, o prawdo odwieczna, * która ani siebie ani nas omylić nie może; * Ty sam daj nam poznanie i miłość błogosławieństw Twoich, * o Zbawco, obecny tu na naszych ołtarzach.

Przewodnik. Sądzi świat, że aby być szczęśliwym, trzeba być bogatym i doznawać przyjemności.

Wszyscy. Lecz Ty, o Zbawco, mówisz: * „Błogosławieni ubodzy, błogosławieni, którzy się smucą.“ * Twoje słowo jest prawdą, o Panie, * za Tobą pójdziemy, daj nam szczęśliwość Twoją!

Przewodnik. Dzieci tego świata, ducha jego pełne, żyją w swarach i procesach w celu nabycia lichego dobra ziemskiego.

Wszyscy. Lecz Ty powiadasz: „Błogosławieni ciszy. * Żąda ktoś od ciebie płaszcza, daj mu nadto i suknię.“ * Daj, o Królu i Panie nasz, byśmy głosowi Twemu posłusznymi byli!

Przewodnik. Wielu goni za zaszczytami, lecz my pragniemy iść za Tobą, o Panie, któryś powiedział: „Uczcie się odemnie, żem jest cichy i pokornego serca.“

Wszyscy. Tak, przyrzekamy Ci, Zbawco, * obecny w Najświętszym Sakramencie, * iż będziemy się ćwiczyli w cichości, * cierpliwości, umartwieniu i pokorze, * byśmy się Tobie upodobnili.

Przewodnik. O Królu i Panie! Jakże moglibyśmy nie pójść za Tobą, który nam we wszystkiem przykładem swym przyświecasz.

Wszyscy. Ty urodziłeś się w największem ubóstwie, o Panie, * i umarłeś w najdotkliwszych boleściach! * Jakżeż Ci się kiedykolwiek za to dostacznie odwdzięczymy, o Panie?

Przewodnik. Chociaż byłeś królem od wieków, nie pozwoliłeś jednak na to, by Ci służono, lecz starałeś się jedynie o to, byś Ty innym usługiwał.

Wszyscy. Od żłobu aż do krzyża * towarzyszyły Ci cierpienia i prześladowania.

Przewodnik. Lecz, o Panie, chociaż znam upomnienia, któremi nas zachęcasz do naśladowania Ciebie we wszystkich cnotach, to przecież serce moje przeraża się trudnościami.

Wszyscy. Proszę Cię, o Boski Zbawicielu i Panie mój, * przeniknij me serce prawdami twemi tak, * iżbym już nigdy nie dał się odwieść od Ciebie zwodniczemi obietnicami świata, * i iżbym niczego więcej nie pragnął jak wiernego naśladowania Ciebie.

Przewodnik. Kiedyż będę zupełnie o tem przekonany, że ubóstwo lepszem jest od bogactwa, a smutek lepszym od wesela?

Wszyscy. Pokaż nam, Panie i królu nasz, Twoją piękność, * daj nam zakosztować Twej słodyczy.

Przewodnik. Wtenczas to całe me serce posiędziesz, wtenczas będzie dla mnie największą rozkoszą utracić wszystko i przecierpieć wszystko, by pozostać z Tobą i iść za Tobą, o Zbawicielu mój!

Wszyscy. Spojrzyj na nas, Panie, * odnawiających tu u stóp Twoich przyrzeczenie wierności.

Przewodnik. Raczej tysiąckroć pomrzemy, aniżeli grzech śmiertelny popełnimy i od Ciebie się oddalimy.

Wszyscy. Postanawiamy to, o Panie!

Przewodnik. Stań się we wszystkiem święta wola Twoja!

Wszyscy. Niech się stanie, niech będzie pochwaloną i na wieki uwielbioną najsłuszniejsza, najwyższa i miłości najgodniejsza wola Boża we wszystkiem.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Pieśń.

U drzwi Twoich stoję, Panie, * U drzwi Twoich stoję, Panie, * Czekam na Twe zmiłowanie, * Czekam na Twe zmiłowanie.

Który pod osobą chleba, * Prawdziwy Bóg jesteś z nieba.

W tym Najświętszym Sakramencie, * Z nieba stawasz tu w momencie.

W tej Hostyi jest Bóg żywy, * Choć zakryty, lecz prawdziwy.

Jak wielki cud Bóg uczynił, * Że chleb w ciało swe przemienił.

A nam pożywać zostawił: * Chcąc, aby nas przez to zbawił.

Święty, mocny, nieśmiertelny, * W Majestacie swym niezmierny,

Aniołowie się lękają, * Choć na Jego twarz patrzają.

Rozważanie.

Słodkość Najświętszego Sakramentu.

Przewodnik. Ponieważeś pragnął, mój Zbawicielu, aby pamięć śmierci Twej i odkupienia naszego nigdy w kościele świętym nie wygasła, ustanowiłeś tę najświętszą ucztę, przy której nas codziennie najdroższem Ciałem i Krwią swoją pod postaciami chleba i wina karmisz.

Wszyscy. Sromoty i boleści pełną była śmierć Twoja, o Panie, * jakże tedy na pamiątkę ustanowiłeś ucztę pełną słodkości i pociechy, mój Jezu!

Przewodnik. Jakaż tego inna przyczyna, jeśli nie ta, iżeś nam chciał nieskończoną miłość swoją i dobroć objawić? Tylko dla tego wybrałeś dla siebie to, co sprawiało bole i cierpienia, nam zaś dałeś to, co przy rozpamiętywaniu mąk Twoich sprawia w nas słodkość, przez to, że stajemy się współuczestnikami owoców cierpienia Twego.

Wszyscy. Chwała i dziękczynienie * niech będzie Jezusowi na wszystkie czasy, * któryś nas Krwią swoją odkupić raczył.

Przewodnik. Lecz chciałeś nam przez słodycz tej uczty dać także poznać, o Zbawicielu mój, z jak wielką pociechą przyjąłeś na się wszystkie cierpienia. Czyliż razu pewnego nie powiedziałeś sam do apostołów: „Pragnieniem pragnąłem pożywać tego baranka wielkanocnego z wami, zanim pójdę?“ Dla tego to, o drogi mój Zbawicielu, chciałeś, aby rozpamiętywanie twej męki było czemś takiem, coby nas napawało słodkością i rozkoszą, abyśmy z tem większem oddaniem serc okazali się Tobie wdzięcznymi.

Wszyscy. Dzień męki Twej, o Panie, * był dniem zaślubin Twoich z kościołem, * i dla tego to pamiątkę jego ustanowiłeś na sposób uczty weselnej.

Przewodnik. Kto Ciebie miłuje, bierze jarzmo Twoje na siebie, mój Jezu! Czyliż uczta, którą ustanowiłeś, nie ma nam przypominać, iż jarzmo Twoje jest słodkie a brzemię Twoje lekkie? Dla tego to wszystkie Twe Sakramenta są słodkie i przyjemne, przed wszystkiemi zaś ten Najświętszy Sakrament.

Wszyscy. Twoja słodka uczta, o Zbawco mój, * przypomina nam obowiązek wdzięczności,* abyśmy pamiętali na Twe cierpienia i przyjęli na się dobrowolnie, co ciału naszemu jest przykre, * uczynki pokuty, i posty, i wszystko, * co nas czyni podobnymi do naszego ukrzyżowanego Zbawiciela.

Przewodnik. Tak Panie, pragnę w sobie wszystko umartwić, co mię od Twej służby odciągać może, i przyjąć na się chętnie cierpienia dla miłości, którąś mi okazał.

Wszyscy. O umiłowany serca mego, * cóż mam uczynić, aby Ci za to wielkie dobrodziejstwo * i za Twą nieskończoną miłość zadość uczynić?

Przewodnik. Lecz pocóż, o Zbawicielu mój, pozostałeś istotnie i prawdziwie w tym Sakramencie, chcąc być sam pamiątką swej męki? Przecież także chrzest jest obrazem

Twej śmierci i Twego pogrzebania. Jeżeli doń dostateczną była woda, to czemuż nie chciałeś, aby sam chleb i wino zachowywały pamięć Twej męki?

Wszyscy. Widzę ztąd, Zbawicielu mój, jak wielce ceniłeś Twą mękę, * iżeś chciał sam być jej pamiątką. * W ten sposób chciałeś nas tem bardziej zobowiązać do wysokiego cenienia Twej męki * i do ustawicznego pamiętania na to wielkie dobrodziejstwo i do dziękowania za nie. * Toć Ty sam jesteś, o Panie tym, * który naszą pamięć odnawiasz i dziękczynienia żądasz!

Przewodnik. Lecz także miłość Twoja była tego przyczyną; ponieważ chciałeś nam żądzę swoją cierpienia za nas jeszcze bardziej uwidocznić. Albowiem jako we Mszy świętej ofiarę swoją w niekrwawy sposób ponawiasz, tak byłbyś gotów z miłości ku nam prawdziwie za nas cierpieć i umrzeć. A ponieważ tego nie potrzeba, to pragniesz przynajmniej w niekrwawy sposób ofiarę swoją ponowić.

Wszyscy. O miły Zbawicielu, Ty jesteś owym barankiem od początku świata zabitym,* *(Obj. 13.)* zabijanym niejako w owych zwierzętach, które ofiarowywano jako figury twej

przyszłej ofiary. * Tak możemy nazwać Cię także barankiem, * zabijanym aż do końca świata.

Przewodnik. Tak, Panie, w tem wyobrażeniu Twej śmierci, które do końca trwać będzie, bywasz zarówno zabijany.

Wszyscy. Daj nam, o Panie, * byśmy dla bliźnich naszych wzięli także na się niecoś Twego cierpienia, * jako mówi Apostół: * „Zawsze bywamy wydani na śmierć dla Jezusa.“

Przewodnik. Jak mało wdzięczności okazują ludzie Bogu za wielorakie dobrodziejstwa, któremi ich obsypuje! I to takze było dla Ciebie pobudką, mój Zbawco, do pozostania w Najświętszym Sakramencie, abyś tu niebieskiemu Ojcu za nas dzięki składał.

Wszyscy. Jako Duch święty prosi w nas wzdychaniem niewymownem, * tak i Ty, mój Zbawicielu w Najśw. Sakramencie dziękujesz * za dobrodziejstwa odkupienia i za wszystkie inne dobrodziejstwa * niewypowiedzianem błaganiem.

Przewodnik. Nuże tedy, składajmy i my dzięki głównie przez uwielbienie i miłość tego Sakramentu, który przecież zowie się eucharystyą czyli dziękczynieniem.

Wszyscy. O nieskończony dodrocyńco, cóż czynisz? * Jeżeli mi Ty za dziękczynienie, którem Tobie za tyle otrzymanych dobrodziejstw składać powinien, * hojnie nagradzasz, * to jakżeż zdołam okazać Ci dostatecznie wdzięczność moją? * O mój Zbawicielu, ponieważ nic nowego dać nie mogę, * to ten Kielich zbawienia wezmę a Imienia Pańskiego wzywać będę. *(Ps. 115.)*

Przewodnik. Kiedy spoglądam na postacie chleba i wina, o Zbawco mój, to zdaje mi się, jakoby i one uobecniały Twoje cierpienie. Jak bowiem chleb wyrabia się z wielu mielonych ziarn a wino z wytłaczanych jagód, tak też Twoje Najświętsze Ciało było niegdyś cierpieniami starte, a Twoja Krew Najśw. wyciśnięta w tłoczarni krzyża.

Wszyscy. Jako ten Chleb uświęcony pożywamy i tę Krew pijemy, * tak odtąd pragniemy, Zbawicielu mój, * Twą bolesną mękę i śmierć przyjąć do serc naszych.

Przewodnik. Lecz miłość Twa sięga dalej. We chrzcie bywa ten, który chrzest otrzymuje, jak mówi apostół, przez chrzest w Twej śmierci pogrzebiony, kiedy go woda pokrywa; a w tym Sakramencie Ty sam wyobrażasz

swoją śmierć i pogrzeb swój, gdy święte postacie przyjmujemy.

Wszyscy. O duszo moja, pamiętaj na to,* żeś jest niejako grobem, zgotowanym Panu, * w którym on przychodząc w Komunii św. szuka spoczynku, * żyjąc prawdziwie, * lubo zmysłom naszym ukryty.

Przewodnik. Jako twój grób był wspaniałym, o Zbawicielu mój, tak daj, aby także dusza moja była wspaniała cnotami.

Wszyscy. O najsłodszy Zbawicielu, uświęć duszę moją, * aby się stała godnem Ciebie mieszkaniem! * A jako do Twojego grobu nikt przedtem położony nie był, * tak proszę Cię, nie dopuść, * aby w moje serce weszło coś takiego, * coby Ci się mogło nie podobać. Amen.

Pieśń.

Wszyscy niebiescy Duchowie, * Lękają się, i królowie.

Niebo, ziemia, ani morze, * Pojąć, co jest Bóg, nie może.

Żaden z wojska Anielskiego, * Nie dostąpi nigdy tego:

Czego człowiek dostępuje, * Ciało i krew gdy przyjmuje.

Jam niegodzien Panie tego, * Abyś wszedł do serca mego.

Rzeknij tylko słowo Twoje, * A tem zbawisz duszę moją.

Kłaniam się Tobie samemu, * Bądź miłościw mnie grzesznemu.

Niechaj żyję z Tobą, Panem, * Aż na wieki wieków. Amen.

Modlitwa.

(Św. Alfons Liguori.)

Przewodnik. Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci dzisiaj wszystkie cnoty, wszystkie uczynki, wszystkie skłonności serca Twego najdroższego Jezusa. Przyjmij je za mnie dla jego zasług, które są również zasługami mojemi, ponieważ on mi je darował. Daj mi te łaski, o które Jezus dla mnie prosi.

Wszyscy. Z temiż zasługami składam Ci także dziękczynienie * za tak wielkie zmiłowanie, jakieś względem mnie okazał.

Przewodnik. W tych zasługach daję Ci zadośćuczynienie za wszystko, com przeciw Tobie grzechami memi zawinił; dla tych zasług spodziewam się od Ciebie wszelkiej łaski, odpuszczenia grzechów, wytrwania w dobrem, szczęśliwości wiecznej, i w dodatku daru miłowania Ciebie miłością czystą.

Wszyscy. Proszę Cię o to w imię Jezusa Chrystusa, * który nam dał tę obietnicę: * „O cokolwiek Ojca w Imię moje prosić będziecie, danem wam będzie.“ *(Jan 16, 24.)*

Przewodnik. Nie możesz mi zatem tego odmówić. Niczego więcej nie żądam, o Panie! jak abym Cię miłował, abym się Tobie całkowicie oddał, i pragnę nie być nadal tak niewdzięcznym, jak dotychczas.

Wszyscy. Kocham Cię, mój Boże, kocham Cię, dobroci nieskończona, * kocham Cię, miłości moja, mój raju, * moje najwyższe dobro, moje życie, me wszystko!

Modlitwy za wszystkie stany.

Przewodnik. Módlmy się za święty Kościół Boży, aby Bóg i Pan nasz zachował go na całym świecie w jedności, aby go bronić raczył, aby poddał mu wszelkie potęgi i mocy, aby nam dał życie ciche i spokojne, byśmy mogli wielbić Boga, Ojca wszechmogącego.

Wszyscy. Wszechmogący, wieczny Boże!* któryś w Chrystusie majestat swój wszystkim narodom objawił, * strzeż dzieło miłosierdzia Twojego, Kościół na całym okręgu świata rozpowszechniony, * aby z niewzruszoną

wiarą wytrwał w wyznaniu imienia Twego,* przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego.

Przewodnik. Módlmy się i za naszego Ojca św., Papieża N., aby Go Bóg i Pan nasz, który Go obrał na urząd biskupi, przy zdrowiu i życiu zachować raczył dla dobra Kościoła swego świętego, dla rządzenia ludem świętym Bożym.

Wszyscy. Wszechmogący wieczny Boże! od którego wyroku wszystko zawisło, * wejrzyj łaskawie na prośby nasze * i zachowaj nam, według miłosierdzia Twego, najwyższego Pasterza dla nas wybranego, * aby lud chrześciański, * którym według Twego postanowienia rządzi tak wielki Arcykapłan, * wzrastał przez zasługi jego wierności. * Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Przewodnik. Módlmy się i za wszystkich biskupów, kapłanów, dyakonów, subdyakonów, akolitów, egzorcystów, lektorów, ostyaryuszów, wyznawców, za panny, wdowy i za wszystek lud święty Boży.

Wszyscy. Wszechmocny wieczny Boże! * którego duchem uświęca się i rządzi całe ciało Kościoła, * wysłuchaj nas proszących za wszystkie stany kościelne, * aby Ci, za pomocą Twej łaski, wszystkie stopnie ducho-

wieństwa wiernie służyły; * przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Przewodnik. Módlmy się i za chrześciańskie książęta i zwierzchność, aby Bóg i Pan nasz pomagać im raczył w strzeżeniu powszechnego pokoju.

Wszyscy. Wszechmogący wieczny Boże! * w którego ręku spoczywa wszelka władza i prawa wszystkich królestw: * wejrzyj łaskawie na chrześciańskie kraje, * abyśmy, po zwyciężeniu wszystkich nieprzyjaciół i niebezpieczeństw, mogli się cieszyć pewnym pokojem, * przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Przewodnik. Módlmy się i za naszych katechumenów, aby Bóg i Pan nasz otworzyć raczył uszy i serc i drzwi miłosierdzia swego: aby i oni przez chrzest odrodzeni a otrzymawszy odpuszczenie wszystkich grzechów, znaleźli się w Chrystusie Jezusie Panu naszym.

Wszyscy. Wszechmogący, wieczny Boże! * który Kościół Twój nowym zawsze zastępem zasilasz, * pomnóż wiarę i oświeć rozum katechumenów naszych; * aby odrodzeni w krynicy chrztu, przyjętymi zostali między

Twe syny przybrane; * przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Przewodnik. Módlmy się, najmilsi, do Boga Ojca wszechmogącego, aby świat ze wszystkich oczyścił błędów, oddalił choroby, głód odpędził, więzienia otworzył, pęta rozwiązał, dał powrót pielgrzymom, chorym zdrowie, żeglującym przystań zbawienia.

Wszyscy. Wszechmogący wieczny Boże! * smutnych pociecho, mocy cierpiących! * niech przyjdą do Ciebie prośby wołających w każdem utrapieniu, * aby się wszyscy cieszyli w potrzebach swoich miłosierdziem Twojem, * przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Przewodnik. Módlmy się i za heretyków i schyzmatyków, aby Bóg i Pan nasz wyrwał ich ze wszystkich błędów i do świętej matki Kościoła katolickiego i apostolskiego przyprowadzić raczył.

Wszyscy. Wszechmogący, wieczny Boże! * który chcesz, aby wszyscy byli zbawieni a nikt nie zginął, * wejrzyj na dusze djabelską zdradą zwiedzione, * aby serca wszystkich błądzących, złożywszy wszelką złość heretycką, * znowu przyszły do siebie i wróciły do jedności Twej prawdy, * przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą i z

Duchem świętym * żyje i króluje, Bóg na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. Módlmy się i za żydów niewiernych, aby Bóg i Pan nasz zdjął ze serc ich osłonę, aby i oni uznali Jezusa Chrystusa Pana naszego.

Wszyscy. Wszechmogący, wieczny Boże!* który nawet i zatwardziałych żydów nie wykluczasz od Twego miłosierdzia: wysłuchaj próśb naszych, które zanosimy za ludu tego ślepotę, * aby, uznawszy światło Twej prawdy, którą jest Chrystus, * ze swych ciemności zostali wyrwani; * przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego. Amen.

Przewodnik. Módlmy się i za pogan, aby Bóg wszechmogący zabrał z ich serc nieprawość, aby, porzuciwszy swoje bałwany, nawrócili się do Boga żywego i prawdziwego i do jedynego Syna Jego Jezusa Chrystusa, Boga i Pana naszego.

Wszyscy. Wszechmogący, wieczny Boże!* który nie chcesz śmierci grzeszników, * ale zawsze życia ich pragniesz; * przyjm łaskawie modlitwę naszą i wybaw ich od czci bałwanów * i przyłącz do Kościoła Twego świętego na chwałę i cześć Imienia Twego;*

przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, a Syna Twego, * który z Tobą i Duchem świętym w jedności Bóstwa żyje i króluje na wieki wieków. Amen.

Komunia duchowna.

(Zobacz str. 46.)

Siódma godzina.

Uwaga: Gwiazdki * we wspólnych modlitwach oznaczają przestanki, które dla lepszego porządku należy zachowywać.

Przewodnik. W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen. (50 dni opustu za każdy raz.)
Panie otworz wargi moje,

Wszyscy. A usta moje niech opowiadają chwałę Twoją.

Przewodnik. Boże, wejrzyj ku wspomożeniu memu,

Wszyscy. Panie pospiesz się ku ratunkowi memu.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu,

Wszyscy. Jako było na początku * i teraz i zawsze, * i na wieki wieków. Amen.

Pokłon.

Przewodnik. Jezusowi Chrystusowi, Królowi wieczności, który nas karmi swem Ciałem Najświętszem,

Wszyscy. Chodźcie, złóżmy Mu pokłon.

Przewodnik. Najdroższemu Ciału i najdroższej Krwi Jezusa Chrystusa w Najśw. Sakramencie Ołtarza,

Wszyscy. Chodźcie, oddajmy im pokłon,* dziękczynienie, przebłaganie i prośbę.

Przewodnik. Jezusowi, kapłanowi według obrządku Melchizedechowego,

Wszyscy. Chodźcie, * złóżmy Mu pokłon.

Przewodnik. Zbawicielowi, który przyjmuje wszystkich grzeszników, którzy sie w żalu doń uciekają,

Wszyscy. Chodźcie, * złóżmy Mu pokłon.

Przewodnik. Zbawicielowi, który nas tylu dobrodziejstwami obsypał,

Wszyscy. Chodźcie, * złóżmy Mu pokłon.

Przewodnik. Zbawicielowi, który nam chce dać niebo,

Wszyscy. Chodźcie,* złóżmy Mu pokłon.

Ofiarowanie.

Przewodnik. O Zbawicielu nasz, ofiarujemy Ci tę godzinę za wszystkie łaski nam

wyświadczone, szczególniej za to, żeś nam samego siebie oddał w Najświętszym Sakramencie i natchnął nas, byśmy ten kościół odwiedzili i złożyli wynagrodzenie za wszystkie zniewagi, jakich doznajesz w tym Sakramencie miłości.

Wszyscy. Ale w szczególności ofiarujemy Ci, o Jezu, tę godzinę * *za dusze w czyścu cierpiące.*

Akty uczczenia i zadośćuczynienia.

(300 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Upadam przed Tobą z najgłębszą czcią, o Jezu mój w Przenajśw. Sakramencie utajony.

Wszyscy. Wyznawam Cię prawdziwym Bogiem i prawdziwym człowiekiem, * i tym aktem czci najwyższej * pragnę wynagrodzić Tobie za oziębłość tylu chrześcian, * którzy przechodząc przed Twemi kościołami, a niekiedy. nawet przystępując przed ołtarze Twoje, * na których z miłośną niecierpliwością udzielania się wiernym Twoim ciągle gościć raczysz, * ani się Tobie pokłonią i w obojętności swojej * zdają się być jako żydzi na puszczy, unudzeni tą manną niebieską.

Przewodnik. Ofiaruję Tobie Krew przenajdroższą, którą wylałeś z rany lewej nogi Twojej, na zadośćuczynienie za tak obmierzłą oziębłość, i zamykając się duchownie w tej świętej ranie tysiąc i tysiąc razy powtarzam:

Wszyscy. Niech będzie pochwalony i błogosławiony * Przenajświętszy i Boski Sakrament, * teraz i zawsze i na wieki wieków.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała.

Przewodnik. Upadam przed Tobą z najgłębszą czcią, o Jezu mój, wyznawam Cię obecnym w Przenajświętszym Sakramencie.

Wszyscy. I tym aktem czci najwyższej pragnę * wynagrodzić Tobie za niewdzięczność tylu chrześcian, * którzy widząc Cię idącego do biednych chorych, * by ich wzmocnić na wielką drogę do wieczności, * nie towarzyszą Tobie, i zaledwie raczą zewnętrznym znakiem Tobie się pokłonić.

Przewodnik. Ofiaruję Tobie na zadośćuczynienie za taką oziębłość Krew przenajdroższą, którą wylałeś z rany prawej nogi Twojej, i zamykając się duchownie w tej świętej ranie tysiąc i tysiąc razy powtarzam:

Wszyscy. Niech będzie pochwalony i błogosławiony * Przenajświętszy i Boski Sakrament, * teraz i zawsze i na wieki wieków.

Przewodnik. (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała.

Przewodnik. Upadam przed Tobą z najgłębszą czcią, o Jezu mój, prawdziwy chlebie żywota wiecznego.

Wszyscy. I tym aktem czci najwyższej * pragnę wynagrodzić Tobie za tyle boleści, * których Serce Twoje codziennie doznaje z powodu zniewag wyrządzonych kościołom Twoim, * w których pod postaciami sakramentalnemi przebywać raczysz, * by Cię wierni Twoi czcili i kochali.

Przewodnik. Ofiaruję Tobie na zadośćuczynienie za te wszystkie zniewagi Krew przenajświętszą, którą wylałeś z rany lewej ręki Twojej, i zamykając się duchownie w tej świętej ranie powtarzam w każdej chwili:

Wszyscy. Niech będzie pochwalony i błogosławiony * Przenajświętszy i Boski Sakrament, * teraz i zawsze i na wieki wieków.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała.

Przewodnik. Upadam przed Tobą z największą czcią, o Jezu mój, żywy chlebie, któryś zstąpił z nieba.

Wszyscy. I tym aktem czci najwyższej * pragnę wynagrodzić Tobie za tak liczne i tak wielkie nieuszanowania * codziennie przez wiernych Twoich popełniane przy słuchaniu Mszy św., * w której przez zbytek miłości Twojej odnawiasz też samą ofiarę, * chociaż niekrwawą, którą spełniłeś na górze Kalwaryi dla zbawienia naszego.

Przewodnik. Ofiaruję Tobie na zadośćuczynienie za taką niewdzięczność Krew przenajdroższą, którą wylałeś z rany prawej ręki Twojej, i zamykając się duchownie w tej świętej ranie łącznie z aniołami otaczającymi Cię i wielbiącymi powtarzam:

Wszyscy. Chwała, uwielbienie i dziękczynienie * bądź teraz i bez końca * Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś i Chwała.

Przewodnik. Upadam przed Tobą z największą czcią, o Jezu mój, prawdziwa ofiaro za grzechy nasze,

Wszyscy. I ofiaruję Ci ten akt czci najwyższej za świętokradzkie zniewagi * Tobie wyrządzone przez tylu niewdzięcznych chrześcian, * poważających się przystępować do Ciebie * i przyjmować Cię w Komunii św. z grzechem śmiertelnym na duszy.

Przewodnik. Na zadośćuczynienie za tak okropne świętokradztwa ofiaruję Tobie ostatnie krople przenajdroższej Krwi Twojej, którą wylałeś z rany Twego boku, a zamykając się w tej świętej ranie, pokłon Ci oddaję, uwielbiam i kocham Cię, i nie przestaję wołać ze wszystkiemi duszami, mającemi wielkie nabożeństwo do Najświętszego Sakramentu:

Wszyscy. Niech będzie pochwalony i błogosławiony * Przenajśw. Boski Sakrament, * teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś i Chwała Ojcu.

Pieśń.

Witam Cię, witam, przenajświętsze Ciało! * Któreś na krzyżu sromotnie wisiało, * Za nasze winy, Synu jedyny, * Ojca wiecznego, * Boga prawego, * Zbawicielu świata.

Dajemyć pokłon Bogu prawdziwemu, * W tym Sakramencie dziwnie zakrytemu; * Żebrzem litości, * Od Twej miłości, * Byś

gniew Twój srogi, * O Jezu drogi! * Pohamować raczył.

Zmiłuj się, zmiłuj nad nami grzesznymi, * Nie racz pogardzać prośbami naszemi: * Zgrom hardych siły, * Daj pokój miły, * Wyniszcz złe rady, * Wykorzeń zdrady, * Z pośród ludu Twego.

A kiedy przyjdzie z tym światem rozstanie, * Ratuj nas, ratuj, dobrotliwy Panie! * Niech z Ciała Twego przenajświętszego, * Posiłek mamy * I oglądamy, * Ciebie łaskawego.

Rozważanie.

Miłość Zbawiciela w Najświętszym Sakramencie.

Przewodnik. Jak wielką była Twa dobroć, o mój Zbawco, iżeś ustanowił siedem Sakramentów jako znaki łaski i środki do udzielenia nam owoców Twej męki, t. j. uświęcenia naszego!

Wszyscy. Jak wielkiem przedewszystkiem było Twe poniżenie, * kiedy chcesz nam sam osobiście i prawdziwie w Najświętszym Sakramencie Ołtarza owoców Twej męki udzielać. * O jak wielką musi być Twa miłość ku nam! * O jak wiele musi Ci zależeć na naszem uświęceniu!

Przewodnik. Lekarz przepisuje choremu lekarstwo, troskę jednak o nim pozostawia innym. Ty, o mój Zbawco, jesteś lekarzem i lekarstwem zarazem. Niewidomie wstępujesz do serc naszych, uzdrawiasz nas i udzielasz nam łask.

Wszyscy. Jezu, Synu Dawida, * zmiłuj się nademną.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Bogaty i znamienity Pan uwalnia swego niewolnika za okupem, lecz Ty, o mój Zbawco, jesteś zarazem naszym Zbawcą i okupem. Ty nas czynisz uczestnikami zasług Twej Krwi Najświętszej i dajesz nam przez siebie prawdziwą wolność dzieci Bożych.

Wszyscy. O Najsłodszy Jezu, * kocham Cię nadewszystko!

(50 dni odpustu za każdy raz.)

Przewodnik. Ty nie jesteś oną matką, co porodziwszy dziecko w boleściach, mamce je powierza; nie, Ty porodziwszy nas na drzewie krzyża św. w wielkich boleściach dla nieba, chcesz nas sam własnem Ciałem i Krwią karmić.

Wszyscy. Ty nie jesteś onym królem rozkazującym swym sługom * wyczekiwać na

zaproszonych na ucztę gości! * lecz sam zapraszasz nas, i usługujesz, i siebie samego dajesz za pokarm.

Przewodnik. A chociaż kapłani są Twymi sługami, rozdającymi Komunię św., to jednak Ty sam jesteś przy tem obecnym, ukryty pod postaciami chleba.

Wszyscy. Jakżeż nie mam sobie wysoce cenić łaski mego uświęcenia, * gdy mój Zbawca sam się mi udziela, by tego dokazać. * Jakżeż nie mam łaknąć tak kosztownej uczty, na której sam Bóg, który mię do niej zaprasza, jest pokarmem? * O najdobrotliwszy Zbawco, daj, abym nie był niewdzięcznym za Twą dobroć, * ani się nie ociągał zbliżyć się do Ciebie.

Przewodnik. Któż zdoła te dobra wyliczyć, z których Ty, o Panie, duszom, w które wstępujesz, udzielasz? Tu napełniasz serce miłością i łaską, siedmiorakiemi darami Ducha św. i wszelkiemi cnotami w wyższym stopniu, jak w innych Sakramentach.

Wszyscy. W tym Sakramencie jest źródło łask wszelkich, * i Ty, o Panie mój i Zbawco rozdawca tychże.

Przewodnik. Gdy jaki król pozwala swemu pełnomocnikowi małe rozdawać jałmużny, to się temu nie dziwimy. Lecz gdy on sam dary rozdaje, i to znaczne, odpowiednie jego majestatowi, któżby go nie wychwalał?

Wszyscy. Tak rozdajesz Ty sam, o mój Zbawco, bogate dary w tym Sakramencie, * dary, które od samego Boga pochodzą. * Ty otaczasz nas litością * i z obfitością spełniasz nasze prośby.

(Psalm 192.)

Przewodnik. Otwórzcie się przeto naoścież drzwi serca mego, gdy nadejdzie Umiłowany.

Wszyscy. I ty, duszo moja, przyozdób się cnotami, * by cię Zbawiciel błogosławieństwy napełnił.

Pieśń.

Przed tak wielkim Sakramentem
Upadajmy na twarze,
Niech ustąpią z testamentem
Nowym prawom już starzy,
Wiara będzie suplementem,
Co się zmysłom nie zdarzy.
Ojciec z Synem niech to sprawi,
By Mu dzięka zabrzmiała.

Niech Duch św. błogosławi,
By się Jego moc stała.
Niech nas nasza wiara stawi,
Gdzie jest wieczna cześć, chwała.
Amen.

Akt Wiary.

(Według św. Cyryla z Jerozolimy.)

Przewodnik. Raz o Panie, przemieniłeś w Kanie wodę na wino, które ma pewne powinowactwo z krwią, a my, czyż mielibyśmy się wahać w wierze, że Ty możesz przemienić wino w Twą Krew najświętszą?

Wszyscy. Zaproszony na takie gody weselne, przy których łączą się serca, * uczyniłeś, o Jezu, ten cud wbrew wszelkiemu oczekiwaniu, * a my czyż nie daleko więcej winniśmy być przekonani, * że nam dałeś Twe Ciało i Krew na pokarm?

Przewodnik. Tak więc, przyjmując Twe Najświętsze Ciało, stajemy się jakby monstrancyami; nosimy Cię, Panie, w naszem sercu, gdy Twe Ciało i Krew przyjmujemy.

Wszyscy. I tak stajemy się wedle św. apostoła Piotra, * uczestnikami Boskiej natury.

Przewodnik. Z Twego ołtarza, o Panie, pożywamy Chrystusa,

Wszyscy. W Nim raduje się serce nasze i dusza nasza.

Przewodnik. O święta uczto, w której Chrystusa pożywamy, pamiątkę Jego męki odnawiamy, łaskę Ducha św. odbieramy, i przyszłej chwały zadatek otrzymujemy.

Wszyscy. Chleb niebieski im podałeś * wszelką słodkość w sobie zawierający.

Hymn.

(Psalm 33.)

Przewodnik. Będę błogosławił Pana na każdy czas, zawzdy chwała Jego w uściech moich.

Wszyscy. W Panu się chlubić będzie dusza moja * niechaj słyszą cisi i niech się weselą.

Przewodnik. Wielbcie Pana ze mną: a wywyższajmy imię Jego społecznie,

Wszyscy. Szukałem Pana i wysłuchał mię, * i ze wszech utrapień moich wyrwał mię.

Przewodnik. Przystąpcie do niego, a oświecajcie się: a oblicza wasze nie będą zawstydzone.

Wszyscy. Ten ubogi wołał, * a Pan go wysłuchał; * i z wszystkich ucisków jego wybawił go.

Przewodnik. Wpuści Anioł Pański w około bojących się go i wyrwie je.

Wszyscy. Skosztujcie i obaczcie, iż słodki jest Pan; * błogosławiony mąż, który w nim ma nadzieję.

Przewodnik. Bójcie się Pana wszyscy Swięci jego; bo nie masz niedostatku bojącym się go.

Wszyscy. Bogacze niedostatek cierpieli i łaknęli, * lecz szukającym Pana * na żadnem dobrem nie będzie schodziło.

Przewodnik. Pójdźcie sam, synowie, słuchajcie mnie! Bojaźni Pańskiej nauczę was.

Wszyscy. Który jest człowiek, który chce żywota, * pragnie dni dobrych widzieć?

Przewodnik. Strzeż języka twego od złego a usta twoje niech nie mówią zdrady.

Wszyscy. Odwróć się od złego, a czyń dobrze, * szukaj pokoju, a ścigaj go.

Przewodnik. Oczy Pańskie nad sprawiedliwymi, a uszy jego na prośby ich.

Wszyscy. A twarz Pańska nad czyniącymi źle * aby wygładził z ziemi pamiątkę ich.

Przewodnik. Wołali sprawiedliwi, a Pan je wysłuchał i z wszech ucisków ich wyswobodził je.

Wszyscy. Bliski jest Pan tym, którzy są utrapionego serca * i zbawi pokorne w duchu.

Przewodnik. Mnogie uciski sprawiedliwych, a z tych wszystkich Pan je wybawi.

Wszyscy. Strzeże Pan wszystkich kości ich * jedna z nich się nie skruszy.

Przewodnik. Śmierć grzeszników najgorsza, a którzy nienawidzą sprawiedliwego zgrzeszą.

Wszyscy. Pan odkupi dusze sług swoich, a nie zgrzeszą wszyscy, którzy w nim nadzieję mają.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu,

Wszyscy. Jako było na początku, * teraz i zawsze, * i na wieki wieków. Amen.

Pieśń.

Dajemy w tym momencie * Bogu prawdziwemu * Pokłony, w Sakramencie * Dziwnie zakrytemu! * Wzrok, smak i dotykanie * W Tobie się omyla, * Słów tylko Twych słuchanie * W wierze nas posila.

Na krzyżuś Bóstwo Twoje * Ukrył, tu i Ciało * Taisz przed nami swoje, * Które tam wisiało; * Ten cud, któryś z miłości * Uczy-

nił dla ludzi, * Niech do dzięk i wdzięczności * Serca nasze wzbudzi.

O Jezu, dobry Panie! * Dla ludu grzesznego * Niech Krew Twa łaźnią stanie, * Zmyje grzech każdego; * Tu zakrytego Ciebie * Pokornie błagamy, * Daj, niech Cię jawnie w niebie * Wszyscy oglądamy.

Modlitwa za naszego cesarza i króla.

Przewodnik. Wszechmogący Boże, Panie nieba i ziemi, królu wszelkich królów, od którego wszystka ziemska potęga i władza pochodzi i za którego zrządzeniem królowie i książęta ziemscy panują: prosimy Cię usilnie o błogosławieństwo dla cesarza i króla naszego i dla całego jego domu.

Wszyscy. Ponieważ w Twoim imieniu panuje, * daj mu Twego łagodnego, ojcowskiego ducha * i nam serca niewinne i jemu oddane.

Przewodnik. Niech duch prawdy i sprawiedliwości, duch mądrości i dobroci na nim spoczywa.

Wszyscy. Uczyń go ojcem wdów i sierót, * wybawicielem niewinności oczernionej, obrońcą wszystkich dobrych poddanych, *

ale zarazem sędzią i postrachem wszystkich zbrodniarzy.

Przewodnik. Spraw, aby krajowi dawał zawsze prawa pożyteczne i w duchu chrześciańskiej mądrości, aby je z odwagą nieustraszoną wykonywał i utrzymywał. Spraw, niech Twoje prawo nadewszystko ceni, aby Ciebie ukochał i Ciebie się bał.

Wszyscy. Napełnij go Twoją wszechmocną łaską, * aby się starał o wszelkie dobro dla rozszerzenia Twego Bożego królestwa na ziemi, * aby po ojcowsku szczęście swego narodu ustalił, długo żył i wszystko czynił i cierpiał dla tego, * aby kiedyś w Twojem państwie na wieki zbawionym został, przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Polecenie się Panu Jezusowi.

(300 dni odpustu każdorazowo.)

Przewodnik. Boski Jezu, Synu Boży wcielony, któryś dla naszego zbawienia raczył narodzić się w stajence, życie wieść w ubóstwie, utrapieniach i nędzy, a na krzyżu w strasznej męce umrzeć, proszę, abyś, gdy będę umierał, rzekł do Twego Ojca Boskiego: Ojcze, przebacz mu! Powiedz do ukochanej

Matki Twojej: Oto syn twój! Powiedz do duszy mojej: Dziś ze mną będziesz w raju.

Wszyscy. Boże mój, Boże mój, nie opuszczaj mnie w owej godzinie. * Pragnę, tak, Boże mój, dusza moja pragnie Ciebie, * któryś jest źródłem żywych wód.

Przewodnik. Życie moje jako cień przemija, jeszcze malutko i dokona się wszystko! Przeto, o czcigodny Zbawicielu mój, od tej chwili aż na całą wieczność w ręce Twoje oddaję ducha mego.

Wszyscy. O Panie Jezu, * przyjmij duszę moją. Amen.

Modlitwa w uciskach teraźniejszych.

(Leon XIII. 200 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. O Panie, Ty widzisz, jak ze wszystkich stron nawałnice się ściągają, jak morze się burzy, a jego bałwany wysoko się podnoszą.

Wszyscy. Ty, który to jedynie potrafisz, * rozkazuj burzom i morzu. * Wróć rodzajowi ludzkiemu prawdziwy pokój, jakiego świat dać nie może, * wróć mu spokój i porządek.

Przewodnik. Spraw to natchnieniem Twej łaski, aby ludzie do odpowiedniego porządku

wrócili; spraw. aby na nowo zakwitła między nimi pobożność ku Bogu, zapanowanie nad samym sobą; niech rozum hamuje namiętności, jak tego święte Twoje prawo żąda.

Wszyscy. Przyjdź królestwo Twoje * a ci, którzy w płochem dążeniu prawdy i zbawienia zdala od Ciebie szukają, * niech poznają, jak potrzebną jest rzeczą, * być Ci poddanym i służyć Ci.

Przewodnik. Prawa Twe są pełne sprawiedliwości i ojcowskiej łagodności; a Twemi potężnemi łaskami sprawiasz, że możemy je bez trudności zachowywać.

Wszyscy. Walką jest życie człowieka * ale Ty przypatrujesz się walce i pomagasz człowiekowi, * aby zwyciężył, Ty go podnosisz, kiedy upada * i koronujesz go, kiedy zwycięża.

Ofiarowanie najdroższej Krwi Zbawiciela.

(100 dni odpustu każdorazowo.)

Przewodnik. Ojcze przedwieczny, ofiarujemy Tobie Krew Przenajdroższą Jezusa z taką miłością i boleścią za nas wylaną z rany jego św. prawej ręki.

Wszyscy. Przez zasługi i moc jej błagamy Twego Majestatu Boskiego, * byś nam

dał święte Twoje błogosławieństwo * żebyśmy niem wzmocnieni od nieprzyjaciół naszych obronieni * i od wszystkiego złego uwolnieni być mogli, mówiąc: * Błogosławieństwo Boga Wszechmogącego, Ojca i Syna i Ducha św. * niech zstąpi na nas i zamieszka w nas na zawsze. Amen.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Ojcu.

Przewodnik. Najmiłościwszy Jezu, Ty sam jesteś naszem zbawieniem, naszem życiem, naszem zmartwychwstaniem. Dla tego prosimy Cię, nie opuszczaj nas w naszych potrzebach i trudnościach, lecz przez konanie Twego Najświętszego Serca i przez boleści Twej Niepokalanej Matki przyjdź na pomoc Twym wiernym sługom, których odkupiłeś drogocenną Krwią Twoją.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Wszyscy. O Jezu, który żyłeś w Maryi, * przyjdź i żyj w Twych sługach w duchu Twej świętości. * w pełności Twej potęgi, w prawdzie Twych cnót, * w doskonałości Twych dróg, w łączności Twych tajemnic; * panuj nad każdą wrogą potęgą w imię Twego Ducha ku uczczeniu Ojca. Amen.

(300 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Wszechmogący Panie, który dopuszczasz złe, aby z niego dobre wypłynęło, wysłuchaj nasze pokorne prośby, w których Ciebie błagamy, abyśmy Ci wierni pozostali aż do śmierci.

Wszyscy. Udziel nam wreszcie za przyczyną Najświętszej Panny siły, * abyśmy się wszędzie z Twoją Najświętszą wolą zgadzać potrafili.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Za dusze zmarłych.

(Psalm 129.)

Przewodnik. Z głębokości wołam ku Tobie, Panie: Panie wysłuchaj głos mój.

Wszyscy. Niechaj będą uszy Twoje nakłonione * na głos modlitwy mojej.

Przewodnik. Jeżeli będziesz pilnie uważał na nieprawości: Panie, Panie, a któż się ostoi?

Wszyscy. Albowiem u Ciebie jest zlitowanie * i dla zakonu Twego * czekałem Cię, Panie!

Przewodnik. Czekała dusza moja na słowa Jego: ufała dusza moja w Panu.

Wszyscy. Bo u Pana jest miłosierdzie * i obfite u Niego odkupienie.

Przewodnik. Wieczny odpoczynek racz im dać Panie,

Wszyscy. A światłość wiekuista niechaj im świeci.

Przewodnik. Niech odpoczywają w pokoju.

Wszyscy. Amen.

(Kto ten psalm 3 razy dziennie odmawia, ten zyskuje 50 dni odpustu.)

Przewodnik. Zmówmy jeszcze 5 Ojcze nasz i tyleż Zdrowaś Marya za dusze czyścowe, rozważając przytem pobożnie mękę Pańską.

(300 dni odpustu raz na dzień.)

5 Ojcze nasz i tyleż Zdrowaś Marya.

Przewodnik. Ojcze Przedwieczny, przez drogocenną Krew Jezusa Chrystusa,

Wszyscy. Miłosierdzia.

Przewodnik. Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie,

Wszyscy. A światłość wiekuista niechaj im świeci.

Przewodnik. Niech odpoczywają w pokoju

Wszyscy. Amen.

Komunia duchowna.

(Zobacz str. 46.)

Ósma godzina.

Uwaga. Gwiazdki * we wspólnych modlitwach oznaczają przestanki, które dla lepszego porządku należy zachować.

Przewodnik. W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. (50 dni odpustu za każdy raz.) Panie, racz otworzyć usta moje,

Wszyscy. A będą opowiadać chwałę Twoją.

Przewodnik. Boże, ku wspomożeniu memu wejrzyj,

Wszyscy. Panie ku ratunkowi memu pospiesz.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu,

Wszyscy. Jako było na początku, * tak i teraz i zawsze, * i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. Przybądź, Duchu św., i napełnij serca wiernych Twoich,

Wszyscy. I zapal w nich ogień miłości Twej.

Przewodnik. Jezusowi Chrystusowi, Zbawicielowi naszemu, który otworzył nam skarby swej łaski w Najśw. Sakramencie,

Wszyscy. Chodźmy, pokłońmy się.

Przewodnik. Jezusowi Chrystusowi, królowi naszemu,

Wszyscy. Chodźmy, oddajmy cześć * i podziękowanie, i przebłagajmy Go.

Przewodnik. Panie Jezu Chryste, który dla miłości, jaką ku ludowi pałasz, dniem i nocą w tym Sakramencie obecnym jesteś, i pełen miłosierdzia i miłości wszystkich oczekujesz, którzy Cię odwiedzić przychodzą, wierzę, że jesteś obecnym w Przenajśw. Samencie ołtarza.

Wszyscy. Uwielbiam Cię z głębokości nicości mojej * i dziękuję Ci za wszystkie łaski.

Przewodnik. Przedewszystkiem dziękuję Ci, że Ty, Panie, darowałeś mi siebie samego w tym Przenajśw. Sakramencie, i powołałeś mnie po to, abym Cię w tej godzinie odwiedził. Pozdrawiam więc dzisiaj Twe miłości pełne Serce, i chcę Ci podziękować za ten wielki dar i zadosyćuczynić za krzywdy, jakich od tak wielu ludzi w tym Sakramencie miłości doświadczasz.

Wszyscy. Przedewszystkiem zaś ofiaruję Ci tę godzinę * *za wychowanie katolickiej młodzieży.*

Ofiarowanie.

(Św. Ignacy Lojola.)

Przewodnik. Panie i Boże mój! Kocham Cię, ponieważ Ty pierwszy ukochałeś mnie. Ofiaruję Tobie moją wolność, abyś Ty sam we mnie panował.

Wszyscy. Nichaj mi pamięć nic nie przypomina, * coby nie było jedynie ku Twej chwale, * a rozum mój niechaj służy jedynie na to, * aby Ciebie dobrze poznał.

Przewodnik. Niczego pragnąć nie będę, jak tylko tego, czego Ty i jak Ty, miłości moja, zapragniesz; a co Twej łaskawości zawdzięczam, to Tobie w zamian ofiaruję.

Wszyscy. Od Ciebie wszystko otrzymałem* zabierz to * abyś z tem rozporządzał według myśli Twojej, * czyń wszystko tak, jak się Tobie podoba, * a nie pozostaw nic mnie samemu.

Przewodnik. Daj mi tylko Twoją łaskę i Twoją miłość, o Boże, teraz i zawsze; w Twej miłości pozwól mi zawsze żyć i w niej umrzeć.

Wszyscy. Amen.

Ofiarowanie.

(Św. Alfons Liguori.)

Przewodnik. Mój Zbawco najmilszy! przyszedłem tu dziś, aby Cię odwiedzić. O dobry Odkupicielu, Ty odpowiadasz na me odwiedziny, przychodząc do mnie w Komunii św. Ze szczególniejszej Twojej miłości jesteś dla mnie nie tylko obecnym, ale dajesz mi się za pokarm, łączysz się zupełnie zemną, i tak mi się ofiarujesz, że mogę powiedzieć: Jezusie, teraz jesteś całkiem moim.

Wszyscy. Ponieważ Ty mi się cały oddajesz, * wypada, abym i ja się Tobie oddał.

Przewodnik. O Boże miłości, i kiedy ja cały do Ciebie należeć będę, nietylko słowami ale i czynami? Ty możesz to uczynić, pomnóż więc przez zasługi Twej Krwi moją ufność ku Tobie, abym przynajmniej tę łaskę otrzymał, że jeszcze przed śmiercią będę ze wszystkiem do Ciebie należał, a w niczem do siebie.

Wszyscy. Chcę Cię miłować ze wszystkich mych sił * chcę Ci być poszłusznym we wszystkiem, czego pragniesz, * bez korzyści własnej, bez zapłaty.

Przewodnik. Chcę Ci jedynie z miłości służyć, jedynie aby Ci radość sprawić, jedynie aby się przypodobać Twemu Sercu, które miłością ku mnie płonie.

Wszyscy. O umiłowany Synu odwiecznego Ojca * weź moją wolność i moją wolę * wszystko co mam i czem jestem. * Kocham Cię i chcę jedynie Ciebie samego.

Przebłaganie.

(Św. Alfons Liguori.)

Przewodnik. O najsłodszy Jezu! obym mojemi łzami a nawet krwią moją mógł zmyć te nieszczęsne miejsca, na których Twoje najmiłościwsze Serce w tym Najśw. Sakramencie tak często i tak głęboko obrażonem zostało.

Wszyscy. Ponieważ to jednak, o Panie, nie jest w mej mocy * chcę Cię przynajmniej często odwiedzać.

Przewodnik. Tak, postanawiam sobie często to czynić i oddawać Ci cześć, tak jak Ci i teraz się kłaniam, dla wynagrodzenia za nieuszanowania, jakie ludzie w tej Boskiej tajemnicy Ci okazują.

Wszyscy. Przyjm, Ojcze przedwieczny, tę cześć nieudolną, * jaką Ci najnędzniejszy z ludzi dzisiaj oddaje.

Przewodnik. Chcę zadosyćuczynić za wszelką w Najśw. Sakramencie wyrządzoną Ci krzywdę. Przyjmij to, Ojcze niebieski, w połączeniu z tą chwałą wewnętrzną, którą Ci Jezus Chrystus na krzyżu oddał i którą Ci jeszcze dzisiaj co dnia oddaje.

Wszyscy. Obym to mógł sprawić, * aby wszyscy ludzie miłością do Najśw. Sakramentu przejęci byli!

Pieśń.

Chwalmy niewysławiony, * Sakrament wystawiony, * Który Jezus tu zostawił, * Nam dla obrony.

Ta Jego Krew i Ciało, * Dobrem wielkiem się stało; * Gdy Go godnie przyjmujemy, * Da łask niemało.

Niech Cię uczci lud wierny, * Boże pociech niezmierny! * W czasie głodu, moru, wojny,* Bądź miłosierny.

Błogosław, prosim Ciebie, * Z niebios, Najświętszy Chlebie; * Ulecz, broń, ratuj i zasil * W każdej potrzebie.

Wierzemy stale Panie, * Żeś tu jest: niech wyznanie, * Które sercem Ci składamy, * Ofiarą stanie.

Rozum, wolę dajemy, * Serca ofiarujemy,* O Jezu nasz Zbawicielu! * Kochać Cię chcemy.

Rozważanie.

Życie Zbawiciela w Najświętszym Sakramencie życiem miłości.

Przewodnik. Czemuż nie zadowoliłeś się Panie, tem, żebyś był nam obecnym jedynie w czasie Mszy św., kiedy świętą Ofiarę składamy? Czyżby to nie wystarcyło, aby te dusze, które Ci są oddane, miały Cię osobiście przy sobie?

Wszyscy. Nie, to nie wystarczyło Twemu miłującemu Sercu. * Chciałeś pozostać na zawsze pod postaciami Najśw. Sakramentu.* Chciałeś być zawsze naszym zakładnikiem i naszym zaufanym.

Przewodnik. Mógłeś się tem zadowolnić, żebyś był obecnym tylko na jednem miejscu w środku każdego kraju, lub w jednym kościele; lecz Ty chciałeś być wszędzie obecnym, gdzie się znajdują Twoi wierni.

Wszyscy. Tylko Betleem widziało kiedyś Twoje narodzenie się, * tylko po Ziemi św. chodziłeś nauczając, * lecz teraz na wielu miejscach z nieba zstępujesz * i wystawiasz się na tysiączne niebezbieczeństwa, że Cię nie uczczą.

Przewodnik. Oby nasze pragnienie pozostania zawsze przy Tobie było takie, jak Twa miłość, która Cię na cierpienia wydaje.

Wszyscy. I czegoż Ty żądasz, abyśmy się do Ciebie zbliżyć mogli? * Jakie hołdy królowi doczesnemu składać potrzeba! * Ile przygotowań potrzebowali kapłani izraeliccy, aby się zbliżyć mogli do świętości arki starego Testamentu? * Zbliżeniu się do Ciebie nie przeszkadza ubóstwo, ni brzydkość, * nie przeszkadza niski stan osoby, ni skromny ubiór. * Wystarczy Ciebie kochać, aby mieć prawo * być przyjętym od Ciebie z niesłychaną łaskawością * i z Tobą, jak z przyjacielem przestawać.

Przewodnik. I dokądże to nieraz dozwalasz się zanosić? Na miejsca, w których wielu ludzi zgroza przejmuje, udajesz się, zstępujesz do więzień i serc, Ciebie niegodnych.

Wszyscy. O niepojęta miłości! o poniżenie bez granic!

Przewodnik. I im więcej pragniesz z nami zostawać, tem więcej nas wspomagasz, o Panie, w wypełnianiu obowiązków stanu, które nam Twa Opatrzność nałożyła. Ty wyczekujesz, dopóki nie będę miał czasu znowu Cię odwiedzić. Ty dozwalasz nam

na rozrywki i dozwolone uciechy. O co za przedziwna miłość!

Wszyscy. O mój Zbawco, jakżeż mam Ci się za Twą miłość odwdzięczyć?

Przewodnik. Przez tyle godzin dnia i nocy pozostajesz sam w tej świątyni, a podczas gdy my śpimy, Twe Serce czuwa za nas i nas ochrania. Ty czuwasz i prosisz Ojca niebieskiego za nami, Ty czuwasz i zasłaniasz nas przed wielu niebezpieczeństwami.

Wszyscy. Zdaje się, o Panie, jakbyś Ty sam w tem pociechę znajdował, * by nam Twa służba ciężką nie była, albo żebyś nam w jakiej rzeczy przykrym nie był.

Przewodnik. Kto tę miłość rozważa bez wzruszenia, ten albo nie ma wcale wiary, albo serce jego jest niegodne, by się poruszało, a tem mniej, by żyło!

Wszyscy. O cicha, o nieustająca, * o dobroczynna miłości mego Zbawiciela!

Modlitwa.

(Św. Alfons Liguori.)

Przewodnik. O mój Boże, o niepojęta miłości! Ponieważ raczysz okazywać się nam tak dobrym, iż, aby się do nas zbliżyć, nie

wahałeś się zstąpić na nasze ołtarze, przeto postanawiam sobie Ciebie tutaj często odwiedzać. Chcę, o ile będę mógł, cieszyć się Twą słodką obecnością, która stanowi szczęście Świętych w niebie.

Wszyscy. Obym mógł zawsze tutaj przebywać, aby Cię adorować, * i akty Twej miłości wzbudzać!

Przewodnik. Pozwól, proszę Cię, by Twe wołanie w mej duszy się rozbrzmiało, gdybym z opieszałości lub z powodu świeckich zajęć Ciebie odwiedzić miał zaniedbać. Zapal we mnie gorące pragnienie przebywania zawsze w blizkości tego Najśw. Sakramentu.

Wszyscy. O mój najukochańszy Jezu, * obym ja Cię był zawsze miłował, * Obym ja zawsze Tobie się był podobał! * To mię pociesza, że jeszcze mi czas pozostaje do czynienia tego, * nie tylko w przyszłem, ale też i w tem życiu.

Przewodnik. Ja chcę to czynić, ja pragnę odtąd Ciebie miłować, moje najwyższe dobro, moja miłości, moje skarby i wszystko moje!

Wszyscy. Ja Cię pragnę miłować * ze wszystkich sił moich!

Pieśń.

Nieskończona, najśliczniejsza Jezu miłości! * Niepojętej i prawdziwej źródło słodkości! * Słońce, miesiąc i z gwiazdami * Niebo wszystko z Aniołami * Piękności się Twej dziwują, * Lecz nie pojmują!

Tyś lilia, Tyś kwiateczek wdzięczny, różany, * Nader wonny, nader śliczny, wszystek rumiany; * I na ziemi i na niebie, * Panie Jezu nic nad Ciebie * Nie masz nigdzie piękniejszego * I wdzięczniejszego.

O jedyne serca mego kochanie, * Wszechmogący, wszystkiej ziemi i nieba Panie; * Nad perły i złoto droższy, * Nad sam kanar i miód słodszy, * Wdzięczna duszy mej ochłodo, * I żywa wodo!

Jakżeś dla mnie był na krzyżu bardzo zraniony, * I od głowy aż do stopy wszystek skrwawiony, * Gwoździami srodze przykowany, * Okrutnie ubiczowany, * Zeplwany, koronowany, * Policzkowany.

Rany Twoje przenajświętsze mile całuję, * A ztąd rozkosz niepojętą na sercu czuję, * W nich zanurzam moją duszę, * Doświadczywszy przyznać muszę, * Iż są rajem Twoje rany, * Jezu kochany!

Z serca Twego Najświętszego źródło wypływa, * Które szpetne dusze ludzkie ślicznie obmywa. * Kto zupełnej jest nadzieje, * By był murzyn wybieleje, * Krwią Najświętszą Twą polany, * Jezu kochany!

Twoje rany są skarbnicą wszelkiej słodkości, * Nieskończony, niepojęty upał miłości!* Lodowate rozgrzewają, * I kamienne rozpalają, * Serca ludzkie, nasycają * I roztapiają.

O nadziejo wdzięczna Jezu pokutujących!* O wesele niepojęte w smutku będących! * Tyś pociechą, Tyś radością, * Tyś rozkoszą i słodkością, * Jezu z serca ulubiony * Bądź pochwalony!

Ciebie pragnąć dusza moja już nie przestanie, * O dobroci nieskończona! aż Cię dostanie: * Nie opuszczaj serca mego, * Ciebie wielce pragnącego, * Jezu mile pożądany, * I ukochany.

Przeto jako z dzikiej knieje gdy szczwaniem gnana, * Pędem bieży do strumienia łania stroskana; * Tak i dusza moja licha, * Do Ciebie spragniona wzdycha, * O Jezu ukrzyżowany! * Z serca kochany!

Więc Cię o to proszę, Jezu, mocno błagając, * Do Najświętszych Nóg pokornie Twych upadając: * Przy konaniu ducha

mego * Przyjm do serca zranionego, * Łaskawie mi odpuść złości, * Jezu miłości!

Od łaski Twej nie oddalaj sługi Twojego,* Do Królestwa racz przypuścić pożądanego; * Niech Oblicze święte Twoje, * Oglądam, kochanie moje, * Wychwalając Jezu, Ciebie,* Na wieki w niebie.

Rozważanie II.

Działalność Zbawcy w Najświętszym Sakramencie.

Przewodnik. Jakaż jest tego przyczyna, że Ty, o mój Zbawco, między nami przebywasz, jak nie chwała Ojca niebieskiego i dusz zbawienie? Do tego zdąża całe Twe usiłowanie. Z tego cichego tabernakulum kierujesz Twym Kościołem. Na tej Boskiej uczcie jesteś karmiącym pasterzem, który swe owieczki, dusze ludzkie, ożywia. Tu jesteś wychowawcą i nauczycielem, tu wzmacniasz i wspierasz słabe.

Wszyscy. Tu rozbudzasz i upominasz, pełen dobroci i miłości, dusze schorzałe, umierające i duchowo obumarłe. * Tu rozbudzasz ospałych ojcowskim wyrzutem * a słabych orzeźwiasz pociągającemi obietnicami.

Przewodnik. Cokolwiek dobrego otrzymaliśmy, to wszystko pochodzi z tego tabernakulum. Twe w nim ukryte Serce, o Zbawicielu, jest niezgłębionem morzem światła, miłości, świętości, królestwa duchowego, które się nad całem Twem mistycznem ciałem, Kościołem, rozciąga.

Wszyscy. O Panie, daj mi, * by Twe natchnienia w mem sercu się przyjmowały!

Przewodnik. Jakiemiś są me myśli, słowa i uczynki w mem życiu? Czym przynajmniej coś uczynił na chwałę Bożą, lub na zbawienie dusz? Ach, to jest niemożliwem Ciebie, mój Zbawicielu, prawdziwie miłować, a nic dla Ciebie nie czynić, nie cierpieć, żadnej ofiary nie ponosić.

Wszyscy. Jestem gotów, o Panie, z Tobą i dla Ciebie działać, * cierpieć i ofiary ponosić. * Szczęśliwa miejscowość, rodzina, * w której wszyscy członkowie takie postanowienie Ci ofiarują!

Przewodnik. Twoje pełne tajemnic życie w Najśw. Sakramencie, o Panie, jest także obrazem wszystkich przykładów Twego życia ziemskiego. Bez względu i oglądania się na chwałę ziemską dokonałeś tych wielkich czynów ku uczczeniu Boga i dałeś nam

wzór wszelkich cnót. Działałeś tu na ziemi ową cichą wewnętrzną łaską, wpływając na myśli i zamiary ludzkie, a z największą cierpliwością i słodyczą wlewałeś najzbawienniejsze poruszenia łaski w serca ludzkie, wspierając wszystkich Twą pomocą, którzy się do Ciebie zbliżali. Ale jak wielu nie chce na to wszystko kiedykolwiek zwrócić swojej uwagi!

Wszyscy. Daj nam, o najukochańszy Zbawco, * abyśmy, rozważając tu Twe przykłady i takowe poznając, * w życiu naszem je naśladowali, * by i inni to widząc szli za naszym przykładem.

Przewodnik. I cóż mam dla Ciebie uczynić, o mój Zbawicielu? Jedna zbawienna rozmowa, jedna dobra rada, przyjazna prośba, jedno z miłością wyrzeczone słowo, jedno uprzejme spojrzenie, jedno uczciwe zachowanie się w obec drugiego, często złamało zawzięte serce i podbiło je sobie. Jeśli to czynią ludzie światowi dla swoich celów, czyżby ma miłość dla Ciebie czegoś podobnego nie miała uczynić?

Wszyscy. Daj nam, o Panie, zawsze co jest słuszne i prawdziwe poznawać * i z Twą łaską współdziałać.

Przewodnik. Największa trudność jest wprowadzić dobre do rodziny lub miejsca, dopóki każdy nie postara się sam dobre w czyn wprowadzić.

Wszyscy. Chcemy się przeto odtąd starać, o Panie, * abyśmy tę zasługę sobie zyskali.

Przewodnik. Drugą Twą czynnością, o mój Zbawco, w Najśw. Sakramencie, jest modlitwa. W tej tajemnicy miłości jesteś zawsze ofiarą i pośrednikiem, składając i za nas ofiarując Twemu Ojcu okup i pośrednictwo w Twej własnej osobie.

Wszyscy. Modlitwa polegająca na pośrednictwie i ofierze, * jest najlepszym środkiem uczczenia Boga; * której racz nas nauczyć, o Panie!

Przewodnik. Modlitwa ożywia i uzupełnia inne środki służące do rozszerzania chwały Bożej i to z podwojoną siłą. Modlitwa upewnia nieodzowną pomoc, wedle Twej nauki, o Panie, choćby wszystko inne było stracone, wedle Twej nauki, o Panie, choćby wszystko inne było stracone, a wszelka zapobiegliwość udaremnioną, lub uciążliwą.

Wszyscy. Naucz nas modlić się, * o Panie!

Przewodnik. Chcę przeto, o mój Zbawco, wszystkie moje modlitwy zjednoczyć z Twą modlitwą w Najśw. Sakramencie.

Wszyscy. Cokolwiek czynię i cierpię * o mój Zbawicielu, ofiaruję Ci teraz i na zawsze * w zjednoczeniu z Twemi modlitwami i Twą intencyą, * o Jezu w Najśw. Sakramencie.

Pieśń.

O Przenajświętsza Hostya! * Dla której nam niebo sprzyja: * Broń od nieprzyjaciół wszelkich, * Dodaj mocy i sił wielkich.

Bądź Chwała Panu naszemu, * Z Dziewicy narodzonemu, * Ojcu, Duchowi świętemu, * Bogu w Trójcy jedynemu. Amen.

Ofiarowanie Najdroższej Krwi Jezusa Chrystusa

na zadośćuczynienie za wszystkie wyrządzone Mu obrazy.

(300 dni odpustu za każdym razem.)

Przewodnik. Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci zasługi Krwi Przenajdroższej Jezusa, najmilszego Syna Twego a Boskiego Odkupiciela mego, za rozszerzenie i podwyższenie Kościoła św., tej drogiej Matki mojej, za zachowanie i pomyślność widzialnej głowy jego,

Ojca św., papieża rzymskiego, za kardynałów, biskupów, duszpasterzy i wszystkie sługi Kościoła świętego.

Wszyscy. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu, * jako było na początku,* teraz i zawsze * i na wieki wieków. Amen.* Zawsze błogosławmy i dziękujmy Jezusowi,* że nas swoją Krwią odkupił.

Przewodnik. Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci zasługi Krwi Przenajdroższej Jezusa Chrystusa, najmilszego Syna Twego a Boskiego Odkupiciela mego, za pokój i zgodę królów i panów katolickich, za poniżenie nieprzyjaciół wiary św. i za pomyślność ludu chrześciańskiego.

Wszyscy. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św., * jako było na początku, * teraz i zawsze * i na wieki wieków. Amen. Błogosławmy i dziękujmy zawsze Jezusowi, * że nas swoją Krwią odkupił.

Przewodnik. Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci zasługi Krwi Przenajdroższej Jezusa, najmilszego Syna Twego a Boskiego Odkupiciela mego, za oświecenie niewiernych, za wytępienie herezyi i za nawrócenie grzeszników.

Wszyscy. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św., * jako było na początku, * teraz i zawsze * i na wieki wieków. Amen. * Błogosławmy i dziękujmy zawsze Jezusowi, * że nas swoją Krwią odkupił.

Przewodnik. Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci zasługi Krwi Przenajdroższej Jezusa, najmilszego Twego Syna a Boskiego Odkupiciela mego, za wszystkich moich krewnych, przyjaciół i nieprzyjaciół, wszystkich ubogich, chorych i strapionych, i za tych wszystkich, za których wiesz, że winienem się modlić, i chcesz abym się modlił.

Wszyscy. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św., * jako było na początku, teraz i zawsze * i na wieki wieków. Amen. * Błogosławmy i dziękujmy zawsze Jezusowi, * że nas swoją Krwią odkupił.

Przewodnik. Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci zasługi Krwi Przenajdroższej Jezusa, najmilszego Syna Twego a Boskiego Odkupiciela mego, za tych wszystkich, co w dniu dzisiejszym przejdą do przyszłego żywota, abyś ich od kar piekielnych wybawił i jak najprędzej do posiadania chwały Bożej przypuścić raczył.

Wszyscy. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św., * jako było na początku, teraz i

zawsze * i na wieki wieków. Amen. * Błogosławmy i dziękujmy zawsze Jezusowi, * że nas swoją Krwią odkupił.

Przewodnik. Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci Krew Przenajdroższą Jezusa Chrystusa, najmilszego Syna Twego a Boskiego Odkupiciela mego, za tych wszystkich, co się całem sercem kochają w tak wielkim skarbie, za wszystkich, co razem ze mną cześć mu i pokłon oddają, i za tych nakoniec, którzy przyczyniają się do rozszerzenia nabożeństwa do Krwi Chrystusowej.

Wszyscy. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św., * jako było na początku, * teraz i zawsze * i na wieki wieków. Amen. * Błogosławmy i dziękujmy zawsze Jezusowi, że nas swoją Krwią odkupił.

Przewodnik. Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci zasługi Krwi Przenajdroższej Jezusa, najmilszego Syna Twego a Boskiego Odkupiciela mego, za moje potrzeby duchowne i doczesne, za święte dusze czyścowe, a w szczególności za te, które miały najwięcej nabożeństwa do ceny naszego odkupienia i do boleści i cierpień najświętszej i najmilszej Matki naszej Maryi.

Wszyscy. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św., * jako było na początku, * teraz i

zawsze, * i na wieki wieków. Amen. * Błogosławmy i dziękujmy zawsze Jezusowi, * że nas swoją Krwią odkupił. * Niechaj będzie uwielbiona najdroższa Krew Jezusa, * teraz i zawsze i po wszystkie wieki. Amen.

Modlitwa na zakończenie.

(Św. Alfons Liguori.)

Przewodnik. O najmilszy Synu Ojca Przedwiecznego, uznaję, że Ty zasługujesz na miłość nadewszystkie rzeczy. Pragnę Cię kochać, o ile na to zasługujesz. Poznaję to dobrze, że zdradziwszy Cię i tak często Twej miłości się oparłszy, nie jestem godzien Ciebie kochać, że nie jestem wart tak blizko Ciebie przebywać, jako teraz w tym kościele.

Wszyscy. Lecz ja wiem, że Ty tylko mej miłości szukasz, * ja słyszę Ciebie mówiącego: „Synu mój, daj mi serce twoje.“ *(Przyp. 23, 26.)* Będziesz miłował Pana Boga Twego z całego serca twego. *(Mat. 22, 37.)*

Przewodnik. Ja poznaję, że dlatego mnie przy życiu zachowałeś i do piekła nie wtrąciłeś, abym się zupełnie do Twej miłości zwrócił. A że jeszcze i mej miłości pragniesz, teraz przeto oddaję Ci się, o mój Boże, który jesteś samą dobrocią i miłością.

Wszyscy. Obieram Cię sobie za jedynego króla i pana serca mego nędznego. * Ty tego żądasz odemnie, ja Ci je chętnie oddaję. * Jest ono wprawdzie zimne i brudne, ale gdy je przyjmiesz, sam je odmienisz.

Przewodnik. Tak odmień mnie, o Panie! odmień! Ja nie mam już śmiałości tak żyć jak dotąd: tak niewdzięcznie i tak mało Cię miłując wzajemnie Ciebie, nieskończoną dobroć, która mię ponad wszelki wyraz miłuje.

Wszyscy. Daj, o Panie, abym od dzisiaj pokornem poddaniem się mej woli i gorącem spełnianiem Twych pragnień * naprawił tę miłość, w której dotąd tak skąpym byłem dla Ciebie.

Komunia duchowna.

(Zobacz str. 46.)

Dziewiąta godzina.

Uwaga: Gwiazdki * we wspólnych modlitwach oznaczają przestanki, które dla lepszego porządku należy zachowywać.

Przewodnik. W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen. (50 dni odpustu.) Panie otwórz usta moje,

Wszyscy. I będą opowiadać chwałę Twoją.

Przewodnik. Boże, wejrzyj ku wspomożeniu memu,

Wszyscy. Panie pospiesz się ku ratunkowi memu.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu,

Wszyscy. Jako było na początku, * teraz i zawsze, * i na wieki wieków. Amen.

Ofiarowanie.

Przewodnik. O mój Panie Jezu Chryste, który dla miłości ku ludziom, dniem i nocą w tym Sakramencie pełen dobroci i miłości jesteś obecnym, oczekując, wołając i uprzejmie przyjmując wszystkich, którzy Cię przychodzą odwiedzić, wierzę, żeś jest obecnym w Najświętszym Sakramencie.

Wszyscy. Uwielbiam Cię z głębi mojej duszy * i dziękuję Ci za wszystkie łaski, * jakich mi udzieliłeś, zwłaszcza, żeś mi siebie samego w tym Sakramencie ofiarował * i dziś do tego kościoła zawołał. Pozdrawiam Twoje Najsłodsze Serce, * by Ci podziękować za łaskę, że mogę Cię tutaj pozdrowić, * by Ci wynagrodzić za wszystkie zniewagi, * wyrządzone Ci w tym Najśw. Sakramencie, * *a szczególnie ofiaruję Ci tę godzinę za rodziców.*

Przebłaganie.

Przewodnik. Jezu Chryste, prawdziwy Boże i człowiecze, którego niewysłowionej miłości zawdzięczamy Najśw. Sakrament Ołtarza, w pokorze i prawdziwej skrusze Cię uwielbiam, aby Cię przebłagać za wszystkie w tej nieskończonej Tajemnicy wyrządzone Ci zniewagi.

Wszyscy. W tej Swiątyni Twojej przychodzę przed Tron Twego Majestatu, * a dusza moja wzbiera wdzięcznością i szczęściem, * iż raczysz dniem i nocą przy nas w tabernakulum przebywać.

Przewodnik. Już za Twego życia ziemskiego znosiłeś dotkliwą niewdzięczność

Twego ludu, dobrodziejstwa, które ludziom z niewymowną świadczyłeś miłością, tak mało ceniono, iżeś się musiał na to uskarzać: Iżali nie oczyściłem dziesięciu trędowatych, gdzież są tamtych dziewięć? Czyż nie ma żadnego, by Bogu chwałę oddał, jak tylko ten Samarytanin?

Wszyscy. Przepraszam Cię, o Panie, * za wszystkie niewdzięczności, oziębłości i obojętności.

Przewodnik. Pomnąc jednak na mą własną niegodność, zwracam się do Twej Matki Najświętszej, aby Cię Ona ze mną przepraszała i składała dzięki. Ofiaruję Ci miłość i uwielbienie, jakie Ci, o Panie, Twoja Matka Najświętsza od pierwszej chwili Twego Wcielenia składała.

Wszyscy. Składam Ci cześć, * jaką Ci, swemu królowi, składają nieustannie aniołowie.

Przewodnik. Ofiaruję Ci miłość i dziękczynienie wszystkich Świętych i wybranych niebieskich, wiarę Apostołów, męstwo Męczennników, gorliwość Wyznawców, pokutę wszystkich świętych Pustelników i Mnichów, czystą miłość Dziewic, miłosierdzie wdów i niewiast, czystość niewinnych dziatek, a to wszystko jako wynagrodzenie.

Wszyscy. Przyjmij, o Jezu, łaskawie * tę ofiarę miłości i pojednania.

Przewodnik. Bądź pozdrowione Ciało, zrodzone z Maryi czystej Dziewicy, które zniósłszy męki i krzyż, chce być za nas ofiarowanem.

Wszyscy. Z Twego boku przebitego płynie krew z wodą obficie. * Przyjdź, o Jezu, * przyjdź, prosimy, * nim ustanie nasze życie.

Odnowienie obietnic Chrztu św.

Przewodnik. Wszechmogący Boże i Panie, Jezu, uwielbiam Cię w pokorze i dziękuję Ci za niewymowną łaskę, iżeś mi przez Chrzest św. na Twego brata i dziedzica Królestwa Twego odrodzić się dozwolił, i żeś mię uczynił członkiem Twego mistycznego ciała przyjmując mię na łono Twego św. katolickiego Kościoła.

Wszyscy. O mój Zbawicielu, com Ci wtedy przez mych chrzestnych rodziców obiecał, * to chcę teraz sam z ochotnem sercem znowu przyrzec * na Twoją cześć a moje zbawienie.

Przewodnik. Wyrzekam się przeto w Twojej świętej obecności na zawsze szatana i jego zasadzek, świata i pychy jego,

grzechu i zdrady jego, siebie samego i wszelkiej złości serca mego, a chcę Ciebie wielbić i Tobie się poświęcić.

Wszyscy. Wierzę we wszystko, cokolwiek objawiłeś, * i przez Kościół Twój święty, tę skarbnicę prawdy, * nam do wierzenia podajesz.

Przewodnik. Całą moją nadzieję pokładam w Tobie, i cokolwiek dobrego kiedyś mieć mogę, oczekuję, spodziewam się i pragnę jedynie z rąk Twoich, o mój Zbawicielu, i jedyna moja nadziejo!

Wszyscy. Kocham Cię jako najwyższe dobro, i to jedynie dla Ciebie, * z całej duszy mojej i ze wszystkich sił moich * i pragnę Cię miłować tą miłością, jako Cię miłują i chwalą Aniołowie i Święci w niebie. * Z ich miłością łączę moją niedoskonałą miłość, * abyś ją łaską swoją udoskonalił.

Przewodnik. Ofiaruję Twemu Boskiemu Majestatowi wraz z zasługami życia i śmierci Jezusa Chrystusa, jakoteż z zasługami Najświętszej Maryi Panny i wszystkich Świętych teraz i zawsze moje uczynki, słowa i myśli, i zanurzam je w Twej najdroższej Krwi, o Zbawicielu mój!

Wszyscy. Żałuję z całej duszy za me grzechy * i postanawiam mocno, iż już na wieki Twej dobroci nie obrażę.

Pieśń.

Jezusa słodkie wspomnienie, * Daje duszy pocieszenie: * Wszystkie słodycze przechodzi, * Kiedy Jezus wśród nas chodzi.

Ani wdzięcznych śpiewów pienie, * Ani miłe uszom brzmienie, * Swiętych myśli nie pomnoży * Jak Ty Jezu, Synu Boży!

Jezu grzeszników nadziejo! * Gdy w pokucie łzy swe leją: * Kto Cię szuka, kto Cię prosi, * Skarb Twej łaski w sobie nosi.

Jezu! pociecho serc czystych: * Źródło prawd Boskich wieczystych: * Wszelkie pociechy przechodzisz, * Tysiąc pragnień w sercu rodzisz.

Żaden język nie opowie: * Żaden wyraz nie wysłowi; * Samo uczy doświadczenie, * Co jest, Jezu! Twe kochanie.

Jezu, Królu wielkiej chwały! * Zwycięzco śmierci wspaniały: * W słodyczy niewymówiony; * Cały od nas upragniony.

Zostań Panie! zostań z nami, * Oświeć nas Twemi łaskami; * Rozpędź rozumu ciemnoty, Daj nam poznać słodycz cnoty.

Rozważanie.

Życie Zbawiciela w Najświętszym Sakramencie jest życiem ofiary.

Przewodnik. O Zbawicielu mój, jak wielką jest miłość Twoja! Z miłości ku niebieskiemu Ojcu i ku nam złożyłeś samego siebie w ofierze na krzyżu! Lecz w owej ofierze była nienawiść i złość Twoich nieprzyjaciół przyczyną Twych cierpień; ta nowa ofiara w Najświętszym Sakramencie jest zupełnie i jedynie wynalazkiem i dziełem Twego kochającego serca.

Wszyscy. Wszakże, Panie, przez ofiarę Twoją na krzyżu dostatecznie zadośćuczyniłeś chwale Bożej i zbawieniu ludzkiemu, * po cóż tedy tę ofiarę ponawiasz?

Przewodnik. Wiem to dobrze, o Panie, na przebłaganie nieskończonej sprawiedliwości Ojca wystarczała wprawdzie ofiara Twoja na krzyżu, lecz nie wystarczała ona na zaspokojenie nieskończonej miłości Twego serca. W ofierze krzyża wystarczało, iżeś swój Boski Majestat ukrył przed wrogami Twymi, ponieważ, gdyby Cię byli poznali jako Boga potężnego, nie byliby Cię ukrzyżowali.

Wszyscy. Lecz kiedy się na nowo w Najświętszym Sakramencie ofiarujesz, * chcesz przed umiłowanymi Twymi nawet święte Twoje człowieczeństwo ukryć.

Przewodnik. O Zbawicielu mój, czyżby nie wystarczało, gdybyś raz na rok tę ofiarę ponawiał, tak jak raz na rok odnawia się pamiątkę innych tajemnic? Dla czegoż nie chciałeś przynajmniej mieć większego względu na twą Boską powagę w tem nowem ofiarowaniu? Dla czego chciałeś w tych tajemnicach wystawić się na tyle nieczci i świętokradztw?

Wszyscy. Tylko miłość Twoja zdolna na to odpowiedzieć, tylko nadmiar Twej miłości był tego przyczyną.

Przewodnik. Obym do Ciebie należał, o Zbawicielu mój! Cóż mam czynić, abym tego szczęścia stał się uczestnikiem? Będę Cię naśladował. Twoja miłość ku mnie jest tak wielką, iż całego siebie za mnie poświęcasz, jeśli ja Ciebie miłuję, to ja również Tobie się poświęcę.

Wszyscy. On wstręt do ofiar, który tak często czuję, * jest znakiem, że Cię jeszcze mało miłuję.

Przewodnik. Albowiem jakaż inna tego przyczyna, że mi tak trudno być samotnym, ubogim, posłusznym względem mych przełożonych? Że się tak długo ociągam z poskromieniem mych namiętności? Lecz teraz zacznę już ponosić ofiary z miłości ku Tobie, Zbawicielu mój. Każda mała ofiara przyczyni mi stopień miłości i będzie mi szczeblem, po którym się wzniosę do nowej ofiary.

Wszyscy. O jakże małemi są moje ofiary * w porównaniu do Twoich ofiar, o Zbawicielu mój! * A przecież tak często odmawiam Ci nawet tych drobnych ofiar.

Przewodnik. Jeśli kiedyś moje ofiary będą wielkiemi, wtenczas to, Zbawicielu mój, nadejdzie dla mnie dzień łaski Twojej. Dzień ten będzie dla mnie dniem, w którym poczną być świętym i na wieki szczęśliwym.

Wszyscy. Często będę mówił woli mojej i skłonnościom moim, o Zbawco mój: * Idźmy i umrzyjmy z nim!

Przewodnik. Jezu cichy i pokornego serca,

Wszyscy. Uczyń serce moje według serca Twego.

(300 dni odpustu raz na dzień).

Prośba.

Przewodnik. Święta pamiątko śmierci Pana mego, żywy pokarmie człowieka nędznego! spraw, by me serce Tobą samym żyło, a nadewszystko w Tobie się cieszyło! Niech dobry Jezu! szczodry pelikanie, mnie się nędznemu krew Twa łaźnią stanie, której kropelka z grzechu wszelakiego, oczyścić może każdego grzesznego.

Wszyscy. Proszę, mój Jezu! miłosierdzia Twego, którego teraz widzę ukrytego: niechże, czego ja tu jedynie żądam, w chwale niebieskiej jawnie Cię oglądam.

Pieśń.

Święty, Święty, Święty, * Nigdy niepojęty; * Jezus Chrystus niech pochwalon będzie, * W przenajświętszym Sakramencie. (Trzy razy.)

Drugie Rozmyślanie.

Obecność Pana.

(Święty Jan Złotousty.)

Przewodnik. Ponieważ powiedziałeś, o Panie: To jest Ciało moje, to i my potwierdzamy to, i wierzymy i patrzymy na Cię oczyma dusz naszych. Nie dałeś nam coś zmysłowego, o Panie, lecz pod postacią zmysłową dałeś nam rzecz duchową. Tak samo ma się przy Chrzcie świętym. Pod znakiem widzialnym, t. j. wodą, spływa dar łaski; duchowem jest to, co się dokonuje, odrodzenie.

Wszyscy. Gdybyśmy byli bez ciała, * tobyś nam, Panie, Twoje dary łaski udzielał bez zasłony i zmysłowego znaku,* lecz ponieważ dusza nasza złączona jest z ciałem, * dla tego to rzeczy duchowe dajesz nam w znakach zmysłowych.

Przewodnik. Niektórzy mówią: Chciałbym widzieć postać Pana, Jego odzienie, Jego trzewiki. Lecz tu w Najświętszym Sakramencie widzimy Ciebie samego, w Komunii świętej dotykamy się Ciebie, pożywamy Ciebie samego. Owi chcieliby widzieć Twoje odzienie, a Ty pozwalasz mi nietylko patrzeć na siebie, lecz także pożywać siebie, dotykać się, przyjmować.

Wszyscy. Człowiek pewien zgotował wielką ucztę * i wysłał sługę swego o godzinie uczty, * by zapowiedział zaproszonym, aby przyszli, * ponieważ już wszystko gotowe.

Przewodnik. Przyjdźcie, jedzcie mój chleb i pijcie wino, które wam zgotowałem.

Wszyscy. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu, * jako było na początku, teraz i zawsze * i na wieki wieków, Amen.

Prośba.

Przewodnik. Ran, Panie, Twoich z Tomaszem nie widzę, jednak Cię Bogiem wyznać się nie wstydzę.

Wszyscy. Daj mi się w wierze, nadziei pomnażać, * a nadewszystko miłość Twą poważać!

Przewodnik. Na krzyżuś Bóstwo ukrył, tu i Ciało Twe święte taisz, które tam wisiało.

Wszyscy. Ja gdy oboje wierząc być wyznawam, * z pokutnym łotrem pokłon Ci oddawam. * Proszę, mój Jezu! miłosierdzia Twego, * którego teraz widzę ukrytego; * niechże, czego ja tu jedynie żądam, * w chwale niebieskiej jawnie Cię oglądam.

Modlitwy.

Przewodnik. O Zbawicielu mój, przedkładając u stóp Twoich moje prośby przypominam Ci miłosierdzie Twoje, które niegdyś za życia doczesnego wszystkim proszącym okazywałeś.

Wszyscy. Powiedziałeś: „Pójdźcie do mnie wszyscy, * którzy pracujecie i jesteście obciążeni, a ja was ochłodzę.“ * Usłysz tedy me wołanie i wysłuchaj go.

Przewodnik. Jezu, jednorodzony Synu Ojca, w którym On ma upodobanie, wołam do Ciebie z pokornym Janem świętym: Ochrzcij mię najdroższą Krwią Twoją! Oczyść mię ze wszystkich grzechów i daj mi łaskę wytrwania.

Wszyscy. Jezu, Boże mój, * miłuję Cię nadewszystko.

(50 dni odpustu za każdy raz.)

Przewodnik. O Jezu, Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, proszę Cię o przebaczenie wszystkich grzechów, jakie od pierwszego używania rozumu aż do tej chwili popełniłem. Pokaż Ojcu niebieskiemu Twe rany, abym dla zasług Twoich otrzymał odpuszczenie mych grzechów, oraz zasłużonej kary.

Wszyscy. Najsłodszy Jezu, * nie bądź mi sędzią, lecz Zbawicielem.

(50 dni odpustu za każdy raz.)

Przewodnik. Jezu, Odkupicielu mój, Tyś na prośby Najświętszej Matki Twojej uczynił pierwszy cud, zamieniając na godach w Kanie

wodę we wino. Daj mi łzy gorzkiej skruchy za moje grzechy, a kiedy niemi obmyję duszę moją, podaj mi Najświętszy Sakrament, to wino, które rodzi panny.

Wszyscy. Mój Jezu, miłosierdzia!

(100 dni odpustu za każdy raz.)

Przewodnik. Jezu, mój Zbawco, Ty okazałeś Twą potęgę i Twoje miłosierdzie, wskrzeszając córkę Jaira do życia. Tyś chwycił ją za rękę i rzekłeś: „Dzieweczko, tobie mówię, wstań!“ I natychmiast powstała ze śmierci do nowego życia. Uczyń Panie, ten sam cud łaski ze mną, abym powstał ze swej gnuśności i oziębłości do życia gorliwości i miłości.

Wszyscy. Niechaj będzie uwielbioną bez końca, o Jezu, * Twoja wszechmoc i dobroć w Najświętszym Sakramencie.

Przewodnik. Jezu, mój najmiłościwszy Zbawicielu, jak pełnemi pociechy są owe słowa, któremi niegdyś uczniów swoich od wszelkiej trwogi uwolniłeś: Jam jest, nie bójcie się! Tak, mój Jezu, toś Ty jest, którego tu w Najświętszym Sakramencie uwielbiam, Tyś jest, któryś mnie umiłował aż do śmierci, Tyś jest, który raczyłeś stać się pokarmem życia w Komunii świętej.

Wszyscy. Niechaj będzie uwielbioną bez końca, o Jezu, * Twoja wszechmoc i dobroć w Najświętszym Sakramencie.

Przewodnik. O Jezu, Ty ulitowałeś się nad oną wielką rzeszą, która przez trzy dni szła za Tobą, by ze słodką pociechą nauki Twej słuchać. Jakiż cud uczyniłeś, iżeś pięć tysięcy ludzi kilkoma chlebami nakarmił! Ulituj się także nademną, dobry Zbawicielu, kiedy Cię tu w Sakramencie miłości nawiedzam, nakarm mię Twem Najświętszem Ciałem i pokrzep duszę moją mocą tego chleba niebieskiego.

Wszyscy. Jezu, daj mi tego chleba, mającego w sobie wszelką słodycz, * abym nim wzmocniony tak jak niegdyś Eliasz dostał się na górę Horeb, * a na drodze do nieba nie uległ!

Przewodnik (zaczyna): 1 Ojcze nasz, 1 Zdrowaś Marya, 1 Chwała Ojcu.

Przewodnik. Przed Twem, o Jezu, świętem obliczem staję przejęty czcią i miłością. Przysiągłem Ci wierności na wieki i oddałem Ci serce moje; znam jednak moją ułomność i mnóstwo niebezpieczeństw mnie otaczających. Nie przypuszczam, bym Ci kiedyś miał być niewiernym.

Wszyscy. Jezu, Synu Dawidów, * zmiłuj się nademną!

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Jezu, mój Zbawicielu i Boże, oto wzdycham do Ciebie przygnieciony memi ułomnościami, z owym chorym nad sadzawką w Jerozolimie: Panie, nie mam człowieka, któryby mi pomógł, Ty sam możesz mnie uzdrowić, zmiłuj się nademną!

Wszyscy. Z dziecięcą ufnością zbliżam się do ołtarza, o Panie, * Ty znasz moją duszę aż do najskrytszych jej tajników, * pomóż mi w mych troskach, * pociesz mnie w mej nędzy.

Przewodnik. Jezu, mój Zbawicielu, Twoje to zawsze miłości pełne Serce uzdrowiła ową niewiastę, która się tylko rąbka Twej szaty dotknęła. Czegóżbym się nie miał spodziewać od Twej miłości, kiedy Cię nietylko dotknąć, ale i do mego serca przyjąć mogę? Oto, mój Zbawicielu, przychodzę do Ciebie, byś mię od wszelkich chorób dusznych uzdrowić raczył.

Wszyscy. Zmiłuj się nad nami, Jezu!

Przewodnik. O Jezu, Ty obiecałeś Samarytance żywą wodę łaski! Daj i nam też, o Panie, tę wodę, która płynie na żywot

wieczny, byśmy już nie pragnęli próżności tego świata.

Wszyscy. Chwała i dziękczynienie bądź w każdym momencie * Jezusowi w tym świętym Boskim Sakramencie.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. O Jezu, Ty umarłeś za mnie na krzyżu, bym uszedł śmierci wiecznej. Ach, nie dozwól, by Twe cierpienia i męki dla mnie były daremne. Twe Najśw. Ciało, które w Komunii świętej przyjąłem, niech strzeże mej duszy do żywota wiecznego. Amen.

Wszyscy. O mój Boże, daj, abym Cię pokochał, * a niech to będzie jedyną nagrodą za mą miłość, * bym Cię zawsze coraz więcej kochał.

(Św. Ignacy Lojola. — 100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Chwała i uwielbienie, miłość i dziękczynienie bądź w każdym momencie

Wszyscy. Tobie, o Serce Jezusa w Najśw. Sakramencie, * na wszystkich ołtarzach całej ziemi, * aż do końca świata. Amen.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Trzy ofiarowania i dziękczynienia.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Ofiarujmy Trójcy Przenajświętszej zasługi Jezusa Chrystusa na podziękowanie za Krew przenajdroższą, jaką wylał za nas w ogrodzie, a przez te zasługi błagajmy jego Boskiego Majestatu o odpuszczenie grzechów naszych.

1 Ojcze nasz. 1 Zdrowaś Maryo. 1 Chwała.

Przewodnik. Ofiarujmy Trójcy Przenajświętszej zasługi Jezusa Chrystusa na podziękowanie za najdroższą śmierć, jaką poniósł dla nas na krzyżu, a przez te zasługi błagajmy jego Boskiego Majestatu o odpuszczenie kar należących się nam za grzechy nasze.

1 Ojcze nasz. 1 Zdrowaś Maryo. 1 Chwała.

Przewodnik. Ofiarujmy Trójcy Przenajświętszej zasługi Jezusa Chrystusa na podziękowanie za niewymowną miłość, z której On z nieba na ziemię zstąpił, by przyjął ciało ludzkie a w niem dla nas cierpiał i umarł na krzyżu, a przez te zasługi błagajmy jego Boskiego Majestatu, aby po śmierci naszej dusze nasze do niebieskiej chwały przyjąć raczył.

1 Ojcze nasz. 1 Zdrowaś Maryo. 1 Chwała.

Koronka o Krwi Przenajdroższej Chrystusa Pana.

(7 lat 7 kwadragen odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Boże, wejrzyj ku wspomożeniu memu,

Wszyscy. Panie, pospiesz się ku ratunkowi memu.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu,

Wszyscy. Jako było na początku, teraz i zawsze, * i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. Tajemnica pierwsza. Najmilszy nasz Zbawiciel wylał po raz pierwszy drogą Krew swoją ósmego dnia po narodzeniu swojem, kiedy dla wypełnienia prawa Mojżeszowego był obrzezanym. Zważmy, iż Jezus uczynił to na zadośćuczynienie sprawiedliwości Boskiej za nasze rozwiozłości, i pobudzajmy się szczerze do żalu za nie, przyrzekając mu przy pomocy przemożnej łaski Jego być odtąd prawdziwie czystymi na ciele i na duszy. Amen.

5 Ojcze nasz. 1 Chwała Ojcu.

Przewodnik. Ciebie więc prosimy,

Wszyscy. Racz poratować Twe sługi, * któreś odkupił drogą Krwią Twoją.

Przewodnik. Tajemnica druga. Jezus wylał też Krew swoją w ogrodzie oliwnym, i tak obficie, że ziemia około Niego napojoną nią była, a to na widok przyszłych niewdzięczności, jakiemi ludzie odpłacać Mu mieli za Jego miłość. Ach! żałujmy więc serdecznie, żeśmy dotąd tak źle używali niezliczonych dobrodziejstw Bożych, i postanówmy lepiej już odtąd korzystać ze wszystkich łask i świętych natchnień Jego.

5 Ojcze nasz. 1 Chwała Ojcu.

Przewodnik. Ciebie więc prosimy,

Wszyscy. Racz poratować Twe sługi, * któreś odkupił drogą Krwią Twoją.

Przewodnik. Tajemnica trzecia. Jezus wylał Krew swoją drogą także w bolesnem biczowaniu swojem, gdy z całego ciała okrutnie poszarpanego strumieniami zewsząd płynęła, a On ją ofiarował Ojcu Przedwiecznemu na zadośćuczynienie za naszą niecierpliwość i za pieszczenie ciała naszego. Pohamujmy więc na przyszłość nasz gniew i miłość własną. O tak, starajmy się być odtąd cierpliwymi w utrapieniach, szczerze wzgardźmy sobą, i spokojnie znośmy wszelkie zniewagi, jakie nas spotkają.

5 Ojcze nasz. 1 Chwała Ojcu.

Przewodnik. Ciebie więc prosimy,

Wszyscy. Racz poratować Twe sługi, * któreś odkupił drogą Krwią Twoją.

Przewodnik. Tajemnica czwarta. Polała się też Krew droga z Przenajśw. Głowy Jezusowej cierniem ukoronowanej za naszą pychę i za złe myśli nasze. A zważając to, czyż moglibyśmy jeszcze się paść dumą i budzić w umyśle naszym obrazy nieczyste i grzeszne myśli? Ach, przynajmniej już odtąd pamiętajmy zawsze na nasze nicestwo, na naszą nędzę i na naszą ułomność; i mężnie się opierajmy wszelkim niecnym podszeptom złośliwego nieprzyjaciela.

5 Ojcze nasz. 1 Chwała Ojcu.

Przewodnik. Ciebie więc prosimy,

Wszyscy. Racz poratować Twe sługi, * któreś odkupił drogą Krwią Twoją.

Przewodnik. Tajemnica piąta. O ileż to krwi wylał z żył swoich Jezus nasz najmilszy w tej najboleśniejszej drodze, którą przeszedł, idąc obciążony ciężkiem drzewem krzyża na górę Kalwaryi, krwią swą drogą zlewając ulice Jerozolimskie i wszystkie miejsca, przez które przechodził. A to wszystko na zadośćuczynienie za zgorszenia i za złe przykłady, któremi stworzenia Jego jedne

drugie pociągają na drogę zguby. Ach! któż wie, czy i my nie należymy do liczby tych nieszczęsnych! Kto wie, ile to dusz ludzkich nasze złe przykłady do piekła zaciągnęły! A my jeszcze nie myślimy, jak za dane zgorszenia, o ile to możebne, zadośćuczynić! Ach! przynajmniej postanówmy sobie przyczyniać się odtąd do zbawienia bliźnich wedle sił, upominaniem, poprawieniem się i przykładem dobrych i świętych uczynków.

5 Ojcze nasz. 1 Chwała Ojcu.

Przewodnik. Ciebie więc prosimy,

Wszyscy. Racz poratować Twe sługi, * któreś odkupił drogą krwią Twoją.

Przewodnik. Tajemnica szósta. Wylał dalej Zbawiciel Krew swoją najobficiej w okrutnem ukrzyżowaniu swojem, gdy po przebiciu rąk i nóg Jego z rozdartych żył Jego wytrysnął potokami balsam ten zbawienny żywota wiecznego na opłacenie złości i nieprawości całego świata. I miałżeby się jeszcze kto znaleźć, coby patrząc na to, chciał trwać w grzechu, a przez to odnawiać to okrutne ukrzyżowanie Syna Bożego! Ach! opłakujmy gorzko grzechy nasze, złóżmy je u nóg spowiednika, a naprawiwszy życie i obyczaje nasze, prowadźmy odtąd żywot prawdziwie

chrześcijański, mając bezustannie na myśli, że tyle krwi Jezusowej kosztowało zbawienie nasze wieczne.

5 Ojcze nasz. 1 Chwała Ojcu.

Przewodnik. Ciebie więc prosimy,

Wszyscy. Racz poratować Twe sługi, * któreś odkupił drogą Krwią Twoją.

Przewodnik. Tajemnica siódma. Wylał nakoniec Jezus Krew swoją już po śmierci swojej, gdy Mu włócznią bok otworzono i Serce Jego miłości najgodniejsze zraniono; a nawet ze krwią wyszła wtedy i woda, na okazanie, że dla zbawienia naszego wszystka krew Jego wylaną już była aż do ostatniej kropli. O dobroci nieskończona Odkupiciela naszego, któżby Cię nie kochał? Któż się nie przejmie miłością ku Tobie, któryś tyle uczynił, by odkupić nas? Ach, gdy nam już słów nie staje, przyzywajmy wszystkich Swiętych i Aniołów Nieba, a w szczególności Najmilszą Matkę Naszą Maryę do błogosławienia, chwalenia i wysławiania Przenajdroższej Krwi Twojej. Niech żyje Przenajświętsza Krew Jezusowa teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

5 Ojcze nasz. 1 Chwała Ojcu.

Przewodnik. Ciebie więc prosimy,

Wszyscy. Racz poratować Twe sługi, * któreś odkupił drogą Krwią Twoją.

Przewodnik. O Krwi Przenajdroższa żywota wiecznego, nagrodo i okupie całego świata, napoju i oczyszczenie dusz naszych, która przed tronem miłosierdzia najwyższego bezustannie sprawy ludzkiej bronisz! Ach! z głębi duszy pokłon Ci oddaję i chciałbym, o ile mi to możebnem, zadośćuczynić za wszystkie krzywdy i zniewagi, które ustawicznie odbierasz od ludzi, stworzeń Twoich, a mianowicie od tych, którzy zuchwale poważają się przeciw Tobie bluźnić.

Wszyscy. O któżby nie wychwalał tej Krwi bez ceny? * któżby nie gorzał miłością ku Jezusowi, który ją przelał?

Przewodnik. W cóżbym się obrócił, gdybym tą Krwią Bożą nie był odkupiony? A któż ją wydobył z żył mojego Pana aż do ostatniej kropli? Ach, zaprawdę, nic innego, tylko miłość.

Wszyscy. O miłości niezmierzona, któraś nas udarowała tym najzbawienniejszym balsamem! * O balsamie nieoceniony, wystryskujący ze źródła miłości niezmierzonej, * spraw to, błagamy, by wszystkie serca i języki wszystkie chwaliły Cię, * wielbiły i

dzięki Ci składały, * teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. Odkupiłeś nas, Panie, we Krwi Twojej,

Wszyscy. I z nas uczyniłeś jedno Królestwo Boże.

Przewodnik. Módlmy się. Wszechmogący wieczny Boże, któryś Swego jednorodzonego Syna na Zbawiciela świata użyczyć raczył i przez Jego Krew przebłaganym być chciał, daj nam, prosimy Cię, abyśmy okup naszego zbawienia tak czcili, i mocą jego tak skutecznie się opierali wszelkim nędzom doczesnym, abyśmy z Nim w niebie wiecznie królować mogli, który z Tobą żyje i króluje Bóg na wieki wieków.

Wszyscy. Amen.

Komunia duchowna.

(Patrz str. 46.)

Dziesiąta godzina.

Uwaga. Gwiadzki * we wspólnych modlitwach oznaczają przestanki, które dla lepszego porządku zachować należy.

Dobra intencya.

Przewodnik. W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen. (50 dni odpustu za każdorazowe przeżegnanie się.) Panie otwórz usta moje,

Wszyscy. Aby chwałę Twoją głosiły.

Przewodnik. Boże wejrzyj ku wspomożeniu memu;

Wszyscy. Panie pospiesz się ku ratunkowi memu.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu,

Wszyscy. Jako było na początku, * teraz i zawsze, * i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. Jezusowi Chrystusowi najmiłosierniejszemu pośrednikowi między Bogiem a ludźmi w Najśw. Sakramencie ukrytemu,

Wszyscy. Oddajmy cześć.

Przewodnik. Nieskończenie dobremu i wiernemu Bogu, który się sam dla zbawienia naszego ofiarował,

Wszyscy. Oddajmy cześć.

Przewodnik. Miłosiernemu Zbawcy, który na ten świat przyszedł szukać, co było zginęło,

Wszyscy. Oddajmy cześć.

Przewodnik. Jezusowi Chrystusowi, najdroższemu naszemu Orędownikowi przed tronem Bożym, przez którego jedynie zbawienia się spodziewamy,

Wszyscy. Oddajmy wieczną cześć.

Przewodnik. Przybądź Duchu św., napełnij serca nasze,

Wszyscy. I zapal w nas ogień miłości ku Zbawcy naszemu.

Przewodnik. Panie nasz Jezu Chryste! który z miłości ku ludziom w tym Najśw. Sakramencie we dnie i w nocy przebywasz, pełen dobroci i miłości, i wszystkich wzywasz do Siebie, a przybywających łaskawie przyjmujesz, wierzę, iż obecnym jesteś w tym Najśw. Sakramencie.

Wszyscy. Adoruję Cię z głębi duszy mojej: * i dziękuję za wszystkie łaski, jakie mi wyświadczyłeś, * zwłaszcza żeś się Sam w tym Najświętszym Sakramencie mi użyczył * i mnie wezwał, abym Cię w tym kościele odwiedził.

Przewodnik. Pozdrawiam dziś Twoje miłości pełne Serce, aby mu podziękować za łaskę, iż Cię tu mogę uczcić i Tobie zadośćuczynić za wszystkie krzywdy i zniewagi przez nieprzyjaciół Ci wyrządzone.

Wszyscy. Mój Jezu! ofiaruję Ci tę godzinę * *zwłaszcza za misye katolickie i rozszerzenie wiary świętej wśród pogan.*

Wiara.

Przewodnik. Gdy wieczerzał Pan z Uczniami, siedząc jak Ojciec z dziatkami, wziął chleb i błogosławił, mówiąc: „To jest moje Ciało, co za was będzie cierpiało, wszyscy je pożywajcie.“

Wszyscy. Wziął i kielich z winem w ręce,* wspominając o swej męce, * rzekł: „Oto jest Krew moja, * która wnet będzie wylana, * za grzesznych ofiarowana, * pijcie, Uczniowie wierni.“

Przewodnik. To rzekłszy Jezus, Pan Nieba, mieni się istota chleba w ciało Jego prawdziwe; wino zaś w Jego Krew świętą, wszechmocnością niepojętą, a chleb a i wina postać zostaje.

Wszyscy. Kazał też same obrządki * Uczniom czynić dla pamiątki * męki i śmierci

swojej; * swoją moc im udzieliwszy, * kapłanami poczyniwszy, * Nowego Testamentu.

Przewodnik. Ta moc uczniom udzielona, kapłanom naszym zlecona, jest od Jezusa Pana: by chleb z winem przemieniali, dusze wiernych posilali Ciałem i Krwią Najśw.

Wszyscy. O jak dobry, miłościwy, * na nas grzesznych pamiętliwy, * jest nasz świata Zbawiciel; * z miłości dla ludu swego, * użycza nam się całego, * w przymiotach chleba, wina.

Przewodnik. Przystępujmyż z pobożnością, z wiarą, nadzieją, miłością, do tej wieczerzy Pańskiej; płaczmy rzewnie nad grzechami, przystrójmy serce cnotami, a jego pożywajmy.

Wszyscy. Niechaj się żaden nie waży, * czując w duszy grzechów zmazy * przyjmować te świętości; * bo kto niegodnie przyjmuje, * sąd sobie straszny gotuje, * będzie winien Krwi Pańskiej.

Przewodnik. Dajmyż pokłon Najświętszemu, w Sakramencie ukrytemu, naszemu Jezusowi; dziękujmy za dobroć Jego, iż udziela Ciała swego na pokarm człowiekowi.

Uwielbienie.

(Daniel 3.)

Przewodnik. Błogosławiony jesteś, Panie Boże ojców naszych: Tyś jest chwalebny i sławny i wywyższony ponad wszystko na wieki. Święte i błogosławione Imię chwały Twojej, i chwalebne i wywyższone po wszystkie wieki.

Wszyscy. Błogosławionyś jest w Kościele świętym chwały Twojej * i przenajchwalebniejszy i przenajsławniejszy na wieki.

Przewodnik. Błogosławionyś jest na Stolicy królestwa Twego: i przenajchwalebniejszy i przenajwyższy na wieki.

Wszyscy. Błogosławionyś jest na firmamencie niebieskim, * i sławny i chwalebny na wieki.

Przewodnik. Błogosławcie Pana aniołowie Pańscy, chwalcie a wywyższajcie Go na na wieki.

Wszyscy. Błogosławcie wszyscy nabożni Panu Bogu Bogów: * chwalcie i wyznawajcie mu: * bo na wszystkie wieki miłosierdzie Jego.

Pieśń.

Bądź pozdrowione, Serce mego Pana, * Przed Tobą gresznik pada na kolana; * Przyjmij ten pokłon lubo grzesznej duszy, * Niech ją Twa dobroć żalem szczerym skruszy.

Tyści jest Boskiej stolicą dobroci, * Niechaj ta moją, proszę, złość ukróci; * Niech Krwi serdecznej ten odniosę skutek, * Za grzechy moje bolejący smutek.

Wiem, że Ci bardziej nad włócznią Longina, * Wskróś, święte Serce, rani moja wina. * Na moje serce Twoją przenieś ranę, * Tak rany lecząc szczęśliwym zostanę.

Z tą raną wszystkie życia mego chwile * Prowadzić myślę, z tą umierać mile; * Z tą święte serce mieć, żyć z Tobą w niebie, * Czegóż tam więcej mam pragnąć nad Ciebie.

Rozważanie.

Ukryte życie Zbawiciela w Najświętszym Sakramencie.

Przewodnik. Jeżeli na Ciebie spoglądamy w Przenajśw. Sakramencie, o mój Jezu, któżby sądził, że Ty jesteś ten sam, który rządzi niebem, gwiazdami, słońcem, aniołami, ludźmi i wszystkiemi stworzeniami?

Wszyscy. Ani Twej Opatrzności * ani mądrości ani potęgi * oko ludzkie tu dostrzedz nie może.

Przewodnik. W rzeczy samej dla żadnego innego celu tu nie przebywasz, jak tylko dla zbawienia dusz. Cóż bowiem widzimy? Samotność, pokorę, cierpliwość, opuszczenie, ukryte i wewnętrzne życie.

Wszyscy. Chcę Cię w tem naśladować, * o mój Jezu!

Przewodnik. Duch Twój niech będzie sprężyną naszych czynności. We wszystkiem chcę odtąd Tobie być podobnym, o mój Boże i Panie. Wszystkiem wzgardzę, czem Ty gardzisz, co za nic poczytujesz i co nie jest Twą świętą wolą.

Wszyscy. Niech mi się nic nie wydaje podłem i wzgardzonem, * czego żądać będziesz odemnie, abym uczynił.

Przewodnik. O mój Zbawicielu, w Najśw. Sakramencie ukryty, składam Ci moje postanowienia w ofierze: Nie chcę się odtąd dobremi uczynkami mojemi przed innymi popisywać; będę miłował skupienie ducha i będę unikał wszelkich nadzwyczajności w pełnieniu cnót, coby uwagę innych na mnie zwracało.

Wszyscy. Wielkość moich błędów pochodzi ze złych okazyi, * jakie moja zepsuta natura znajduje w otoczeniu zewnętrznem. *

Przeto obiecuję Ci, mój Panie, * unikać wszystkiego, co nie będzie z Twą chwałą lub dobrem bliźnich połączone.

Przewodnik. W ten sposób zmniejszy się we mnie przywiązanie do wszelkich rzeczy światowych, a Ty, Panie, użyczysz sercu mojemu pokoju i zachowasz mnie w nim. W ten sposób i czasu mi nie braknie na modlitwę, a Ty, Panie, nawiedzisz mnie Twoją łaską.

Pieśń.

O Przenajświętsza Hostya! * Dla której nam niebo sprzyja: * Broń od nieprzyjaciół wszelkich, * Dodaj mocy i sił wielkich.

Bądź chwała Panu naszemu, * Z Dziewicy narodzonemu, * Ojcu, Duchowi świętemu, * Bogu w Trójcy jedynemu.

Ofiarowanie się.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Ja N. N. z wdzięczności ku Tobie i dla zadośćuczynienia za niewierności moje, oddaję Ci serce moje i cały się Tobie najzupełniej ofiaruję i poświęcam, o Jezu najmilszy!

Wszyscy. I za pomocą Twoją postanawiam * nigdy już nie grzeszyć.

Akty strzeliste.

Przewodnik. Niech zawsze i wszędzie będzie miłowane Najsłodsze Serce Jezusowe.
(100 dni odpustu.)

Wszyscy. Słodkie Serce Jezusa * bądź moją miłością!
(300 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Jezu cichy i pokornego Serca,

Wszyscy. Uczyń serce moje podług Serca Twego. (300 dni odpustu.)

Przewodnik. Chwała i uwielbienie, miłość i dziękczynienie bądź w każdym momencie

Wszyscy. Tobie, o Serce Jezusa w Najświętszym Sakramencie, * na wszystkich ołtarzach całej ziemi, aż do końca świata. Amen.
(100 dni odpustu raz na dzień.)

Rozważanie.

Komunia święta.

(Św. Jan Chryzostom.)

Przewodnik. Nie poprzestałeś na tem, o Panie, żeś się stał człowiekiem, dał się ubiczować i ukrzyżować, ale łączysz się także z nami, i czynisz nas swojemi członkami nie tylko przez wiarę świętą, lecz w rzeczywistości tak, iż jesteśmy z Tobą połączeni jak ciało z głową.

Wszyscy. Chlebem anielskim karmisz swój lud * i dajesz im chleb z nieba.

Przewodnik. Daj nam przeto, Panie, byśmy od Stołu Twego odstąpili jako lwy ogniem zionące i jako straszni nawet djabłom. Daj, byśmy pamiętali, kto jest naszą głową, i jakiej miłości dowody nam ona dała.

Wszyscy. Często się zdarza, że rodzice dają swoje niemowlęta innym do karmienia * lecz Ty, Panie, tak nie czynisz, * ale karmisz nas własnem Ciałem swojem.

Przewodnik. Ty nam się Sam oddajesz na pokarm, uszlachetniasz nas, i wlewasz w nas nadzieję szczęśliwej przyszłości. Jeśli bowiem tu na ziemi za nas się ofiarowałeś, o ileż bardziej będziesz się wstawiał za nami w przyszłości.

Wszyscy. Chciałeś być bratem naszym, * i dla tego przyjąłeś na się Ciało i Krew, * a teraz nam udzielasz Ciała i Krwi swojej, * przez które się stałeś bratem naszym, o Panie.

Przewodnik. Użycz nam, o Zbawicielu nasz, byśmy na siebie uważali, ponieważ takiego dobra uczestnikami nas uczyniłeś. Gdybyśmy przeto chcieli kiedykolwiek coś szpetnego wymówić lub mieli się dać owła-

dnąć gniewowi albo jakiejkolwiek złej namiętności, Panie, przypomnij nam wtedy, żeś nas raczył uczynić Twoimi członkami.

Wszyscy. A to, o Panie, uśmierzy w nas wszelkie złe namiętności.

Przewodnik. Panie Boże nasz, daj nam tę łaskę, abyśmy zawsze o tem pamiętali, iż Tego pożywamy, który w niebie króluje, którego aniołowie Boży uwielbiają i który siedzi po prawicy Ojca Niebieskiego.

Wszyscy. Uczyniłeś nas Twoimi członkami, * użyczasz nam Twego Ciała, czyż to nie jest wystarczającem, * by nas od złego odwieść?

Przewodnik. Kłaniam się Tobie, Boże nieskończony, pod przymiotami chleba utajony; Tobie me serce całe się poddaje, gdy Cię uważa, aż w sobie ustaje.

Wszyscy. Wzrok, smak, dotknienie w Tobie się omyla, * sam słuch Twoich słów w wierze mię posila. * Wierzę coś Ty rzekł: To jest Ciało moje; * cóż prawdziwszego nad to słowo Twoje?

Przewodnik. Boże mój Jezu, miłosierdzia Twego, którego teraz widzę ukrytego!

Wszyscy. Niechże czego ja tu jedynie żądam, * w chwale niebieskiej jawnie Cię oglądam!

Zadośćuczynienie.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. O Jezu, duszy mej najmilszy Odkupicielu! gdy przed Tobą ukrzyżowanym upadam, sumienie moje wyrzuca mi, żem Cię tylekroć rękami mojemi do krzyża przybijał, ilekroć dopuszczając się największej niewdzięczności, obrażałem Ciebie grzechami ciężkiemi.

Wszyscy. Boże mój, Dobro najwyższe i najdoskonalsze, godny wszelkiej miłości mojej * za ustawicznie świadczone mi dobrodziejstwa, * ja nędzarz nie mogę już cofnąć, jakobym pragnął, grzesznych spraw moich, * ale serdecznie je nienawidzę z żalem i boleścią, żem Ciebie, Dobro nieskończone, obraził; * a upadając do nóg Twoich, pragnę przynajmniej współboleć z Tobą, * Tobie dzięki składać i wołać do Ciebie o przebaczenie i o poprawę, * sercem i ustami tak do Ciebie mówiąc:

Przewodnik. (Do rany nogi lewej.) Upadam przed Tobą, o najświętsza rano nogi lewej. Współubolewam z Tobą, o Jezu mój,

nad boleścią okrutną, którą wycierpiałeś, dzięki Ci składam za miłość, dla której tak się utrudziłeś, by dogonić mnie na drodze zepsucia, po której chodząc na cierniach grzechów moich tak się zakrwawiłeś.

Wszyscy. Ofiaruję Ojcu Przedwiecznemu miłość i boleść, * które najświętsze Człowieczeństwo Twoje na zadośćuczynienie za wszystkie nieprawości moje wycierpiało, * które teraz z serdecznym a gorzkim żalem szczerze nienawidzę.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała.

Przewodnik. Święta Matko, spraw to, proszę,

Wszyscy. Niech Jezusa rany noszę * w sercu mojem, ach! głęboko.

Przewodnik. (Do rany nogi prawej.) Upadam przed Tobą, o najświętsza rano nogi prawej! Współubolewam z Tobą, o Jezu mój, nad boleścią okrutną, którąś wycierpiał, składam Ci dzięki za miłość, z której, wśród mąk straszliwych i krwi rozlewu, przebitym być chciałeś za zboczenia moje i występne rozkosze, których dozwalałem rozuzdanym namiętnościom moim.

Wszyscy. Ofiaruję Ojcu Przedwiecznemu boleść i miłość Najświętszego Człowieczeństwa Twego * i błagam Go o łaskę opłakiwania gorącemi łzami grzechów moich, * o łaskę wytrwania na drodze rozpoczętej poprawy życia mego, * abym już nigdy więcej nie wyłamywał się z pod posłuszeństwa Boskim przykazaniom.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała.

Przewodnik. Święta Matko, spraw to, proszę,

Wszyscy. Niech Jezusa rany noszę * w sercu mojem, ach! głęboko.

Przewodnik. (Do rany ręki lewej.) Upadam przed Tobą, o przenajświętsza rano ręki lewej. Współubolewam z Tobą, o Jezu, nad boleścią okrutną, którąś wycierpiał; dzięki Ci składam, żeś z taką miłością wstrzymał nademną straszne karanie i wieczne potępienie, na które zasłużyłem przez nieprawości moje.

Wszyscy. Ofiaruję Ojcu Przedwiecznemu boleść i miłość Najświętszego Człowieczeństwa Twego * i błagam Go o łaskę korzystania z czasu, * który mi zostaje w tem życiu, * do

czynienia godnych owoców pokuty i rozbrojenia zagniewanej Boskiej sprawiedliwości.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała.

Przewodnik. Święta Matko, spraw to, proszę,

Wszyscy. Niech Jezusa rany noszę * w sercu mojem, ach! głęboko.

Przewodnik. (Do rany ręki prawej.) Upadam przed Tobą, o przenajświętsza rano ręki prawej. Współubolewam z Tobą, o Jezu, nad boleścią okrutną, którąś wycierpiał; dzięki Ci składam za Twe dobrodziejstwa, których mi nieustannie udzielałeś z tak wielką miłością bez względu na to, żem tak źle odpowiadał tym Twoim łaskom.

Wszyscy. Ofiaruję Ojcu Przedwiecznemu boleść i miłość Najświętszego Człowieczeństwa Twego * i błagam Go o przemienienie serca mego i uczuć moich i o tę łaskę, * abym wszystkie uczynki moje spełniał według Boskiego upodobania Jego.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała.

Przewodnik. Święta Matko, spraw to, proszę,

Wszyscy. Niech Jezusa rany noszę * w sercu mojem, ach! głęboko.

Przewodnik. (Do rany Serca Jezusowego.) Upadam przed Tobą, o Przenajświętsza rano Serca! Współubolewam z Tobą, o Jezu, nad okrutną zniewagą Tobie wyrządzoną i dzięki Ci składam za miłość, dla której zezwoliłeś na takie zranienie i Boku i Serca Twego, by oddać ostatnie krople Krwi i wody Serca Twego dla tem obfitszego zbawienia mojego.

Wszyscy. Ofiaruję Ojcu Przedwiecznemu wszystkie zniewagi i wszelką miłość Najśw. Człowieczeństwa Twego * na ubłaganie, by w to Najświętsze Serce, zawsze gotowe i ochotne do przyjęcia największych grzeszników * weszła nakoniec nędzna dusza moja i nigdy już zeń nie wyszła.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała.

Przewodnik. Święta Matko, spraw to, proszę,

Wszyscy. Niech Jezusa rany noszę * w sercu mojem, ach! głęboko.

Przewodnik. (Do Matki Boskiej Bolesnej.) O Najświętsza Panno Maryo, Matko Boża, Męczennico miłości i boleści w patrzaniu na rany i boleści Jezusowe!

Wszyscy. Tyś się przyczyniła do dobrodziejstwa odkupienia mego * niezliczonemi

cierpieniami i smutkami i ofiarowaniem Ojcu Przedwiecznemu * Jednorodzonego Jego i Twojego Syna na ofiarę zupełną i przebłagalną za grzechy moje.

Przewodnik. Dzięki Ci składam za miłość nieskończoną okazaną w oddaniu owocu żywota Twojego, prawdziwego człowieka i wraz prawdziwego Boga, dla zbawienia mnie grzesznego.

Wszyscy. Błagam Cię, bym za Twą zawsze skuteczną modlitwą u Ojca i Syna stale się poprawił, * nigdy już nowymi grzechami nie krzyżował więcej najmiłościwszego Zbawiciela mojego, * a w łasce Jego aż do śmierci trwając, otrzymał żywot wieczny * przez zasługi bolesnej męki Jego i śmierci krzyżowej.

Przewodnik. Módlmy się: Panie Jezu Chryste, który godziny szóstej dla zbawienia świata na drzewo krzyża wstąpiłeś i Krew Swoją na odpuszczenie grzechów przelałeś, daj nam pokornie proszącym, abyśmy po zejściu naszem z tego świata do bram niebieskich z weselem wejść mogli.

Wszyscy. Niech się wstawia za nami do Twej łaskawości, prosimy Cię, Panie Jezu Chryste, * teraz i w godzinę śmierci naszej

Błogosławiona Panna Marya, Matka Twoja, * której duszę przenajświętszą w godzinę męki Twojej miecz boleści przeniknął.* Przez Ciebie, Jezu Chryste, Zbawicielu świata, * który z Ojcem i z Duchem świętym żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Prośby.

Modlitwa przy nawiedzeniu Najśw. Sakramentu.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Wejrzyj, o Panie, Ojcze święty, z świątnicy Twojej i z wyniosłego niebios mieszkania i obacz tę przenajświętszą ofiarę, jaką ofiaruje Tobie wielki nasz kapłan, święty Syn Twój, Pan nasz Jezus Chrystus, za grzechy swych braci, i daj się przebłagać za mnóstwo złości naszych.

Wszyscy. Oto głos Krwi Brata naszego Jezusa * woła do Ciebie z Krzyża.

Przewodnik. Wysłuchaj Panie, daj się ubłagać, Panie, obacz a uczyń, nie omieszkaj sam dla siebie, Boże mój, bo imię Twoje wzywane jest nad miastem i nad ludem Twoim. Postąp z nami według nieskończonego miłosiordzia Twego.

Wszyscy. Amen.

Przewodnik. Abyś miasto bronić, pokojem obdarzyć, strzedz, zachować i błogosławić raczył,

Wszyscy. Ciebie prosimy, wysłuchaj nas.

Wezwania.

Szczególnie polecone przez św. Ignacego z Loyoli.
(300 dni odpustu każdorazowo.

Przewodnik. Duszo Chrystusowa poświęć mię, Ciało Chrystusowe zachowaj mię.

Wszyscy. Krwi Chrystusowa napój mnie. * Wodo z Boku Chrystusowego obmyj mię. * Męko Chrystusowa pokrzep mię.

Przewodnik. O dobry Jezu, wysłuchaj mię. W ranach Twoich ukryj mię.

Wszyscy. Nie dopuść mi oddalić się od Ciebie. * Od nieprzyjaciela złośliwego broń mię.

Przewodnik. W godzinę śmierci wezwij mnie i każ mi przyjść do Siebie,

Wszyscy. Żebym z świętymi Twymi * chwalił Cię na wieki wieków. Amen.

Modlitwa.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Wszechmocny Panie, który złe dopuszczasz, aby z niego wyprowadzić dobre, wysłuchaj pokornych próśb naszych,

któremi Cię błagamy, abyśmy aż do śmierci pozostali zawsze Tobie wiernymi.

Wszyscy. Za pośrednictwem Najświętszej Panny Maryi udziel nam mocy, * abyśmy zawsze do Twojej woli najświętszej zastósowali naszą.

Ofiarowanie.

(Święty Alfons Liguori.)

Przewodnik. O Słowo Przedwieczne, o mój Jezu, widzę, żeś całkowicie się wydał na ofiarę, żeś z miłości ku mnie na ołtarzu zupełnie się wyniszczył. Słusznem więc jest, żebym, podobnie jak Ty dla mnie uczyniłeś ze Siebie krwawą ofiarę miłości, tak i ja Tobie w zupełności się ofiarował.

Wszyscy. Składam Ci dzisiaj w ofierze, mój najwyższy Panie i Boże, * moją duszę, całe moje jestestwo, całą wolę moją, życie moje całe.

Przewodnik. Drobną tę i niedoskonałą ofiarę łączę z ofiarą nieskończoną, którą Ty, o mój Odkupicielu, na tej ziemi przebywając, złożyłeś we własnej osobie na krzyżu i tak często jeszcze codziennie ją ponawiasz na ołtarzach naszych.

Wszyscy. Przyjm ją, o Panie Jezu, * a zarazem daj mi łaskę, * abym ją przez

wszystkie dni życia mego odnawiał * i aż do śmierci ku czci Twojej ją spełniał nieustannie.

Przewodnik. Obym dostąpił łaski, jaką od Ciebie otrzymało tylu męczenników, bym z miłości ku Tobie mógł umrzeć! Gdybym jednak tak wielkiej łaski nie był godnym, to przyjnajmniej tej jednej łaski mi nie odmawiaj, mianowicie abym gorącem sercem uczynił Ci ofiarę z życia mego, przyjmując z radością tę śmierć, którą na mnie zesłać Tobie się będzie podobało.

Wszyscy. O Panie, tę łaskę mieć pragnę, * abym kiedyś umierając, miał wielką żądzę uczczenia Ciebie moją śmiercią i przypodobania się Tobie. * Od tej chwili oddaję Ci moje życie i śmierć moją składam Ci w ofierze, * jakąkolwiek ona będzie i kiedykolwiek nastąpi.

Modlitwa o nawrócenie niewiernych.

(Św. Franciszek Ksaw. — 300 dni odp. raz na dzień.)

Przewodnik. Boże Przedwieczny, Stwórco wszechrzeczy, pomnij, że dusze niewiernych są dziełem rąk Twoich, uczynione na obraz i podobieństwo Twoje. Oto, Panie! ku zelżywości Twojej piekło się temi duszami napełnia. Pomnij, że Syn Twój Jezus

Chrystus dla ich zbawienia poniósł najokrutniejszą śmierć.

Wszyscy. Nie dopuszczaj, błagam Cię, * aby Syn Twój u tych niewiernych miał być dłużej przedmiotem wzgardy. * Daj się ubłagać modlitwami dusz świętych i wołaniem Kościoła, * najświętszej Oblubienicy najświętszego Syna Twego.

Przewodnik. Pomnij na miłosierdzie Twoje, a zapomniawszy na ich bałwochwalstwo i niewierność spraw, by i oni przyszli do uznania Tego, którego posłałeś, Pana Jezusa Chrystusa, który jest Zbawicielem, Życiem i Zmartwychwstaniem naszem, przez którego gośmy wybawieni i uwolnieni zostali, któremu niechaj będzie chwała na wieki wieków.

Wszyscy. Amen.

Polecenie się Panu Jezusowi.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Jezu najłaskawszy, Ty jesteś jedynem naszem zbawieniem, życiem i zmartwychwstaniem.

Wszyscy. Błagamy Cię przeto, nie opuszczaj nas w utrapieniach i niepokojach naszych, * ale przez konanie Serca Twego najświętszego i boleści Matki Twej niepokalanej * przybądź

na pomoc sługom swym, których drogą Krwią odkupiłeś.

Modlitwa za konających.

(100 dni odpustu każdorazowo.)

Przewodnik. O najłaskawszy Jezu! miłośniku dusz, błagam Cię przez konanie Serca Twego Przenajświętszego i przez boleści Matki Twej Niepokalanej, obmyj we Krwi Twojej grzeszników całego świata, którzy w tej chwili skonają i tych, co dziś jeszcze umrzeć mają.

Wszyscy. O Serce Jezusa konające, * zlituj się nad konającymi. Amen.

Komunia duchowna.

(Zobacz str. 46.)

Jedenasta godzina.

Uwaga: Gwiazdki * we wspólnych modlitwach oznaczają przestanki, które dla lepszego porządku trzeba zachowywać.

Przewodnik. W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen. (50 dni odpustu za każdy raz.) Otwórz, o Panie, usta moje, bym sławił Twoje święte Imię, oczyść moje serce ze wszystkich próżnych, grzesznych i niedorzecznych myśli, abym z uszanowaniem, uwagą i pobożnością przepędził tę godzinę nabożeństwa i został wysłuchanym w obliczu Boskiego Majestatu Twego.

Wszyscy. Łączę moją modlitwę z ową Bożą intencyą, * z którą Ty niegdyś, na ziemi przebywając, * oddawałeś chwałę i cześć Swojemu Ojcu Przedwiecznemu * i teraz jeszcze oddajesz w Przenajśw. Sakramencie.

Przewodnik. I z ową intencyą, z jaką Niepokalana Dziewica, Matka Twoja Najśw., Ciebie uwielbiała.

Wszyscy. Dzięki Ci składam, o Panie, * za wszystkie łaski, których mi udzieliłeś; * w szczególności jednak za ustanowienie tego Najśw. Sakramentu * i powołanie mnie do chwalenia Ciebie.

Przewodnik. Ofiaruję Ci tę godzinę na podziękowanie Ci za łaskę, że Ci tu cześć Boską oddawać mogę, tudzież w celu zadośćuczynienia za zniewagi, których w tym Najśw. Sakramencie doznajesz.

Wszyscy. Przedewszystkiem zaś ofiaruję Ci tę godzinę, o mój Zbawicielu, * *za kapłanów i osoby zakonne.*

Adoracya.

Przewodnik. Jezu Chryste, mój Panie i Boże mój, Odkupicielu mój i Zbawco! Jakże cudownie objawia się Twoja mądrość, wszechmoc i dobroć w ustanowieniu Najśw. Sakramentu, w którym ukryłeś i Twoje Bóstwo i człowieczeństwo Twoje.

Wszyscy. Dzięki Twej nauce, wiernie strzeżonej przez Kościół Twój, * w którą mocno wierzę, * mam tę niezachwianą pewność, że pod postacią chleba tu w tym przybytku

prawdziwie, * rzeczywiście i istotnie jesteś obecnym.

Przewodnik. Nie chleb ziemski, lecz Ty sam, mój Boski Odkupicielu, prawdziwy chlebie anielski, tu się znajdujesz.

Wszyscy. Wierzę w to, o Panie, * aczkolwiek Ciebie oczyma ciała nie oglądam. * „Błogosławieni“, rzekłeś niegdyś do apostoła Twego Tomasza, * gdy ten uwierzyć nie chciał, że uczniowie Twoi po Twem zmartwychwstaniu Ciebie oglądali, * „błogosławieni“, rzekłeś wówczas, * „którzy nie widzieli a uwierzyli.“

Przewodnik. Tak, mój Panie, nie w obrazie tu jesteś, ani też w taki tylko sposób, jak wszędzie jesteś obecnym według Twego Bóstwa; ale przybywasz tu prawdziwie jako Bóg i człowiek zarazem. Jest tu i Ciało Twoje i Twoja Krew, a nadto i Dusza Twoja istotnie obecna.

Wszyscy. Mocno w to wierzę; * Tyś bowiem wyraźnie powiedział i nieomylnie: * To jest Ciało moje; to jest Krew moja.

Przewodnik. O dzięki Twej miłości, która dla naszej słabości tak bardzo się uniża a pod postacią chleba Boży ukrywa Majestat.

Wszyscy. Szczęśliwi jesteśmy, * że z ufnością możemy przystąpić do tronu łaski. * O jakże niezmiernie nas kochasz, Zbawicielu nasz, * skoro nieustannie pomiędzy nami mieszkać raczysz. * Spraw, byśmy i my ponad wszystko Ciebie kochali.

Uwielbienie.

Przewodnik. Ile gwiazd na niebie, ile iskier w ogniu, ile w powietrzu pyłków a kropelek we wodach, tylekroć niech będzie pochwalonym i uwielbionym Najświętszy Sakrament ołtarza. Ile widzialnych tworów znajduje się we wszechświecie, tylekroć bądź uwielbianym, o mój Zbawco w Najświętszym Sakramencie ukryty.

Wszyscy. Godzieneś wszelkiej chwały, o Panie wszystkich światów, * który pod postaciami chleba i wina * obecnym jesteś jako prawdziwie utajony Bóg. (Izaj. 45.)

Przewodnik. Niech będzie pochwalonym i uwielbianym Najśw. Sakrament ołtarza tyloma pochwałami, ile wszyscy ludzie kiedykolwiek wymówić zdołają lub wymyśleć.

Wszyscy. Godzieneś wszelkiej chwały, o Panie, * nasz najdobrotliwszy wspomożycielu,* który nam codziennie pokarm dawasz i

napój. * Najdroższą Krwią Twoją, * Krwią Niepokalanego Baranka jesteśmy odkupieni.

Przewodnik. Niech będzie pochwalonym i uwielbianym Najśw. Sakrament ołtarza tyloma pochwałami, ile wszyscy aniołowie mogą wyrazić, owszem ile sama nawet Przenajśw. Trójca w Swej wszechmocy wymówić, pojąć w Swej mądrości lub w Swej dobroci zapragnąć może.

Wszyscy. Godzieneś wszelkiej chwały, o Panie, * który nam nietylko Swoje człowieczeństwo darowałeś, * lecz także Bóstwo Swoje, mój Panie i Boże mój, * nadewszystko chwalebny i wspaniały i niepojęty na wieki.

Pieśń.

Sław języku chwalebnego * Ciała i krwi świętości, * Które na okup całego * Świata z wielkiej miłości, * Wydał Owoc Panieńskiego * Płodu, Król wielmożności.

Nam jest dany, nam się zrodził * Z czystych Panny wnętrzności, * I po świecie sieając chodził * Ziarno Boskiej mądrości; * Gdy mu czas zejścia przychodził, * Cud czynił swej miłości.

Ostatni raz, gdy za stołem * Siedząc z Apostołami, * Wieczerzając z niemi społem, *

Zakon wprzód z obrządkami * Wypełniwszy, wszystkim kołem * Dał się swemi rękami.

Słowo, co się Ciałem stało, * Słowem swem chleb prawdziwy * Przemienia w swe własne Ciało, * Wino w krwi napój żywy; * Lub by się zmysłom nie zdało, * Wierz, a bądź niewątpliwy.

Rozważanie.

Ciało Zbawiciela w Komunii świętej.

Przewodnik. Jesteś w Najśw. Sakramencie, o mój Zbawicielu, na to, abyś nas uczynił uczestnikami najściślejszego połączenia się z Tobą. „Kto pożywa Ciała mego a pije moją Krew, we mnie mieszka, a ja w nim.“ (Jan 6.)

Wszyscy. Zostajemy w Tobie, o Panie, * przez miłość, łączącą nas z Tobą, zostajemy w Tobie, o Zbawco * przez łaskę, z którą otrzymujemy wespół wszystkie dobra, * mające swe źródło w Twej miłości.

Przewodnik. To ścisłe jednak połączenie nietylko tak długo trwa, jak długo w nas pozostają postacie, lecz bezustannie. Chociaż bowiem w nas już nie pozostajesz według Najświętszego człowieczeństwa Twego wówczas, gdy postacie uległy zniszczeniu, to

mimo to pozostajesz według Twego Bóstwa z nami, a my z Tobą we związku miłości.

Wszyscy. Kochasz nas, o Panie, * i my też kochamy Ciebie, * a tak się spełnia, co pisze św. Jan: * „Bóg jest miłość, a kto mieszka w miłości, * w Bogu mieszka a Bóg w nim.“ (1. Jan 16.)

Przewodnik. Ty, o Panie, jesteś według Bóstwa Twego istotną milością, której stajemy się uczestnikami przez ten Najśw. Sakrament. Ztąd też kto Ciebie przyjmuje, zostaje w miłości i w Bogu jakby w miejscu schronienia, a Bóg w nim jakby w swojej świątyni.

Wszyscy. O duszo moja, jak to się dzieje, że się nie rozpływasz w aktach miłości i dziękczynienia, * gdy rozważasz wielkość tego dobrodziejstwa i bezdeń tej miłości, * którą twój Odkupiciel w tym Sakramencie z Tobą się dzieli? * Jeśli Chrystus miłością, * to czegóż jeszcze lepszego zapragnąć możesz? * Jeśli w Chrystusie zostaje ten, kto trwa w miłości, * to gdzież bezpieczniejszym będziesz? * Jeśli Chrystus z tobą, * to cóż cię jeszcze cieszyć mogło?

Przewodnik. Skoro to wszystko otrzymujemy w Komunii św., to zaiste nie masz

nic na świecie, cobyśmy bardziej kochać powinni lub mogli.

Wszyscy. O uczto miłości nieskończonej, * w której sama miłość pod postaciami chleba i wina * we mnie się wciela, aby mnie w siebie przeistoczyć! * O Zbawicielu, przemień mnie w Samego Siebie, * żebym Cię zawsze kochał, czcił, uwielbiał na wieki. Amen.

Przewodnik. Rozważ też, moja duszo, kim jest ten, kto cię na takową ucztę zawezwał. Jest nim Bóg, sama miłość. I to też rozważ, że pokarm ów również miłością jest. Przejmij się tem słodkiem przeświadczeniem, że Bóg w Tobie mieszka jakby w przybytku jakim, a ty w Nim jako w swoim Obrońcy.

Wszyscy. Najsłodsze Serce Jezusa mego, * spraw abym Cię kochał coraz więcej.

(300 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Każdy inny pokarm, którego używamy, przemienia się w ciała nasze. Ty jednak, o pokarmie niebieski, przemieniasz nas w siebie. Jak słońce rozprasza chmury, tak Ty rozpraszasz z mego serca, co w niem pozostało po starym Adamie; wymiatasz z niego ciernie a wszczepiasz w nie Twoją miłość, pokorę, cierpliwość i inne cnoty. A chociaż nas obdarzasz wszystkiemi cnotami,

to jednak najobficiej każdemu dajesz te, których kto najwięcej potrzebuje, podobnie jak niegdyś manna na puszczy, choć wieloraki miała smak, ten jednak szczególnie każdemu dawała odczuwać, jakiego sobie kto życzył.

Wszyscy. Jezu, cichy i pokornego serca, * uczyń serce moje podobne do Serca Twego.

(300 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Ty, Panie, jesteś winną macicą, my latoroślami. „Kto mieszka we mnie, a ja w nim“, powiedziałeś niegdyś, „ten siła owocu przynosi.“ (Jan 15, 5.)

Wszyscy. O wszczep Siebie Samego, Ty Boża winna macico, w serce moje, * i złącz ze Sobą wszystkie winne latorośle mojej duszy, * rozum mój, moją wolę i wszystkie duszne władze moje. * Daj mi siłę, * abym w Tobie owoce przynosił, mianowicie * owoce zbożnych myśli, pragnień gorących, świętych słów i uczynków doskonałych.

Przewodnik. Ty, o Panie, nietylko jesteś winną macicą, lecz także ogrodnikiem, który winne latorośle obcinasz, aby wiele owoców rodziły.

Wszyscy. Podaj mi tedy, o Panie, do serca, * co mam obcinać lub umartwiać * a zarazem

dopomóż mi, * żebym się z Tobą nigdy nie rozstawał * a bogate Ci zawsze przynosił plony.

Przewodnik. Odłączone od Ciebie winne latorośle na nic się nie przydadzą; do ognia wrzucone będą.

Wszyscy. Spraw, Panie, abyśmy z Tobą złączeni * uszli ognia piekielnego * a pałali wiecznie ogniem Twojej miłości.

Przewodnik. Nadto, o mój Zbawicielu, jesteś w Najśw. Sakramencie także Słowem, które dusze nasze zbawić może. We wcieleniu Twojem zostałeś wszczepionym jako różczka szlachetna w dzikie drzewo natury ludzkiej. Teraz zaś przychodzisz w Najśw. Sakramencie do mnie, com z natury jest takiem drzewem dzikiem, nie rodzącem żadnych owoców na wieczność, a to na to, aby się we mnie wszczepić. Z Tobą złączony i z Ciebie soki czerpiąc żywotne, spodziewam się przynieść owoce słodkie, godne Ciebie.

Wszyscy. O Jezu, drzewo żywota, * z nieba nam zesłane, * zostań zawsze w mem sercu, ze mną ściśle złączony, * abym po wszystkie czasy w słodkie owoce obitował.

Pieśń.

Przed tak wielkim Sakramentem * Upadajmy na twarzy; * Niech ustąpią z Testamentem * Nowym sprawom już starzy; * Wiara będzie suplementem * Co się zmysłom nie zdarzy!

Ojciec z Synem niech to sprawi * By mu dzięka zabrzmiała; * Niech Duch święty błogosławi * By się Jego moc stała; * Niech nas nasza wiara stawi * Gdzie jest wieczna cześć, chwała.

Hymn do Zbawiciela.

Przewodnik. Przyjmij od nas pokłony, o Jezu utajony! W tym Najświętszym Sakramencie nam wystawiony.

Wszyscy. Jak najmocniej wierzymy, * Żeś tu jest, nie wątpimy, * Z Duszą, z Ciałem, z Bóstwem swojem, * Choć nie widzimy.

Przewodnik. Ty wszystek skarb mądrości, całą moc wszechmocności wyczerpnąłeś na ten pokarm, dla nas z miłości.

Wszyscy. Niech Ci brzmi wdzięczne pienie, * Za to ustanowienie, * Najświętszego Sakramentu, * Nam na zbawienie.

Przebłaganie i modlitwy strzeliste przed Przenajświętszym Sakramentem.

(200 dni odpustu każdorazowo.)

Przewodnik. Przeniknięty uczuciem najgłębszego uszanowania z wiary pochodzącego, o Boże mój i Zbawicielu mój, Jezu Chryste, prawdziwy Boże i prawdziwy człowiecze, kocham Cię z całego serca. Upadam przed Tobą, utajonym w Przenajświętszym Sakramencie ołtarza na przebłaganie za wszystkie nieuszanowania, zniewagi i świętokradztwa, których na nieszczęście mogłem się był dotąd stać winnym, jakoteż i za wszystkie te, których się ktokolwiek dopuścił lub, co nie daj Boże, kiedybądź dopuści.

Wszyscy. Upadam więc przed Tobą, cześć Ci oddaję, o Boże mój, * nie jakoś godzien lub ja powinien, * ale przynajmniej jak mogę, * a chciałbym módz to uczynić z taką doskonałością, * na jaką tylko wszystkie razem stworzenia rozumne zdobyć się mogą,

Przewodnik. A cześć tę najwyższą oddawać Ci pragnę teraz i zawsze nietylko za tych katolików, którzy Cię nie czczą i nie kochają, ale nadto za nawrócenie wszystkich niewiernych, schyzmatyków, mahometanów, żydów, bałwochwalców i złych chrześcian.

Wszyscy. O Jezu, mój Jezu! bądźże od wszystkich poznany, * uczczony, pokochany i błogosławiony * w każdym momencie w Przenajświętszym i Boskim Sakramencie. Amen.

Przewodnik. Upadam przed Tobą w każdym momencie, żywy Chlebie z nieba, wielki Sakramencie.

Wszyscy. Jezu i Serce Maryi, was będę sławić, * raczcie duszy mojej zawsze błogosławić. * Tobie, o Jezu, serce ofiaruję, bo Cię, o Jezu, Zbawiciela czuję.

Drugie Rozważanie.

Połączenie się Pana z nami w Komunii ś.

(Św. Cyryl z Aleksandryi.)

Przewodnik. Powiedziałeś, o Panie: „Kto pożywa mego Ciała i pije moją Krew, we mnie mieszka, a ja w nim.“ Jako gdy kto do roztopionego wosku dolewa innego, również roztopionego, obydwa zupełnie się zmieszają, podobnie ten, kto przyjmuje Ciało i Krew Pańską, tak się z Chrystusem jednoczy, że obaj jakby jedno się stają.

Wszyscy. Takież podobieństwo znajdujemy u św. Mateusza: * „Podobne jest królestwo niebieskie kwasowi, * który wziąwszy nie-

wiasta zakryła we trzy miary mąki.“ * (Mat. 13, 33.) Jako odrobina kwasu wielką ilość mąki zakwasza, * tak mała Hostya przenika całego człowieka * i napełnia go skarbami łaski. * W taki to cudowny sposób, o Panie i Zbawco Jezu Chryste, w nas przemieszkiwasz, * a my w Tobie.

Przewodnik. O ukochany Zbawicielu, spraw, żebyśmy tą ucztą niebieską posilani osiągnęli wieczny żywot. Obyśmy zawsze na to zważali, żeby pożywanie Twego najświętszego Ciała nie wyszło nam na wieczne potępienie za sprawą szatańskiego oszukaństwa. Mówi bowiem Apostół narodów: „A tak który je ten chleb, i pije kielich Pański niegodnie: sąd sobie je i pije nierozsądzając ciała pańskiego.“ (I. Kor. 11, 27, 29.)

Wszyscy. Niejeden, o Panie, mówi: * Badam się i poznaję, że jestem niegodnym. * Lecz kiedyż taki człowiek godnym będzie? * Gdyby jednak ta niegodność pochodziła z grzechów, tedy z nich czem prędzej powstać należy. * Nie przystępować bowiem do stołu Pańskiego dla niegodności pochodzącej z grzechów * a mimo tego grzeszyć nie przestawać, * znaczy to samo, * co pozbawiać się na zawsze najskuteczniejszego środka, *

z którego życie nadprzyrodzone i uświęcenie czerpać możemy i powinniśmy.

Przewodnik. Przyrzekamy Ci, Panie, że odtąd będziemy się starali tak żyć, żebyśmy jak najczęściej mogli brać udział w Twej prawdziwie Boskiej uczcie.

Wszyscy. Gdy przebywasz w nas, o Zbawicielu, * wówczas gasisz żar naszych namiętności, * uzdrawiasz chorych, podnosisz upadłych, * a jako dobry pasterz, który życie swoje daje za swoje owce, * chronisz nas od wszelkiego upadku.

Uczczenie Najśw. Sakramentu i Serca Pana Jezusa.

(Św. Genowefa. — 100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. Jezu najukochańszy, owóż, gdzie doszła miłość Twa bez granic! Z własnego Ciała i z własnej a przenajdroższej Krwi Twojej zgotowałeś mi Boską ucztę, byś mi się cały najzupełniej oddał. Któż Cię do tego nadmiaru miłości pobudził? Nikt zaiste, jedno najmiłosierniejsze Serce Twoje.

Wszyscy. O Serce najczcigodniejsze Jezusa mojego, * ognisko miłości Bożej ciągle gorejące! * przyjmij duszę moją do Twojej przenajdroższej rany, * abym w tej szkole miłości

nauczył się kochać wzajemną miłością tego Boga, * który mi dał tak przedziwne dowody swej miłości. Amen.

Modlitwa na pamiątkę konania Pana Naszego Jezusa Chrystusa.

(300 dni odpustu za każdorazowe odmówienie.)

Przewodnik. Boże, wejrzyj ku wspomożeniu memu,

Wszyscy. Panie, pospiesz się ku ratunkowi memu.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synu i Duchowi świętemu,

Wszyscy. Jako było na początku, * i teraz i zawsze, * i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. Pierwsze słowo: Ojcze odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią.

Kłaniamy Ci się, Chryste, i błogosławimy Tobie,

Wszyscy. Żeś przez krzyż Twój święty świat odkupił.

Przewodnik. O Jezu najukochańszy, który dla miłości mojej konasz na krzyżu, by męką Swoją spłacić długi grzechów moich, i Boskie Twe usta otwierasz dla przebłagania za mnie sprawiedliwości wiecznej, zmiłuj się nad

wszystkimi wiernymi konającymi i nademną w ostatniej mojej godzinie.

Wszyscy. A przez zasługi najdroższej Krwi Twojej, wylanej dla zbawienia naszego, * daj nam żal za winy nasze tak żywy, * byśmy w nim skonali i duszę naszą na łono Twego nieskończonego miłosierdzia oddali.

Przewodnik (zaczyna): Chwała Ojcu (trzy razy).

Przewodnik. Zmiłuj się nad nami, Panie,

Wszyscy. Zmiłuj się nad nami.

Przewodnik. O Boże mój, wierzę w Ciebie, mam nadzieję w Tobie.

Wszyscy. Kocham Ciebie i żałuję nadewszystko, * żem Cię grzechami mojemi obraził.

Przewodnik. Drugie słowo: Dziś ze mną będziesz w raju.

Kłaniamy Ci się, Chryste, i błogosławimy Tobie,

Wszyscy. Żeś przez krzyż Twój święty świat odkupił.

Przewodnik. O Jezu najukochańszy, który dla miłości mojej konasz na krzyżu a wiarę dobrego łotra, wśród takiego upokorzenia Twego Synem Cię Bożym wyznawającego, tak skwapliwie i hojnie nagradzasz i raj mu zapewniasz, zmiłuj się nad wszystkimi

wiernymi konającymi i nademną w ostatniej mojej godzinie.

Wszyscy. A przez zasługi najdroższej Krwi Twojej * wzbudź w duszach naszych wiarę tak mocną i stateczną, * by się na żadne poduszczenie szatańskie nigdy nie zachwiała, * abyśmy i my także otrzymali nagrodę niebieską.

Przewodnik (zaczyna): Chwała Ojcu (trzy razy.)

Przewodnik. Zmiłuj się nad nami, Panie.

Wszyscy. Zmiłuj się nad nami.

Przewodnik. O Boże mój, wierzę w Ciebie, mam nadzieję w Tobie.

Wszyscy. Kocham Cię i żałuję nadewszystko, * żem Cię grzechami mojemi obraził.

Przewodnik. Trzecie słowo: Oto Syn Twój, oto Matka Twoja.

Kłaniamy Ci się, Chryste, i błogosławimy Tobie,

Wszyscy. Żeś przez krzyż Twój święty świat odkupił.

Przewodnik. O Jezu najukochańszy, który dla miłości mojej konasz na krzyżu, a zapominając o cierpieniach Swoich w zakład miłości Twojej zostawiasz nam własną Matkę

Swoją najświętszą, byśmy za Jej pośrednictwem w największych naszych potrzebach z ufnością do Ciebie się uciekali, zmiłuj się nad wszystkimi wiernymi konającymi i nademną w ostatniej mojej godzinie.

Wszyscy. A przez wewnętrzne męczeństwo tak Ci drogiej Matki * ożyw w sercach naszych mocną nadzieję w nieskończonych zasługach najdroższej Krwi Twojej, * byśmy zdołali uniknąć wiecznego potępienia, * na któreśmy przez grzechy nasze zasłużyli.

Przewodnik (zaczyna): Chwała Ojcu (trzy razy.)

Przewodnik. Zmiłuj się nad nami, Panie.

Wszyscy. Zmiłuj się nad nami.

Przewodnik. O Boże mój, wierzę w Ciebie, mam nadzieję w Tobie.

Wszyscy. Kocham Cię i żałuję nadewszystko, * zem Cię grzechami mojemi obraził.

Przewodnik. Czwarte słowo: Boże mój, Boże mój, czemuś mię opuścił?

Kłaniamy Ci się, Chryste, i błogosławimy Tobie,

Wszyscy. Żeś przez krzyż Twój święty świat odkupił.

Przewodnik. O Jezu najukochańszy, który dla miłości mojej konasz na krzyżu, a przydając boleści do boleści Twoich, oprócz boleści ciała wycierpiałeś z nieskończoną cierpliwością najboleśniejsze utrapienie ducha w opuszczeniu Twojem przez Ojca Przedwiecznego, zmiłuj się nad wszystkimi wiernymi konającymi i nademną w ostatniej mojej godzinie.

Wszyscy. A przez zasługi najdroższej Krwi Twojej * daj nam łaskę zniesienia z prawdziwą cierpliwością wszystkich boleści i utrapień konania naszego, * abyśmy łącząc je z Twojemi mogli się stać uczestnikami chwały Twej w niebiesiech.

Przewodnik (zaczyna): Chwała Ojcu (trzy razy).

Przewodnik. Zmiłuj się nad nami, Panie.

Wszyscy. Zmiłuj się nad nami.

Przewodnik. O Boże mój, wierzę w Ciebie, mam nadzieję w Tobie.

Wszyscy. Kocham Cię i żałuję nadewszystko, * żem Cię grzechami mojemi obraził.

Przewodnik. Piąte słowo: Pragnę.

Kłaniamy Ci się, Chryste, i błogosławimy Tobie,

Wszyscy. Żeś przez krzyż Twój święty świat odkupił.

Przewodnik. O Jezu najukochańszy, który dla miłości mojej konasz na krzyżu, a tylu cierpieniami i zniewagami jeszcze nienasycony, chciałbyś ich jeszcze więcej doznać, byleby tylko wszyscy ludzie byli zbawieni, okazując przez to, że całe morze cierpień Twoich nie starczy na ugaszenie pragnienia Serca Twojego, miłością ku nam gorejącego, zmiłuj się nad wszystkimi wiernymi konającymi i nademną w ostatniej mojej godzinie.

Wszyscy. A przez zasługi najdroższej Krwi Twojej zapal w sercach naszych ogień miłości tak wielki, * iżby ustały z tęsknoty za połączeniem się z Tobą na wieki.

Przewodnik (zaczyna): Chwała Ojcu (trzy razy).

Przewodnik. Zmiłuj się nad nami, Panie.

Wszyscy. Zmiłuj się nad nami.

Przewodnik. O Boże mój, wierzę w Ciebie, mam nadzieję w Tobie.

Wszyscy. Kocham Ciebie i żałuję nadewszystko, * zem Cię grzechami mojemi obraził.

Przewodnik. Szóste słowo: Wykonało się.

Kłaniamy Ci się, Chryste, i błogosławimy Tobie,

Wszyscy. Żeś przez krzyż Twój święty świat odkupił.

Przewodnik. O Jezu najukochańszy, który dla miłości mojej konasz na krzyżu i z tej kazalnicy prawdy oznajmujesz nam, żeś spełnił dzieło odkupienia naszego, przez które z synów gniewu i zatracenia staliśmy się synami Bożymi i dziedzicami nieba, zmiłuj się nad wszystkimi wiernymi konającymi i nademną w ostatniej mojej godzinie.

Wszyscy. I przez zasługi najdroższej Krwi Twojej oderwij nas zupełnie od świata i od nas samych, * a w chwili konania naszego udaruj nas łaską złożenia Ci sercem całem * ofiary z życia naszego na zadośćuczynienie za grzechy nasze.

Przewodnik (zaczyna): Chwała Ojcu (trzy razy).

Przewodnik. Zmiłuj się nad nami, Panie.

Wszyscy. Zmiłuj się nad nami.

Przewodnik. O Boże mój, wierzę w Ciebie, mam nadzieję w Tobie.

Wszyscy. Kocham Cię i żałuję nadewszystko, * żem Cię grzechami mojemi obraził.

Przewodnik. Siódme słowo: Ojcze, w ręce Twoje polecam ducha mojego.

Kłaniamy Ci się, Chryste, i błogosławimy Tobie,

Wszyscy. Żeś przez krzyż Twój święty świat odkupił.

Przewodnik. O Jezu najukochańszy, który dla miłości mojej konasz na krzyżu i dla spełnienia tak wielkiej ofiary jednocząc się z wolą Ojca Przedwiecznego w ręce Jego polecasz ducha Twego, by potem zaraz skłonić Twą głowę i skonać, zmiłuj się nad wszystkimi wiernymi konającymi i nademną w ostatniej mojej godzinie.

Wszyscy. A przez zasługi najdroższej Krwi Twojej daj nam w chwili konania naszego * doskonałe zgadzanie się z Boską wolą Twoją, * byśmy zarówno gotowi byli żyć lub umierać, podług tego, * co się Tobie bardziej podoba, i abyśmy nie pragnęli nic innego, * jedno by najdoskonalej spełniała się w nas czcigodna wola Twoja.

Przewodnik (zaczyna): Chwała Ojcu (trzy razy).

Przewodnik. Zmiłuj się nad nami, Panie.

Wszyscy. Zmiłuj się nad nami.

Przewodnik. O Boże mój, wierzę w Ciebie, mam nadzieję w Tobie.

Wszyscy. Kocham Ciebie i żałuję nadewszystko, * żem Cię grzechami mojemi obraził.

Przewodnik. O Najświętsza Matko Bolesna, przez to najdroższe męczeństwo, któreś wycierpiała pod krzyżem w czasie trzygodzinnego konania Jezusowego, racz nas wszystkich, dzieci boleści Twoich, w chwili konania naszego wspierać, abyśmy za przyczyną Twoją z łoża śmierci do nieba byli przeniesieni i tam w Twojem świętem towarzystwie się cieszyli.

Przewodnik (zaczyna): 3 Zdrowaś Marya.

Przewodnik. Maryo, Matko łaski, Matko miłosierdzia,

Wszyscy. Ty nas broń od nieprzyjaciół naszych * i w godzinę śmierci ratuj nas.

Przewodnik. Od nagłej i niespodziewanej śmierci,

Wszyscy. Wybaw nas, Panie.

Przewodnik. Od sideł szatańskich,

Wszyscy. Wybaw nas, Panie.

Przewodnik. Od śmierci wiecznej,

Wszyscy. Wybaw nas, Panie.

Przewodnik. Módlmy się: Boże, który dla zbawienia ludzkiego w najboleśniejszej śmierci Syna Twojego zostawiłeś nam przykład i ratunek, daj nam, błagamy, abyśmy w ostatniem niebezpieczeństwie konania naszego owoców tej niepojętej miłości dostąpić i chwały samegoż Zbawiciela uczestnikami stać się mogli. Przez tegoż Chrystusa Pana naszego.

Wszyscy. Amen.

Przewodnik. Jezu, Maryo, Józefie, Wam oddaję serce i duszę moją!

Wszyscy. Jezu, Maryo, Józefie, bądźcie ze mną przy skonaniu.

Przewodnik. Jezu, Maryo, Józefie, niech przy Was w pokoju Bogu ducha oddam.

Ofiarowanie siebie samego.

(Św. Ignacy z Lojoli. — 300 dni odpustu raz na dzień.)

Wszyscy. Weźmij, Panie, i przyjmij całą moją wolność. * Przyjmij pamięć, rozum i wszystką wolę moją. * Cokolwiek mam i posiadam, Tyś mi tego wszystkiego udzielił, Tobie też to napowrót wszystko oddaję. * Twoje jest wszystko, więc tem według upodobania rozrządzaj. * Daj mi tylko Twoją

miłość wraz z łaską Twoją, * a jestem nader bogatym i niczego więcej nie żądam.

Komunia duchowna.

(Zobacz str. 46.)

Dwunasta godzina.

Uwaga: Gwiazdki * we wspólnych modlitwach oznaczają przestanki, które dla lepszego porządku należy zachowywać.

Wezwanie Ducha św.

Przewodnik. W imię Ojca i Syna i Ducha św. Amen.

(50 dni odpustu każdorazowo.)

Przyjdź Duchu święty Stworzycielu, serc ludzkich Nawiedzicielu, racz łaską Twoją obdarzyć serca, któreś raczył sprawić.

Wszyscy. Tyś Pocieszycielem zwany, * darem Bożym mianowany, * żywem źródłem i miłością, * ogniem i duszną światłością.

Przewodnik. Darów Twoich siedm liczymy, palcem Bożym Cię być wiemy. Obietnicąś jest ojcowską, zdobiąc w nas miłość synowską.

Wszyscy. Racz dać zmysłom dar światłości, * przymnażaj w sercach miłości, *

krewkość masz naszego ciała, * mocą utwierdź Bóstwa swego.

Przewodnik. Odpędź, co w nas złośliwego, nabaw pokoju Twojego, aby za Twoją obroną złe odeszło inną stroną.

Wszyscy. Domieść nas Twojej radości, * użycz łaski obfitości, * oddal niesnaski troskliwe, * zjednoczenie daj szczęśliwe.

Przewodnik. Ojca poznać niebieskiego daj, poznać i Syna Jego, i Ciebie, Ducha świętego, od obu pochodzącego.

Wszyscy. Bogu Ojcu wszechmocnemu * i Synowi Jego jedynemu * z Duchem świętym społecznie * niech brzmi chwała na wiek wiecznie. Amen.

W czasie wielkanocnym:

Bogu Ojcu wszechmocnemu, Synowi zmartwychwstałemu, z Duchem świętym społecznie, niech brzmi chwała na wiek wiecznie. Amen.

(100 dni odpustu.)

Pozdrowienie.

(Św. Alfons. Lig. — 100 dni odpustu każdorazowo.)

Przewodnik. Panie Jezu Chryste, z miłości, którą masz ku ludziom, przebywający dzień i noc w tym Sakramencie i pełny miłosierdzia

i miłości czekając na wszystkich, którzy przychodzą, by Cię nawiedzić, wierzę, iż jesteś obecny w Najświętszym Sakramencie ołtarza.

Wszyscy. Pokłon Ci oddaję z przepaści nicestwa mego * i dziękuję Ci za tyle wyświadczonych mi łask, * a szczególnie za to, żeś siebie samego mi dał w tym Sakramencie, * żeś mi Maryę, Najświętszą Matkę swoją, dał za patronkę, * i żeś mię pobudził, abym Cię w tym kościele nawiedził.

Przewodnik. Pozdrawiam więc dziś Serce Twoje najmiłościwsze i pragnę pozdrawiać je w trojakim celu: Najprzód, aby Ci podziękować za ten wielki dar, potem, aby Ci zadośćuczynić za wszystkie krzywdy, których doznałeś od wszystkich nieprzyjaciół Twoich w tym Sakramencie, a wreszcie zamierzam zarazem przez to nawiedzenie pokłon Ci oddać na wszystkich miejscach całego świata, gdzie w obecności Swojej sakramentalnej najmniej jesteś czczony i najwięcej opuszczony.

Wszyscy. O mój Jezu, kocham Cię z całego serca. * Boli mię, żem nieskończoną dobroć Twoją dotąd tak często zasmucał. * Za pomocą łaski Twojej postanawiam sobie już nadal Cię nie obrażać. * Na teraz zaś poświęcam i oddaję Ci się zupełnie, choć

nędzny jestem, * i wyrzekam się wszelkiej woli mojej, wszystkich pragnień i skłonności i wszystkiego, co moje, aby to wszystko Tobie ofiarować.

Przewodnik. Rozporządzaj mną odtąd i wszystkiem, co posiadam, zupełnie według Twego upodobania. Nie szukam i nie pragnę nic od Ciebie, jak tylko świętej miłości Twojej, wytrwałości do końca, i zupełnego spełnienia Twojej woli najświętszej.

Wszyscy. Polecam ci dusze czyścowe, * zwłaszcza te, które miały szczególne nabożeństwo do Przenajświętszego Sakramentu i do Najświętszej Panny Maryi. * Polecam ci też wszystkich biednych grzeszników. * Na koniec, ukochany Zbawicielu, łączę wszystkie uczucia moje z uczuciem najmiłościwszego Serca Twego, * i w ten sposób złączone ofiaruję je Ojcu Twemu przedwiecznemu, * i proszę Go w Twojem imieniu, aby je z miłości ku Tobie przyjąć i wysłuchać raczył.

Przewodnik. Słodkie Serce Jezusa mego spraw, abym Cię kochał coraz więcej.

Wszyscy. Godzinę tę adoracyi ofiarujemy, o Zbawicielu nasz, * *przedewszystkiem za robotników.*

Adoracya.

Przewodnik. Utajony Boże i Zbawicielu mój, Panie Jezu! Upadam na kolana przed Tobą i adoruję Cię, wyznając, żeś Ty rzeczywiście jest tu obecnym pod postacią chleba, nie tylko według Bóstwa, ale i człowieczeństwa; podobnie jak w niebie po prawicy Ojca Przedwiecznego, tak i tu w tej przenajświętszej tajemnicy jesteś obecnym z ciałem i duszą, Bóstwem i człowieczeństwem w tej samej osobie, jak wówczas, kiedyś na ziemi błogosławił ludowi Twemu, kiedyś umarł na krzyżu i w chwale zmartwychwstał, i jak przyjdziesz sądzić żywych i umarłych.

Wszyscy. O mój Panie i Boże! * Spojrzyj na mnie łaskawie z Twego lubego ukrycia * i pobłogosław duszy mojej. * Bądź dobrym dla mnie tak, jak czyniłeś dobrze wszystkim tym, * którzy się do Ciebie z ufnością zbliżyli.

Przewodnik. Napełnij mnie tą siłą Boską, spływającą na tych, co się w duchu wiary rąbka szaty Twojej dotknęli. Otwórz mi źródło łask obfitych, abym razem z Tobą mógł godnie spojrzeć ku tronowi Ojca przedwiecznego, i razem się połączyć z Twą ofiarą wiecznie trwającą, o mój Jezu, który jesteś

przedmiotem upodobania i miłości Ojca przedwiecznego i Ducha św.

Wszyscy. Tyś jest pociechą aniołów i chwałą świętych, * pocieszycielem strapionych i mojem upragnieniem, * moją nadzieją i życiem mojem na wieki. Amen.

Przebłaganie.

Przewodnik. W wielką uroczystość przebłagania Boga w starym zakonie wchodził arcykapłan do miejsca przenajświętszego w świątyni i gołą ręką skropił je krwią bydła ofiarnego.

Wszyscy. W dniu prawdziwego przebłagania wchodzisz Ty, Panie Jezu, * jako kapłan najwyższy święty i bez zmazy * do wiecznych przybytków nie ręką człowieka, ale Boga zbudowanych, * i składasz w ofierze własną Twą Krew * płynącą z przebitych Boskich rąk Twoich, aby uświęcić cały rodzaj ludzki.

Przewodnik. Najkosztowniejszą krew tę ofiaruję Tobie, o mój Jezu, za moje grzechy i za grzechy całego świata. Kropelka jedna przecież wystarczy już, aby mnie oczyścić.

Wszyscy. Swięta Matka Twoja, wszyscy aniołowie, wszyscy wybrani * łączą swe zasługi z Twoimi i chwalą Cię i błagają, * abyś

nie pamiętał tego, co niewdzięczni ludzie robią.

Przewodnik. Upadam na kolana przed Tobą, Panie Jezu, Tyś Synem Jednorodzonym Ojca Przedwiecznego, światłością z światłości, odblaskiem chwały Ojca, który swą własną chwałę ukrywasz pod postacią chleba, i wyznaję w najgłębszej pokorze, żeś godzien, aby Cię wszyscy ludzie i aniołowie na wieki chwalili.

Wszyscy. Celem przebłagania grzechów, * które przeciwko Tobie się popełniają w tym Przenajświętszym Sakramencie, * ofiaruję Ci wszelkie modły aniołów i wyznaję razem z nimi: * Chwała i dziękczynienie niech będzie teraz i na wieki Jezusowi * w Przenajśw. i Boskim Sakramencie!

Przewodnik. Adoruję Cię w najgłębszej pokorze, o Jezu miłosierny, Zbawicielu świata, i wyznaję, żeś Ty najpotężniejszym naszym pośrednikiem u Ojca Przedwiecznego. Celem przebłagania za wszystkie grzechy wyrządzone Ci w tym Przenajświętszym Sakramencie ofiaruję Ci wszelkie modły aniołów i chwalę Cię razem z nimi: Chwała i dziękczynienie bądź w każdym momencie i bez końca Jezusowi w Przenajświętszym i Boskim Sakramencie.

Wszyscy. Adoruję Cię w najgłębszej pokorze, o Jezu mój, * i ofiaruję Ci na zadośćuczynienie za nieuszanowania i obojętność dla pokarmu duchowego, * czem wielu chrześcian Cię zasmuca, miłość i cześć Twej Najświętszej Matki, * w połączeniu z którą wołam: * Chwała i dziękczynienie niech będzie teraz i na wieki * Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

Przewodnik. O mój Zbawicielu, najwyższe dobro, adoruję Cię w najgłębszej pokorze. Wyznaję, że Ty jedynie wszystkie pragnienia ludzkiego serca zadowolnić możesz i że ono tylko w Tobie spoczynek znachodzi. Na zadośćuczynienie za wszystkie znieważenia popełnione w kościołach Tobie poświęconych ofiaruję Tobie gorącą tęsknotę, z którą Patryarchowie Twego przybycia oczekiwali i wołam z nimi: Chwała i dziękczynienie niech będzie teraz i na wieki Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

Wszyscy. Adoruję Cię w najgłębszej pokorze, o Jezusie, * któryś Siebie Bogu na ofiarę za grzechy całego świata na krzyżu ofiarował, * a teraz jeszcze niezliczone razy na naszych ołtarzach Ojcu Siebie ofiarujesz. * Na zadośćuczynienie za tych, którzy Twoją

św. ofiarą gardzą, ofiaruję Tobie wiarę i miłość wszystkich męczenników, * którzy dla Ciebie swe życie ponieśli w ofierze i wołam z nimi: * Chwała i dziękczynienie niech będzie teraz i na wieki * Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

Przewodnik. Wyznaję, że Ty jesteś obecny w Najśw. Sakramencie prawdziwie i rzeczywiście, z ciałem i duszą, z ciałem i krwią, z Bóstwem i człowieczeństwem, o Królu wszystkich świętych. Na zadośćuczynienie za wszystkie zniewagi Twoim kapłanom wyrządzone łączę się z wszystkimi Świętymi i wołam z nimi: Chwała i dziękczynienie niech będzie teraz i na wieki Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

Wszyscy. O mój Zbawicielu, Boski pasterzu, * na zadośćuczynienie za grzechy, których się dopuszczają ludzie przy przyjęciu Twego Najśw. Ciała, * ofiaruję Tobie gorliwość wszystkich tych, * którzy Ciebie w Najśw. Sakramencie tak serdecznie adorują i wołam z nimi: * Chwała i dziękczynienie niech będzie teraz i na wieki * Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

Przewodnik. O mój Zbawicielu, na zadośćuczynienie za wszystkie grzechy, dla których

my, Twoi wierni, staliśmy się niegodnymi, aby być Twoimi członkami i Ciebie w świętej Komunii przyjąć, ofiarujemy Tobie wszystkie pienia pochwalne, które do Ciebie zanosi Kościół tryumfujący i wołamy z nim razem bez końca:

Wszyscy. Chwała i dziękczynienie niech będzie teraz i na wieki * Najświętszemu i Boskiemu Sakramentowi.

Wyznanie wiary.

Przewodnik. Tomasz oglądał blizny, ja zamykam oczy, i Panem Cię, mym Bogiem, wyznawam ochoczy! Pomnażaj coraz więcej świętą we mnie wiarę, przyjm z nadzieją miłości serdecznej ofiarę.

Wszyscy. O pamiątko okrutnej śmierci mego Pana! * O chlebie, o potrawo niebu tylko znana! * Niech Tobą tchnę i żyję, o boska słodyczy, * niech mi Twój chleb niebieskiej mądrości użyczy!

Przewodnik. Obmyj mię nieczystego, o najczystszy Panie! Obmyj mię, o mistyczny Krwią Twą pelikanie! Jedna kropla Krwi Twojej zbawi mię, o Boże! Wszakże ona i cały świat oczyścić może.

Wszyscy. Jezu, którego teraz przez wiarę oglądam, * proszę Cię, niech się stanie, czego zawsze żądam: * Abym Cię w chwale Twojej widząc bez zasłony, * na wieki Twym widokiem był uszczęśliwiony. Amen.

Pieśń.

Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas, * Jezu, nie opuszczaj nas! * Tyś powiedział, że na ziemi, * Nie zostawisz nas samemi. * Twoje serce czuło w niebie, jak nam ciężko żyć bez Ciebie. * Nie opuszczaj nas i t. d.

Gdzie pociechę my znajdziemy, * gdzie łzy żalu ukojemy? * w sercu Twojem tylko, Panie, i pociecha i wytrwanie. * Nie opuszczaj nas i t. d.

W Serca Twego słodkiej Ranie, * wszystko mamy, dobry Panie. * Tam ucieczka, tam schronienie, tam wesele, tam wzmocnienie. * Nie opuszczaj nas i t. d.

Już Ci służyć będziem wiernie, * będziem kochać krzyż i ciernie, * będziem płakać nad grzechami, Serce Twe obmyjem łzami. * Nie opuszczaj nas i t. d.

O pociągnij nas za Sobą, * Byśmy krzyż dźwigali z Tobą, * Przy Twem Sercu zawsze

byli, i dla niego tylko żyli. * Nie opuszczaj nas i t. d.

Rozmyślanie.

Zbawiciel w Najśw. Sakramencie Ołtarza zadatek przyszłej chwały.

Przewodnik. O mój Zbawicielu w Najśw. Sakramencie utajony, Ty jesteś zadatkiem przyszłej chwały, jesteś przecie najwyższem dobrem, jakie Bóg mógł dać a tak wielkiej wartości, jak sama chwała, którą On nam przyobiecał. Podobnie jak ludzie dają zadatek jako dowód swojej szczerości i wierności, tak też i Ojciec dał nam Ciebie jako zadatek tego, co przyobiecał.

Wszyscy. Co miał Przedwieczny Ojciec kosztowniejszego * i co więcej kochał nad Ciebie, o Panie, swego własnego Syna? * Ten dał nam swego jednorodzonego Syna jako Zbawcę, darował nam Go jako pokarm naszej duszy, * jakżeżby On nie miał nam z Nim dać wszystkiego, także łaskę i zbawienie?

Przewodnik. Tak jest, w tejże łasce mieści się wszystko inne, co nam przypaść w udziale może.

Wszyscy. O najdobrotliwszy Ojcze w niebiesiech, * dziękuję Tobie za ten zadatek mojego zbawienia. * O spraw, aby to, co z Twojej strony pewnem jest, * przez moją winę nie stało się wątpliwem, * ale dopomóż mi, abym z użyczonego mi zadatku ciągnął korzyści dla wiecznego życia.

Przewodnik. Również Ty, mój Zbawicielu, nie mógłeś nam dać kosztowniejszego zadatku, jak siebie samego w Najśw. Sakramencie. Ty jesteś bowiem w tym Sakramencie naszym bratem, jednorodzonym wiecznego Ojca i dziedzicem nieba. To niebo wyjednałeś dla nas i nam jego bramę otworzyłeś, abyśmy używając środków nam przez Ciebie wskazanych, do niego weszli. Jeżeli więc Ty sam tutaj jesteś, jakiż lepszy zadatek naszej wiecznej szczęśliwości dać nam mogłeś?

Wszyscy. Ciebie adoruję w każdym momencie, * o chlebie żywota z nieba, wielki Sakramencie! * O Jezu mój i serce Maryi, proszę was, * błogosławcie duszy mojej. * Tobie poświęcam moje serce w czystej miłości, * o Jezu, najświętszy mój Zbawco.

Przewodnik. O Ojcze i Synie, jakiż droższy zadatek chwały mogliście dać, jak samego Ducha św., który jest zadatkiem naszego niebieskiego dziedzictwa? A ten zadatek włożyłyście w serca nasze, abyśmy pewni byli Twoich przyrzeczeń. W tymże celu przyszedłeś na ten świat, o Synu wiecznego Ojca, i pozostajesz na nim za pomocą tego Najśw. Sakramentu. Tak tedy mamy w nim największy zadatek naszej szczęśliwości widzialny: ten sam Najśw. Sakrament, i niewidzialny: Ducha świętego, który przypada nam w udziale przez ten Sakrament.

Wszyscy. O najświętsza Trójco, chwalę i czczę Cię bez końca * za ten dany nam zadatek Twoich najwyższych przyrzeczeń. * Nie może być Tobie ciężko je wypełnić, o Panie, któryś nam dał taki zadatek. * Ciesz się, moja duszo, że go posiadasz, * rozwesel się w nadziei, która na tymże polega, * i służ Temu bez końca, który ci go dał, * abyś kiedyś tę szczęśliwość i błogość osiągnęła, która tobie jest obiecaną. Amen.

Przewodnik. Ty jesteś, o Panie, w Najświętszym Sakramencie nie tylko jako zadatek obiecanej nam szczęśliwości, lecz również jesteś potężnym środkiem do osiągnięcia tejże. Żaden zadatek nie jest pewniejszym od tego, który zarazem jest środkiem do dostąpienia tejże obietnicy.

Wszyscy. Aby szczęśliwości dostąpić, o mój Zbawicielu, * jest rzeczą konieczną, abyś nam popełnione grzechy odpuścił, * od przyszłych strzegł i nas w Twojej łasce aż do śmierci zachował. * Dziękujemy Tobie z całego serca, * żeś to wszystko nam w Najświętszym Sakramencie udzielić raczył.

Przewodnik. Gdy także w Sakramencie chrztu i pokuty grzechy się odpuszczają, to przecież ten Najświętszy Sakrament potwierdza odpuszczenie grzechów w szczególny sposób. Król, który przez swoich kapłanów grzechy odpuścił, pozwolił nam przy swoim stole miejsce zająć, na dowód, że nam całą winę odpuścił. Ty zachowujesz nas także, o Panie, od przyszłych grzechów, ponieważ gasisz w nas ziemskie skłonności i czynisz nas silnymi względem wszystkich pokus szatana i względem niebezpieczeństw, które nam świat gotuje. W końcu żywisz i utrzymujesz życie łaski i powiększasz ją tak, że ona nam aż do końca wytrwałości udziela.

Wszyscy. Toś przyrzekł, o Panie, albowiem mówisz: * „Ja jestem chlebem, który z nieba przyszedł, aby, kto go pożywa, nie umarł. * Kto tego chleba pożywa, będzie żył na wieki. * Kto moje ciało je i moją krew

pije, ten ma życie wieczne, * a ja na sąd ostateczny go obudzę.“ (Jan 6.)

Przewodnik. Tak nas upewniłeś, że nas ten Boski chleb od wszystkiego uwalnia, co się sprzeciwia życiu wiecznemu. On nas uwalnia od śmierci grzechu i od drugiej śmierci duszy, od potępienia, a uwolni nas kiedyś także od śmierci ciała przy zmartwychwstaniu. Tak, o Najświętszy Sakramencie, Ty nadajesz nam również i łaskę aż do końca i udzielisz nam kiedyś szczęśliwości, którą ciało i dusza podzielać mają.

Wszyscy. O drzewo żywota, zasadzone od Boga w pośród raju * na znak i zadatek nieśmiertelności i życia wiecznego, * daj mi kosztować owocu Twego słodkiego, któryby mą duszę zachował od śmierci grzechu i wiecznej, * a zaszczepił w mem ciele ziarno nieśmiertelności!

Przewodnik. Twa jednak obecność w Najśw. Sakramencie, o mój Zbawco, więcej jeszcze czyni; ona bowiem daje mi część żywota wiecznego, już teraz będąc źródłem i początkiem tegoż. Przez Twą łaskę, mój Zbawicielu, i miłość Ducha świętego jednoczymy się z Tobą. Najśw. Sakrament jest zadatkiem tylko na to życie danym, zjedno-

czenie bowiem z Tobą, mój Zbawicielu, jest zarazem zapłatą i początkiem chwały, wiecznie trwać mającej, jeśli jej sami nie lekceważymy.

Wszyscy. O najmilszy Oblubieńcze mej duszy, * sam mi się ofiarujący na zapłatę, łączący z sobą mą duszę węzłem miłości, * nie uchylaj odemnie nigdy Twego miłosierdzia, * chociaż tego wcale godnym nie jestem.

Przewodnik. „Ja wam odkazuję królestwo, jako mi odkazał Ojciec mój: abyście jedli i pili u stołu mego w królestwie mojem.“ (Łuk. 22, 30.) Taką obietnicę dałeś kiedyś Twoim apostołom, o mój Zbawco. Tam w niebie karmiąc błogosławionych, pamiętasz na Twych braci na ziemi żyjących, i zapraszasz ich na ucztę Twego Najśw. Ciała, i to nam dodaje otuchy, że Cię kiedyś zupełnie posiądziemy.

Wszyscy. O mój Najukochańszy, który mieszkając w niebie, * zstąpiłeś na ziemię, pomnóż we mnie wiarę i miłość, * abym przez tę ucztę zdążał na gody wieczne, * które mi w przyszłem życiu obiecałeś.

Przewodnik. Odtąd, o Panie, chcę za życia to czynić, co święci w niebie zawsze czynią, t. j. spełniać Twą najświętszą wolę.

Wszyscy. Tak nas sam nauczyłeś w modlitwie, * którą nam zostawiłeś: „Bądź wola Twoja, jako w niebie tak i na ziemi.“ * Tak staniemy się godnymi nieba.

Przewodnik. O najsłodszy Zbawicielu, bądź mi początkiem uczty niebieskiej, zwłaszcza w onej godzinie rozstania się z tym światem, gdy Cię w świętym Wiatyku będę przyjmował.

Wszyscy. Daj mi naonczas głęboką wiarę, * silną nadzieję i doskonałą miłość.

Przewodnik. Jako Eliasza, który o posiłku przez anioła mu podanym 40 dni i 40 nocy szedł na górę Pańską Horeb, tak wzmocnij i mnie kiedyś tym Boskim Chlebem, bym moją pielgrzymkę do górnej światłości szczęśliwie ukończył.

Wszyscy. Tak więc już teraz chcę przyjmować zawsze Komunię św. tak, * jakby była już ostatnią w mem życiu i Wiatykiem moim.

Przewodnik. Ustanowiłeś, o Panie, ten Najśw. Sakrament w nocy przed Twą męką, aby nam przypomnieć, że ten pokarm jest na wzmocnienie duszy przed cierpieniami i śmiercią i na drogę z tego do przyszłego żywota.

Wszyscy. O mój najsłodszy Zbawicielu, * który przy rozstaniu się z tym światem rzekłeś do uczniów Twoich: * „Ja przyjdę zasię i wezmę was do mnie samego, iżbyście, gdziem ja jest, i wy byli“. * (Jan 14. 3.) Proszę Cię, racz przyjść i nawiedzić mą duszę Twą łaską i obecnością tego Najśw. Sakramentu, * a z pomocą tegoż dojść do Ciebie, bym to kiedyś ujrzał, w co teraz tylko wierzę * a posiadł to, czego się teraz tylko spodziewam, * i zażywał Twej słodkiej obecności wiecznie. Amen.

Pieśń.

Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas, * Jezu, nie opuszczaj nas! * Zostań, słodki Jezu, z nami, * Świeć nam serca promieniami, * Świeć nam słońcem Twej miłości, * Na tej ziemi i w wieczności.

Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas, * Jezu, nie opuszczaj nas! * Matko, coś pod krzyżem stała, * Coś nam życie wypłakała, * Proś, niech Syn Twój się zlituje, * Serce swoje nam daruje. * Nie opuszczaj nas i t. d.

Koronka do Serca Pana Jezusa.

Przewodnik. Boże, wejrzyj ku wspomożeniu memu,

Wszyscy. Panie, pospiesz się ku ratunkowi memu.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi św.,

Wszyscy. Jako było na początku, * teraz i zawsze * i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. O Jezu mój najmiłościwszy! na wspomnienie Przenajświętszego Serca Twojego, pełnego litości i słodkości dla biednych grzeszników, serce się moje raduje i napełnia ufnością, że mnie łaskawie przyjąć, Panie, raczysz. Niestety, ileżem to już popełnił grzechów! Lecz teraz z Piotrem i z Magdaleną płaczę i nienawidzę grzechów moich, że Ciebie, Dobro najwyższe, obrażają.

Wszyscy. O Panie, przebacz mi, ach! przebacz wszystkie grzechy moje. * Przez Najświętsze Serce Twoje błagam Cię, * o Panie! niech umrę, tak, niech umrę raczej, aniżelibym Cię miał jeszcze obrazić; * a niech żyję na to jedynie, bym za miłość Twoją odwdzięczał miłością.

Przewodnik (zaczyna): 1 Ojcze nasz i 5 Chwała Ojcu ku czci Najsłodszego Serca Jezusowego.

Przewodnik. O Najsłodsze Serce Jezusa mojego,

Wszyscy. Niech Cię kocham, * kocham coraz więcej.

Przewodnik. O Jezu mój najmilszy! błogosławię Sercu Twemu najpokorniejszemu, i Tobie dziękuję, że dawszy mi je za wzór, nietylko z największem naleganiem do jego naśladowania pobudzić mnie raczysz, ale nadto kosztem tylu upokorzeń Twoich wskazałeś mi do tego i ułatwiłeś drogę.

Wszyscy. O jakżem ja był szalony i niewdzięczny! * O jakżem od tej drogi zboczył! * Przebacz mi, ach! przebacz. * Już brzydzę się pychą, już wywyższenia nie pragnę, * lecz z sercem pokornem i wśród upokorzeń chcę, idąc za Tobą, dojść do pokoju i do zbawienia. * Ty mnie wspomagaj i wspieraj, a na wieki Twe Serce błogosławić będę.

Przewodnik (zaczyna): 1 Ojcze nasz i 5 Chwała Ojcu.

Przewodnik. O Najsłodsze Serce Jezusa mojego,

Wszyscy. Niech Cię kocham, * kocham coraz więcej.

Przewodnik. O Jezu mój najmilszy! podziwiam najcierpliwsze Serce Twoje i dzięki Ci składam za tyle zostawionych nam przedziwnych przykładów niezwyciężonej cierpliwości Twojej.

Wszyscy. Boleję nad tem, że napróżno dotąd wymawiały mi tak wielką miękkość moją, * niemogącą znieść najmniejszej nawet przykrości. * Ach! Jezu mój ukochany, wlej w serce moje szczerą i stateczną miłość utrapień i krzyżów, * umartwienia i pokuty, ażebym idąc za Tobą na górę Kalwaryi, * doszedł za Tobą do chwały i wesela w niebie.

Przewodnik (zaczyna): 1 Ojcze nasz i 5 Chwała Ojcu.

Przewodnik. O Najsłodsze Serce Jezusa mojego,

Wszyscy. Niech Cię kocham, * kocham coraz więcej.

Przewodnik. O Jezu mój ukochany! O jakże w obec Serca Twego brzydzić się muszę mojego, że tak od Twojego różne. Za lada cieniem, za lada poruszeniem, za lada słówkiem wzruszam się i narzekam!

Wszyscy. Ach, Panie, przebacz tym wybuchom moim i daj mi łaskę, * bym na przyszłość w każdej przeciwności naśladował niewzruszoną słodycz Twoją * i opływał tym sposobem w ciągły pokój święty.

Przewodnik (zaczyna): 1 Ojcze nasz i 5 Chwała Ojcu.

Przewodnik. O najsłodsze Serce Jezusa mojego,

Wszyscy. Niech cię kocham, * kocham coraz więcej.

Przewodnik. Niech wszystko śpiewa chwałę i cześć, o Jezu mój, mężnemu Sercu Twojemu, zwycięzcy śmierci i piekła, bo wszelkiej chwały jest godne. Ale jakimże wstydem więcej niż kiedykolwiek winienbym spłonąć na widok serca mego tak tchórzliwego, że się lęka próżnego nawet słówka, najmniejszej zniewagi.

Wszyscy. O już będzie inaczej! * Dlatego błagam Cię, udaruj mię taką mocą i męztwem, * iżbym walcząc i zwyciężając z Tobą na ziemi, * z weselem tryumfował z Tobą w niebie.

Przewodnik (zaczyna): 1 Ojcze nasz i 5 Chwała Ojcu.

Przewodnik. O Najsłodsze Serce Jezusa mojego,

Wszyscy. Niech cię kocham, * kocham coraz więcej.

Przewodnik. Obróćmy się do Maryi, a znowu Jej służbie się oddając, w Jej macierzyńskiem Sercu ufność naszą złóżmy, mówiąc:

Wszyscy. O wielka Matko Boża i Matko moja, Maryo, * przez niezrównane zalety Najsłodszego Serca Twego * wyjednaj mi prawdziwe i stałe nabożeństwo do Przenajświętszego Serca Jezusa, Syna Twojego, * ażebym myślami i uczuciami mojemi w Sercu Jego zamknięty, * dopełniał wszystkich obowiązków moich i z wesołem sercem zawsze, * a szczególniej w dniu dzisiejszym, służył Panu Jezusowi.

Przewodnik. Serce Jezusowe miłością ku nam gorejące,

Wszyscy. Zapal serca nasze miłością ku Tobie.

Przewodnik. Módlmy się. Tym nas ogniem, prosimy Cię, Panie, niechaj Duch św. zapali, który Pan nasz Jezus Chrystus z ogniska Serca swojego puścił na ziemię i chciał, aby jak najmocniej był zapalon. Który z Tobą żyje i króluje w jedności tegóż Ducha św., Bóg przez wszystkie wieki wieków.

Wszyscy. Amen.

Komunia duchowna.

(Patrz str. 46.)

Trzynasta godzina.

Uwaga. Gwiadzki * we wspólnych modlitwach oznaczają przestanki, które dla lepszego porządku zachować należy.

Dobra intencya.

Przewodnik. W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

(50 dni odpustu za każdy raz.)

Panie, otwórz usta moje,

Wszyscy. A opowiadać będą Twoją chwałę.

Przewodnik. Panie, wejrzyj ku wspomożeniu memu,

Wszyscy. Panie, pospiesz się ku ratunkowi memu.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu,

Wszyscy. Jako było na początku, * teraz i zawsze * i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. Otwórz, Panie, usta moje, bym wysławiał Przenajśw. Sakrament, oczyść moje serce ze wszystkich próżnych, grzesznych i obcych myśli, abym z uszanowaniem, uwagą i nabożeństwem tę adoracyę odprawił i został

wysłuchanym w obliczu Twego Majestatu Bożego.

Wszyscy. Łączę moją modlitwę z ową Bożą intencyą, * w jakiej Ty na tej ziemi widomie przybywając, Ojca Swego Przedwiecznego chwaliłeś i uwielbiałeś, * i teraz jeszcze w Przenajświętszym Sakramencie chwalisz i uwielbiasz.

Przewodnik. Chcę tę godzinę adoracyi odprawić, aby Ci podziękować za łaskę, że Ci tu cześć oddawać mogę, jak również, by Ciebie przeprosić za wszystkie zniewagi, które Ci w tym Sakramencie Twoi wrogowie wyrządzają, i za opuszczenie, w którym to Najwyższe Dobro na wielu miejscach się znajduje.

Wszyscy. W szczególniejszy jednak sposób ofiaruję Ci, o mój Zbawco, tę godzinę, *abyś nam wszystkim, którzy teraz i w innych czasach wieczną adoracyę odprawiamy, szczęśliwej śmierci użyczyć raczył.*

Adoracya.

Przewodnik. O Słowo Przedwieczne, które się człowiekiem stało i dla mnie obecnem jest w Najśw. Sakramencie, jakąż radość sprawia mi to poświadczenie, że teraz przed

Tobą stoję, który moim Bogiem jesteś, nieskończonym Majestatem, Dobrem niepojętem.

Wszyscy. Dusze, Boga kochające, gdziekolwiek się znajdujecie, * w niebie czy na ziemi, kochajcie Go za mnie.

Przewodnik. Maryo, moja Matko, pomóż mi Go kochać, a Ty, mój Najukochańszy Panie, spraw, abyś był przedmiotem wszystkiej mojej miłości. Zapanuj nad moją wolą, posiądź mnie całego.

Wszyscy. Poświęcam ci mój rozum, aby zawsze Twoją dobroć rozważał, * poświęcam Ci moje ciało, aby mi pomogło przypodobać się Tobie; * poświęcam Ci całą moją duszę.

Przewodnik. O Oblubieńcze mej duszy, jakżeż bardzo pragnę, żeby wszyscy ludzie poznali tkliwość tej miłości, którą żywisz względem nich, aby wszyscy tylko na to żyli, by Ciebie czcić i Tobie się podobać, jak tego żądasz i godzien jesteś.

Wszyscy. Obym przynajmniej ja sam zawsze był przejętym miłością do Twojej piękności nieskończonej. * Od dzisiaj począwszy chcę wszystko uczynić, * co będzie w mocy mojej, aby Twoją łaskę pozyskać.

Przewodnik. Postanawiam wyzbyć się wszelkiej rzeczy, gdybym poznał, że ona się

Tobie nie podoba, choćby mi to z największem zaparciem przyjść miało.

Wszyscy. Szczęśliwym będę, gdy wszystko utracę, * by pozyskać Ciebie, mój Boże, Miłość moja, moje wszystko.

Przeproszenie.

Przewodnik. O Jezu, Synu Boga żywego! 33 lat przepędziłeś na tej ziemi dla zbawienia i ocalenia człowieka.

Wszyscy. Panie, nasz Zbawco, * przebacz nam niewdzięczność naszą.

Przewodnik. Przed bolesną śmiercią Twoją na krzyżu, o Panie, zawołałeś: „Dokonało się! Spełniłem dzieło odkupienia.“

Wszyscy. Pochwalonym niech będzie po wszystkie wieki Jezus Chrystus, * który nas wszystkich wyswobodził z niewoli szatańskiej * a z niedoli nas wyrwał sromotną śmiercią Swoją. * Niech będzie pochwalonym Jezus Chrystus po wszystkie wieki.

Przewodnik. Zniszczyłeś, o Panie, nasz cyrograf, zawiesiwszy go na krzyżu; grzechy nasze są zmazane, a my znowu staliśmy się dziećmi bożymi, dziedzicami nieba.

Wszyscy. O Jezu, z całego serca Ci za to dziękujemy, * a zarazem przepraszamy Cię za niewdzięczności ludzkie.

Przewodnik. O Jezu, mając serce przepełnione wdzięcznością i miłością najtkliwszą oddaję Ci pokłon w tym Najświętszym Sakramencie, przez który dzieło naszego zbawienia wciąż jeszcze sprawujesz. Nigdy nie przestanę Cię kochać i cześć Boską Ci oddawać.

Wszyscy. Na wieki chcę wychwalać Twoje miłosierdzie.

Przewodnik. Lecz wielki smutek napełnia moje serce, gdy na myśl mi się nasuwa czarna niewdzięczność, którą ludzie za Twą miłość Ci płacą. Tyś ich wybawił z wiecznego potępienia a oni Tobą gardzą! Tyś im niebo otworzył, a oni w swem nieszczęsnem zaślepieniu wzbraniają się wejść na drogę, która doń prowadzi.

Wszyscy. O Najdostojniejszy Panie, * chcemy Ci za tę niewdzięczność zadosyć uczynić!

Przewodnik. O Jezu, godny uwielbienia, nawet w Twoim Najśw. Sakramencie obrażają Cię i znieważają!

Wszyscy. Oto, Panie, zawstydzony przewrotnością świata, * rzucam się przed Tobą na ziemię.

Przewodnik. Z głębokim żalem opłakuję, o Panie, wszystkie grzechy, które sam kiedykolwiek popełniłem przeciw Twej Najśw. Tajemnicy, opłakuję również z całego serca wszystkie nieuszanowania, których inni się dopuścili.

Wszyscy. O Jezu, przebacz nam wszystkim, * którzyśmy tak ciężko zgrzeszyli, * a dla miłości Twej odpuść nam winę i karę.

Modlitwa na cześć pięciu ran Pańskich.

(Ułożona przez św. Klarę z Asyżu.)

Przewodnik. (Do św. rany prawej ręki.) Chwała niech będzie Tobie, o Panie mój, Jezu Chryste, za najświętszą ranę prawej ręki Twojej. Przez tę najczcigodniejszą ranę prawej ręki i przez najświętszą mękę Twoją odpuść mi wszystkie grzechy moje, których się przeciw Tobie dopuściłem myślą, mową, uczynkiem i niedbalstwem w Twojej służbie, jako też przez zmysłowość, której stałem się winnym we śnie i na jawie.

Wszyscy. Dozwól mi łaski, bym mógł nabożnie rozpamiętywać najboleśniejszą śmierć

i Boskie rany Twoje, * i udziel mi łaski umartwienia ciała mego na dowód wdzięczności mojej ku Tobie, * który żyjesz i królujesz na wieki wieków Amen.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

Przewodnik. (Do świętej rany lewej ręki.) Niech ci będzie chwała i uwielbienie, o najsłodszy Panie Jezu Chryste, za najświętszą ranę lewej ręki Twojej.

Wszyscy. Dla tej najczcigodniejszej rany miej litość nademną * i racz wykorzenić ze serca mego wszystko, co ci się nie podoba. * Daj mi zwycięstwo nad nieprzyjaciołmi Twymi przewrotnymi, * iżbym z pomocą łaski Twojej mógł ich pokonać, * a przez zasługi śmierci Twojej najboleśniejszej * wybaw mię z wszelkich niebezpieczeństw teraźniejszego i przyszłego życia i spraw, * bym w chwale niebieskiej żył z Tobą, który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

Przewodnik. (Do św. rany prawej nogi.) Niech Ci będzie chwała i uwielbienie, o najsłodszy Panie Jezu Chryste, za najświętszą ranę Twojej prawej nogi, i przez tę najczcigodniejszą ranę daj mi łaskę, bym mógł czynić pokutę za grzechy moje.

Wszyscy. A przez najmiłosierniejszą śmierć Twoją błagam Cię najgoręcej, * abyś w nocy i we dnie utrzymywał nędznego sługę Twego w połączeniu z Twą świętą wolą * i oddalił od niego wszelkie nieszczęścia duszy i ciała. * Gdy wreszcie się zbliży dzień gniewu, przyjmij mnie na łono Twego miłosierdzia * i doprowadź mnie do wiecznej szczęśliwości, * który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

Przewodnik. (Do św. rany lewej nogi.) Niech Ci będzie chwała i uwielbienie, najmiłosierniejszy Panie Jezu Chryste, za Twoją ranę przenajświętszą lewej nogi, i przez tę najdostojniejszą ranę udziel mi łaski zupełnego odpuszczenia mych grzechów, bym z pomocą Twą zasłużył ujść wyroku potępienia wiecznego.

Wszyscy. Nadto proszę Cię jeszcze przez najświętszą śmierć Twoją, o najboleśniejszy mój Zbawicielu, * bym przed mojem skonaniem mógł się wyspowiadać z grzechów moich * i przy doskonałej pokucie i czystości duszy

i ciała przyjąć Najświętszy Sakrament Ciała i Krwi Twojej. * Spraw to, o Panie, bym także był godnym przyjąć ostatnie Olejem św. Namaszczenie * ku wiecznemu zbawieniu mej duszy; * który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

Przewodnik. (Do świętej rany boku najświętszego.) Niech Ci będzie chwała i uwielbienie, o najdobrotliwszy Panie Jezu Chryste, za najświętszą ranę boku Twego, i przez tę najdostojniejszą ranę i przez niezgłębione miłosierdzie Twoje, które okazałeś żołnierzowi Longinowi przy otwarciu Twego boku i teraz nam wszystkim okazujesz, proszę Cię, o najłagodniejszy Jezu, jakoś mię obmył przez Chrzest święty z grzechu pierworodnego, tak i teraz racz przez najdroższą Krew Twoją, która na całym świecie się ofiaruje i pożywa, uwolnić mię od wszystkich nieszczęść przeszłych, teraźniejszych i przyszłych.

Wszyscy. A przez Twoją tak gorzką śmierć daj mi żywą wiarę, * stałą nadzieję i doskonałą miłość, * bym Cię kochał z całego serca, z całej duszy i ze wszystkich sił, * utwierdź mię i umacniaj mię w wykonywaniu dobrych uczynków * i daj mi wytrwanie w Twej świętej służbie, * abym zasłużył sobie zawsze na Twe upodobanie. Amen.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marya.

Przewodnik. Kłaniamy Ci się, Chryste, i błogosławimy Tobie,

Wszyscy. Żeś przez śmierć i Krew Twą odkupił świat.

Przewodnik. Módlmy się: Wszechmogący wieczny Boże, któryś przez pięć ran Syna Twojego a Pana naszego Jezusa Chrystusa rodzaj ludzki odkupił, daj proszącym Cię, abyśmy, którzy Jego rany czcimy codziennie, przez drogą Krew Jego od śmierci nagłej i wiekuistej zachowani być mogli. Przez tegoż Chrystusa, Pana naszego.

Wszyscy. Amen.

Pieśń.

Gdzie jest Jezus, ma pociecha, * mój najmilszy Zbawiciel, * a gdzież jest największa radość, * mej duszy Pocieszyciel? * Dusza moja jest strapiona, * wielkim żalem obciążona, * gdzież jest mój najmilszy Jezus, * aż będzie uzdrowiona.

Ach w boleściach serce wzdycha, * gdzież Jezus oddalony? * dusza ma pokoju nie ma, * aż będzie z Nim złączona: * bym miał skrzydeł sto tysięcy, * abym ja mógł co najprędzej * przez góry, lasy i skały * szukać, gdzie Jezus miły.

Wołam, krzyczę, usiłuj, * a gdzieżeś, mój Jezusie! * żem Cię stracił, ach lituję, * Tyś pociecha mej duszy; * Pójdź, uzdrów mnie z mych boleści, * a pomóż mi z tych ciężkości; * Ciebie, Jezu, chcę miłować, * racz mi przybyć przy śmierci.

Nic nie pragnę oprócz Ciebie, * mój najmilszy Jezusie! * w utrapieniu w mej potrzebie, * Tyś pociecha mej duszy; * bez Ciebie dłużej nie wytrwam, * przyjdź, Jezu! przyjdź, już omdlewam; * sercem, ustmi wołam, * krzyczę, od miłości umieram.

Rozważanie I.

Ofiara Melchizedecha (wedł. św. Cypryana).

Przewodnik. W kapłanie Melchizedechu widzimy wyobrażoną tajemnicę Ofiary Pańskiej, jak to Pismo św. stwierdza: „Ali Melchizedech król Salem wyniósłszy chleb i wino, bo był kapłanem Boga Najwyższego, błogosławił mu

(t. j. Abrahamowi).“ Że zaś Melchizedech był figurą Chrystusa, wypowiada Duch św. w Psalmach, gdy w osobie Ojca tak mówi do Syna: „Z żywota przed jutrzenką zrodziłem cię . . . ty jesteś kapłanem na wieki według porządku Melchizedechowego.“ (Ps. 109.) Porządek zaś ten niechybnie pochodzi od owej ofiary, ponieważ Melchizedech był kapłanem Boga Najwyższego, ponieważ chleb i wino ofiarował a błogosławił Abrahamowi.

Wszyscy. Coś utajony w tym Sakramencie * nad wszelki rozum i nad pojęcie, * Boże nasz, Jezu, bądź uwielbiony, * Tobie padając dajem pokłony.

Przewodnik. Któż jest bardziej kapłanem Boga Najwyższego od Pana naszego Jezusa Chrystusa, który Bogu Ojcu złożył ofiarę taką samą, jaką był złożył Melchizedech, t. j. chleb i wino, mianowicie Swoje Ciało i Krew Swoją. A owe błogosławieństwo, udzielone Abrahamowi, odnosiło się do nas. Jak bowiem Abraham Bogu uwierzył, a ta wiara jego poczytaną mu została ku usprawiedliwieniu, tak samo z pewnością każdy, który w Boga wierzy i we wierze żyje, jest usprawiedliwiony i wyobrażony we wiernym Abrahamie jako błogosławiony i usprawiedliwiony.

Wszyscy. Przed Tobą w tej świętości, * Skryty Boże, padam, * Twej Boskiej wielmożności * Winny ukłon składam; * Zapieram się na Twoje słowo mej źrenicy * Ciebie, Boże, wyznaję tu w tej tajemnicy.

Przewodnik. Oby tedy błogosławieństwo udzielone przez kapłana Melchizedecha Abrahamowi, uroczyście udzielonem być mogło, przeto spełniono wprzód wyobrażenie ofiary Chrystusa na chlebie i winie. Tego zaś wyobrażenia dokonując i wypełniając, ofiarował Pan chleb i wino, i w ten sposób On, który jest pełnością prawdy, wypełnił to, co oddawna w obrazie było przepowiedzianem.

Pieśń.

Przed tak wielkim Sakramentem * Upadajmy na twarzy; * Niech ustąpią z Testamentem * Nowym sprawom już starzy; * Wiara będzie suplementem, * Co się zmysłom nie zdarzy.

Ojciec z Synem niech to sprawi * By mu dzięka zabrzmiała; * Niech Duch święty błogosławi * By się Jego moc stała; * Niech nas nasza wiara stawi * Gdzie jest wieczna cześć, chwała.

Rozważanie II.

Ofiara Mszy św.

Przewodnik. „To czyńcie na moją pamiątkę!“ tak rzekłeś niegdyś, o Panie, do Swoich Apostołów, a tem samem dałeś im i wszystkim święconym kapłanom, władzę przemieniania chleb i wino w Twoje Najśw. Ciało i Krew, owszem rozkazałeś im to czynić, coś sam był uczynił.

Wszyscy. O jakżeż nieskończoną miłość, mój Panie, nam okazałeś. * Nie aniołom, lecz ludziom na ziemi dałeś władzę nad Swem prawdziwem Ciałem i nad Swoją prawdziwą Krwią, * aby oni w Twojem Imieniu i w Twojej Osobie te słowa nad chlebem wymawiając * przemieniali mocą tychże słów chleb w Twoje Najśw. Ciało, jakoś Ty sam był uczynił.

Przewodnik. Tysiąckroć więcej razy, o mój Panie, odnawiasz ten cud niż niegdyś ślepym przywracałeś wzrok, głuchym słuch, chorym zdrowie a umarłym życie.

Wszyscy. O mój Zbawicielu, cóżeś nam mógł więcej uczynić jak uczyniłeś, * gdy ludziom dałeś moc, przewyższającą godność wszystkich aniołów. * Niech Cię za tę łaskę wychwalają wszystkie stworzenia a moja

dusza niech Cię nigdy za to nieprzestanie sławić. Amen.

Przewodnik. Było w Twojej mocy zarządzić, o Panie, żeby na całym świecie albo w każdym kraju lub w każdem mieście jeden tylko był kapłan, albo żeby żaden kapłan nie mógł ofiary Ciała Twego i Twojej Krwi sprawować, któryby się nie odznaczał najwyższą świętością. Ty jednak chciałeś, aby wielu kapłanów na różnych miejscach i w każdym dniu, nawet w najszczuplejszych kaplicach tę świętą Ofiarę sprawowali.

Wszyscy. Miłość Twoja, o Panie, nie zna miary a dobroczynności Twej nie masz końca.* O gdybyśmy za tę miłość również szczodrze się odwdzięczali!

Przewodnik. Niezmierną jest Twoja pokora, o mój Zbawco, że na głos każdego kapłana natychmiast z nieba zstępujesz, choćby tenże był bezbożnym jak Judasz; z miłości ku Twoim wybranym, o Panie, dałeś kapłanom tak wielką władzę.

Wszyscy. Spraw, o Panie mój, żebym przykład Twego posłuszeństwa naśladował * i we wszystkiem, co dozwolone, chętnie był posłusznym tym, * którzy mi rozkazywać mają prawo.

Przewodnik. Ofiara cóż innego jest jeśli nie złożeniem daru Tobie miłego, aby Ciebie, mój Boże, uczcić i Twój Boski Majestat uznać? Cóż zaś Przedwiecznemu Ojcu poświęconem i ofiarowanem być może droższego i milszego nad samego Jednorodzonego Syna, prawdziwego Boga i człowieka prawdziwego, w którym Sobie upodobał?

Wszyscy. O mój Zbawicielu, czemże się Tobie odpłacimy za to, * że w tym Najśw. Sakramencie i w tej Najświętszej Ofierze dałeś nam, * co najdroższego miałeś, t. j. Siebie Samego.

Przewodnik. Nadto, aby tą Ofiarą nie gardzono dla niegodności ofiarującego, tudzież aby ona godniejszą była oblicza Boskiego Majestatu, sprawujesz Ty ją sam, o mój Panie, jako wieczny kapłan według porządku Melchizedecha przez ręce Swoich kapłanów.

Wszyscy. O jakież skarby zawiera w sobie ta święta Ofiara! * Przez nią składamy, o Panie, dzięki za wszystkie otrzymane dobrodziejstwa; * tą Ofiarą czynimy zadość za nasze grzechy, * przez tę Ofiarę wypraszamy sobie doczesne i wieczne dobro.

Przewodnik. Z jakąż ufnością więc powinienem na tej Ofierze być obecnym, o mój

Zbawco. Ufam, że nią rozbroisz gniew Przedwiecznego Ojca, Jemu za grzechy nasze zadośćuczynisz a mnie wszystkie cnoty i niebieskie dary, których potrzebuję, wyjednasz. A także za dusze w czyścu cierpiące można Ci składać tę świętą Ofiarę.

Wszyscy. Któryż grzech mógłby być tak ciężkim, * żeby ofiarą Twego Najśw. Ciała i Krwi Najśw., o mój Zbawicielu, którą to ofiarę tu składasz jak niegdyś na ołtarzu krzyża, * nie wyjednała jego przebaczenia? * Albo na jakie kary moglibyśmy byli zasłużyć przez nasze grzechy, * na których odpuszczenie nie wystarczałaby, o Jezu, ta zapłata? * A wreszcie o jaką łaskę moglibyśmy Boga poprosić, * którejby nam nie zdołało wyjednać Twoja, mój Jezu, Najświętsza Ofiara?

Przewodnik. O Ojcze Przedwieczny, skoro przyjemną Ci była ofiara Abla, to o ileż więcej ta właśnie Ofiara przyjemną Ci być musi!

Wszyscy. Przyjmij ją, Ojcze Niebieski, * jako dziękczynienie za niezliczone dobrodziejstwa, które z Twej szczodrej ręki otrzymałem. * Użyć mi przez nią łaskę w tem życiu a szczęście wieczne w życiu przyszłem. Amen.

Przewodnik. Ofiara przez Ciebie, o mój Zbawco, złożona, podwójną była. Nie wystarczała Ci ofiara krzyżowa; chciałeś jeszcze złożyć ofiarę bezkrwawą. Rozkazałeś, o Jezu, aby ta składaną była na pamiątkę ofiary krzyżowej.

Wszyscy. Nie dla innego powodu, o Jezu, taka była Twoja wola, * jak dla tego, abyśmy zawsze pamiętali o tem, * jak wielkie dobra przysporzyła nam Twoja męka. * Biorąc udział w sprawowaniu bezkrwawo odnawianej Ofiary Twej krzyżowej; * będziemy się starali poznać Twoje dobrodziejstwo, * takowe wysoko cenić, a Ciebie za to kochać i Tobie służyć.

Przewodnik. O jakżeż wielką, Panie nasz, powinnaby być nasza wdzięczność za wszystkie dobrodziejstwa, któremi nas obsypujesz! Ale ponieważ dostatecznie wdzięcznymi być nie umiemy, przeto Ty sam, o Panie, uzupełnij nasze braki i chciej stać się naszą ofiarą, którąbyśmy mogli złożyć Niebieskiemu Ojcu za udzielone nam łaski.

Wszyscy. O mój Zbawicielu, i ta ofiara jest nowem dobrodziejstwem! * Jakżeż Ci za nią mam podziękować? * Chcę w niej częsty brać udział a w oznaczonych czasach *

Ciebie samego z wdzięczności przyjmować w Komunii świętej.

Przewodnik. Ta Najśw. Tajemnica zwraca dalej uwagę naszą na wszystkie cnoty, które wykonywałeś w Twem życiu a w szczególniejszy sposób w czasie Twej męki. Tu uwielbiam Twoją miłość, miłosierdzie Twoje, Twoją szczodrobliwość, cierpliwość i cichość, Twoje posłuszeństwo i stałość Twoją.

Wszyscy. O Panie, który te cuda niezliczone oczom naszym przedstawiasz, * a nadto Siebie samego bojącym się Ciebie na pokarm dawasz, * udziel mi łaskę, bym te tajemnice nietylko rozważał * i na ich sprawowaniu był obecnym, lecz abym także owoce z nich odnosił, * naśladując Twój święty przykład. Amen.

Przewodnik. Przychodźcie wszyscy, których na ziemi dręczy niedola, wyrzekły Twe usta, — a ja wam ceną Krwi mojej zwrócę życie nowego i wiecznego przymierza.

Wszyscy. Zbliżamy się ze świętym zapałem, by skosztować życia błogosławionej wieczności. * Ty nas kiedyś napowrót do życia powołasz * i dasz zażyć spokoju szczęśliwości wiecznej.

Pieśń.

Przyjdź do serca w tym momencie, * Mój najmilszy Jezusie * W tym Najświętszym Sakramencie, * Tyś pociecha mej duszy; * Tyś jest źródło żywej wody, * Duszy dana dla ochłody; * Uczyń w sercu mem gospodę, * Ach, mój Jezusie dobry!

Nalazłem kogo miłuję, * Kochanego Jezusa, * Wielką radość w sercu czuję, * Weseli się ma dusza; * Witaj drogi Baraneczku, * Skarbie i mój kochaneczku, * Ciebie pragło serce moje, * Przerozkoszny kwiateczku!

Ach umieram od miłości * Kochanego Jezusa, * Sercu ulżyj i ciężkości, * Pocieszona ma dusza; * Daj Jezu po tym żywocie * Widzieć Cię w Twym Majestacie, * Daj w niebie patrzeć na Ciebie * I miłować Cię wiecznie.

Prośba.

Przewodnik. Na krzyżu samo tylko Bóstwo skryte było, tu zaś i człowieczeństwo nam się utaiło; ta świętość pokazuje wielką miłość Boską, gdy na pamięć przywodzi śmierć Jezusa gorzką.

Wszyscy. Oczyść nas we Krwi Twojej Z naszych nieprawości, * A zapal serca nasze

Ogniem Twej miłości; * Niechaj w niebie na Twoje Oblicze patrzymy, * Którzy Cię w tej świętości Obecnego czcimy.

Modlitwy do Pana naszego Jezusa Chrystusa o dobrą śmierć.

Przewodnik. O Panie Jezu! Boże dobroci! Ojcze miłosierdzia!

Wszyscy. Oto ja z sercem upokorzonem stawam przed Tobą, * i ostatnią godzinę moją i to, co mnie przy niej czeka, Tobie polecam.

Przewodnik. Gdy nogi moje już bezwładne ostrzegą mię, że droga tego życia już się kończy dla mnie,

Wszyscy. Jezu miłosierny, * zmiłuj się nademną.

Przewodnik. Gdy ręce moje drżące i skostniałe nie będą już mogły uścisnąć Ciebie ukrzyżowanego i mimowolnie opuszczą Cię na łoże boleści mojej,

Wszyscy. Jezu miłosierny, * zmiłuj się nademną.

Przewodnik. Gdy oczy moje przyćmione i trwogą śmierci przerażone wejrzeniem omdlewającem i już konającem spoczną na Tobie,

Wszyscy. Jezu miłosierny, * zmiłuj się nademną.

Przewodnik. Gdy usta moje zimne i drżące po raz ostatni wymówią imię Twe błogosławione,

Wszyscy. Jezu miłosierny, * zmiłuj się nademną.

Przewodnik. Gdy twarz moja blada i zsiniała wzbudzi w otaczających litość i przerażenie, a włosy moje śmiertelnym potem przeniknione na głowie mojej powstawszy zapowiadać będą już blizki mój koniec,

Wszyscy. Jezu miłosierny, * zmiłuj się nademną.

Przewodnik. Gdy uszy moje zamykając się na zawsze na głosy ludzkie, otworzą się na usłyszenie głosu Twojego, mającego wyrzec nademną wyrok ostateczny o losie moim na całą już wieczność stanowić mający,

Wszyscy. Jezu miłosierny, * zmiłuj się nademną.

Przewodnik. Gdy wyobraźnia moja okropnemi i straszliwemi widziadłami miotana w smutku śmiertelnym zanurzać się będzie, a duch mój widokiem nieprawości moich i bojaźnią sprawiedliwości Twojej zatrwożony z aniołem ciemności usiłującym odwrócić mię

od pocieszającego widoku miłosierdzia Twego i wtrącić mię w przepaść rozpaczy, ostatecznie pasować się będzie,

Wszyscy. Jezu miłosierny, * zmiłuj się nademną.

Przewodnik. Gdy słabe serce moje boleściami wycieńczone, śmiercią przerażone, w walce przeciw nieprzyjaciołom zbawienia mojego omdlewać już będzie,

Wszyscy. Jezu miłosierny, * zmiłuj się nademną.

Przewodnik. Gdy już na znak nadchodzącego zniszczenia mego z oczów moich ostatnie łzy spadną, racz je przyjąć za dowód żalu serdecznego, bym skonał jako ofiara pokuty, i w onej straszliwej chwili,

Wszyscy. Jezu miłosierny, * zmiłuj się nademną.

Przewodnik. Gdy krewni i przyjaciele moi w około mnie zebrani nad moim opłakanym stanem rozczulać się i nademną wzywać Cię będą,

Wszyscy. Jezu miłosierny, * zmiłuj się nademną.

Przewodnik. Gdy wszystkie zmysły we mnie już przygasną i cały świat zniknie już

przedemną, a ja w boleściach śmierci i w ostateczności konania nędzny jęczeć będę,

Wszyscy. Jezu miłosierny, * zmiłuj się nademną.

Przewodnik. Gdy ostatnie westchnienie serca mego duszę moją z ciała wypierać już będzie, przyjmij je za wyraz świętej niecierpliwości, by co prędzej połączyć się z Tobą, wtedy,

Wszyscy. O Jezu miłosierny, * zmiłuj się nademną.

Przewodnik. Gdy dusza moja po raz ostatni poruszy me usta i ze świata tego wyjdzie już na zawsze, zostawując ciało me blade, zimne i bez życia, przyjmij to zniszczenie istoty mojej za hołd należny Boskiemu Majestatowi Twemu i wtedy,

Wszyscy. Jezu miłosierny, * zmiłuj się nademną.

Przewodnik. Nakoniec, gdy dusza moja stanie już przed Tobą i ujrzy po raz pierwszy jasność nieśmiertelną Majestatu Twego, nie odrzucaj jej od oblicznośći Twojej,

Wszyscy. A racz mię przyjąć na łono tak nas miłujące miłosierdzia Twego, * bym chwałę Twoją wyśpiewywał wiecznie, * Jezu miłosierny, zmiłuj się nademną.

Przewodnik. (Do Ojca Przedwiecznego.) O Boże, który skazawszy nas na śmierć, dzień i godzinę śmierci zakryłeś przed nami, daj, abym w sprawiedliwości i świętości pędząc wszystkie dni życia mojego, zasłużył na to, bym w miłości Twojej schodził z tego świata. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego.

Wszyscy. Amen.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Komunia duchowna.

(Zobacz str. 46.)

Te Deum laudamus.

Ciebie, Boże! wielbimy, * Ciebie Stwórcę wszechmocnego, * Ze wszystkich sił wielbimy; * Dawco wszystkiego dobrego, * W dobroci nieskończony, * Bądź na wieki chwalony.

Tobie Anieli w niebie * Nucą: Święty! Święty! Święty! * I bez ustanku Ciebie, * Wielbią, Boże niepojęty! * Chwała Twa, wieczny Panie! * Na wieki nie ustanie.

Ojcze! któryś z niczego, * Wszystko stworzył, utrzymujesz, * Tyś początkiem

wszystkiego, * Wszystkiem rządzisz, zawiadujesz, * I my wielbimy Ciebie, * Wzorem Aniołów w niebie.

Chrystusa Syna Twego, * Wespół z Tobą, uwielbiamy; * Także Ducha świętego * Bogiem naszym wyznawamy; * Tyś w Osobach trojaki, * Ale w Bóstwie jednaki.

Ojcze! Syn Twój jedyny, * Przyszedł z nieba wysokiego, * Dla grzechów naszych winy, * Wyniszczył siebie samego, * Z miłości niepojętej * Rodził się z Panny świętej.

Rodząc się, nie naruszył * Swej Rodzicielki panieństwa, * By żądło śmierci skruszył, * Nie wzdrygnął się człowieczeństwa; * Wziął na się postać sługi, * By zgładził nasze długi.

O Jezu miłosierny! * Zbaw nas, wołamy rzewliwie: * Zbaw nas, lud Tobie wierny! * Pobłogosław miłościwie * Nam, dziedzictwu Twojemu, * Drogą Krwią kupionemu.

Póki życia naszego * Będziemy Cię wielbić, Panie! * Ty z miłosierdzia Twego, * Wysłuchaj nasze wołanie, * A zmiłuj się nad nami, * Nędznemi grzesznikami.

Broń nas od wszego złego, * Prosimy, przez Twe zasługi, * Gdy przyjdziesz dnia sądnego, * Policz nas między Twe sługi, * Niechaj chwalimy Ciebie, * Na wieki wieków w niebie!

Dodatek.

(Z tego dotatku można dodać niektóre modlitwy, jeźli te, które na każdą godzinę są naznaczone, nie wystarczają.)

I. Ofiarowania.

Krótkie Ofiarowanie Krwi Jezusowej.

(100 dni odpustu każdorazowo.)

Przewodnik. Ojcze Przedwieczny, ofiarujemy Tobie Krew Przenajdroższą Jezusa z taką miłością i boleścią za nas wylaną z rany Jego św. prawej ręki, a przez zasługi i moc jej błagamy Twego Majestatu Boskiego, byś nam dał święte Twoje błogosławieństwo, żebyśmy niem wzmocnieni, od nieprzyjaciół naszych obronieni i od wszystkiego złego uwolnieni być mogli, mówiąc:

Wszyscy. Błogosławieństwo Boga wszechmogącego, * Ojca i Syna i Ducha świętego, * niech zstąpi na nas i zamieszka w nas na zawsze. Amen.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała Ojcu.

Trzy ofiarowania.

(300 dni odpustu za każdorazowe odmówienie.)

Przewodnik. Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci Krew przenajdroższą Jezusa Chrystusa w połączeniu z Najświętszą Niepokalaną Panną, ze wszystkimi Świętymi nieba i ze wszystkimi wybranymi na ziemi, na podziękowanie za dary i przywileje, którymi wzbogaciłeś Maryę jako najposłuszniejszą córkę Twoją, a szczególniej za jej niepokalane poczęcie.

Wszyscy. Ofiaruję Ci także tę Krew drogą za nawrócenie biednych grzeszników, * za rozkrzewienie i wywyższenie Kościoła św., * za zachowanie i pomyślność Ojca świętego i według Jego intencyi.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu,

Wszyscy. Jako było na początku * teraz i zawsze * i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. Wieczne Słowo, któreś stało się Ciałem, ofiaruję Ci przenajdroższą Krew Twoją w połączeniu z Najświętszą Panną Niepokalaną, ze wszystkimi Swiętymi nieba i ze wszystkimi wybranymi na ziemi, na po-

dziękowanie za dary i przywileje, którymi wzbogaciłeś Maryę jako najukochańszą Matkę Twoją, i szczególniej za Jej Niepokalane poczęcie.

Wszyscy. Ofiaruję Ci także tę Krew drogą za nawrócenie biednych grzeszników, * za rozkrzewienie i wywyższenie Kościoła św., * za zachowanie i pomyślność Ojca świętego i według jego intencyi.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu,

Wszyscy. Jako było na początku, * teraz i zawsze * i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. Wieczny Duchu św., ofiaruję Ci Krew przenajdroższą Jezusa Chrystusa w połączeniu z Najśw. Panną Niepokalaną, ze wszystkimi Świętymi nieba i ze wszystkimi wybranymi na ziemi, na podziękowanie za dary i przywileje, którymi wzbogaciłeś Maryę jako najwierniejszą Oblubienicę Twoją, a szczególniej za Jej Niepokalane poczęcie.

Wszyscy. Ofiaruję Ci także tę Krew drogą za nawrócenie biednych grzeszników, * za rozkrzewienie i wywyższenie Kościoła św., * za zachowanie i pomyślność Ojca świętego i według jego intencyi.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu,

Wszyscy. Jako było na początku, * teraz i zawsze * i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. (Modlitwa do Najśw. Panny Maryi.) Matko Boża niepokalana, Najświętsza Panno Maryo! Przez miłość, którą masz ku Bogu i przez wdzięczność, którą żywisz za tyle łask i darów, którymi od Niego zostałaś wzbogacona, szczególniej za przywilej najosobliwszy Twego niepokalanego poczęcia, i przez nieskończone zasługi Jezusa Chrystusa, Syna Twego Boskiego i Pana mojego, proszę Cię i zaklinam, abyś mi wyjednała doskonałe i wytrwałe nabożeństwo do Ciebie i pełną ufność otrzymania przez Twoją najpotężniejszą przyczynę wszystkich łask, o które proszę.

Wszyscy. Już teraz pewnym tego, że dostąpię to, o co proszę, * przez Twą dobroć macierzyńską, * czcę Cię sercem przepełnionem pociechą i wdzięcznością * i powtarzam pozdrowienie, którem Cię święty Archanioł Gabryel pozdrowił.

Przewodnik. Zdrowaś Marya.

(Odpust 300 dni.)

Ofiarowanie Najdroższej Krwi Jezusa Chrystusa na zadośćuczynienie za wszystkie wyrządzone Mu obrazy.
(Zobacz str. 181.)

Polecenie do Pana Jezusa.
(300 dni odp. raz na dzień.)

Przewodnik. O Jezu, żyjący w Maryi, przybądź i żyj w sługach swych w duchu Twej świętości, w pełności mocy Twojej, w prawdziwości cnót Twoich, w doskonałości dróg Twoich, w wspólności tajemnic Twych.

Wszyscy. Zapanuj nad wszelką wrogą potęgą * w duchu Twym na chwałę Ojca. Amen.

2. Litanie.

Litania o Najsłodszem Imieniu Jezus.
(Zobacz stronę 97.)

Litania Loretańska.

Kyrie elejson. — Chryste elejson. — Kyrie elejson.
Chryste, usłysz nas.
Chryste, wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba Boże, Zmiłuj się nad nami.
Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuj się nad nami.

Duchu święty Boże, Zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco jedyny Boże, Zmiłuj się nad nami.
Święta Maryo,
Święta Boża Rodzicielko,
Święta Panno nad Pannami,
Matko Chrystusowa,
Matko łaski Bożej,
Matko najniewinniejsza,
Matko najczystsza,
Matko niepokalana,
Matko nienaruszona,
Matko godna miłości,
Matko przedziwna,
Matko Stworzyciela,
Matko Zbawiciela,
Panno najroztropniejsza,
Panno czcigodna,
Panno wsławiona,
Panno można,
Panno łaskawa,
Panno wierna,
Zwierciadło sprawiedliwości,
Stolico mądrości,
Przyczyno naszej radości,
Naczynie duchowne,
Naczynie dostojne,

Wszyscy: Módl się za nami!

Naczynie osobliwe nabożeństwa,
Różo duchowna,
Wieżo Dawidowa,
Wieżo z kości słoniowej,
Domie złoty,
Arko przymierza,
Bramo niebieska,
Gwiazdo zaranna,
Uzdrowienie chorych,
Ucieczko grzesznych,
Pocieszycielko utrapionych,
Wspomożenie chrześcian,
Królowo Aniołów,
Królowo Patryarchów,
Królowo Proroków,
Królowo Apostołów,
Królowo Męczenników,
Królowo Wyznawców,
Królowo Dziewic,
Królowo wszystkich Świętych,
Królowo bez zmazy pierworodnej poczęta,
Królowo Różańca świętego,

Wszyscy: Módl się za nami!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
— Przepuść nam, Panie,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
— Wysłuchaj nas Panie,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata,
— Zmiłuj się nad nami.
(300 dni odpustu za każdy raz.)

Przewodnik. Pod Twoją obronę uciekamy się, święta Boża Rodzicielko, naszemi prośbami nie chciej gardzić w potrzebach naszych,

Wszyscy. Ale od wszelkich złych przygód wybaw nas zawsze, * Panno chwalebna i błogosławiona.

Przewodnik. Dozwól mi chwalić Cię, o Panno Przenajświętsza.

Wszyscy. Daj nam moc przeciw nieprzyjaciołom Twoim.

Przewodnik. Błogosławiony Bóg w Świętych swoich.

Wszyscy. Amen.

Litania do wszystkich Świętych.

Kyrie elejson, — Chryste elejson, — Kyrie elejson.
Chryste, usłysz nas!
Chryste, wysłuchaj nas!
Ojcze z nieba Boże, Zmiłuj się nad nami!
Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuj się nad nami!
Duchu święty Boże, Zmiłuj się nad nami!
Święta Trójco jedyny Boże, Zmiłuj się nad nami!

Święta Maryo,
Święta Boża Rodzicielko,
Święta Panno nad Pannami,
Święty Michale,
Święty Gabryelu,
Święty Rafale,
Wszyscy: Módl się za nami!

Wszyscy święci Aniołowie i Archaniołowie, Módlcie się za nami!

Wszyscy święci niebiescy duchowie, Módlcie się za nami!

Święty Janie Chrzcicielu, Módl się za nami!

Święty Józefie, Módl się za nami!

Wszyscy święci Patryarchowie i Prorocy, Módlcie się nad nami!

Święty Piotrze,
Święty Pawle,
Święty Andrzeju,
Święty Jakóbie,
Święty Janie,
Święty Tomaszu,
Święty Jakóbie,
Święty Filipie,
Święty Bartłomieju,
Święty Mateuszu,
Święty Szymonie,
Święty Tadeuszu,
Wszyscy: Módl się zami!

Swięty Macieju,
Święty Barnabo,
Święty Łukaszu,
Święty Marku,
Wszyscy: Módl się za nami!

Wszyscy święci Apostołowie i Ewangelistowie, Módlcie się za nami!

Wszyscy święci Uczniowie Pańscy, Módlcie się za nami!

Wszyscy święci niewinni Młodziankowie, Módlcie się za nami!

Święty Szczepanie,
Święty Wawrzyńce,
Święty Wincenty,
Święty Wojciechu,
Święty Stanisławie,
Święty Wacławie,
Święty Floryanie,
Wszyscy: Módl się za nami!

Święci Fabianie i Sebastyanie,
Święci Janie i Pawle,
Święci Kosma i Damianie,
Święci Gerwazy i Protazy,
Wszyscy święci Męczennicy,
Wszyscy: Módlcie się za nami!

Święty Sylwestrze,
Święty Grzegorzu,
Święty Ambroży,
Wszyscy: Módl się za nami!

Święty Augustynie,
Święty Hieronimie,
Święty Marcinie,
Święty Mikołaju,
Święty Kazimierzu,
Wszyscy: Módl się za nami!

Wszyscy święci Biskupi i Wyznawcy, Módlcie się za nami!

Wszyscy św. Doktorowie, Módlcie się za nami!

Święty Antoni,
Święty Benedykcie,
Święty Bernardzie,
Święty Dominiku,
Święty Franciszku,
Święty Jacku,
Święty Stanisławie Kostko,
Wszyscy: Módl się za nami!

Wszyscy święci Zakonnicy i Pustelnicy, — Módlcie się za nami!

Wszyscy święci Kapłani i Lewitowie, Módlcie się za nami!

Święta Maryo Magdaleno,
Święta Agato,
Święta Łucyo,
Święta Agnieszko,
Święta Cecylio,
Święta Katarzyno,
Święta Anastazyo,
Wszyscy: Módl się za nami!

Święta Barbaro,
Święta Małgorzato,
Święta Jadwigo,
Święta Elżbieto,
Święta Urszulo z Towarzyszkami swemi,
Wszyscy: Módl się za nami!

Wszystkie święte Panny i Wdowy, Módlcie się za nami!

Wszyscy Święci i Święte Panny Boże, Przyczyńcie się za nami!

Bądź nam miłościw, — Odpuść nam, Panie!

Bądź nam miłościw, — Wysłuchaj nas, Panie!

Od wszego złego,
Od grzechu każdego,
Od gniewu Twego,
Od nagłej i niespodzianej śmierci,
Od sideł szatańskich,
Od gniewu, nienawiści i wszelkiej złej woli,
Od ducha nieczystego,
Od piorunów i gwałtownej niepogody,
Od klęski trzęsnienia ziemi,
Od głodu, moru, ognia i wojny,
Od potępienia wiekuistego,
Przez tajemnicę świętego wcielenia Twego,
Wszyscy: Wybaw, nas Panie!

Przez przyjście Twoje,
Przez narodzenie Twoje,
Przez chrzest i święty post Twój,
Przez krzyż i mękę Twoją,
Przez śmierć i pogrzeb Twój,
Przez święte zmartwychwstanie Twoje,
Przez cudowne wniebowstąpienie Twoje,
Przez Ducha świętego, Pocieszyciela zesłanie,
W dzień sądu Twego,
Wszyscy: Wyb. nas, Pan.!
My grzeszni, — Ciebie prosimy, wysłuchaj nas, Panie!

Abyś nam grzechy odpuścić raczył,
Abyś karanie od nas oddalić raczył,
Abyś nas do pokuty prawdziwej przyprowadzić raczył,
Abyś Kościół Twój święty rządzić i zachować raczył,
Abyś Namiestnika przedniejszego apostolskiego i wszystkie duchowne stany w świętej pobożności zachować raczył,
Abyś nieprzyjaciele Kościoła świętego poniżyć raczył,
Abyś królom i panom chrześciańskim pokój i zgodę prawdziwą dać raczył,
Wszyscy: Wysłuchaj nas, Panie!

Abyś wszystkiemu ludowi chrześciańskiemu pokój i jedność darować raczył,
Abyś nas samych w służbie Twej świętej utwierdzić i zachować raczył,
Abyś myśli nasze ku niebieskich rzeczy pożądaniu podnieść raczył,
Abyś wszystkim dobrodziejom naszym wiekuistą zapłatą uczynność ich nadgrodzić raczył,
Abyś dusze nasze, braci, powinnych i dobrodziejów naszych od wiekuistego zatracenia wyswobodzić raczył,
Abyś urodzaje ziemskie dać i one zachować raczył,
Abyś wszystkie wierne zmarłe do wiecznego odpocznienia domieścić raczył,
Abyś prośby nasze miłościwie wysłuchać raczył,
Synu Boży, Ciebie prosimy,
Wszyscy: Wysłuchaj nas, Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, — Przepuść nam, Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, — Wysłuchaj nas, Panie!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, — Zmiłuj się nad nami!

Chryste, usłysz nas! — Chryste, wysłuchaj nas!

Kyrie elejson, — Chryste elejson, — Kyrie elejson.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz.

Przewodnik. Boże, wejrzyj ku wspomożeniu memu, Panie, pospiesz się ku ratunkowi memu.

Wszyscy. Niechaj będą zawstydzeni którzy szukają duszy mojej.

Przewodnik. Niech się obrócą wstecz, a niech się zawstydzą, którzy mi chcą złego.

Wszyscy. Niech się natychmiast obrócą wstydząc się, którzy mi mówią: Ehej, Ehej.

Przewodnik. Niech się weselą i radują w Tobie wszyscy, którzy cię szukają, a niech zawsze mówią: Niechaj uwielbion będzie Pan, którzy miłują zbawienie Twoje.

Wszyscy. Jam jest ubogi i żebrak, Boże, wspomóż mnie.

Przewodnik. Pomocnikiem moim i wybawicielem moim Ty jesteś, Panie, nie omieszkiwajże.

Wszyscy. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu, * jako było na początku * i teraz i zawsze * i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. Zbaw, Panie, sługi Twoje,

Wszyscy. Którzy w Tobie pokładają nadzieję.

Przewodnik. Bądź, Panie, dla nas obroną i mocą.

Wszyscy. Przeciw naszym nieprzyjaciołom.

Przewodnik. Spraw, Panie, aby nieprzyjaciel nic przeciwko nam nie dokazał.

Wszyscy. I aby bezbożny nie odważył się nam odszkodzić.

Przewodnik. Panie, nie postępuj z nami według grzechów naszych,

Wszyscy. I nie karz nas według nieprawości naszych.

Przewodnik. Módlmy się za Ojca świętego N. N.

Wszyscy. Panie! utrzymuj go, przedłużaj jego życie, błogosław go na ziemi i nie podaj go w moc nieprzyjaciół jego.

Przewodnik. Módlmy się za naszych dobrodziejów.

Wszyscy. Panie, racz wszystkich dobrodziejów naszych doprowadzić do żywota wiecznego.

Przewodnik. Módlmy się za wszystkich zmarłych prawowiernych chrześcian.

Wszyscy. Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie, a światłość wiekuista niech im świeci na wieki.

Przewodnik. Niech odpoczywają w pokoju,

Wszyscy. Amen.

Przewodnik. Módlmy się za naszych nieprzytomnych braci i sióstr.

Wszyscy. Panie, zbaw sługi Twoje, którzy w Tobie pokładają nadzieję.

Przewodnik. Panie, ześlij im pomoc z wysokości,

Wszyscy. A z Syonu broń je.

Przewodnik. Panie! wysłuchaj modlitwy nasze,

Wszyscy. A wołanie nasze niech do Ciebie przyjdzie.

Módlmy się.

Przewodnik. Boże, którego własnością jest litować się i przebaczać, wejrzyj łaskawie na nasze pokorne prośby, uwolnij nas dobrotliwie, i wszystkie sługi Twoje, od wszelkich więzów grzechów.

Wszyscy. Wysłuchaj, Panie, jęki i prośby nasze, którzy Cię błagamy w upokorzeniu, * a przebacz nam grzechy, które opłakujemy, * abyśmy, otrzymawszy przebaczenie od Ciebie, mogli pokój sumienia odzyskać.

Przewodnik. Okaż nad nami litościwie Twoją dobroć, o Panie, abyśmy przez Ciebie uwolnieni być mogli od winy wszystkich grzechów naszych, i od kary, na którąśmy przez nie zasłużyli.

Wszyscy. Boże, który bywasz przez grzechy obrażany, a przez pokutę dajesz się przebłagać, * wejrzyjże łaskawie na prośby upokorzonego ludu Twojego * i odwróć chłosty Twojego gniewu, na któreśmy przez nasze grzechy zasłużyli.

Przewodnik. Wszechmogący, wieczny Boże, zmiłuj się nad sługą Twoim, naszym najwyższym Pasterzem, prowadź go litościwie na drodze wiecznego zbawienia, aby za pomocą łaski Twojej o to się starał, i wykonywał, co się Tobie podoba,

Wszyscy. Boże, od którego pochodzi wszelka chęć święta, każda dobra rada i sprawiedliwe przedsięwzięcie, * udziel sługom Twoim tego pokoju, którego świat dać nie może, * abyśmy nasze serca poddali Twoim przykazaniom, i wolni od trwogi nieprzyjacielskiej, * pod Twoją opieką dni nasze w pokoju i bezpieczeństwie pędzili.

Przewodnik. Zapal, o Panie, serca nasze ogniem Ducha świętego, abyśmy w czystości

ciała Tobie służyć, i w niewinności serca podobać się mogli.

Wszyscy. O Boże, Stwórco i Odkupicielu wszystkich wiernych,* udziel duszom sług i służebnic Twoich odpuszczenie wszystkich grzechów, * aby przebaczenie, którego zawsze pragnęli, za naszem wstawieniem się otrzymać mogli.

Przewodnik. Błagamy Cię, o Panie, racz nasze sprawy uprzedzać łaską swoją, i dopomagać w ich wykonaniu, aby wszelkie nasze prośby i sprawy od Ciebie się zawsze zaczynały i przez Ciebie kończyły.

Wszyscy. Wszechmogący, wieczny Boże, który nad żyjącymi i umarłymi panujesz, * i nad tymi wszystkimi litujesz się, których znasz wiarę i dobre uczynki: * błagamy Cię w upokorzeniu, racz się zlitować nad tymi, za których zasyłamy prośby nasze, tak co są jeszcze na świecie, jak co już w wieczności,* racz im za przyczyną Świętych Twoich dać odpuszczenie wszystkich grzechów. * Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa. Amen.

Przewodnik. Niech nas wysłucha wszechmogący i miłosierny Pan. Amen.

Wszyscy. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju. Amen.

3. Modlitwy.

Modlitwy do Najświętszej Panny Maryi.

(300 dni odpustu każdy raz.)

Przewodnik. Pomnij, o najmiłościwsza Panno Maryo, iż od wieków nie słyszano, aby ktokolwiek, uciekający się pod Twoją obronę, błagający o Twoją pomoc i żebrzący Twego wstawienia, został od Ciebie kiedy opuszczony.

Wszyscy. Tą nadzieją ożywiony, o Panno nad Pannami, o Matko, * do Ciebie biegnę, do Ciebie przychodzę, jako grzesznik płaczący stawam przed Tobą. * Nie chciej, Matko Słowa Wcielonego, gardzić słowami mojemi, ale usłysz je łaskawie i wysłuchaj. Amen.

Witaj Królowo.

Przewodnik. Witaj, Królowo, Matko litości, życie, słodkości i nadziejo nasza, witaj! Do Ciebie wołamy wygnańcy, synowie Ewy, do Ciebie wzdychamy jęcząc i płacząc na tym łez padole.

Wszyscy. A przeto, Orędowniczko nasza, * Twoje miłosierne oczy obróć na nas, i Jezusa, * błogosławiony owoc żywota Twego po tem wygnaniu nam okaż, * o łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryo!

Przewodnik. Dozwól mi chwalić Cię, o Panno przenajświętsza!

Wszyscy. Daj mi moc przeciw nieprzyjaciołom Twoim.

Módlmy się.

Łaskę Twoją, prosimy Cię, Panie, racz wlać w serca nasze, abyśmy, * którzy za zwiastowaniem anielskiem wcielenie Chrystusa Syna Twego poznali, * przez mękę Jego i krzyż do chwały zmartwychwstania byli doprowadzeni. * Przez tegoż Chrystusa Pana naszego. Amen.

Modlitwy na cześć bolejącego Serca Maryi.

(300 dni odpustu na każdy raz.)

Przewodnik. Boże, wejrzyj ku wspomożeniu mojemu,

Wszyscy. Panie, pospiesz się ku ratunkowi memu.

Przewodnik. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu,

Wszyscy. Jako było na początku, * teraz i zawsze * i na wieki wieków. Amen.

Przewodnik. Użalam się nad Tobą, o Matko najboleśniejsza Maryo, dla tego smutku,

który ogarnął Serce Twe najczulsze w chwili proroctwa św. starca Symeona.

Wszyscy. O Matko ukochana, * przez Serce Twoje tak zasmucone błagam Cię, * uproś mi cnotę pokory i dar św. bojaźni Bożej.

Przewodnik (zaczyna): Zdrowaś Marya.

Przewodnik. Użalam się nad Tobą, o Matko najboleśniejsza Maryo, dla tej trwogi, która przejmowała Sercę Twe najtkliwsze w ucieczce do Egiptu i w ciągu Twego tam pobytu.

Wszyscy. O Matko ukochana, * przez Serce Twoje tak zatrwożone * błagam Cie, uproś mi cnotę hojności, * szczególniej względem ubogich, i dar pobożności.

Przewodnik (zaczyna): Zdrowaś Marya.

Przewodnik. Użalam się nad Tobą, o Matko najboleśniejsza Maryo, dla tej tęsknoty, w jakiej się czuło Serce Twe najtroskliwsze czasu zgubienia drogiego Jezusa Twego.

Wszyscy. O Matko ukochana, * przez Serce Twoje taką tęsknotą ściśnione, * błagam Cię, uproś mi cnotę czystości i dar umiejętności.

Przewodnik (zaczyna): Zdrowaś Marya.

Przewodnik. Użalam się nad Tobą, o Matko najboleśniejsza Maryo, dla tej żałości,

którą odczuło macierzyńskie Serce Twoje w spotkaniu Jezusa, krzyż swój niosącego.

Wszyscy. O Matko ukochana, * przez pełne miłości a tak rozbolałe Serce Twoje * błagam Cię, uproś mi cnotę cierpliwości i dar mocy.

Przewodnik (zaczyna): Zdrowaś Marya.

Przewodnik. Użalam się nad Tobą, o Matko najboleśniejsza Maryo, dla tego męczeństwa, którego doznało mężne Serce Twoje, patrząc na konanie Jezusa.

Wszyscy. O Matko ukochana, * przez Serce Twoje tak współumęczone * błagam Cię, uproś mi cnotę wstrzemięźliwości i dar dobrej rady.

Przewodnik (zaczyna): Zdrowaś Marya.

Przewodnik. Użalam się nad Tobą, o Matko najboleśniejsza Maryo, dla tej rany, którą litośnemu Sercu Twemu zadało uderzenie włócznią w bok Jezusa raniące najgodniejsze miłości Serce Jego.

Wszyscy. O Matko ukochana, * przez Serce to Twoje przeszyte * błagam Cię, uproś mi cnotę miłości bliźniego i dar rozumu.

Przewodnik (zaczyna): Zdrowaś Marya.

Przewodnik. Użalam się nad Tobą, o Matko najboleśniejsza Maryo, dla tego ciosu,

który wytrzymało Serce Twe najmiłosierniejsze w chwili pogrzebu Jezusa.

Wszyscy. O Matko ukochana, * przez Serce Twoje tą najcięższą boleścią utrapione * błagam Cię, uproś mi cnotę pilności i dar mądrości.

Przewodnik (zaczyna): Zdrowaś Marya.

Przewodnik. Módl się za nami, Panno najboleśniejsza,

Wszyscy. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Przewodnik. Módlmy się. Niech się wstawia za nami do Twej łaskawości, prosimy Cię, Panie Jezu Chryste, teraz i w godzinę śmierci naszej, błogosławiona Panna Marya, Matka Twoja, której duszę najświętszą w godzinę męki Twojej miecz boleści przeniknął. Przez Ciebie, Jezu Chryste, Zbawicielu świata, który z Ojcem i z Duchem św. żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Modlitwy na cześć 7 boleści i 7 radości św. Józefa.

(100 dni odpustu raz na dzień.)

Przewodnik. O najświętszy Oblubieńcze najświętszej Maryi Panny, chwalebny Józefie święty! jak wielką była boleść i troska serca

Twego miotanego niepewnością, czy miałeś opuścić przeczystą Oblubienicę Twoją, tak wymowną była radość Twoja, gdy anioł Boży objawił Ci tajemnicę Wcielenia.

Wszyscy. Przez tę boleść i przez tę radość Twoją prosimy Cię, * byś teraz i w boleściach zgonu pocieszył duszę naszą * radością dobrego życia i świętej śmierci * na podobieństwo Twojej w przytomności Jezusa i Maryi. Amen.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała.

Przewodnik. Najszczęśliwszy patryarcho, chwalebny Józefie święty, wybrany na urząd mniemanego Ojca Słowa wcielonego, boleść Twa, której doznałeś widząc, w jakiem ubóstwie narodziło się Dzieciątko Jezus, wnet Ci się zmieniła w niebiańską radość, gdyś usłyszał śpiewy anielskie i ujrzał chwałę tej najjaśniejszem światłem oświeconej nocy.

Wszyscy. Przez tę boleść i przez tę radość Twoją błagamy Cię, * uproś nam, abyśmy po ukończeniu pielgrzymki tego żywota * godni byli usłyszeć anielskie śpiewy i cieszyć się chwałą niebieską.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała.

Przewodnik. O najposłuszniejszy wykonawco prawa Bożego, chwalebny Józefie święty, krew przenajdroższa, którą wylało Boskie Dzieciątko, Zbawiciel nasz, w obrzezaniu swojem, zraniła serce Twoje, ale imię Jezusa nadane mu wnet je pocieszyło i ożywiło najwyższą radością.

Wszyscy. Przez tę boleść i przez tę radość Twoją błagamy Cię, * wyjednaj nam łaskę, byśmy wolni od wszelkiego grzechu w tem życiu * i z najświętszem Imieniem Jezusa w sercu i na ustach radośnie zeszli z tego świata.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała.

Przewodnik. O najwierniejszy Święty, powierniku tajemnic Odkupienia naszego, chwalebny Józefie święty, jeżeli proroctwo Symeonowe o tem, co Jezus i Marya cierpieć mieli, śmiertelną zadało Ci boleść, tedy przejęło Cię oraz najszczęśliwszą radością, przepowiadając zarazem zbawienie i chwalebne zmartwychwstanie niezliczonych dusz, mające nastąpić po tych cierpieniach.

Wszyscy. Przez tę boleść i przez tę radość Twoją błagamy Cię, * uproś nam, byśmy byli

z liczby tych, * co przez zasługi Jezusa i za przyczyną Maryi chwalebnie zmartwychwstaną.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała.

Przewodnik. O najczujniejszy Stróżu i najserdeczniejszy wcielonego Syna Bożego poufniku, chwalebny Józefie święty, jak wielkich podjąłeś się trudów, by utrzymać i pilnować Syna Najwyższego, szczególnie gdy z nim do Egiptu uciekać musiałeś, ale zarazem jakiejże doznawałeś pociechy w ciągłem towarzystwie z Bogiem Twoim i patrząc, jak przed nim padały bałwany Egiptu.

Wszyscy. Przez tę boleść i przez tę radość Twoją błagamy Cię, * zjednaj nam tę łaskę, ażebyśmy oddalając od siebie piekielnego nieprzyjaciela, * szczególnie ucieczką od wszelkich okazyi do grzechu, * ujrzeli kruszące się w sercach naszych wszelkie bałwany przywiązań ziemskich, * a cali oddani służbie Jezusa i Maryi, dla nich tylko żyli i z nimi błogo umarli.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała.

Przewodnik. O aniele ziemski, chwalebny Józefie święty, podziwiający posłuszeństwo Króla niebieskiego na wszelkie skinienie

Twoje, jakkolwiek pociecha Twoja z odprowadzenia Jezusa z Egiptu zamącona była boleścią, którą Cię przejmowała obawa Archelausa, wnet jednak przez anioła uspokojony, w pełnej radości z Jezusem i Maryą zamieszkałeś w Nazarecie.

Wszyscy. Przez tę boleść i przez tę radość Twoją błagamy Cię, * uproś nam, abyśmy sercem wolnem od szkodliwej trwogi * doznawali zawsze pokoju dobrego sumienia, * a z Jezusem i Maryą bezpiecznie żyjąc, w środku ich umierali.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała.

Przewodnik. O wzorze wielkiej świętości, chwalebny Józefie święty bez Twojej winy zgubiwszy dziecię Jezus, z największą boleścią trzy dni Go szukałeś, dopókiś Go, życie Twoje, z największą radością i uwielbieniem nie znalazł w kościele między doktorami.

Wszyscy. Przez tę boleść i przez tę radość Twoją błagamy Cię sercem i usty, * przyczyń się za nami, niech się nigdy nam nie zdarzy, * abyśmy ciężką winą mieli utracić Jezusa, * a gdybyśmy mieli kiedy to wielkie nieszczęście utracić Go, wtedy daj, * niech bez ustanku i z boleścią szukamy, dopóki Go i łaskę Jego

z radością nie znajdziemy, * zwłaszcza w godzinę śmierci, * abyśmy wtenczas do nieba weszli i tam na wieki Go posiadając z Tobą opiewali Boskie zmiłowanie Jego.

Przewodnik (zaczyna): Ojcze nasz. Zdrowaś Marya. Chwała.

Przewodnik. Antyfona. Jezus poczynał być jakoby w trzydziestu lat, jako mniemano, Syn Józefa. Módl się za nami, święty Józefie,

Wszyscy. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Przewodnik. Módlmy się. Boże, któryś z niewymownej opatrzności Twojej Błogosławionego Józefa na oblubieńca Najśw. Rodzicielki Twojej obrać raczył, daj nam, błagamy, ażebyśmy tego, któremu jako opiekunowi naszemu cześć oddajemy na ziemi, obrońcą mieć w niebie sobie zasłużyli. Który żyjesz i królujesz na wieki wieków.

Wszyscy. Amen.

4. Różaniec.

I. Tajemnicy radosne.

Przewodnik. W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

Wierzę w Boga. Chwała Ojcu. Ojcze nasz.

3 Zdrowaś z dołączeniem:

a) który niech w nas Wiarę pomnaża,

b) który niech w nas Nadzieję umacnia,

c) który niech w nas Miłość udoskonala.

Chwala Ojcu.

1. *Przewodnik.* Cóż czynisz, Panno Najświętsza, by się na wcielenie przygotować? Czytasz Pismo św. i modlisz się. Z jaką pokorą! a za kogo? O nietylko za siebie, ale i za lud Boży, aby Zbawiciel wkrótce przybyć raczył. Do tak wielkich rzeczy przygotowujesz się samotnością, modlitwą, miłością.

I jakże anioł przychodzi? radośnie, bo nasze zbawienie zwiastuje, poważnie, bo zastępuje Boży Majestat. Co mówi....? Czy kiedy tak kto witał dziecię Adamowe? a przecie mówi to anioł w poselstwie od Boga! — Maryo jakże przyjmiesz anioła? w pokorze i roztropnem słowem. Czy milczysz, czy mówisz, Maryo, u Ciebie wszystko cnotą, wszystko tchnie pokorą, skromnością i poddaniem się Bogu. — Gdzie znajdziesz duszę piękniejszą? Tak, mój Zbawco! Ty jedynie tam wstępujesz, gdzie widzisz cnoty. I właśnie, Maryo, wszystkie te cnoty w Tobie się zlały,

jakie na sobie ukazał Zbawiciel przy Wcieleniu.

Jakże się wcielasz, mój Zbawco? Dopiero za zezwoleniem Maryi, a więc bezeń byłbyś nas nie zbawił. Tobie tedy, Maryo, wszystko zawdzięczamy. Dajesz przyzwolenie i to tak chętnie! Jakże Ci podziękujemy? Cóż byłoby z nas ubogich, gdybyśmy Zbawcy nie mieli!

Wreszcie jakaż godność na Cię, o święta Dziewico, spłynęła wskutek wcielenia się Pana! Zbawca Ci winien swe ziemskie istnienie. Tyś Matką Boga, jakie to szczęście dla mnie!

1 Ojcze nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem: „Któregoś Ty Panno z Ducha świętego poczęła“. 1 Chwała Ojcu.

2. *Przewodnik.* Czemu chciałaś, Maryo, nawiedzić Elżbietę? To pewno, że nie z zamiłowania w podróżach. Bóg tego jednak żąda i Ciebie nakłania a Duch św. Cię oświeca, że masz ważne zadanie spełnić w domu Elżbiety. Zbawca to bowiem chce swe przybycie objawić, Janowi świętemu błogosławieństwa udzielić, i oto Ty masz się stać Jego narzędziem. Oto też myśli, które Cię wśród drogi zajmowały. O gdybym i

ja zawsze chodził w obecności Bożej i działał z nadprzyrodzonych pobudek!

Jakże się spieszysz Maryo, nieznasz zwłoki w Bożym rozkazie! a myśli Twe zwrócone ku Jezusowi, którego niesiesz.

Elżbieto, jak kornie pozdrawiasz! Jak obcowanie Twe skromne. Maryo! użycz mi też pobożności.

I jakie skutki sprowadziły one odwiedziny? Elżbieta napełniona Duchem świętym a Jan święty w łonie macierzyńskiem uświęcony, to skutek Twego słowa, Maryo. Jesteś zaiste pośredniczką w łasce odkupienia! Atoli zarówno dla Ciebie, święta Dziewico, chwila ta była pierwszą, w której Twa godność na jaw wyszła i uczczoną została! Jak wspaniałą zapowiedzią chwały Twej są rzeczywiście słowa Elżbiety. Błogosławioną zowie Cię ona, żeś uwierzyła i wielbi Twą godność i Twe cnoty. Skądże mi — mówi — że matka Boga mnie nawiedza?

1 Ojcze nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem: „Któregoś Ty Panno do Elżbiety nosiła.“ 1 Chwała Ojcu.

3. Przewodnik. Z posłuszeństwa dla władzy, Maryo, jak trudną przedsiębierzesz drogę! Nie szemrzesz przecie, bo widzisz w tem palec

Boży. W Betleem tak długo musisz szukać mieszkania, aż wreszcie je znajdujesz w stajence. Wszelako myśl o Zbawcy, który chce się narodzić, jest Ci pociechą. O gdybym i ja od Ciebie nauczył się przeciwności znosić z pokorą i radosnem zdaniem się na wolę Bożą!

A Ty, mój Zbawco, coś też myślał w tem opuszczeniu i ubóstwie? Co czułaś, Maryo? Kochasz Boże dziecię i ofiarujesz je za nas. Ja też się Tobie ofiaruję na posługi, rodzino święta!

Wreszcie pasterze i królowie przybyli. Jaka nowa radość dla Maryi! a moje dary gdzież są?

1 Ojcze nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem: „Któregoś Ty Panno porodziła.“ 1 Chwała Ojcu.

4. *Przewodnik.* Z jakiemi myślami i w jakiem usposobieniu szłaś, święta Dziewico, do Jeruzalem? Myślałaś jedynie o Zbawcy, którego niosła. Tak i gdzie tylko poznasz, że Bóg czegoś żąda, zaraz to czynisz. A nadto i chęć podziękowania za to, żeś Matką Pana została, do drogi Cię skłania. Jaka zaś czeka Cię nagroda za tę gotowość wypełnienia zakonu Pańskiego? Zbawca okazuje się a zarazem i Twoją godność. W świątyni wobec

ludu Symeon i Anna głoszą, kim jesteś. Jak Elżbieta, tak oni dają nam przykład, jak Cię czcić, Maryo! Atoli przy zaszczycie jakaż boleść! Miecz Twoją duszę przeniknie! Odtąd zapewne boleść Syna Twego zawsze stanęła przed Twymi oczyma. Jak spełniasz Maryo ofiarę? Z razu radośnie, potem boleśnie, wiesz bowiem, że ta ofiara obrazem tylko i cieniem tej, jaką Syn Twój ma złożyć. Sprawujesz też z nabożeństwem. Serce własne składasz w serce Syna i niesiesz oboje za świat w ofierze.

1 Ojcze nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem: „Któregoś Ty Panno w świątyni ofiarowała.“ 1 Chwała Ojcu.

5. *Przewodnik.* Jak wielką boleść czułaś, Maryo, zgubiwszy Syna ukochanego w świątyni? Tak cieszyłaś się, że przyszłaś przed progi Pańskie i to wraz ze Zbawcą a tu cios taki! Wszak Jezus to skarb jedyny serca Twego, a niewiedziałaś, co się z Nim stało i pokora Twa czuła się niegodną posiadania Go. Kto zdoła zmierzyć smutek, trwogę i boleść serca Twego? Jak zaś się zachowujesz w Twojej boleści? Nie szemrzesz przeciw Bogu i tylko siebie samą oskarzasz w pokorze, nie pozostajesz w bezczynności,

podsuwającej żale i rozpacz, ale natychmiast się opanowujesz i zaczynasz wszędy rozpytywać. Chciałbym Cię pocieszyć, Panno Najświętsza, nie wiem tylko jak? Oto rozważając i mówiąc Ci, czemu Bóg to cierpienie na Cię dopuścił, byśmy mianowicie w Jezusie i Maryi przykład mieli, jak się zachować w codziennych krzyżach i cierpieniach. Krzyż taki jest bardzo ciężki, i dla tego Jezus i Marya musieli dać nam wzór, jak znosić mamy, by łaskę sobie przez to wysłużyć.

Wreszcie, Najśw. Dziewico, znajdujesz pociechę. Jakże uradowałaś się, gdy znów Boskiego Twego Syna znalazłaś zdrowym i uczczonym ujrzałaś. Było i to dla Ciebie pociechą, że Zbawca chętnie z Tobą wrócił do Nazaret i tak długie lata żył pod Twojem okiem.

1 Ojcze nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem: „Któregoś Ty Panno w kościele znalazła.“ 1 Chwała Ojcu.

II. Tajemnicy bolesne.

Przewodnik. W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

Wierzę w Boga. Chwała Ojcu. Ojcze nasz.

3 Zdrowaś Marya z dodaniem:

a) który niech w nas Wiarę pomnaża,

b) który niech w nas Nadzieję umacnia,

c) który niech w nas Miłość udoskonala.

Chwała Ojcu.

1. *Przewodnik.* Nie byłaś wprawdzie Maryo przy cierpieniach Syna Twego w Getsemani, lecz wiedziałaś zapewne, co się tam działo i udział żywy brałaś. Przedewszystkiem czuć musiałaś boleści Syna Twego i trwogę, wstręt, opuszczenie, boleści bardzo wielkie i głębokie. Toż sam Zbawicielu drżysz przed nimi, prosisz o odwrócenie ich i pocisz się z trwogi i napływu bezmiernego Krwi. Ty zaś Maryo morze tych cierpień odczułaś.

Pojmowałaś zarazem przyczynę onej męki duszy. Trwoga pochodziła z okrutnej a niesprawiedliwej śmierci, jaką Syn Twój widział przed sobą. Budziła się też odraza dla niezliczonych szpetnych grzechów, jakie ludzie tak bez zastanowienia się popełniają, a za które Jezus Twój musi odpokutować, wywoływała ją i niewdzięczność ludzi, którzy nietylko nie pomną, co im Jezus uczynił, ale owszem nic dlań nie chcą uczynić, a nawet Go nienawidzą.

Męka ta miała wszystkich zbawić, a jak nieliczni z niej pożytek odnoszą!

Widziałaś też, jak Zbawca te boleści znosił, widziałaś Jego poddanie się, hart duszy i zwycięztwo, jak trwa w zamiarze odkupienia nas swą śmiercią.

Zbawco mój, cóż oddam Ci za to? Ach nic, jak tylko, że dla żadnej wewnętrznej oschłości, czy wewnętrznych trudności ani Twej służby nie opuszczę, ani Ci żadnej nie odmówię ofiary.

1 Ojcze nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem: „Który za nas Krwią się pocił.“ 1 Chwała Ojcu.

2. *Przewodnik.* Byłaś zapewne Matko najświętsza przy biczowaniu Syna Twojego. Widziałaś jak kaci Mu szaty odrywali od ciała, jak Go wiązali do słupa? Serce Twe cóż wtedy czuło?

Widziałaś następnie te straszne spadające nań razy, patrzyłaś jak z ran Zbawicielowych strumień Krwi tryskał, słyszałaś jęki Syna Twojego i patrzyłaś, jak znak nienawiści ku dręczycielom nie ukazał się na Jego twarzy, owszem jak dla nich miał tylko słowa miłości i modlitwy. Po biczowaniu widziałaś Syna Twego padającego ze znużenia. Jak chętnie zawiązałabyś mu rany. Zaiste współczuciem pragnę Ci Maryo tę boleść osłodzić i nigdy

nie zapomnę, za jakie to grzechy szczególnie Zbawca biczowanie odcierpiał. Postanawiam zaś jako dar dla Ciebie, sam się podobnych wystrzegać.

1 Ojcze nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem: „Który za nas był ubiczowany.“ 1 Chwała Ojcu.

3. *Przewodnik.* Byłaś obecna zapewne, Panno Najświętsza, przy cierniem koronowaniu. Czemuż On cierniem koronowany? Słyszysz Maryo, co o tem mówią żołnierze. Serce Twe dreszcz trwogi przejmuje! Widzisz też Maryo, jak Syna Twego na słupie sadzają, jak Go starym odziewają płaszczem, a ciernistą koronę na głowę Mu tłoczą. Widzisz jednem słowem, jak szydzą ze Syna Twojego. I ja również na Cię spojrzeć pragnę Królu boleści na Twą twarz Krwią zbroczoną na to oblicze, które czczą Anieli! A Ciebie Maryo jakoż mam w cierpieniu pocieszyć? Oto wśród naigrawań i boleści nie chcę się powodować gniewliwością.

1 Ojcze nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem: „Który za nas był cierniem koronowany.“ 1 Chwała Ojcu.

4. *Przewodnik.* Jakże to Zbawco Tyś to sam krzyż dźwigał? Widzę tłum ciekawego ludu, faryzeuszów, żołdactwo i katów i

Ciebie w cierniowej koronie idącego pod krzyżem. Będę rozważał boleści Twe na tej drodze.

Niesiesz krzyż silnie, z cierpliwością, z postanowieniem, że umrzesz na nim: Widzę i Ciebie Maryo, jak pragniesz mieć udział w krzyżu Syna Twego. Czemu? Bo chcesz Go pocieszać, kiedy Go wszystko opuszcza, i nam dać wzór, jak nasze krzyże mamy znosić, wreszcie w zamiarach to Bożych leżało, boś u krzyża miała ujrzeć uwielbienie Boże.

Idziesz istotnie Maryo krok w krok za Zbawcą, odkąd Go spotkałaś. Jak bolesne spotkanie! Widzisz Go upadającego, jak Szymon Cyrenejczyk krzyż na się bierze, sama z radością byś go podjęła! Widzisz z wdzięcznością świętą Weronikę. Chcę i ja z wiarą i miłością znosić cierpienia, jakie na mnie ześle Bóg mój. To są cząstki krzyża Twego, mój Zbawco.

1 Ojcze nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem: „Który za nas krzyż dźwigał.“ 1 Chwała Ojcu.

5. *Przewodnik.* Jakież to przygotowania, Zbawco, do Twego ukrzyżowania! Jakie uczucia Cię przejmują na widok miejsca Twej męki? Nie chcesz przyjąć wina z mirrhą,

by nie zmniejszać katuszy. Po raz drugi odzierają Cię z sukien i do drzewa krzyża przybijają. Marya słyszy uderzenia młotów i widzi tryskającą krew Zbawicielową. Jak straszne to chwile! Wisisz na krzyżu, mój Jezu, a Marya stoi pod krzyżem. Tak to stoisz, o Matko, przy Tym, który tak opuszczony, iż przy Nim nie masz nikogo, tak wzgardzony, że Mu nikt nic dobrego nie odważy się wyświadczyć, tak znienawidzony, iż Mu wszyscy chcą tylko boleści przyczynić. Cierpisz z Nim, najświętsza Dziewico, wzgardę, nienawiść i boleść i jak niegdyś bezkrwawym sposobem w świątyni, tak teraz Zbawcę krwawo za nas ofiarujesz. Po śmierci Twej, Zbawco, nastąpiło zdjęcie z krzyża. Jak cieszyłaś się postępowaniem Józefa z Arymatei i innych, którzy ciało Syna Twego zdjęli i Tobie na łono złożyli. Ale jak bolałaś raz jeszcze oglądając każdą ranę Syna Twojego! O Maryo, za mnie ofiarowałaś, coś miała najdroższego! Jak smutny był potem powrót Twój od grobu i wieczór cały!

1 Ojcze nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem: „Który za nas był ukrzyżowany. “ 1 Chwała Ojcu.

III. Tajemnicy chwalebne.

Przewodnik. W Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen.

Wierzę w Boga. Chwała Ojcu. Ojcze nasz. 3 Zdrowaś Maryo z dodaniem:

a) który niech w nas Wiarę pomnaża,
b) który niech w nas Nadzieję umacnia,
c) który niech w nas Miłość udoskonala.

Chwała Ojcu.

1. *Przewodnik.* Jak Cię pocieszyło Maryo Zmartwychwstanie Syna Twojego. Nie czytamy wprawdzie w piśmie św., by Ci się ukazał, lecz czyż mogłoby być inaczej? Czyż Jezus, który wszystkich pocieszał, mógłby o Tobie zapomnieć? Wszak i jako matka byłaś Mu najbliższa i w Jego cierpieniach największy brałaś udział. Marya z pewnością z tęsknoty nie spała tej nocy! Westchnienia i liczne modły słała ku grobowi! Jak też musiała domek przygotowywać, by Mu tem radość okazać? Jakże więc teraz Maryo okazał Ci się? Przyjaźnie, wesoło, chwalebnie ukazałeś się Jej Zbawco, bardziej jeszcze niż komu innemu!

Przedstawię sobie oczyma duszy jak matkę Swoją pozdrawiasz, jak dziękujesz Jej za wierność, jak Ty się radujesz, Dziewico najczystsza! Wierzyć ledwo możesz, że prawdą to wszystko, co widzisz. Życzę Ci szczęścia Maryo! wesel się nieba Królowo! Wszelako gdy radość Twa ztąd także płynęła, że Zbawca tak przyjaźnie z Apostołami przebywał i kończył przez dni 40 urządzenie kościoła: ja też chcę się po chrześciańsku, skromnie i wewnętrznie radować i w szczęściu innych brać udział.

1 Ojcze nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem: „Który zmartwychwstał.“ 1 Chwała Ojcu.

2. *Przewodnik.* Jak przed cierpieniem zawsze szłaś za Zbawicielem, Najświętsza Dziewico, tak teraz Mu towarzyszysz po górze Oliwnej przy Wniebowstąpieniu. Nie mogłeś Jezu już pozostać na ziemi. Dla nikogo tu nie masz stałego mieszkania, tembardziej dla Ciebie, mój Zbawco. Z nieba byłeś i wracasz tam, aby nam okazać, iż niebo zakończa cierpienie dla Boga podjęte. Jak czule żegnałaś się Maryo, jak ostatnie przyjmowałaś błogosławieństwo, gdy Zbawca niknął w jasnym obłoku! Z jakimiz uczuciami za nim patrzałaś. W tem ukazują się aniołowie i mówią nam, że kiedyś tak powrócisz o Panie! Tak w niebo teraz wstępujesz, by nam tam miejsce zgotować, ztamtąd nas chronić i ku

sobie prowadzić, bo nawet w swej chwale o nas nie zapominasz.

1 Ojcze nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem: „Który do nieba wstąpił.“ 1 Chwała Ojcu.

3. *Przewodnik.* Jakiż udział miałaś, najświętsza Dziewico, w zesłaniu Ducha świętego, które owocem było wniebowstąpienia Syna Twego a zarazem narodzinami Kościoła świętego. Nikt się tyle nie przyczynił do zejścia Ducha świętego, co Ty. Cnoty Twe czyniły serce miłem Duchowi świętemu, Twoje modły Go ściągały. W chwili zesłania Ducha świetego jesteś pośród uczniów. Dusza Twa już pełna jest łask i wnętrznej świętości, teraz się niemniej raduje z łask zesłanych apostołom w ich powołaniu i ze założenia Kościoła; któż nawet i teraz więcej rozdziela Ducha św. od Ciebie Maryo, kto więcej łask wyjednywa? kto więcej grzeszników nawraca? Do Ciebie zatem biegnę, by za Twą przyczyną łaski Ducha św. otrzymać.

1 Ojcze nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem: „Który nam Ducha świętego zesłał.“ 1 Chwała Ojcu.

4. *Przewodnik.* Jak różne Maryo Twe ostatnie chwile i śmierć od naszego rozstania się ze światem! U nas trwoga, nędza, słabość, w

około Ciebie jasność, czystość, spokój. Tyś chora, ale z nadmiaru miłości i tęsknoty. Zachwyt miłości kończy Twe życie. Dusza Twa wzlatuje do Boga jako dym kadzidła! Cieszmy się z Maryą! Jeszcze przed skonem pożegnałaś każdego z Apostołów a oni Cię odnieśli do grobu z boleścią ale i z pociechą zarazem, bo wiedzieli, że poszłaś do nieba, by tam orędować za kościołem. Trzy dni Cię krył kamień grobowy nie naruszając Ciała, poczem Syn Twój z martwych Cię zbudził i Ciało uwielbił. Tak byłaś mu zupełnie podobna i słuszne to było one zbudzenie Cię, bo grzechu na sobie nie miałaś, boś nam Zbawcę porodziła, dlań pracowałaś i zań cierpiałaś.

1 Ojcze nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem: „Który Cię, o Panno, wziął do nieba.“ 1 Chwała Ojcu.

5. *Przewodnik.* Jak wspaniałe niebo Maryo, gdzie wziął Cię Twój Syn, jak piękne również Twe uwielbione ciało! Cóż je tak upiększyło? Cnoty to Twoje, co Cię tą wspaniałością odziały: pokora, czystość i miłość. Jak cieszą się aniołowie!

Jak Ty jesteś szczęśliwa! Uczniowie po trzech dniach do grobu Twego przybywszy,

ujrzeli tylko kwiaty i śpiew aniołów słyszeli! Był to owoc Twych cnót, Maryo, które nam zostawiłaś ku zbudowaniu, zachęcie i pociesze. Jak wspaniale koronujesz, Zbawco, Matkę Twą w niebie! Z jaką radością dajesz życie wieczne Tej, która Ci dała doczesne, która tak wiernie stała przy Tobie w pracy, cierpieniu i upokorzeniu! Maryo! Tyś nieba i ziemi Królową. Jak wielką Twoja potęga! Wszystko przez Twoje ręce przechodzi Maryo! I jakże swej władzy używasz? Tylko dla dobra naszego, tak będąc i w tem Boskiemu Twemu Synowi podobną, który panuje, by nam dobrze czynić.

Cieszmy się! Oto Matka nasza można i bogata w niebiesiech! Tak nie jesteśmy opuszczeni, póki Ciebie mamy, póki się modlić do Ciebie możemy, Maryo!

1 Ojcze nasz, 10 Zdrowaś z dodaniem: „Który Cię, o Panno, w niebie ukoronował.“ 1 Chwała Ojcu.

Msza święta.

Modlitwa przed Mszą św.

O Jezu! niewymowną jest Twoja miłość, jaką Ty pałasz ku nam niegodnym ludziom! Nie dość Ci było wziąść na się naszą naturę, wieść tu na ziemi ubogie życie, dać nam przykład cnót najwspanialszych, cierpieć dla nas najokropniejsze męki i ponosić straszną śmierć na krzyżu, — Ty chciałeś nam zostawić ustawicznie trwającą i nadzwyczajną pamiątkę i dla tego ustanowiłeś Najśw. Sakrament ołtarza, abyś mógł osobiście między nami przebywać jako przyjaciel pośród swych ukochanych, jako najlepszy ojciec pośród swych dzieci. Moja dusza dziękuje Ci za to, o mój dobroczyńco; moje serce zachwyca się nad Twą niepojętą dobrocią.

Z gorącem nabożeństwem chcę teraz być obecnym podczas tej ofiary Mszy św. i wraz z Tobą ofiarować ją Twemu Ojcu niebieskiemu; lecz równocześnie chcę Ci też podziękować za tę tk[illegible]wą miłość, jaką mi

okazałeś przez ustanowienie tego Najśw. Sakramentu. Uznaję, że Ty tę Boską ofiarę ustanowiłeś na to, abyśmy mogli nieskończony Majestat Boży godnie czcić, w odpowiedni sposób Mu dziękować, od niego łaski sobie wypraszać i otrzymywać przebaczenie grzechów naszych. Ty jesteś dla tego obecny pod postaciami chleba i wina podczas tej najświętszej Ofiary, abyśmy do Ciebie spieszyli, Tobie nasze potrzeby przedkładali i u Ciebie szukali pociechy w przeciwnościach, siły w pokusach, gorliwości w spełnieniu naszych obowiązków i ochoty do dobrego; abyśmy Cię rzeczywiście do duszy naszej mogli przyjąć, z Tobą się połączyć i przez Ciebie otrzymać żywot wieczny.

O, gdzież jest naród, któryby miał bogów tak sobie bliskich, jako jest Bóg i Zbawiciel nasz! Do Ciebie może się każdy zbliżyć: pobożny, by otrzymać od Ciebie wytrwanie w cnocie; strapiony, by znaleźć u Ciebie pociechę w smutku i strapieniu; słaby woła do Ciebie, a Ty jesteś mu tarczą, która go ochrania przed nieprzyjaciołmi; grzesznika, który z upokorzonem sercem rzuca się przed Tobą i błaga Cię o przebaczenie, Ty dobrotliwie przyjmujesz, chociażby on dotychczas

bardzo ciężko Ciebie obrażał, Ty go wysłuchujesz i obdarzasz go pokojem serca. Ty pokazujesz w Najśw. Sakramencie Ołtarza, że jesteś wszystkiem dla wszystkich, że jesteś nas wszystkich ojcem i dobroczyńcą! Oby wszyscy ludzie poznali, jak wielką miłość okazujesz w tym Najśw. Sakramencie, oby wszyscy tę tajemnicę Twego Ciała i Krwi Najśw. tak czcili, by się także mogli stać uczestnikami Twego odkupienia! Amen.

Introit.

„I nakarmił je tłustością zboża: i nasycił je miodem z opoki.“ Alleluja, alleluja, alleluja! „Radujcie się Bogu pomocnikowi naszemu: wykrzykujcie Bogu Jakóbowemu.“ (Ps. 80.) Chwała Ojcu itd.

Modlitwa (Kolekta).

O Boże! który nam w tym niewymownym Sakramencie pamiątkę Twego cierpienia zostawić raczyłeś: prosimy Cię, udziel nam łaski, byśmy tajemnicę Twego Ciała i Krwi tak czcili, iżbyśmy owocu Twego odkupienia ustawicznie zażywali; który żyjesz i królujesz na wieki wieków. Amen.

Epistoła (Lekcya).

(I Kor. 11, 23—29.)

Bracia! „Albowiem ja wziąłem od Pana, com też wam podał: iż Pan Jezus, nocy której był wydan, wziął chleb: A dzięki uczyniwszy, łamał i rzekł: Bierzcie a jedźcie: to jest Ciało moje, które za was będzie wydane: to czyńcie na moją pamiątkę. Także i kielich, po wieczerzy, mówiąc: Ten kielich nowy Testament jest we Krwi mojej. To czyńcie, ilekroć pić będziecie, na pamiątkę moją. Albowiem ilekroć będziecie ten chleb jedli i kielich pili, śmierć Pańską będziecie opowiadać, aż przyjdzie. A tak ktobykolwiek jadł ten chleb, albo pił kielich Pański niegodnie: będzie winien Ciała i Krwi Pańskiej. Niechajże doświadczy samego siebie człowiek: a tak, niech je z chleba tego, i z kielicha pije. Albowiem, który je i pije niegodnie, sąd sobie je i pije, nie rozsądzając Ciała Pańskiego.“

Gradual.

Oczy wszystkich ufają Tobie, o Panie, a Ty dajesz im pokarm w stosownym czasie. Ty otwierasz Twoją rękę i napełniasz wszystko, co żyje błogosławieństwem. Alleluja, alleluja! Moje Ciało jest prawdziwie pokarmem i moja Krew jest prawdziwie napojem! Kto pożywa mego Ciała i pije Krew moją, ten mieszka we mnie, a ja w nim.

Ewangelia.

(Jan 6, 56 — 59.)

Wonczas rzekł Jezus do rzeszy żydów: „Ciało moje prawdziwie jest pokarm, a Krew moja prawdziwie jest napój. Kto pożywa mego ciała a pije moją Krew, we mnie mieszka, a ja w nim. Jako mię posłał Ojciec żywy, i ja żyję dla Ojca: tak też kto mnie pożywa, i on żyć będzie dla mnie. Ten jest chleb, który z nieba zstąpił. Nie jako ojcowie wasi jedli mannę, i pomarli. Kto pożywa tego chleba, żyć będzie na wieki.“

Offertoryum (Ofiarowanie).

O mój Zbawicielu! Twojej śmierci na krzyżu zawdzięczam życie mej duszy; Twojej obecności wśród nas w Najśw. Sakramencie zawdzięczam codzienny pokarm dla życia nadprzyrodzonego. O, jak dobrym i łaskawym jesteś, Panie mego życia, dla nas ubogich, głodnych dzieci, które niezawodnie uległyby duchowej śmierci, gdybyś Ty nie

zlitował się nad niemi! Dlatego też to moje życie niech będzie Tobie jednemu poświęcone. Oto ja składam na Twoim ołtarzu wszystkie dary i łaski, których mi udzieliłeś w swej nieskończonej wspaniałomyślności, prosząc Cię, byś raczył je przyjąć za miłą ofiarę. Ty mi je dałeś; niech Ci się więc Twoje dary podobają. Lecz ja ofiaruję Ci także mą duszę, którą obdarzyłeś niebieskiem życiem, prosząc Cię, byś ją uczynił podobną do Twojej najśw. duszy. A wreszcie przynoszę Ci w ofierze mą wolę. Ty ją skłoniłeś do siebie i sprawiłeś, że ma upodobanie w Twoich świętych przykazaniach. O, uczyń ją zupełnie podobną do Twej najśw. woli i spraw, by moja cała istota była najzupełniej z Tobą połączona, mój Panie i Boże!

O, oblubieńcze mej duszy, kiedyż ja Cię będę mógł oglądać i umiłować miłością nieustającą w tej niebieskiej krainie szczęścia! Patrz, oto pragnie moja dusza Ciebie i wzdycha do Ciebie. O mój Boże, zmiłuj się nademną! Wejrzyi na moje westchnienia i spraw, bym rozerwawszy więzy z ciałem mię łączące, dostał się do Ciebie i chwalił Cię na wieki. Amen.

Prefacya.

Prawdziwie godną i sprawiedliwą, słuszną i zbawienną jest rzeczą, byśmy Ci po wszystkie czasy i na wszystkich miejscach dzięki składali, święty Panie, wszechmocny Ojcze, wieczny Boże! Albowiem przez tajemnicę Słowa Wcielonego oczom naszej duszy zaświeciło nowe światło Twojej jasności, abyśmy, poznając Boga widzialnym sposobem, byli przez niego pociągnieni do umiłowania dóbr niewidzialnych. Dlatego też łączymy się z Archaniołami, z Tronami i Mocarstwami i z całym Zastępstwem wojska niebieskiego i wyśpiewujemy z nimi hymn pochwalny Twojego majestatu, mówiąc nieustannie: Święty, święty, święty! Pan Bóg zastępów! Pełna jest ziemia chwały Twojej. Hosanna na wysokości! Błogosławiony, który idzie w Imię Pańskie! Hosanna na wysokości!

Kanon.

Zmiłuj się nad nami, Panie, gdyż bez Twojej łaski nic nie możemy i przyjdź w pomoc Twemu świętemu Kościołowi, po całym świecie rozszerzonemu, aby Twoi wierni mieli przez Ciebie pokój i między wszystkimi narodami cieszyli się Twoją opieką.

Postaw nad Twoją trzodą prawdziwie apostolskich pasterzów i wspieraj przełożonych w ich urzędzie, aby według Twojej woli postępowali i szczerze się starali o prawdziwe dobro swych poddanych.

Nawróć, o Panie, nieszczęśliwych braci, którzy zbłądzili we wierze i sprowadź ich na drogę prawdy. Oświeć niewiernych, pociesz uściśnionych, ulecz chorych i przyjdź w pomoc ubogim i opuszczonym. Miej w swojej opiece naszych rodziców, krewnych, dobroczyńców i przyjaciół; spraw, żeby wiernie w swojej wierze wytrwali, swe życie według niej urządzali i kiedyś dostąpili korony chwały wiecznej.

Co Ci się zaś w nas nie podoba, to oddal łaskawie i użycz nam sił do unikania złego a czynienia dobrego, abyśmy żyli według Twojej woli i byli wiernymi naszemu powołaniu. Przyjmij tę świętą Ofiarę, którą Ci kapłan składa jako przebłaganie za nasze grzechy i jako dziękczynienie za wszystkie otrzymane łaski i dobrodziejstwa. Napełnij nas zupełnie Twoją najświętszą obecnością, abyśmy bez wahania wierzyli w to, czego nie widzimy i szukali tego, co nas może doprowadzić do żywota wiecznego. Amen.

Przeistoczenie (Konsekracya).

Przy podniesieniu Ciała Pańskiego.

O Jezu, źródło wszystkich łask, bądź mi łaskawym! O Jezu, nieprzebrane morze zmiłowania, bądź mi miłosiernym! O Jezu! pośredniku wiecznej sprawiedliwości, bądź mi pomocą na surowym sądzie! Amen.

Przy podniesieniu Krwi Pańskiej.

O święta Krwi, oczyść mię! O Boska Krwi uświęć mię! O pojednawcza Krwi, uproś mi miłosierdzie i łaskę u Ojca przedwiecznego! Boski Zbawicielu nie dopuść, żeby Twoja najdroższa Krew święta nadaremnie była za mnie wylana. Amen.

Po przeistoczeniu.

O Jezu, ukryty Boże w Najśw. Sakramencie! w uznaniu mojej niskości z najgłębszem uszanowaniem upadam na kolana przed tym Najśw. Sakramentem. O mój Boże i najmilszy Zbawicielu! ja najnędzniejszy z Twoich stworzeń, a jednak odkupiony Twoją Krwią Przenajświętszą, zbliżam się do strumieni Twego miłosierdzia, które z tej cudownej Tajemnicy Twojej miłości wypływają. Wszak Ty sam ustanowiłeś ten Sakrament Miłości,

aby pociągnąć do siebie nasze serca i przez miłość połączyć je z sobą. Oto odbyła się ustawicznie powtarzająca się ofiara Twojej miłości, której Ty kiedyś na krzyżu krwawym dokonałeś sposobem.

O Jezu! padam na kolana przed tą cudowną Tajemnicą Miłości i gorąco Cię błagam o łaskę nieocenioną miłości. Ty jesteś Bogiem mego serca; oderwij mię od wszelkiego nieporządnego przywiązania do rzeczy ziemskich, aby serce me było wyłącznie Twoją własnością i aby ponad wszystko kochało Ciebie, Miłości, wszystko szczęście przechodząca!

O Jezu, utajony w Najśw. Sakramencie! radości mego życia, światło moich oczu, pociecho w moich smutkach, porcie, do którego skierowane są moje pragnienia, wonny raju mego serca, zadatku mojej chwały, towarzyszu mojej pielgrzymki, duchowny pokarmie na pustyni tego życia, lekarstwo na moje rany, łagodny sędzio moich grzechów, nauczycielu w mojej nieumiejętności, przewodniku na mojej drodze, słodkie miejsce, na którem moja dusza znajduje odpoczynek, zwierciadło, w którem się ona przegląda, lasko, na której się ona wspiera, i kosztowny skarbie jej chwały! — Jezu, wszystko we wszystkiem!

Jezu, przed którym zginają się wszystkie kolana w niebie, na ziemi i pod ziemią! Jezu, którego wszystkie języki wychwalają i chwaląc wyznawają: w świętej radości mego kochającego serca zapraszam wszystkie stworzenia, by Ciebie, największej czci godna Miłości w Najśw. Sakramencie, razem zemną chwaliły, kochały i wysławiały na wieki. Amen.

Memento za zmarłych.

O mój najmiłościwszy i najłaskawszy Panie, Panie żywych i umarłych! który się nad wszystkimi Twoimi wiernymi litujesz, zlituj się nad wszystkimi wiernymi zmarłymi, którzy w stanie miłości i łaski Twojej rozestali się z tym światem, lecz dotychczas jeszcze w czyścu oczekują swego wybawienia. Oczyść ich zupełnie z zmaz grzechowych i użycz im wiecznego pokoju i wiecznego światła. Zaspokój pragnienie ich dusz i okaż im się Zbawicielem, w którego za życia swego ufali i którego oglądać z taką tęsknotą pragnęli. Przyjmij łaskawie tę moją modlitwę za dusze cierpiące i wprowadź je do Twej wiecznej chwały. Amen.

Agnus Dei i Komunia św.

O Baranku Boży! który tak wiele dla nas wycierpiałeś, zmiłuj się nad nami i ofiaruj Twoje cierpienia Bogu Ojcu na przebłaganie za nasze grzechy.

O Baranku Boży! który bolesną śmiercią na krzyżu za nas umarłeś, zmiłuj się nad nami i ofiaruj Twoją śmierć Bogu Ojcu na odpuszczenie win naszych.

O Baranku Boży! który wszystką Twoją Krew za nas wylałeś, zmiłuj się nad nami i ofiaruj tę Krew Twemu Ojcu niebieskiemu na uświęcenie duszy naszej. Amen.

O Panie Jezu Chryste! mocną wiarą wyznajemy, że prawdziwie i istotnie jesteś obecny na ołtarzach naszych i że się na nowo jako najdroższy dar ofiarujesz Twemu Ojcu niebieskiemu dla czci i chwały Jego, Ty, który dla nas stałeś się człowiekiem, niewysłowione męki poniosłeś i za nas ofiarowałeś się na krzyżu przez śmierć okrutną. Do Ciebie, nasz Panie i Odkupicielu, nasze prośby zanosimy; przed Twoim majestatem padamy na kolana w żałości naszego serca. O wielki Boże! nie odpychaj nas. Ty jesteś tu obecnym nie jako surowy sędzia, ale jak miłościwy nasz Odkupiciel i Zbawca, aby

uleczyć wszelką naszą duchowną nędzę, jak to tylko może uczynić wielkość Twojej miłości, wszechmocy i mądrości. Ufając przeto w Twej niewysławionej mądrości, wszechmocy i miłości, spodziewamy się dla Twoich nieskończonych zasług odpuszczenia wszystkich naszych grzechów, za które serdecznie żałujemy, gdyż nimi obraziliśmy Ciebie, najwyższe dobro; spodziewamy się wszystkich darów i łask według miary Twego świętego upodobania i potrzeby naszej.

O Panie naszego serca, za nas kiedyś na krzyżu tak bardzo uniżony! teraz podczas tej wspaniałej ofiary nowego zakonu z radością patrzymy w świetle wiary na Twoją niewysłowioną chwałę u Ojca. Oby wszystkie stworzenia w złączeniu z nami mogły, jak się należy, poznać, ukochać i wysławiać Cię, Panie! Prawdziwie jestto nasze pragnienie od tej chwili aż na wieki, i dlatego z miłości ku Tobie ofiarujemy Tobie z pokorą nas samych i wszystko, co mamy, na dziękczynienie za Twoją dobroć bez granic i za wszystko, co dla nas uczyniłeś. Chwalimy Cię z całego serca i pragniemy ścisłego połączenia się z Tobą! Prosimy Cię i błagamy: uczyń nas, Panie, jednego serca i

jednej myśli z Tobą. Ponieważ zaś dzisiaj nie możemy się z Tobą połączyć sakramentalnie, to przynajmniej wysłuchaj nasze prośby: zmień nasze serca zupełnie według serca Twego, tak żebyśmy nie my żyli, ale Ty w nas a my w Tobie; zostań z nami i nie dozwól, abyśmy mieli się kiedy od Ciebie odłączyć. Amen.

Ostatnie kolekty.

O niebieski Ojcze! przed Twój tron łaski zasłała nasza matka, Kościół, ten drogocenny dar ofiarny, który kiedyś wydałeś za nas na cierpienia dla złagodzenia win naszych. Przyjm także i dzisiaj ten wspaniały dar ofiarny z tą niewymowną miłością, z którą kiedyś Twego Syna przyjąłeś, gdy On, wracając z tego padołu płaczu, ofiarował Tobie, Ojcze niebieski, wszystkie zasługi i owoce swego Wcielenia i błogosławione rany swego świętego Ciała. Z Twoich oczu, o najłaskawszy Ojcze, nie mogą nigdy zniknąć owe blizny, które Ci na wieki przypominać będą, co za zadośćuczynienie otrzymała Twoja święta sprawiedliwość za nasze winy. O zmiłuj się nad nami dla tej tak świętej Ofiary! Dla zasług Chrystusa przyjmij prośby

nasze za nas i za wszystkich, których poleciliśmy Tobie. My jesteśmy niezdolni, byśmy Cię tak wychwalać mogli, jak na to zasługujesz; dlatego przyjm tę cześć, jaką Ci oddajemy w imieniu naszem nasz Pośrednik w obec wszystkich Duchów niebieskich przez tę świętą ofiarę, i bądź nam grzesznym łaskawy. Amen.

Na koniec Mszy św.

Niech Ci się podoba moja modlitwa, Ojcze przedwieczny i dla Twego Boskiego Syna wysłuchaj mych pokornych próśb, które zasłałem do Ciebie z dziecinną ufnością. Opuszczam teraz Twoją świątynię, aby się zająć memi codziennemi zatrudnieniami; lecz moje serce nie powinno Cię nigdy opuścić. Obecność Twoja powinna zawsze stać przed memi oczyma. Otóż na nowo poświęcam i ofiaruję Tobie wraz z ofiarą mego Zbawiciela moje myśli, słowa i uczynki. Ty zaś wzmocnij mię, abym się stanowczo wstrzymał od wszelkiego grzechu i abym we wszystkich moich sprawach ten jedynie cel miał przed oczyma: wypełnić wolę Twoją świętą, być wiernym moim obowiązkom, starać się o Twoją cześć i być coraz godniej-

szym Twego upodobania. Zachowaj mię od wszelkiego nieszczęścia na ciele i duszy, wspieraj mię Swoją łaską i spraw, bym do Twego nieba coraz więcej się przybliżał. Amen.

Błogosławieństwo wszechmocnego Boga, które mój Zbawca i Odkupiciel z nieba przyniósł i którego w tym Najśw. Sakramencie całemu światu udziela, niech spłynie na mnie i na wszystkich moich w całej obfitości, niech nas napełni niebieskiem pragnieniem i świętemi postanowieniami, i niech pozostanie na zawsze z nami, w imię Ojca i Syna i Ducha świętego! Amen.

Uciekam się nadto i do Ciebie, o Błogosławiona Panno Maryo! Ty jesteś matką Tego, który nam ten cudowny chleb podarować raczył. O módl się za mną, abym w godzinę śmierci miał szczęście posilić się tym niebieskim pokarmem; spraw Twemi prośbami, abym Cię kiedyś oglądał i Twego miłego Syna, któremu cześć i chwała po wszystkie wieki. Amen.

Litania

do Najsłodszego Serca Pana Jezusa.

Kyrie eleison, Chryste eleison, Kyrie eleison.
Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas.
Ojcze z nieba Boże, zmiłuj się nad nami.
Synu Odkupicielu świata Boże, zmiłuj się nad nami,
Duchu święty Boże, zmiłuj się nad nami.
Święta Trójco jedyny Boże, zmiłuj się nad nami.
Serce Jezusa, Syna Ojca przedwiecznego,
Serce Jezusa, w łonie Matki Dziewicy od Ducha świętego ukształtowane,
Serce Jezusa, z Boską osobą Słowa zjednoczone,
Serce Jezusa, nieskończonego Majestatu,
Serce Jezusa, świątynio Boga,
Serce Jezusa, przybytku Najwyższego,
Serce Jezusa, domie Boży i bramo niebios,
Serce Jezusa, gorejące ognisko miłości,
Serce Jezusa, siedlisko sprawiedliwości i miłości,
Serce Jezusa, pełne miłości i dobroci,
Serce Jezusa, cnót wszelkich bezdenna głębino,

Zmiłuj się nad nami!

Serce Jezusa, wszelkiej chwały najgodniejsze,
Serce Jezusa, któreś królem serc wszystkich i celem ich,
Serce Jezusa, w którem są wszystkie skarby mądrości i umiejętności,
Serce Jezusa, w którem cała pełnia Bóstwa mieszka,
Serce Jezusa, w którem sobie Ojciec upodobał,
Serce Jezusa, z którego pełności wszyscyśmy wzięli,
Serce Jezusa, pożądanie wzgórz wiekuistych,
Serce Jezusa, cierpliwe i wielkiego miłosierdzia,
Serce Jezusa, hojne dla wszystkich, którzy Cię wzywają,
Serce Jezusa, źródło życia i świętości,
Serce Jezusa, przebłaganie za grzechy nasze,
Serce Jezusa, zelżywościami nasycone,
Serce Jezusa, starte dla grzechów naszych,
Serce Jezusa, posłuszne aż do śmierci,
Serce Jezusa, włócznią przebite,
Serce Jezusa, źródło wszelkiej pociechy,

Zmiłuj się nad nami!

Serce Jezusa, życie i zmartwychwstanie nasze,
Serce Jezusa, pokoju i pojednanie nasze,
Serce Jezusa, ofiaro za grzechy,
Serce Jezusa, zbawienie ufających w Tobie,
Serce Jezusa, nadziejo w Tobie umierających,
Serce Jezusa, rozkoszy wszystkich Świętych,

Zmiłuj się nad nami!

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie.
Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

℣. Jezu cichy i pokornego Serca,
℟. Uczyń serca nasze według Serca Twego.

Módlmy się.

Wszechmogący wieczny Boże, wejrzyj na Serce najmilszego Syna Twojego i na chwałę i zadośćuczynienia, jakie Ci za grzeszników składa, a gdy oni do Twego miłosierdzia się udają, Ty im łaskawie przebacz w imię tegoż Syna Twego, Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje w jedności Ducha świętego, Bóg na wieki wieków. Amen.

Reskryptem Kongregacyi św. Obrzędów z dnia 10 marca 1899 zezwolił Ojciec święty Leon XIII. na publiczne odmawianie Litanii o Najsłodszem Sercu Pana Jezusa dla dyecezyi Wrocławskiej.

Powyższe tłómaczenie potwierdza się.

Opawa, 21 marca 1899.

Jerzy Kard. Kopp.
Książę-Biskup Wrocławski.

G.-K. 1881.

Spis.*)

	1. Wyd. Strona	2. Wyd. Strona
List pasterski Jego Eminencyi	3	3
Odpusty	37	25
Wskazówki jak się ma odbywać wieczna adoracya	38	26
Pierwsza godzina	41	28
Druga godzina	66	49
Trzecia godzina	86	66
Czwarta godzina	108	84
Piąta godzina	127	101
Szósta godzina	152	122
Siódma godzina	177	143
Ósma godzina	203	165
Dziewiąta godzina	229	187
Dziesiąta godzina	258	212
Jedenasta godzina	285	235
Dwunasta godzina	315	260
Trzynasta godzina	344	284
Te Deum	372	308
Dodatek	375	310

*) Przewodnicy uprasza się, aby przy wzywaniu liczby stron najpierw tejże pierwszego wydania (pierwszy rzęd), potem dopiero liczby stron drugiego wydania (drugi rzęd) zapowiadali.

Drukiem „Gazety Szląskiej Ludowej“ w Wrocławiu.

Wojewódzka Biblioteka
Publiczna w Opolu
5235 S
001-005235-00-0